

UW Filia w B-stoku

Sygn. 1792/3.



Publ. Nr 4.15. 9.52
N. TAGANCEW

KODEKS KARNY

(22 MARCA 1903 R.)

*D.26930
[3]*

TLUMACZYŁ
SĘDZIA LEON KONIC

TOM III.

Art. 198 — 408.

WARSZAWA 1922.

WYDAWCA: WYDAWCA
NAKŁADEM KSIĘGARNI F. HOESICKA

5150

Art. 198. Handlujący materiałami aptecznymi, hurtownie lub detalicznie, winny: 1. niezachowania wydanych w drodze ustawy lub rozporządzenia przepisów sprzedaży preparatów farmaceutycznych skombinowanych; 2. wyrobu lub przechowywania w celu zbytu lub sprzedawania materiałów aptecznych pokrajanych, porąbanych, startych na proszek lub zmieszonych, z wyjątkiem tych, które w tym stanie wychodzą z fabryk, laboratoriów lub oddziałów specjalnych fabryk chemicznych, przeznaczonych do wytwarzania preparatów farmaceutycznych skombinowanych, lub też znajdują się w tym stanie w handlu; 3. przygotowania lub sporządzenia lekarstwa za receptą lekarza: — ulegnie karze: grzywny do mp. 20.000. — Prócz tego sąd mocoń będzie pozbawić winnego handlującego materiałami aptecznymi prawa handlu temi materiałami na czas od roku 1 do lat 5 (art. 70 Ust. 25. II. 1921).

177 (154). Winny wyrobu w celu zbytu, przechowywania w celu zbytu lub sprzedawania poza aptekami: 1) lekarstwa, którego przygotowanie, w celu zabezpieczenia zdrowotności publicznej, dozwolone jest przez ustawę lub prawne postanowienie władzy jedynie w aptekach; 2) lekarstwa, którego wydawanie przez aptekę dozwolone jest jedynie za receptą lekarza; ulega karze: grzywny do rb. 300. Lekarstwa wyrobione, przechowywane lub sprzedawane w sposób, stanowiący powyższe wykroczenie, ulegają konfiskacie na rzecz skarbu (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1) Uważano przy redagowaniu kodeksu za niemożliwe zachowanie przepisów, dotyczących przestępności sprzedaży wszelkich środków leczniczych, gdyż znaczna ilość tychże nie jest w skutkach swych szkodliwą i nie wymaga wyrobu przez specjalistów; nawet na zasadzie obowiązującego prawa, sprzedaż przez apteki znacznej części lekarstw jest dozwoloną bez recepty lekarza. Jest rzeczą oczywistą, że objęcie przez ustawę karną ochrony wyrobu i sprzedaży lekarstw nieszkodliwych, mogłoby mieć na celu jedynie obronę monopoli aptek na sprzedaż lekarstw. Tymczasem, zasady, które powinny mieć znaczenie rozstrzygające przy decydowaniu powyższej kwestji, muszą być oparte na wymaganiach, wynikających z potrzeby ochrony zdrowotności publicznej i dlatego sankcja karna, mająca na celu obronę prawa aptek na wyrób i sprzedaż lekarstw, jest zbyt wąską wówczas, gdy wolny handel środkami leczniczymi nie zagraża zdrowotności publicznej. Uważano również, że przestępność czynów winowajcy nie powinna być zależną od faktu



1792/3

BIBLIOTEKA WYDZIAŁU PRAWA
Uniwersytetu w Białymstoku



BWP0017793

2/8/90

2,3/59

czy skutek t. j. rozstrój zdrowia, nastąpił, gdyż samo wykroczenie przeciw przepisom, dotyczącym wyrobu i sprzedaży lekarstw powinno być w niektórych wypadkach karane, wobec tego niebezpieczeństwa, jakim ono zagraża zdrowotności publicznej.

2) Ustawodawca wybrał drogę pośrednią, wydzielając z ogółu wypadków wykroczeń przeciw przepisom, dotyczącym wyrobu i sprzedaży lekarstw te, które powinny ulegać karze, niezależnie od faktu spowodowania rozstroju zdrowia, wobec stopnia niebezpieczeństwa, jaki one przedstawiają dla ludzkiego zdrowia. Wypadki te są następujące: 1) gdy wyrób lub sprzedaż pewnego lekarstwa, w celu ochrony zdrowotności publicznej, jest, poza aptekami, zabronioną ustawą lub prawem postanowieniem władzy, oraz 2) gdy wyrób lub sprzedaż poza apteką dotyczy lekarstwa, które apteki mogą wydawać tylko za receptą lekarza.

3) Wszystkie pozostałe wypadki wyrobu lub sprzedaży lekarstw przez osoby, które nie posiadają odpowiedniego zasobu wiadomości dla ich wyrobu, jeżeli tylko skład chemiczny lekarstwa nie mógłby spowodować rozstroju zdrowia, nie powinny wywoływać represji karnej. W podobnych wypadkach nielogicznym byłoby karanie handlujących lekarstwami, gdyż, z punktu widzenia zabezpieczenia zdrowotności publicznej, najgroźniejszym jest sam fakt wyrobu środków leczniczych przez osoby pozbawione wszelkich znajomości farmaceutycznych i tego doświadczenia praktycznego, które, należy przypuszczać, że posiadają handlujący lekarstwami.

4) Kara przewidziana w artykułach 197 i 198, zgodnie z ich brzmieniem, stosuje się do wszystkich wypadków wyrobu i sprzedaży lekarstw, na podstawie recept lekarskich, lecz poza aptekami. Uważano za niemożliwe, aby wyrób poza apteką lekarstw, które mogą być wydawane tylko na podstawie recepty, pozostał bezkarnym, gdyż wyrób taki wymaga przeważnie znajomości wiedzy farmaceutycznej. Ust. 3 art. 198 obejmuje również wypadki wydawania lekarstw na podstawie odpisów recept (ust. lek. art. 545) lub na podstawie sygnatur (ust. lek. art. 546). W stosunku do wszelkich innych lekarstw, t. zn. tych, które można wydawać, zgodnie z przepisami ustawy (ust. lek. art. 547¹⁾, na żądanie osób prywatnych, bez recepty lekarza, przestępność czynu winnego przechowywania w celu zbytu lub sprzedaży poza aptekami, którego z nich, jest zawisłą od istnienia specjalnego przepisu bądź ustawy bądź rozporządzenia właściwej władzy, zabraniającego, w celu ochrony zdrowotności publicznej, wyrobu danego lekarstwa poza aptekami.

¹⁾ Ustawa lekarska rosyjska obowiązuje na terytorjum b. zaboru rosyjskiego Rzeczypospolitej (Orz. Sądu Najw. z 13.V.1920 w sprawie Szejnmanowej). (Przyp. Hom. Dr. L. K.).

5) Słowa „w celu zabezpieczenia zdrowotności publicznej” zostały usunięte, jako zbędne, przez specjalną komisję doradczą rady państwa (sp. kom. 252).

6) Artykuł 197 stosuje się nietylko do handlujących lekarstwami, lecz wogóle do wszelkich osób prywatnych, które wykroczyły przeciw przepisom tego artykułu.

7) Artykuł 197 stosuje się nietylko do sprzedaży niedozwolonej wymienionych w nim lekarstw poza aptekami, lecz również do wyrobu ich lub przechowywania, z chwilą, gdy jest udowodnione, że winowajca wyrabiał je lub przechowywał w celu sprzedaży.

8) Artykuł 197 został dostosowany do treści ustawy z 11 maja 1898 r. (zb. praw 885), dotyczącej wyrobu złożonych preparatów farmaceutycznych w specjalnych fabrykach, laboratorjach lub oddziałach fabryk chemicznych. Na podstawie tej ustawy został też zrehabilitowany art. 198. Specjalna komisja doradcza uznała za podlegające umieszczeniu w kodeksie przepisy art. 883, 885 i 889 kod. oraz art. 106¹ ustawy o karach w tem brzmieniu, jakie mu nadano w wyżej wspomnianej ustawie. Ta sama komisja uznała, że art. 891 powyższej ustawy i art. 884 kod. o karach powinny być umieszczone, po dokonaniu odpowiednich zmian w ich treści, w ustawie lekarskiej i przytem w tem brzmieniu, jakie artykułowi 884 kod. o kar. nadała ustawa z 11.III.1898 r. (sp. kom. dor. 249, 250).

Art. 199. Lekarstwa wyrabiane, przechowywane lub sprzedawane z pogwałceniem przepisów, zawartych w art. 197 i 198, ulegną konfiskacie.

W projektach redakcja niniejszego artykułu (177 u. 2 i 154 u. 2) tylko nieistotnie różni się swem brzmieniem od redakcji przyjętej.

1) Specjalna komisja doradczą rady państwa pragnęła przeznaczyć skonfiskowane lekarstwa dla zakładów opieki społecznej, lecz wydział oddzielny powrócił do projektu komisji redakcyjnej, która proponowała konfiskatę na rzecz skarbu z przeznaczeniem przedewszystkiem dla szpitali więziennych (wydz. oddz. 143).

Art. 200. Zarządzający apteką lub pracujący w aptece farmaceuta lub uczeń, winni: 1. wydania z apteki, bez recepty lekarza, lekarstwa, którego wydanie dozwolone jest jedynie za receptą lekarza; 2. wydania z apteki lekarstwa, przygotowanego niezgodnie z receptą; 3. wydania z apteki lekarstwa, przygotowanego z materiałów jakości nieodpowiedniej, lub też w naczyniach brudnych lub szkodliwych dla zdrowia, lub,

wreszcie, nieodpowiednio zapakowanego; 4. przygotowania lub wydania lekarstwa sekretnego, nieaprobowanego przez radę lekarską; 5. wydania przez omyłkę jednego lekarstwa zamiast drugiego; 6. pogwałcenia wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów o obrachunku i przechowywaniu recept lub prowadzeniu i przechowywaniu ksiąg receptowych; — ulegną karze: grzywny: zarządzający apteką lub farmaceuta — do mp. 12.000, a uczeń — do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Art. 201. Zarządzający apteką lub fabryką, laboratorium lub oddziałem specjalnym fabryki chemicznej, przeznaczonemi do wyrobu preparatów farmaceutycznych skombinowanych, oraz pracujący w nich farmaceuta, chemik lub uczeń, winni niezachowania przepisów przechowywania, wydawania lub używania środków trujących lub działających gwałtownie lub przepisów wyrobu lub wydawania lekarstw, zawierających takie środki, ulegną karze grzywny: zarządzający, chemik lub farmaceuta — do mp. 20.000, a uczeń — do mp. 8.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 202. W razie powtórzenia przestępstwa, wymienionego w art. 200 i 201, lub jeśli czyn taki zaszedł po raz 1-szy, lecz mógł pociągnąć za sobą, wobec towarzyszących mu okoliczności, skutki szczególnie szkodliwe, winny ulegnie karze: aresztu do mies. 3. — Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa zajmowania się praktyką farmaceutyczną na czas od mies. 6 do lat 2. — Jeżeli winny zarządzał apteką lub fabryką, laboratorium lub oddziałem specjalnym fabryki chemicznej, przeznaczonemi do wyrobu preparatów farmaceutycznych skombinowanych, sąd mocen będzie pozbawić go prawa zarządzania temi zakładami na czas od roku 1 do lat 5, a jeżeli winny sam utrzymywał taki zakład — również prawa utrzymywania go w ciągu takiego samego terminu.

Art. 203. Zarządzający apteką lub fabryką, laboratorium lub oddziałem specjalnym fabryki chemicznej, przeznaczonemi do wyrobu preparatów farmaceutycznych skombino-

wanych, winny dopuszczenia do pełnienia obowiązków farmaceuty, chemika lub ucznia, osoby nie mającej do tego prawa, ulegnie karze: grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. 25.II.1921 r.). -

178 (155). Zarządzający apteką, lub pracujący w aptece farmaceuta (w pr. kom. red. pomocnik aptekarski) lub uczeń, winni: 1) wydania z apteki, bez recepty lekarza, lekarstwa, którego wydanie dozwolone jest jedynie za receptą lekarza; 2) wydania z apteki lekarstwa, przygotowanego niezgodnie z receptą; 3) wydania z apteki lekarstwa, przygotowanego z materiałów jakości nieodpowiedniej, lub też w naczyniach brudnych lub szkodliwych dla zdrowia (w pr. kom. red. tego zdania nie było); 4) przygotowania lub wydania lekarstwa sekretnego, nieaprobowanego przez radę lekarską; 5) wydania przez omyłkę jednego lekarstwa zamiast drugiego (w pr. kom. red. nie było tego zdania); ulega karze: grzywny: zarządzający apteką lub farmaceuta — do rb. 300; uczeń — do rb. 100 (projekt min. spr., projekt kom. red.).

179 (156). Zarządzający apteką lub służący w aptece farmaceuta (w pr. kom. red. pomocnik aptekarski) lub uczeń winni niezachowania przepisów przechowywania lub wydawania środków trujących lub działających gwałtownie, lub przepisów wyrobu lub wydawania lekarstw, zawierających takie środki, ulegną karze: grzywny: zarządzający apteką lub farmaceuta — do rb. 500; uczeń — do rb. 200 (projekt min. spr., projekt kom. red.).

180 (157). W razie kilkakrotnego dokonania czynu, wymienionego w art. 178 i 179, a również, jeżeli czyn taki został dokonany pierwszy raz, lecz mógł pociągnąć za sobą, wobec towarzyszących mu okoliczności, skutki szczególnie szkodliwe, winny ulegnie karze: aresztu do mies. trzech. — Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego farmaceutę prawa zajmowania się praktyką farmaceutyczną na czas od mies. 6 do lat 2. Jeżeli winny zarządzał apteką sąd mocen będzie pozbawić go też prawa zarządzania aptekami na czas od roku jednego do lat pięciu; a jeżeli winny sam utrzymywał aptekę również prawa utrzymywania jej w ciągu takiego samego okresu (projekt min. spr.). W projekcie komisji redakcyjnej część ostatnia brzmiała w sposób następujący: Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego: zarządzającego aptekami — prawa zarządzania aptekami, a jeżeli równocześnie utrzymuje on też aptekę, również prawa utrzymywania jej na przeciąg czasu od jednego roku do lat pięciu; pomocnika aptekarskiego — prawa zajmowania się praktyką farmaceutyczną na czas od miesięcy sześciu do lat dwóch.

181 (158). Zarządzający apteką winny dopuszczenia do pełnienia obowiązków, związanych z wyrobem lub wydawaniem lekarstw, osoby, nie mającej do tego prawa, ulega karze: grzywny do rb. trzystu (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1) Przepisy artykułów 200—202 obejmują jedynie ważniejsze wykroczenia przeciw postanowieniom ustawy aptekarskiej, dotyczącym przygotowania i wydawania lekarstw; wszelkie inne wykroczenia, które nie są przewidziane w innych artykułach kodeksu, mogą podlegać karze w drodze dyscyplinarnej. Do takich czynów należą ujawnione w aptekach wypadki niedbalstwa, nieporządku i nadużyć; np. wypadki użycia materiałów w złym gatunku w porównaniu z temi, które są ustanowione przez ustawę; użycia w złym gatunku naczyń, narzędzi i przyborów do sporządzania lekarstw i dla dokonania czynności farmaceutycznych lub niezbędnych w zakresie farmaceutyki reakcyj chemicznych; wypadki niedokładności wag aptekarskich, nieposiadania taksy lekarstw lub spisu lekarzy, posiadających prawo praktyki, albo też ustawy aptekarskiej i odpowiednich ksiąg sznurowych; wypadki przygotowania lekarstw lub środków leczniczych wbrew zasadom farmaceutyki, wydawania lekarstw na podstawie recept bez sygnatur, lekarstw nienależycie zapakowanych: nieprzewiązanych i niezapieczętowanych lub wydanych wbrew innym przepisom, dotyczącym wydawania lekarstw i t. p.

2) Specjalna komisja doradza dodała do art. 200 ustęp 6. dotyczący pogwałcenia przepisów o obrachowywaniu i przechowywaniu recept i o prowadzeniu i przechowywaniu ksiąg receptowych, na tej zasadzie, że ważne jest przy dochodzeniach, aby recepty były przechowane w aptece i, aby żadna z recept, na podstawie których wydano lekarstwa, nie brakowała w spisie księgi receptowej. Prócz tego ścisły obrachunek recept jest niezbędny dla właściwego rozstrzygnięcia kwestji otwarcia nowych aptek. Zgodnie z przepisami z 25 maja 1873 roku, zezwolenie lub odmowa zezwolenia na otwarcie nowej apteki zależy od ilości recept aptecznych (przepisy zatw. przez min. spr. wewn. § 1; zbiór ogólny ustaw t. XLVIII, oddz. II, Nr. 52611, zbiór ustaw 1900 r., str. 165).

3) W szczególności art. 201 obejmuje, wspomniane w ustawie, wypadki wykroczeń przeciw przepisom o sporządzaniu i wydawaniu lekarstw, a mianowicie: a) wydawanie lekarstw na podstawie odpisów recept lub sygnatur bez podpisu lekarza, jeżeli w skład tych lekarstw wchodzi składniki gwałtownie działające i b) wydawanie lekarstw na podstawie recept, które nie zawierają jasnych i niewątpliwych wskazówek co do zmieszania składników, tworzących lekarstwo lub co do ilości składników gwałtownie działających, jeśli przytem, przed wydaniem lekarstwa, winowajca nie

starł się usunąć wątpliwości przez porozumienie z lekarzem, wystawiającym receptę.

4) Winowajcą przestępstw, wymienionych w art. 200—202, może być bądź zarządzający (wyrażeniem tem zastąpiono poprzednio użyte „kierujący“, w celu dostosowania tegoż do terminologii ust. lek., sp. kom. dor. 253) apteką, bądź pracujący w niej farmaceuta albo uczeń, przyczem pojęcie farmaceuty obejmuje wszystkie tytuły i stopnie naukowe farmaceutyczne, a mianowicie: pomocnika aptekarskiego, prowizora i magistra farmacji (pr. 110, 111).

5) Art. 202 różni się tem od art. 889 kod. o karach, że dotyczy nie tylko przyjęcia do apteki osób, nie mających prawa w niej pracować, ale też i dopuszczenia tych osób do wykonywania obowiązków, których nie mają prawa wykonywać.

Art. 204. Winny sprzedawania lub przechowywania w celu sprzedaży środka trującego lub działającego gwałtownie, bez pozwolenia właściwego lub też za pozwoleniem, lecz z pogwałceniem przepisów, wyd. w dr. ust. lub rozp., ulegnie karze: aresztu na czas do miesiący 3 lub grzywny do mp. 12.000. Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa sprzedaży powyższych materiałów na czas od roku 1 do lat 5 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 205. Osoba, której z tytułu jej zajęć wolno używać przy produkcji lub mieć u siebie materiały trujące lub działające gwałtownie, winna niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów o przechowywaniu lub używaniu tych materiałów, ulegnie karze grzywny do mp. 4.000. — Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa przechowywania lub używania do celów produkcji tych materiałów na czas od roku 1 do lat 5 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

182 (159). Winny przechowywania w pomieszczeniu handlowem lub przemysłowem lub sprzedaży środka trującego lub działającego gwałtownie, bez właściwego pozwolenia lub też za pozwoleniem, lecz z pogwałceniem przepisów wydanych w tym celu w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy, ulega karze: aresztu do trzech miesięcy, lub grzywny do rb. 300. Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa sprzedaży powyższych materiałów na okres czasu od roku 1 do lat 5 (projekt min. spr., projekt kom. red.).

183 (160). Osoba, której z tytułu jej zajęć zezwolono na posiadanie u siebie lub na używanie przy produkcji materiałów trujących lub działających gwałtownie, winna niezachowania, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy przepisów o przechowywaniu lub używaniu tych materiałów, ulega karze: grzywny do rb 100. Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa posiadania u siebie tych materiałów lub używania ich do celów produkcji na okres czasu od roku 1 do lat 5 (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuł 204, przewidując przygotowywanie w celu sprzedaży, przechowywanie w pomieszczeniach handlowych lub przemysłowych lub sprzedaż środków trujących lub działających gwałtownie, bez pozwolenia właściwego, dotyczy jedynie tych wypadków, w których ustawa, w stosunku do osoby sprzedawcy, stawia pewne warunki żądania (art. 881 i 896 ust. lek.); nie dotyczy on zatem wypadków sprzedaży środków dziko rasnących i wydobywanych w Rosji, które, w miejscach swego wydobywania lub w miejscach, gdzie rosna, mogą być sprzedawane bez ograniczeń (art. 684 ust. lek) oraz wypadków sprzedaży na jarmarkach środków trujących lub działających gwałtownie (art. 687 ust. lek.).

2. Dla przestępczości czynu, wymienionego w art. 204, wystarczy, aby ustawa nie dawała winowajcy prawa wyrobu lub sprzedaży środków trujących lub działających gwałtownie, bez względu na to czy stosuje on wszelkie środki ostrożności nakazane przez ustawę. Sam fakt, iż winowajca nie posiada takiego prawa handlu, uniemożliwia kontrolę co do zachowania przepisów, nakazanych przez ustawę, środków ostrożności, a tem samem, fakt ten nadaje handlowi powyższymi środkami charakter niezwykle niebezpieczny. Dlatego, w stosunku do sankcji karnej, kodeks na równym poziomie stawia wypadki niedozwolonego handlu przedmiotami trującymi i działającymi gwałtownie oraz wypadki handlu dozwolonego temi środkami, lecz z pogwałceniem przepisów, dotyczących tego handlu.

3. Art. 205 dotyczy wypadków pogwałcenia przepisów co do stosowania środków ostrożności przy używaniu dla celów artystycznych lub przemysłowych przedmiotów trujących lub działających gwałtownie.

4. W obu powyższych artykułach słowo „przechowywanie” oznacza nie tylko przechowywanie na miejscu środków trujących lub działających gwałtownie, ale również i ich przewożenie oraz opakowywanie połączone z pogwałceniem przepisów co do zachowania ostrożności przy tych czynnościach.

5. W pierwotnym swym brzmieniu art. 204 mówił o przechowywaniu w zakładach handlowych lub przemysłowych; wydział

oddzielny rady państwa oddalił ten warunek i przyjął wyrażenie o znaczeniu bardziej ogólnem, wychodząc z tego założenia, że środki powyższe przeważnie są przechowywane nie w zakładach handlowych lub przemysłowych, ani też przy nich, lecz w specjalnych składach lub podobnych pomieszczeniach (wydz. oddz. 143).

Art. 206. Osoba obowiązana z mocy ustawy lub rozporządzenia do zawiadamiania we właściwym czasie o wypadkach chorób zakaźnych u ludzi, winna niewykonania tego obowiązku, ulegnie karze: aresztu na czas do miesiący dwóch lub grzywny do mp. 8.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

W projektach min. spr. i kom. red. redakcja powyższego artykułu (184, 161) tem się różniła od redakcji przyjętej, że zamiast „obowiązującego rozporządzenia” użyto „prawne postanowienie władzy” i karą był areszt do trzech miesięcy albo grzywna do rb. 300.

1. Art. 206 obejmuje wypadki niezawiadomienia, wbrew obowiązkowi ¹⁾ nałożonemu na pewną osobę przez ustawę lub prawne postanowienie władzy, o pojawieniu się choroby zakaźnej. Obowiązek zawiadamiania właściwej władzy o wypadkach chorób zakaźnych jest jednym z zasadniczych warunków skuteczności zastosowanych medyczno-policyjnych środków, mających na celu walkę z chorobami epidemicznymi. Obowiązek ten przedewszystkiem spoczywa na lekarzach, zarówno będących na służbie państwowej, jak też i na prywatnie praktykujących (art. 732 ust. lek.). Prócz lekarzy i inne osoby są obowiązane zawiadamiać swe władze przełożone o wybuchu i postępach epidemii. Odpowiedzialności karnej, wskazanej w niniejszym artykule, ulegają więc tylko osoby, na które ustawa lub rozporządzenie nakłada powyższy obowiązek (pr. 112).

2. Choroby, których artykuł ten dotyczy, nazwano zakaźnymi, a nie zaraźliwymi, jak proponowała komisja redakcyjna, gdyż chciało tem wyrażeniem objąć wszelkie choroby epidemiczne (pr. 113).

Art. 207. Winny niezachowania wydanych w drodze ustawy lub rozporządzenia przepisów, dotyczących środków

¹⁾ Art. 5 Ustawy w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych (Dz. Ust. № 67/1919 poz. 420) wylicza osoby obowiązane do zgłaszania chorób, wskazanych w art. 8 tej Ustawy oraz w Rozp. Min. Zdrowia z 12 IV 1921 (Dz. U. № 32 z r. 1921 poz. 198) i z 4 VI 1921 (Dz. U. № 51/1921 poz. 322) (przyp. tłum. dr. L. K.).

zabezpieczenia zdrowia powszechnego, ulegnie karze: aresztu na czas do miesiący trzech lub grzywny do mp. 12.000. Jeżeli niezachowanie przepisów dotyczyć będzie środków zabezpieczenia zdrowia publicznego od chorób zakaźnych, winny ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20.000. Jeżeli niezachowanie przepisów nastąpi w miejscowości, na którą rozciągnięto trybem, przez ustawę przepisany, moc przepisów wyjątkowych, wydanych na wypadek lub podczas ukazania się chorób zakaźnych, zaliczonych przez ustawę do szczególnie niebezpiecznych, — winny pogwałcenia przepisów powyższych, jeżeli w nich nie ustalono innej odpowiedzialności za ich niewykonanie, ulegnie karze: więzienia na czas od roku 1 do lat 6 lub więzienia (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

185. Winny niezachowania, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy, środków, zabezpieczających zdrowie powszechne, ulega karze: aresztu do jednego miesiąca lub grzywny do rb. 100. Jeżeli powyższe niezachowanie dotyczyło środków zabezpieczenia zdrowia publicznego od chorób zakaźnych, winny ulega karze: aresztu lub grzywny do rb. 500. Jeżeli powyższe niezachowanie nastąpi w miejscowości, na którą rozciągnięto, trybem, przez ustawę przepisany, moc przepisów wyjątkowych, ustalonych na wypadek lub podczas ukazania się chorób zakaźnych, zaliczonych przez ustawę do szczególnie niebezpiecznych, winny pogwałcenia przepisów powyższych, jeżeli w nich nie wskazano innej odpowiedzialności za ich pogwałcenie, ulega karze: domu poprawy. Tym samym karom i na tych samych zasadach ulega osoba, na którą rząd lub urząd społeczny nałożył obowiązek nadzoru nad zastosowaniem środków zabezpieczenia zdrowotności publicznej od chorób zakaźnych, winna niewykonania spoczywającego na niej obowiązku (projekt min. sprawiedliwości).

162. Winny niezachowania wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy środków zabezpieczających zdrowotność publiczną od chorób zaraźliwych, ulega karze: aresztu lub grzywny do rb. 500. Jeżeli powyższe niezachowanie nastąpi w miejscowości, na którą rozciągnięto trybem, przez ustawę przepisany, moc przepisów wyjątkowych, ustalonych na wypadek lub podczas ukazania się chorób zaraźliwych, zaliczonych przez ustawę do szczególnie niebezpiecznych, winny pogwałcenia przepisów powyższych, jeżeli w nich nie wskazano innej odpowiedzialności za ich pogwałcenie, ulega karze: domu poprawy. Tym samym karom i na tych samych zasadach ulega osoba, na którą rząd lub urząd społeczny nałożył obowiązek nadzoru nad zastosowaniem środków zabez-

pieczenia zdrowotności publicznej od chorób zakaźnych, winna niewykonania spoczywającego na niej obowiązku (projekt kom. redakcyjnej).

1. Pierwsza część art. 207 treścią swą najzupełniej odpowiada artykułom 55 i 56, a druga część — artykułowi 102 ustawy o karach, obejmując, podobnie jak i ten ostatni, wypadki niezachowania, ustalonych przez ustawę lub prawne postanowienie władzy, ogólnych środków, dotyczących zabezpieczenia od rozpowszechnienia różnych chorób zakaźnych. Pierwsza część art. 207 obejmuje te wypadki, gdy niezachowanie przepisów sanitarnych nie przyczyniło się do rozpowszechnienia chorób zakaźnych; przestępstwo, które spowodowało powyższy rezultat, przewidziane jest w części 2 tego artykułu (pr. 113, 114).

2. Redaktorzy kodeksu uważali za bezcelowe wyliczenie szczegółowe wykroczeń przeciw przepisom ustawy dotyczącej kwarantanny, gdyż wszystkie te wykroczenia objęte są częścią 3 art. 207. Należy zaznaczyć, że wobec istniejących różnie poglądów, dotyczących celowości i wagi takich lub innych środków walki z chorobami zakaźnymi (np. niektórzy uważają, że dla różnych chorób różne zabezpieczające środki powinny być stosowane), ustawodawca współczesny nie może wyliczać szczegółowo wszystkich wykroczeń przeciw kwarantannom i musi się ograniczyć do pewnych tylko nielicznych przepisów ustawowych w tym względzie, pozostawiając władzy administracyjnej rozwinięcie tych przepisów w drodze rozporządzeń tymczasowych, dostosowanych do chwili, miejsca i rodzaju epidemii. Jeżeli weźmiemy pod uwagę coraz większą liczbę zwolenników poglądu, że kwarantanny i kordony na lądowych lub morskich granicach państwa nie są rzeczywistym zabezpieczeniem od epidemii i przeważającą dziś opinię w świecie medycznym naukowym, że walka z chorobami zakaźnymi powinna polegać na zastosowaniu we właściwym czasie ogólnych środków sanitarnych, mających na celu podniesienie stanu zdrowotności całej ludności oraz na ścisłym nadzorze nad rozwojem choroby i na pośpiesznej pomocy lekarskiej, to dojdziemy do przekonania, że pogląd powyższy, który okazał już ogromny wpływ na kierunek działalności medyczno-policyjnej państw europejskich, powinien skłaniać rządy do zaostrenia nadzoru nad bezwzględnym stosowaniem ogólnych przepisów, mających na celu podniesienie stanu zdrowotnego ludności, a nie do izolowania okręgów w których epidemia panuje.

3. Wobec powyższego, uznano za zbędne utrzymanie, dotąd obowiązujących w Rosji, nadzwyczaj surowych sankcji karnych za wykroczenia przeciw przepisom, dotyczącym kwarantanny, które będą zatem ulegały karze przewidzianej w art. 207 cz. 3, obejmującej wszelkie wypadki pogwałcenia przepisów, zabezpieczających od roz-

powszechnienia chorób zakaźnych. Nie dotyczy to, oczywiście, tych wypadków wyjątkowych niezwykle szybkiego rozpowszechnienia epidemji i szczególnie groźnego jej charakteru, w których, możliwym jest, że ustawodawca będzie zmuszony do przyjęcia i tymczasowego stosowania pewnych przepisów wyjątkowych (pr. 114).

4. Specjalna komisja doradcza, podzielać powyższą opinię komisji redakcyjnej, zwróciła przytem uwagę na fakt, że pogląd ten znajduje swe potwierdzenie w ostatnio przyjętym kierunku przez ustawodawstwo rosyjskie w tych kwestjach. Tak np. przepisy z 24.III.1893 r., zatwierdzone przez cesarza, mające na celu powzięcie środków zaradczych na zachodniej, lądowej granicy cesarstwa przeciw epidemjom, upoważniają ministra spraw wewnętrznych do wydania, we wskazanym w przepisach zakresie, postanowień, obowiązujących poszczególne osoby, urzędy i instytucje w celu niedopuszczenia epidemji dżumy, cholery, żółtej febry i niektórych innych bardzo zaraźliwych chorób (ust. lek. art. 863 uw. 2, dod. art. 1). Podobne upoważnienie zawierają przepisy z 26.IV.1893 r., zatwierdzone przez cesarza, co do środków zaradczych przeciw epidemjom na granicach morskich cesarstwa (ust. lek. art. 863 uw. 3, dod. art. 5). Wreszcie, opracowane przez komisję, utworzoną 11.I.1897 r. przepisy, dotyczące środków zaradczych przeciw epidemji dżumy w cesarstwie, upoważniają powyższą komisję do wydawania, w pewnym zakresie, postanowień, obowiązujących poszczególne osoby, urzędy lub instytucje (zb. ust. art. 48 i 922) (kom. dor. 246).

5. Takie przepisy specjalne, o sankcji karnej surowszej od tej, którą zawiera art. 207, mogłyby być wydawane nie tylko w wyjątkowych wypadkach wybuchu epidemji, ale też na podstawie układów międzynarodowych, zawierających przepisy sanitarne, do jakich należy np. konwencja sanitarna drezdeńska z r. 1893. Na tej zasadzie, użyte przez projekt Komisji redakcyjnej słowa, zastrzegające zastosowanie postanowień innych, w tych wypadkach, gdy kara w nich przewidziana jest surowszą od domu poprawy, zostały uchylone i zastąpione słowami „inna odpowiedzialność“. A więc przepisy układów międzynarodowych będą mogły być stosowane niezależnie od wielkości kary, przewidzianej za ich pogwałcenie (pr. 114, 115).

6. Specjalna komisja doradcza usunęła z artykułu ostatnią część projektu Kom. red., dotyczącą odpowiedzialności osób, mających nadzór nad stosowaniem środków zaradczych przeciw rozszczeniu się epidemji, t. j. np. dozorców sanitarnych, członków zarządu miast i t. p. Przystępstwo to komisja doradcza umieściła w grupie przestępstw służbowych, zmniejszając, jednak, odpowiedzialność karną, przewidzianą w projekcie Kom. red.

Art. 208. Kobieta, która wynajmie się za mamkę lub przyjmie obowiązki piastunki dziecka, winna ukrycia lub zamilczenia przed przyjmującym ją do służby, że jest dotknięta chorobą zakaźną, na którą zachorowała przed objęciem służby lub po jej objęciu, ulegnie karze: aresztu.

186 (163). Kobieta, która przyjęła na siebie obowiązek karmienia lub piastowania dziecka, winna świadomego przemilczenia przed przyjmującym, że jest dotknięta (warunku świadomości w projekcie Kom. red. nie było) chorobą zakaźną, na którą zachorowała przed objęciem służby lub po jej objęciu, ulega karze: aresztu (w projekcie Kom. red. aresztu do trzech miesięcy) (projekt min. spr., projekt Kom. red.).

1. Artykuł 208 określa karę jakiej ulega kobieta, która, wiedząc, iż jest dotknięta chorobą zakaźną i przemilczawszy o tem przed przyjmującym ją do służby, przyjmie na siebie obowiązki mamki lub piastunki dziecka.

2. Obojętnem jest dla zastosowania tego artykułu, czy milczenie winowajczyni wywołane było brakiem odpowiedniego zapytania ze strony przyjmującego ją do służby, czy też winowajczyni odmówiła odpowiedzi na takie pytanie, dała odpowiedź kłamliwą lub oświadczyła, że nie wie, że jest chora.

3. Z innej strony dla zastosowania artykułu powyższego nie wystarcza sam fakt ukrycia choroby zakaźnej przy zgłaszaniu się na mamkę lub piastunkę, jeżeli przyjęta kobieta z jakichkolwiek względów nie podjęła się obowiązków mamki lub piastunki ich nie wykonywała. Artykuł ten obejmuje wypadki, gdy mamka lub piastunka, po przyjęciu służby, zostaje dotknięta chorobą zakaźną i, wiedząc o tem, nie zawiadamia o tej chorobie osoby, która opiekuje się dzieckiem karmieniem lub piastowaniem przez winowajczynię.

4. Specjalna komisja doradcza wniosła kilka poprawek do art. 208. Wyrażenie „kobieta, która przyjęła na siebie obowiązek karmienia“, uznano za zanadto ogólne i zastąpiono wyrażeniem „kobieta, która wynajmie się za mamkę“. Następnie obok „zamilczenia“, które każe przypuszczać, że najmujący zadawał mamce lub piastunce pytania, dotyczące jej zdrowia, umieszczono „ukrycie“ przez przyjętą kobietę faktu, iż jest dotknięta chorobą zakaźną. Wreszcie, uznano słowo „z wiedzą“ za zbędne, gdyż pojęcie „zamilczenia“ i „ukrycia“ zawiera je już w sobie (kom. dor. 256).

Art. 209. Handlujący lub przemysłowiec, winny niezachowania czystości i schludności przy wyrobie na sprzedaż,

bądź przy przechowywaniu na sprzedaż, bądź wreszcie przy sprzedawaniu produktów spożywczych lub napojów, ulegnie karze: grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (188, 165) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z brzmieniem przyjętym.

1. Podmiotem przestępstwa, przewidzianego w art. 209, są kupcy handlujący produktami spożywczymi i napojami oraz przemysłowcy, wyrabiający w celu sprzedaży powyższe produkty i napoje.

2. Czyn przestępny polega na niezachowaniu czystości i schludności przy wyrobie, przechowywaniu lub sprzedaży produktów spożywczych lub napojów, niezależnie od faktu, czy powyższe produkty i napoje wskutek tego stały się, w całości lub częściowo, niezdatnymi do spożycia. Miara niezachowania wymagań czystości lub staranności, powinna być taką, aby mogła spowodować zepsucie się wyrabianych lub sprzedawanych produktów.

Art. 210. Handlujący lub przemysłowiec, winny: 1. pogwałcenia wydanych w drodze ust. lub rozp. przepisów, mających na względzie usunięcie fałszowania produktów spożywczych lub napojów; 2. tego, że przy wyrobie, bądź przechowywaniu na sprzedaż, bądź wreszcie przy sprzedawaniu takich przedmiotów, co do których wyrobu, przechowywania lub sprzedaży zostały w drodze ustawy lub rozporządzenia wydane przepisy, zabezpieczające zdrowotność publiczną, pogwałcił te przepisy; — ulegnie karze: aresztu na czas do miesiąca jednego lub grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 211. Handlujący lub przemysłowiec, winny wyrobu lub przechowywania na sprzedaż lub sprzedawania: 1. produktów spożywczych lub napojów, szkodliwych dla zdrowia lub zepsutych; 2. naczyń, wykonanych z materiałów, szkodliwych dla zdrowia; 3. przedmiotów spożycia lub użytku domowego (zabarwionych farbami trującymi: materiałów, obić, papieru, tektury, świec, zabawek i t. p.) zabronionych w obiegu handlowym; 4. uznanych przez radę lekarską za szkodliwe farb lub esencji, używanych do farbowania lub zabarwiania

przedmiotów spożycia, produktów spożywczych lub napojów oraz wszelkich, uznanych przez radę lekarską za szkodliwe, substancyj lub materiałów, używanych jako domieszka do produktów spożywczych lub napojów, lub do ich podrabiania; — ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Art. 212. Handlujący lub przemysłowiec, winny wyrobu, bądź przechowywania na sprzedaż, bądź wreszcie sprzedawania chleba z domieszką materiałów, niezdatnych do spożycia, ulegnie karze: aresztu na czas do miesiąca 3 lub grzywny do mp. 12.000. Jeżeli taka domieszka była świadomie szkodliwa dla zdrowia, to winny ulegnie karze: więzienia (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 213. Handlujący lub przemysłowiec, winny pogwałcenia wydanych w drodze ustawy lub rozporządzenia przepisów, mających na celu zapobieżenie zepsuciu zboża lub mąki przez domieszkę materiałów, nieprzydatnych do spożycia, ulegnie karze: aresztu na czas do miesiąca trzech lub grzywny do mp. 12.000. — Jeżeli przepisy pogwałcone zostaną przez hurtownika, winny ulegnie karze: aresztu. — Jeżeli przepisy pogwałcone zostaną w czasie powszechnego braku zboża, lub winny wiedział o szkodliwości domieszki dla zdrowia, to ulegnie karze: więzienia na czas nie krótszy od miesiąca trzech (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

189 (166). Handlujący lub przemysłowiec, winny wyrobu na sprzedaż, przechowywania w pomieszczeniu handlowym lub przemysłowym lub sprzedaży takich przedmiotów, co do których wyrobu lub sprzedaży zostały, w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy, wydane przepisy, zabezpieczające zdrowotność publiczną, — z pogwałceniem tych przepisów, ulega karze: aresztu do jednego miesiąca lub grzywny do 100 rb. Jeżeli przedmioty te okazały się szkodliwe dla zdrowia, winny ulega karze: aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 300 rb. Prócz tego sąd może być pozbawiony winowajcę prawa handlu wymienionymi w niniejszym artykule przedmiotami na okres czasu od roku jednego do lat pięciu (projekt min. sprawiedl., projekt kom. red., w którym nie było jednak części drugiej i trzeciej).

190 (168). Handlujący lub przemysłowiec, winny wyrobu na sprzedaż, przechowywania w pomieszczeniu handlowem lub przemysłowym lub sprzedaży: 1) produktów spożywczych lub napojów, szkodliwych dla zdrowia lub zepsutych; 2) naczyń, wykonanych z materiałów, szkodliwych dla zdrowia; ulega karze: aresztu lub grzywny do 500 rb. Prócz tego sąd może pozbawić winowajcę prawa handlu produktami spożywczymi, napojami lub naczyniami na okres czasu od jednego roku do lat pięciu (projekt min. spr., projekt kom. red., w którym nie było jednak drugiego ustępu i części ostatniej).

191 (169). Handlujący lub przemysłowiec, winny umyślnego zepsucia, w celu sprzedaży, zboża lub mąki, zapomocą dodania do nich domieszki środków niezdatnych do spożycia, a również winny wyrobu na sprzedaż, przechowywania w pomieszczeniu handlowem lub przemysłowym lub sprzedaży chleba z domieszką takich materiałów, ulega karze: aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 300 rb. Jeżeli domieszka, z wiedzą winowajcy, była szkodliwa dla zdrowia, wówczas ulega on karze: więzienia (projekt min. spr., projekt kom. red.).

192 (170). Winny zepsucia umyślnego, w celu sprzedaży, zboża lub mąki, zapomocą dodania do nich domieszki środków niezdatnych do spożycia, a również winny przechowywania na sprzedaż lub sprzedaży takiego zboża lub mąki, jeżeli czynów tych dokonywał w czasie powszechnego braku zboża, ulega karze: więzienia. Jeżeli czynu dokonano przy sprzedaży hurtowej, winowajca ulega karze: domu poprawy do lat trzech. Jeżeli domieszka, z wiedzą winowajcy, była szkodliwa dla zdrowia, ulega on karze: w wypadku wskazanym w części pierwszej niniejszego artykułu — domu poprawy do lat trzech; w wypadku, wskazanym w części drugiej — domu poprawy (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Postanowienia karne powyższych artykułów, mając przede wszystkim na celu zapewnienie wykonania przepisów o charakterze policyjnym, dotyczących wycofania z obrotu handlowego przedmiotów niezdatnych do tego użytku, do którego są one przeznaczone, równocześnie są postanowieniami uzupełniającymi przepisy kodeksu, dotyczące oszustwa handlowego, tj. oszukania na jakości przedmiotów, do których zbliżają się one bezpośrednio. Postanowienia te zajmują miejsce pośrednie między czynami, które zagrażają ogółowi i których przedmiotem jest życie i zdrowie nieokreślonej liczby ludzi, a przestępstwami skierowanymi przeciw majątkowi, dokonywanymi zapomocą oszukania. Przytem należy zaznaczyć, że prawne pojęcie oszustwa jest dalekie od obejmowania wszystkich oszustw i w szczególności nie obejmuje całej grupy tych z nich, które dotyczą handlu przedmiotami pierwszej potrzeby, a tem samem, w skutkach swych są najbardziej niebezpieczne. Łukę tę uzupełniają właśnie przepisy powyższych artykułów. Prócz

tego, podrabianie produktów spożywczych i inne sposoby szkodliwej zmiany jakości towarów, będących przedmiotem handlu, nie stanowiłyby przestępstw, gdyby ustawodawca w uproszczonej formie wykroczeń policyjnych nie starał się zapobiedz temu brakowi. Wyżej wskazane czyny nie są objęte pojęciem oszustwa, częściowo z powodu złożonej konstrukcji prawnej tego przestępstwa, a częściowo z powodu tych trudności proceduralnych, na jakie natrafiałoby ustalenie poszczególnych elementów oszustwa w każdorazowych wypadkach nieuczciwości handlowych. Dla pojęcia oszustwa jest niezbędnem istnienie, prócz elementu subiektywnego (chęci zysku), elementu obiektywnego: zadania szkody oszukanej osobie. Tymczasem, w poszczególnych wypadkach sprzedaży przedmiotów gorszego gatunku nie może być, przeważnie, mowy o szkodzi majątkowej kupującego. Np. wówczas, gdy, według cen miejscowych, za sumę zapłaconą za przedmiot podrobiony lub zepsuty, wogóle nie możnaby było nabyć przedmiotu niepodrobionego lub niezepsutego, a ceny za przedmioty takie jak nabyty nie są niższe od sumy zapłaconej przez kupującego. Charakterystycznym elementem oszustwa jest również sposób działalności winowajcy (wprowadzenie w błąd lub utrzymanie w błędzie za pomocą podania pewnych kłamliwych faktów lub ukrycia faktów rzeczywistych), który powinien być przyczyną majątkowej szkody, poniesionej przez oszukanego. Jest zrozumiałą trudność ustalenia tego związku przyczynowego w wypadkach codziennego handlowego obrotu, gdy sprzedający i kupujący nie udzielają sobie wyjaśnień jasnych i ścisłych.

2. Wydzielenie w odrębną grupę przestępstw o charakterze policyjnym wypadków sprzedaży przedmiotów handlu, szkodliwych z punktu widzenia sanitarnego lub przedmiotów złego gatunku które jest zasługą współczesnych ustawodawstw, ma cel dwójaki: 1) zabezpieczenie zdrowotności publicznej przez wycofanie z obrotu handlowego przedmiotów niezdatnych do spożycia i 2) zapewnienie karalności takich nieuczciwych handlowych umów, dotyczących sprzedaży powyższych przedmiotów, które z punktu widzenia postanowień o oszustwie, pozostałyby bezkarne.

3. Co się tyczy pierwszego z powyższych celi, to może on być tylko częściowo osiągnięty, gdyż zupełne wycofanie z obrotu handlowego produktów spożywczych w złym gatunku byłoby szkodliwe i dla sprzedawców i dla nabywców i z tego powodu najzupełniej niewykonalne. Dlatego ustawodawca zmuszony jest ograniczyć się do wycofania z obrotu handlowego tych tylko przedmiotów, które stanowią produkty spożywcze bezpośrednio dla zdrowia szkodliwe i zupełnie niezdatne do spożycia.

4. Co się tyczy produktów takich w złym gatunku, to ustawodawstwa nie tylko zabraniają, pod groźbą surowej kary, sprzedaż, przechowywania na sprzedaż i wyrobu tych produktów, jako

środków spożywczych, ale niektóre z ustawodawstw (np. niemieckie) pozatem zabraniają, pod groźbą kary, wyrobu, sprzedaży i wystawiania na sprzedaż środków służących do podrabiania produktów spożywczych (jeżeli winowajca zajmuje się tem zawodowo). Co się zaś dotyczy produktów spożywczych tylko częściowo niezdatnych do spożycia, wskutek zepsucia ich cech odżywczych lub na smak działających, to ustawodawca ogranicza się w stosunku do nich na zapewnieniu nabywcy możliwości rozpoznania gorszego gatunku produktu, na zabezpieczeniu nabywcy przed oszukaniem i dlatego zmniejsza w tych wypadkach sankcję karną. W myśl powyższych zasad, najnowsze ustawodawstwa, przy określaniu warunków przestępczości podrabiania i sprzedaży podrobionych środków spożywczych, wychodzą z założenia, że sprzedawca winien się wystrzegać wszelkiego umyślnego wprowadzenia w błąd nabywcy zapomocą sposobów oszukańczych i prócz tego obowiązany jest ułatwić nabywcy poznanie rzeczywistego gatunku produktu. Ustawodawstwa, nakładając na zbywcę obowiązek zapoznania się z gatunkiem produktów przezeń sprzedawanych, czynią go również odpowiedzialnym karnie nietylko za świadomą sprzedaż przedmiotu gorszego gatunku bez uprzedzenia o tem nabywcy, lecz też i za nieświadomą podobną sprzedaż, uważając ją za przestępstwo nieostrożne, za wyjątkiem tych wypadków, gdy sprzedawca udowodni, iż mimo wszelkich starań przezeń robionych w celu poznania gatunku przedmiotu, poznanie to okazało się dlań niemożliwym. W tych postanowieniach występuje drugie z wyżej opisanych zadań przepisów o podrabianiu produktów spożywczych, a mianowicie: ochrona nabywcy przed oszustwem handlowem.

5. W ustawodawstwie rosyjskiem przepisy, dotyczące powyższych przestępstw, zostały zmienione zgodnie z projektem komisji redakcyjnej, w r. 1894 i ustawa z tego roku posłużyła jako główna podstawa art. 210—213 kodeksu karnego.

6. Artykuł 210 dotyczy pogwałcenia przez handlującego lub przemysłowca specjalnych przepisów, zabezpieczających zdrowotność publiczną i odnoszących się do wyrobu oraz sprzedaży pewnych przedmiotów. Takimi przepisami są np. postanowienia, zabraniające używania dla opakowywania i zabarwiania cukierków i innych podobnych słodyczy oraz produktów spożywczych, papierów zabarwionych trującymi farbami (art. 657 ust. lek.); dalej postanowienia, zabraniające wyrobu i sprzedaży obić i materiałów lekkich, pokrytych farbami, przygotowywanymi przy pomocy arszeniku (art. 654 i 655 ust. lek.) i inne. Artykuł 210 ma charakter ściśle formalny i dla przestępczości czynu winowajcy wystarcza fakt pogwałcenia powyższych przepisów, niezależnie od tego, czy wyrobiony lub sprzedany bez zachowania tych przepisów przedmiot był szkodliwy dla zdrowia ludzkiego.

7. Specjalna komisja doradca zastąpiła wyrażenie „przechowywania w pomieszczeniach handlowych lub przemysłowych“ bardziej ogólnem: przechowywania na sprzedaż, gdyż często produkty spożywcze, napoje oraz inne przedmioty handlu są przechowywane nie w pomieszczeniu handlowem lub przy niem, a w specjalnych piwnicach, lodowniach i podobnych innych pomieszczeniach (kom. dor. 257).

8. Komisja doradca min. spr. proponowała, aby wypadki sporządzania, przechowywania lub sprzedawania przedmiotów szkodliwych dla zdrowia objąć częścią drugą art. 210 (pr. 116). Oddzielny wydział departamentów rady państwa wniosł ten odrzuć, gdyż wypadki takie są objęte ustępem 1 art. 211 (wydz. oddz. 144).

9. Specjalna komisja doradca rady państwa, uzupełniając przepisy, odnoszące się do pogwałcenia rozporządzeń o wyrobie i handlu produktami spożywcami lub napojami szkodliwymi dla zdrowia i, idąc za przykładem rozporządzeń o handlu produktami z margaryny i o handlu podrobioną herbata, postanowiła wprowadzić do projektu kodeksu zasadę, któraby głosiła przestępczość wszelkich pogwałceń przepisów, mających na celu niedopuszczenie do falsyfikacji produktów spożywczych i napoi. Wprowadzenie do kodeksu tego postanowienia znajduje swe uzasadnienie w tem, że wszelka domieszka obca do produktów lub napoi przeważnie jest dla zdrowia niekorzystną, a w każdym wypadku zawiera ona w pewnym stopniu element oszukania ze strony handlarza lub przemysłowca, dającego produkt podrobiony, zamiast prawdziwego. Komisja proponowała ograniczyć obecnie sankcję karną za podobne przestępstwa i przyjąć karę aresztu na okres czasu do jednego miesiąca, lub grzywny w sumie do 100 rubli, a w wypadkach, gdy podrobione produkty spożywcze lub napoje byłyby szkodliwe dla zdrowia, proponowała przyjęcie kary aresztu na okres czasu do trzech miesięcy lub grzywny w sumie do 300 rubli. Komisja przypuszczała, że nawet, gdyby zastosowanie powyższego postanowienia było uzależnione od wydania odpowiednich rozporządzeń, samo umieszczenie go w kodeksie będzie korzystne, gdyż wzbudzi między przemysłowcami i handlarzami zrozumienie przestępczości czynów przez nich dokonywanych, tj. falsyfikacji produktów i napoi. Pomimo, że wobec pojęć panujących w życiu handlowem, zrozumienie przestępczości tych czynów nie wykorzeni różnych falsyfikacji produktów spożywczych i napoi, może jednak przyczynić się do tego, że przynajmniej uczciwi przemysłowcy i kupcy zastanowią się nad swą w tym zakresie działalnością, a nawet jej się wyrzekną (kom. dor. sp. 246, 247). Wydział oddzielny rady państwa uchylił część drugą projektowanego przez komisję artykułu, jako objętą ustępem 1 art. 211., a sam projektowany przepis umieścił w ustępie 1 art. 210 (wydz. oddz. 117).

10. Artykuł 211 obejmuje wyrób na sprzedaż, przechowywanie w pomieszczeniach handlowych lub sprzedaż produktów spożywczych i napoi, szkodliwych dla zdrowia lub zepsutych. Dla przestępczości czynu, wymienionego w tym artykule, wystarcza zatem ustalenie faktów szkodliwości dla zdrowia ludzkiego lub faktu zepsucia, pojętego jako niezdatności do spożycia produktu spożywczego lub napoju, wytworzonych w celu sprzedaży lub znalezionych w lokalu handlowym albo też sprzedanych. Sam fakt braku szkodliwych dla zdrowia skutków spożycia takiego produktu lub napoju jest obojętnym i nie wyklucza zastosowania przepisów tego artykułu.

11. Z innej strony, sam fakt zmiany jakości produktu przez dodanie do niego obcej domieszki, która spowodowała tylko różnicę w wadze produktu, nie jest przewidziany w art. 211 i może, w pewnych tylko okolicznościach, być oszustwem handlowym. Podmiotem przestępstwa z art. 211 może być poza tym tylko ten, kto wyrabiał lub sprzedawał produkty w złym gatunku, będące środkami spożyciem, tj. produkty, których przeznaczeniem jest spożycie przez człowieka; jeżeli ktoś dostarcza zepsute masło jako smar dla kół wozów, czyn jego nie jest przestępstwem z art. 211.

12. Narówni ze sprzedażą szkodliwych produktów, ustawodawca stawia wyrób lub sprzedaż szkodliwych dla zdrowia naczyń, przyczem i w tych wypadkach wywołanie rozstroju zdrowia jest obojętnym dla przestępczości czynu (pr. 117).

13. Komisja doradca specjalna rady państwa dodała do art. 211 ustępy 3 i 4, które stanowią sankcję karną wykroczeń przeciw przepisom sanitarnej policji, zawartym w art. 654, 655, 657, 659, 660 i 661 ust. lek. (kom. dor. 258). Ustępy powyższe tem różnią się od art. 211, że dotyczą sprzedaży lub przechowywania przedmiotów szkodliwych lub zabronionych.

14. Według projektu kom. red., z pośród dwóch artykułów, poświęconych nadużyciom dokonany podczas handlu zbożem i jego produktami, jeden: art. 212, określający karę za fałszowanie zboża lub mąki w normalnych warunkach, miał dotyczyć tylko tych przedstawicieli handlu i przemysłu, którzy stale trudnią się wyrobem i sprzedażą zboża i mąki gdyż oni tylko posiadają znajomość rzeczy i są najgroźniejszymi i omal że jedynymi falsyfikatoremami w tej dziedzinie. Co się zaś tyczy następnego artykułu: 213, który przewidywał wypadki fałszowania zboża lub mąki w czasie głodu, to wobec warunków, w jakich winowajca popełnia przestępstwo, odpada ograniczenie powyższe co do charakteru podmiotu przestępstwa.

15. Specjalna komisja doradca uważała, że art. 212 i 213 powinny dotyczyć: 1) fałszowania zboża lub mąki zapomocą domieszki niezdatnych do spożycia środków i 2) handlu chlebem, zawierają-

ącym domieszkę środków niezdatnych do spożycia. Komisja uznała, iż nie jest na czasie, w stosunku do przepisów, odnoszących się do fałszowania zboża lub mąki, zrywanie z zasadami, na których opiera się ustawa z 12 maja 1893 roku, zmieniająca istniejące przepisy co do przestępstw przeciw zdrowotności publicznej. Odnosząc się przychylnie do projektu komisji redakcyjnej, który miał na celu wypełnienie istniejących braków ustawodawstwa karnego w kwestji tak żywej, jak fałszowanie zboża lub mąki zapomocą domieszek niezdatnych do spożycia (wyjaśn. t. III, str. 156 i 157), komisja doradca specjalna nie mogła nie wyrazić wątpliwości w kwestji przyjęcia w tym przedmiocie projektowanych przepisów art. 212 i 213 bez umieszczenia równoczesnego w ustawie ścisłych postanowień, któreby regulowały handel zbożem i mąką, zabraniając różnych domieszek do zboża i mąki. Tymczasem w ustawach obowiązujących nie ma wskazań co do ilości i jakości zabronionych domieszek do zboża i mąki. Nadanie zaś sądowi prawa ustalania, w każdym poszczególnym wypadku, czy zboże lub mąka są fałszowane, wywołałoby poważne nieporozumienia w handlu zbożowym. Z tych względów komisja doradca specjalna uważała za korzystniejsze, aby w kwestji fałszowania mąki lub zboża ograniczono się do ogłoszenia zasady, że wykroczenia przeciw przepisom w tym względzie, dokonane przez handlujących i przemysłowców, ulegają karze aresztu na okres czasu do trzech miesięcy, lub karze grzywny do 300 rubli, z tem zastrzeżeniem, że dokonanie powyższego przestępstwa przez hurtownika ulega aresztu, a dokonanie go w czasie braku mąki i zboża, lub w razie, gdy domieszka świadomie jest szkodliwą dla zdrowia — karze więzienia od miesięcy trzech. Co się zaś tyczy handlu fałszowanym chlebem, to komisja specjalna, dzielając w zupełności zdanie komisji redakcyjnej o konieczności wydzielenia podobnej nieuczciwości handlowej z pośród grupy przestępstw, dotyczących handlu produktami spożywczymi, szkodliwymi dla zdrowia, uważała, że projektowany przepis należy zachować w kodeksie, ale w oddzielnym artykule (kom. sp. 258, 259).

16. Dlatego art. 212 nakłada karę tylko na handlujących i przemysłowców, winnych wyrobu, przechowywania lub sprzedaży chleba bądź a) z domieszką niezdatnych do spożycia środków, nawet jeżeli nie są one dla zdrowia szkodliwe, bądź też b) z domieszką szkodliwą dla zdrowia. Ten ostatni wypadek jest wydzielony z ustępu 1 art. 211 jako przestępstwo kwalifikowane.

17. Dla zastosowania art. 213 niezbędnym jest, aby 1) winowajca był handlującym lub przemysłowcem, 2) aby wykroczenie przeciw przepisom ustawy lub obowiązującego rozporządzenia oraz 3) aby przepisy te miały na celu niedozwolenie na domieszki niezdatne do spożycia do zboża lub mąki.

18. Dla zastosowania części 3 art. 213 jest niezbędnem, aby winowajca wiedział, że domieszka jest szkodliwa dla zdrowia, lub aby czyn został dokonany w czasie powszechnego braku zboża.

Art. 214. Winny pogwałcenia wydanych w drodze ustawy lub rozporządzenia przepisów o wyrobie, przechowywaniu lub sprzedaży margaryny, masła sztucznego lub innych tłuszczów, ulegnie karze: grzywny do mp. 4.000. — Jeżeli zaś przytem margaryna, masło sztuczne lub inne tłuszcze, jak się okazało, były zmieszane z masłem krowiem w celu handlu takimi mieszaninami, lub też, jeżeli takie mieszaniny znalezione były na przechowaniu w miejscach wyrobu lub sprzedaży masła krowiego, winny ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25. II.1921 r.).

193 (171). Winny zmieszania margaryny, sztucznego masła lub innych tłuszczów z masłem krowiem w celu handlu temi mieszaninami, lub winny przechowywania takich mieszanin w miejscach wyrobu albo sprzedaży masła krowiego, ulega karze: aresztu na okres czasu do jednego miesiąca, lub grzywny w sumie do 100 rb. Jeżeli zostały pogwałcone inne przepisy ustawy lub prawnego postanowienia władzy, dotyczące wyrobu lub sprzedaży margaryny i masła sztucznego, wówczas winowajca ulega karze: grzywny w sumie do 100 rb. (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuł 214 jest dosłownem powtórzeniem treści art. 115^a ust. o karach (wyd. 1891). Autorzy kodeksu, wydzielając przepisy karne, odnoszące się do pogwałcenia rozporządzeń o handlu margaryną, w odrębnym artykule, szli za przykładem dotychczasowego ustawodawstwa rosyjskiego, które też oddzielny artykuł przeznaczało dla tych przepisów, kierując się charakterem szczególnym tych środków, które są skierowane przeciw podrabianiu masła, lub dotyczą kontroli nad handlem margaryną, która sama przez się jest falsyfikatem.

2. Specjalna komisja doradcza drugą częścią art. 214 objęła przepisy, dotyczące przechowywania margaryny i masła sztucznego, gdyż ustawa obowiązująca określa sposób, w jakim mogą być przechowywane te produkty w celu niedopuszczenia do oszukawczej ich sprzedaży zamiast masła krowiego (kom. dor. sp. 259).

3. Specjalna komisja doradcza dodała w 2-jej części artykułu słowa: „lub inne tłuszcze“, dla uzgodnienia treści artykułu z przepisami art. 645 ust. lek., zabraniającego, między innymi, mieszania margaryny i innych tłuszczów do masła krowiego oraz odda-

wania takich mieszanin na sprzedaż lub przechowywanie ich w miejscach, gdzie krowie masło jest wyrabiane albo sprzedawane (kom. dor. sp. 260).

Art. 215. Winny pogwałcenia wydanych w drodze ustawy lub rozporządzenia przepisów wyrobu, przywozu z zagranicy, przechowywania lub przewozu substancji słodkich sztucznych, ulegnie karze: grzywny do mp. 4.000. — Jeżeli pogwałcone zostały wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisy sprzedaży substancji słodkich sztucznych, winny ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000. — Jeżeli zaś winny będzie wyrabiał lub przechowywał na sprzedaż lub sprzedawał produkty spożywcze lub trunki, w których skład wchodzi substancje słodkie sztuczne, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000. — Substancje, produkty i napoje ulegną konfiskacie (art. 70 Ust. z 25. II.1921).

1. Artykuł 215 został umieszczony w kodeksie przez radę państwa na podstawie ustawy z 5 czerwca 1900 roku (zb. ust. 1856).

2. Wydział oddzielny departamentów uważał, że ponieważ celem powyższej ustawy jest zabezpieczenie zdrowotności publicznej przed szkodą, jaką ponosi organizm ludzki wskutek spożywania sztucznych produktów słodkich, właściwszem jest umieszczenie przepisów tej ustawy w części kodeksu, dotyczącej pogwałceń rozporządzeń, zabezpieczających zdrowotność publiczną i rozszerzenie działania przepisu art. 218, nadającego sądowi prawo ogłoszenia wyroku i pozbawienia winowajcy prawa handlu sztucznymi produktami słodkimi, na tych, którzy pogwałcili postanowienia powyższej ustawy (kom. dor. 175).

Art. 216. Winny niedozwolonego domieszania do herbaty substancji obcych w zakładach przemysłowych do przygotowywania herbaty lub w składach do jej opakowywania, lub winny przechowywania w tych zakładach i składach herbaty z domieszką, lub też substancji, mogących służyć do podrabiania herbaty, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000. — Produkty powyższe ulegną konfiskacie (art. 70 Ust. z 25. II.1921).

Art. 217. Winny przechowywania na sprzedaż herbaty podrobionej lub produktów podobnych do herbaty z wy-

głędu zewnętrznego lub zastępujących ją, w opakowaniu, używanem do prawdziwej herbaty, lub z taką etykietą, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000. — Produkty powyższe ulegną konfiskacie (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Artykuł 217 w projekcie min. spr. brzmiał tak samo jak w kodeksie, a w projekcie komisji redakcyjnej nie było go.

1. Artykuł 217, oparty na ustawie z r. 1895, został umieszczony w projekcie przez komisję doradcą ministerjum sprawiedliwości. Zabrania on pewnych czynów, które przy sprzedaży herbaty mogą zawierać w sobie element oszukańczy, a mianowicie zabrania: 1) przechowywania podrobionej herbaty i 2) produktów podobnych do herbaty lub zastępujących ją, jeżeli są one w opakowaniu używanem dla prawdziwej herbaty, lub mają etykietę herbaty prawdziwej (pr. 181).

2. Co się zaś dotyczy handlu takimi produktami, podając je za herbatę, to zawiera on w sobie wszelkie cechy oszustwa i ulega karze, w myśl przepisów go dotyczących (pr. 118).

Art. 218. W razie skazania handlującego lub przemysłowca za przestępstwa, wymienione w art. 209—217, sąd może opublikować wyrok w pismach oraz pozbawić winnego prawa prowadzenia odpowiedniego rodzaju handlu na czas od roku 1 do lat 5.

1. Przepis, dotyczący dodatkowej kary za nieuczciwość handlową, a mianowicie pozbawienie winowajcy, na pewien okres czasu, prawa zajmowania się pewną gałęzią handlu, został zaprojektowany przez komisję doradcą min. spr. i umieszczony w drugiej części art. 210 i 211. Specjalna komisja doradczą rady państwa dołączyła do powyższego przepisu prawo sądu podania wyroku do ogólnej wiadomości na koszt winowajcy, uważając, że będzie to bodajże dotkliwszą karą od grzywny lub aresztu oraz, z innej strony, że będzie to do pewnego stopnia ostrzeżeniem kupujących przed nieuczciwymi handlującymi i przemysłowcami. Specjalna komisja wydzieliła ten przepis kary dodatkowej, umieszczając go w odrębnym artykule 218 i objęła nim wszystkie przypadki nieuczciwości handlowej (sp. kom. 248).

Art. 219. Handlujący, winny rozładania piwa, lub dodawania do niego substancji nieszkodliwych dla zdrowia, lub zmieszanie piwa z różnych browarów, ulegnie karze: grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

W projektach min. spr. i kom. red. (277 u. 2, 242 u. 2), artykuł ten był umieszczony w tem samym brzmieniu.

1. Początkowo artykuł powyższy był umieszczony w części, dotyczącej pogwałcenia przepisów nadzoru nad procederami i handlem i został przeniesiony przez specjalną komisję doradcą do części niniejszej, na tej zasadzie, że zbliża się on najbardziej do przepisów karnych, odnoszących się do falsyfikacji produktów spożywczych i napoi (sp. Kom. 310).

Art. 220. Winny psucia wody, przeznaczonej do picia lub pojenia zwierząt, przez wrzucanie, zwalanie, wylewanie lub spuszczenie do niej, albo przez moczenie w niej materiałów, czyniących wodę niezdatną do picia lub pojenia zwierząt, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000. — Jeżeli z powodu takiego psucia wody stała się ona szkodliwą dla zdrowia ludzi, winny ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

195 (172). Winny zepsucia wody, przeznaczonej (w miejscach, w których ona służy, projekt kom. red.) do użytku ludzi lub pojenia zwierząt, zapomocą wrzucania, zwalania, wlewania lub spuszczenia do niej przedmiotów, powodujących zepsucie wody, ulega karze: aresztu na okres czasu od jednego miesiąca lub grzywny w sumie do 100 rb. Jeżeli wskutek tego woda stała się szkodliwą dla zdrowia ludzkiego, winowajca ulega karze: aresztu lub grzywny w sumie do 500 rb. (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Przepis art. 220, odnoszący się do zepsucia lub zabrudzenia wody, najzupełniej odpowiada przepisowi art. 111 ust. o karach (wyd. 1902). Co się zaś dotyczy przypadków zanieczyszczenia rzek, kanałów, źródeł lub studni przez wrzucanie przedmiotów, które nie powodują zepsucia się wody, to podobne wykroczenia są objęte innym artykułem.

2. Ponieważ kodeks mówi o wodzie „przeznaczonej“, więc art. 220 będzie się odnosił i do przypadków zepsucia wody nie bezpośrednio w miejscach, w których ona służy do spożycia przez ludzi lub do pojenia zwierząt, lecz i w innych miejscach, np. w górnym biegu rzeki lub strumienia (pr. 118).

Art. 221. Winny: 1. pochowania zmarłego poza ementarem, bez odpowiedniego pozwolenia; 2. niezachowania wyznaczonych w drodze ustawy lub rozporządzenia przepisów grzebania lub ekshumacji zwłok, sprowadzania ich z zagranicy lub przewożenia; 3. ukrycia zwłok bez pogrzebu; 4. niezacho-

wania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów co do urządzenia lub zabezpieczenia istniejących cmentarzy lub zabezpieczenia cmentarzy zniesionych; — ulegnie karze: aresztu na czas od mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

197 (174). Winny: 1) pochowania zmarłego nie na miejscu do grzebania przeznaczonem; 2) niezachowania wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy przepisów, dotyczących grzebania, ekshumacji lub przewożenia zwłok; 3) ukrycia zwłok bez pogrzebu; ulega karze: aresztu na okres czasu do miesiąca jednego lub grzywny w sumie do stu rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Art. 221 (odpowiada art. 107—109 ust. o karach i, częściowo, art. 859 i 1460 kod. o karach) dotyczy (ust. 1 i 2) wszelkich pogwałceń przepisów wydanych w drodze ustawy i odnoszących się do grzebania, ekshumacji i przewożenia zwłok; obejmuje on też przypadki przywozu zwłok z zagranicy (kom. sp. 201) oraz ukrycia zwłok niepogrzebanych (ust. 3).¹⁾

2. Komisja doradca specjalna, wobec przepisu art. 712 ust. lek., który każe grzebać zwłoki na przeznaczonych na ten cel cmentarzach, położonych poza obrębem miast i wsi i który wyjątki od tej zasady dopuszcza tylko na skutek zezwolenia właściwej władzy, uważała za stosowniejsze, aby artykuł obejmował przypadki pochowania zwłok, bez właściwego pozwolenia, poza cmentarzem (kom. sp. 200).

3. Art. 221 odnosi się również do przypadków pochowania dziecka, które martwe przyszło na świat. Artykuł ten nie dotyczy jednak pochowania płodu ludzkiego, który na świat przyszedł, nie wskutek naturalnych narodzin, lecz wskutek poronienia, gdyż, w brzmieniu art. 221, słowo „zmarły” posiada swoisty zakres.

4. Czyn przestępny może polegać zarówno na jawnym pochowaniu, t. j. w obecności osób, które, w myśl przepisów ustawy, powinny być przy tem obecne, lecz z pogwałceniem przepisów, dotyczących grzebania; jak również na ukrytem pochowaniu, a więc bez udziału powyższych osób. Prócz tego, artykuł wspomina o ukryciu zwłok bez pogrzebu i przytem wspomina o tem w oddzielnym ustępie, gdyż przypadek ten nie jest objęty pojęciem niezachowania przepisów, dotyczących grzebania zwłok. Dla zastosowania art. 221, zarówno sposób ukrycia zwłok, jak i cel tego ukrycia, są obojętne.

¹⁾ Przepisy, obowiązujące w Rzeczypospolitej, dotyczące przewożenia, ekshumacji i sprowadzania zwłok z zagranicy są zawarte w Rozporządzeniu min. zdrowia (Dz. Ust. № 42/1920 poz. 257) (przyp. tom. dr. L. K.).

5. Podmiotem przestępstwa są zarówno osoby, które bezpośrednio zajmowały się pochowaniem zwłok, lub które zezwoliły na pochowanie połączone z pogwałceniem przepisów (jeżeli tem samem nie spełniają one przestępstwa służbowego), jak również te osoby, które brały udział jakikolwiek w ceremonii pochowania (duchowni, grabarze). Dlatego komisja doradca min. sprawiedliwości nie zgodziła się na żądanie synodu, który chciał, aby duchowni prawosławni, za podobne przestępstwa, byli sądzeni przez sąd duchowny, tembardziej, że również dotąd obowiązująca ustawa (art. 107—109 ust. o karach) wyjątku takiego w stosunku do duchowieństwa prawosławnego nie znała (pr. 118, 119).

6. Komisja doradca specjalna uznała za niezbędne uzupełnienie projektowanych w tym przedmiocie przepisów i, w oddzielnym ustępie, ujęła przypadki pogwałcenia przepisów ustaw lub obowiązujących postanowień władzy, dotyczących urządzania i zabezpieczania istniejących cmentarzy oraz zabezpieczenia cmentarzy zniesionych. Komisja proponowała przyjęcie kary aresztu na okres czasu do jednego miesiąca lub grzywny do sumy 100 rb., za podobne wykroczenia. Uzupełnienie to jest ważnem nietylko z punktu widzenia zdrowotności publicznej. Porządek i czystość na cmentarzu ma również znaczenie wychowawcze i poucza o szacunku należnym pamięci zmarłych. Z innej strony, niektóre wykroczenia przeciw przepisom, dotyczącym cmentarzy, jak np. zabudowania porzuczonego cmentarza lub nieporządek około mogił, obrażają przyrodzone uczucia bliższych krewnych ludzi, pochowanych na tych cmentarzach (kom. sp. 261).

CZEŚĆ X.

Pogwałcenie przepisów bezpieczeństwa publicznego i osobistego.

Art. 222. Winny wyrobu, nabycia, przechowywania lub zbycia materiału lub przyrządu wybuchowego w okolicznościach, dowodzących, że materiał ten lub przyrząd przeznaczony był z wiedzą winnego do spełnienia zbrodni, ulegnie karze:

więzienia na czas od roku 1 do lat 6.

Art. 223. Winny: 1. wyrobu, bez ustalonego przez ustawę lub rozp. pozwolenia, materiału strzelniczego lub wybuchowego, lub ich części; 2. urządzenia, bez właściwego po-

zwolenia, fabryki lub innego zakładu do wyrobu materiałów strzelniczych lub wybuchowych, przyrządów strzelniczych lub wybuchowych, lub ich części; 3. wyrobu broni, zabronionego osobom prywatnym, lub urządzenia fabryki albo innego zakładu do wyrobu broni takiej, — ulegnie karze: więzienia na czas nie krótszy od mies. 6. Wyrobione materiały, przyrządy, broń i ich części, oraz znalezione w fabryce lub innym zakładzie narzędzia wyrobu i materiały ulegną konfiskacie.

Art. 224. Winny: 1. dokonywania robót w fabryce lub innym zakładzie, przeznaczonym do wyrobu materiałów strzelniczych lub wybuchowych, albo przyrządów strzelniczych lub wybuchowych, lub też ich części, — urządzonych na zasadzie pozwolenia odpowiedniego, lecz przed poddaniem fabryki lub zakładu oględzinom trybem przepisany; 2. niezachowania wyd. w dr. ustawy lub rozp. przepisów urządzenia zakładów, wymienionych w ust. 1 art. niniejszego, lub przepisów, dotyczących sposobu prowadzenia w nich robót — ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20.000. — Jeżeli niezachowanie tych przepisów, którego się winny dopuścił, zagrażało wybuchem, to ulegnie on karze: więzienia na czas do mies. 6. — W tym wypadku sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa prowadzenia takiego zakładu na czas od roku 1 do lat 5 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 225. Winny: 1. przechowywania bez właściwego pozwolenia materiału strzelniczego prócz prochu, lub materiału lub przyrządu wybuchowego, albo przechowywania ich, chociażby po otrzymaniu pozwolenia na ich nabycie, lecz poza przeznaczonym na te materiały lub przyrządy składem, lub też, chociażby w tym składzie, lecz w ilości większej, niż to jest dozwolone; 2. urządzenia bez właściwego pozwolenia składu prochu lub też innego materiału strzelniczego lub wybuchowego; 3. nabycia materiałów wybuchowych lub przyrządu wybuchowego, chociażby do składu dozwolonego, lecz bez pozwolenia specjalnego na ich nabycie; 4. sprzedaży lub innego zbycia materiałów wybuchowych lub przyrządu wybuchowego osobie, niemającej pozwolenia na ich nabycie;

5. prowadzenia handlu prochem lub innymi materiałami lub przyrządami strzelniczymi lub wybuchowymi, bez właściwego pozwolenia, — ulegnie karze: więzienia. — Nadto, jeżeli te przestępstwa spełnione zostały przez handlującego, sąd mocen będzie pozbawić go prawa handlu materiałami strzelniczymi bądź wybuchowymi lub posiadania składu tychże na czas od roku 1 do lat 5 lub na zawsze. — Nieprawidłowo przechowywane lub nabyte: proch i inne materiały i przyrządy strzelnicze i wybuchowe ulegną konfiskacie. — Tej samej karze i na tej samej zasadzie ulegnie utrzymujący skład materiałów lub przyrządów wybuchowych, w razie wykrycia w składzie takim braku tych przedmiotów w porównaniu z ilością, wskazaną w księgach sznurowych.

Art. 226. Winny przechowywania prochu poza składem w ilości większej, niż 30 funtów, lub też w składzie, lecz w ilości większej, niż to jest dozwolone, ulegnie karze: więzienia na czas do mies. 6. — Nieprawidłowo przechowywany proch ulegnie konfiskacie.

Art. 227. Winny: 1. niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów urządzenia lub utrzymywania składów materiałów wybuchowych dla potrzeb przemysłu górniczego lub solnego lub przepisów przechowywania w składzie lub poza nim, przewozu, wydawania, sprzedaży, nabywania, rozdawania lub używania materiałów lub przyrządów wybuchowych; 2. przechowywania prochu lub innych materiałów strzelniczych lub wybuchowych w składzie, urządzonym wprawdzie za pozwoleniem właściwym, lecz przed oględzinami takiego składu; — ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20.000. — Jeżeli niezachowanie tych przepisów, którego się winny dopuścił, zagrażało wybuchem, to ulegnie on karze: więzienia na czas do mies. 6. Karze wskazanej w cz. 1 art. niniejszego, ulegnie winny takiego nieostrożnego, chociażby niegwałtającego przepisów, obchodzenia się z prochem lub innym materiałem albo przyrządem strzelniczym lub wybuchowym, które zagrażało wybuchem. W razie powtórzenia czynów, wymienionych w cz. 2 art. niniejszego, przez utrzymują-

cego skład materiałów lub przyrządów wybuchowych, sąd mocoen będzie pozbawić winnego prawa utrzymywania składu powyższych materiałów lub przyrządów na czas od roku 1 do lat 5. (art. 70 Ust. z 25.II. 1921 r.

Brzmienie powyższych artykułów w projektach min. spr. i kom. red. (art. 199—203, 176—180) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z brzmieniem przyjętem. Tylko art. 226 został utworzony z ust. 2 art. 202 projektu min. spr., do którego dołączono przepis o przechowywaniu prochu w ilości większej niż dozwolona, wydzielony z ustępu 1 tego artykułu. Pozatem w artykułach, odpowiadających treścią swą art. 227, nie było przepisu, dotyczącego pozbawienia prawa utrzymywania składów, a w projekcie komisji redakcyjnej, w art. 224 (178), nie był określony okres czasu, na jaki można pozbawić praw.

1. Konieczność ochrony przed niebezpieczeństwem, jakim zagraża proch i inne materiały wybuchowe oraz umożliwienie bezpiecznego technicznego ich użytkowania do różnych robót, stanowiły ratio legis powyższych przepisów. Przepisy te w Rosji zostały wydane względnie nie tak dawno i stąd są one bardzo szczegółowe. Należy do nich: opinia rady państwa, zatwierdzona 6 maja 1874 przez cesarza, która zezwala osobom prywatnym na handel prochem myśliwskim; postanowienie z r. 1876, zezwalające tymże osobom na wyrób prochu wszelkiego gatunku z węgla, saletry i siarki w prochowniach, urządzonych według przepisów (art. 264—273 i dod. do ust. przem. wyd. 1893 r.). Ustawę z r. 1874 uzupełniła opinia rady państwa z 20 stycznia 1881, zatwierdzona przez cesarza, dotycząca zmiany istniejących przepisów co do handlu prochem, która zawiera postanowienia co do sprzedaży przez prochownie wszelkich gatunków prochu wytworzonego z węgla, saletry i siarki, postanowienia co do urządzania prywatnych składów prochu i co do przewożenia prochu. Tego przedmiotu dotyczyła też ustawa z 15 listopada 1883 roku o zakładach prywatnych, służących do wyrobu kapsli dla broni myśliwskiej (art. 274 — 278 ust. przem. wyd. z r. 1893). Powyższe przepisy odnosiły się do prochu tylko jako do materiału strzelniczego i ustawa z 20 stycznia 1881 r. wprost nawet zastrzegła, że przepisy jej nie dotyczą górnictwa, co do którego będą wydane postanowienia odrębne. Tymczasowe przepisy o prywatnych składach materiałów wybuchowych (w tej liczbie też prochu) dla potrzeb górnictwa, zostały wydane w projekcie rady państwa, zatwierdzonym przez cesarza w dniu 11 maja 1882 (art. 741 — 766 ust. górniczej wyd. z r. 1893). Na podstawie powyższych ustaw uzupełniano zarówno ustawę o karach, jak i kodeks o karach. Ten ostatni uzupełniono następnie, na podstawie rozkazu

(„ukaza“) z dn. 22 lutego 1880 r., przepisami z dn. 2 maja 1887 r., wydanymi przez ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych.

2. Art. 222—227 obejmuje wszystkie przepisy karne, dotyczące niewłaściwego obchodzenia się z materiałami wybuchowymi. Uważano jednak za zbędne umieszczenie w kodeksie przepisu art. 987 kodeksu o karach (wdług wyd. z r. 1885), gdyż, w myśl ogólnych zasad, ten kto spełnia umyślnie pewne czyny przygotowawcze do dokonania przestępstwa ulega karze za przygotowanie (jeżeli, oczywiście, w danym wypadku przygotowanie jest karane), a nie za czyn, który zdołał spełnić. Artykuły kodeksu nie nakładają też na winowajcę kar surowszych w tych wypadkach, gdy dokonanie powyższych przestępstw wywołało skutki, wskazane w art. 989¹ kodeksu o karach i w §§ 67, 69 i 70 tymez. przep. z dn. 2 maja 1887 r., a mianowicie: pożar, wybuch lub spowodowało czyjąś śmierć, rany lub kalectwo. W tych wypadkach, zwiększona sankcja karna zależy od istnienia związku przyczynowego między temi skutkami, a czynami dokonanymi przez winowajcę, który będzie wtedy odpowiadał za zrzadzoną szkodę majątkową, za zadane uszkodzenie ciała lub pozbawienie życia, stosownie do przepisów innych części kodeksu.

3. Specjalna komisja doradca wydzieliła, jako mniej ważne od przestępstw, przewidzianych w art. 225, wypadki niedozwolonego przechowywania, poza składem, prochu w ilości ponad 30 funtów, ujmując je w oddzielnym art. 226, w którym też umieściła, stosownie do ust. 16 dodatkowego przepisu do art. 273 ust. przem., przypadki przechowywania w składach prywatnych prochu w ilości większej niż dozwolona t. j. w ilości ponad trzysta pudów (kom. dor. 265).

4. Do przestępstw, przewidzianych w ust. 3 art. 223 i w art. 224, stosuje się przepis ust. 2 art. 37.

Art. 228. Winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów używania acetelnyu oraz przechowywania i sprzedaży kalcjum-karbidu, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000. — Nadto, w razie powtórzenia takiego wykroczenia, sąd mocoen będzie pozbawić winnego prawa utrzymywania składu karbidu lub też handlu nim na czas od roku 1 do lat 5 lub na zawsze (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 229. Winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów używania kotłów parowych, ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 230. Winny: 1. przechowywania lub noszenia broni zabronionej; 2. przechowywania lub noszenia broni w miejscach, gdzie jej przechowywanie lub noszenie zabronione zostało przez ustawę lub rozp.; 3. strzelania z broni palnej lub innej niebezpiecznej w miejscach gdzie to strzelanie zabronione zostało przez ustawę lub rozp.; 4. niezachowania ostrożności odpowiedniej: przy obchodzeniu się z bronią palną nabitą lub z inną bronią niebezpieczną; przy wystawianiu, wywieszaniu, rzucaniu, układaniu lub przewożeniu przedmiotów twardych; przy wylewaniu cieczy; przy przewożeniu ludzi wodą; przy posiadaniu zwierzęcia domowego, z wiedzą, że jest niebezpieczne; 5. niewystawienia znaku ostrzegawczego lub przyrządu ochronnego przy budowie lub innych robotach lub koło dołu, studni, lub też wogóle w miejscu, gdzie taki znak lub przyrząd jest konieczny dla bezpieczeństwa osobistego, — ulegnie karze: aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 231. Winny: 1. jazdy nieostrożnej lub niepomiernie szybkiej w mieście lub wsi; 2. zlecenia powożenia osobie niezdatnej lub pijanej, z wiedzą o tem, — ulegnie karze: aresztu do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. 25. II. 1921 r.).

Art. 232. Winny niezachowania odpowiedniej ostrożności przy posiadaniu zwierzęcia dzikiego, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 233. Winny umyślnego szczucia człowieka psem lub innym zwierzęciem, ulegnie karze: aresztu.

Brzmienie artykułów powyższych nie zawiera różnic istotnych w porównaniu z ich brzmieniem w projektach min. spr. i kom.

red. (205—207; 182—183). Jednak, w art. 230 ustępy 2 i 3 tworzyły drugi ustęp, który mówił: noszenie nabitej broni palnej lub strzelanie z broni palnej lub innej broni niebezpiecznej, w tych miejscach, w których noszenie powyższe lub strzelanie jest zabronione. Ustęp pierwszy art. 232 wspominał o umyślnem szczuciu człowieka psem lub innym zwierzęciem. Ustęp ten został wydzielony i utworzył art. 233. Prócz tego w projekcie komisji red. treść art. 231 była objęta ustępem 5 i 6 art. 230. W obu projektach art. 230 przewidywał jako karę grzywnę, a prócz tego areszt na okres czasu do dwóch tygodni.

1. Artykuły 230—233 obejmują czyny, bądź gwałcające pewne przepisy ustaw lub prawnych rozporządzeń władzy, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, bądź też czyny, zagrożające bezpieczeństwu osobistemu, lecz dokonane bez zamiaru spowodowania określonej szkody. Przepisy te odpowiadają przepisom art. 117—126 ust. o karach.

2. Artykuły 230 i 231 obejmują mniej poważne podobne wykroczenia a mianowicie te, względem których, w opinii komisji, wystarczała sankcja karna ograniczona do aresztu na okres czasu najwyżej dwutygodniowy lub do grzywny w sumie do 50 rubli. Połączone departamenty rady państwa uważały nawet, że dla przestępstw z art. 230 wystarczy sama tylko grzywna. Co się zaś tyczy czynu, przewidzianego w artykule następnym, to kara zań została podwyższoną do aresztu na przeciąg czasu najwyżej trzech miesięcy lub grzywny, odpowiadającej temu okresowi aresztu, wobec szczególnie niebezpiecznego charakteru czynów przez ten artykuł przewidzianych.

3. Wydział oddzielny departamentów rady państwa uważał, że projektowana, za dokonanie przestępstwa z art. 233, kara aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 300 rubli, nie odpowiada charakterowi i wadze tego wykroczenia. Człowiek szczujący zwierzę musi zdawać sobie z tego sprawę, iż niezawsze zdoła wstrzymać je i uspokoić i że może ono rozszarpać człowieka. Dlatego, chociaż zwykle celem szczującego jest nastraszenie kogoś, to jednak przewiduje on, że jego czyn przestępny może zadać szkodę materialną ofiarze. Pozatem, z punktu widzenia obiektywnego, szkoda wywołana nie może być uważaną za nieznaczna, gdyż np. napaść psów zdolnych do uduszenia wilka, ściągających człowieka z konia, może wywołać obawę o życie nawet u tych, którzy nie są tchórzami. Dlatego czyn powyższy został wydzielony i objęty oddzielnym artykułem, przewidującym zaostrzoną sankcję karną (wydz. oddz. 145, 146).

Art. 234. Sprzedający w zakładzie, w którym odbywa się wyszynk na miejscu napojów wysokowych, winny niezachowania środków, ochraniających znajdującego się w jego

zakładzie lub wychodzącego zeń pijanego, który nie mógł być pozostawiony sam sobie bez niebezpieczeństwa oczywistego, ulegnie karze:

aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

208 (184). Sprzedający w zakładzie, przeznaczonym do wyszynku na miejscu napojów wysokokowych, winny niezachowania środków, ochraniających znajdującego się w jego zakładzie lub wychodzącego zeń pijanego, który nie mógł być pozostawiony sam sobie bez oczywistego niebezpieczeństwa, ulega karze: aresztu na okres czasu do dwóch tygodni lub grzywny do rubli 50. Jeżeli pozostawiony bez pomocy pijany, w opisanych w niniejszym artykule okolicznościach, wskutek tego utraci posiadane przy sobie miejsce lub wywoła to jego rozstrój zdrowia, wówczas sprzedający, winny niezachowania środków ochraniających, obowiązany będzie pokryć spowodowaną szkodę oraz koszt leczenia (projekt min. spr., projekt kom. red., w tym ostatnim nie było drugiej części).

1. Art. 234 odpowiada art. 127 ust. o karach. Ten ostatni uległ w obu projektach tylko o tyle zmianie, że zamiast wyrażenia „szynk“, użyto wyrażenia ściślejszego: „zakładu, przeznaczonego do wyszynku na miejscu napojów wysokokowych“, które specjalna komisja doradczą zastąpiła: „zakładem, w którym odbywa się na miejscu wyszynk napojów wysokokowych“ (sp. kom. 265). Równocześnie, w porównaniu z przepisami ustawy dotąd obowiązującej, zwiększono karę za wykroczenie z art. 234, uważając, że kara, przewidziana w art. 127 ust. o karach, nie odpowiada niebezpieczeństwu jakim w oddzielnych wypadkach zagraża czyn winowajcy.

2. Projekt komisji redakcyjnej, w art. 234, nie wspominał o obowiązku sprzedawcy napojów wysokokowych odszkodowania pijanego, który, wskutek wykroczenia, przewidzianego w cz. 1, został okradziony lub pokaleczony, gdyż pociągnięcie sprzedawcy do odpowiedzialności majątkowej, jest dopuszczalne, bez odrębnego upoważnienia ustawy, na podstawie przepisów o wynagrodzeniu za szkody i straty. Ministerjum finansów sprzeciwiło się podobnemu postawieniu kwestji odpowiedzialności majątkowej handlarza napojami wysokokowemi, gdyż twierdziło, że okradzenie lub pokaleczenie pijanego jest rezultatem bądź zlej woli osoby trzeciej, bądź własnej nieostrożności ofiary i dlatego niemożliwe jest zastosowanie przepisów prawa cywilnego, dotyczących wynagrodzenia za szkody i straty, względem handlarza napojami wysokokowemi, który pozostawił pijanego bez pomocy. Dlatego komisja doradczą min. spr. przepis powyższy umieściła w art. 234. Jednakże, wydział oddzielny departamentów był zdania, że dla odpowiedzialności sprzedawcy, według przepisów o wynagrodzeniu szkód i strat, niezbed-

nem jest tylko ustalenie związku przyczynowego między czynem winowajcy, a szkodą spowodowaną osobie, którą winien był on się opiekować, bez względu na to, czy obowiązek ciężący na opiekującym wynikał z przepisu ogólnego, czy też z ustawy specjalnej. Dlatego druga część artykułu 234 została odrzuconą (wydz. oddz. 146).

Art. 235. Winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów przechowywania lub sprzedaży olejów mineralnych do oświetlenia, ulegnie karze:

aresztu na czas od mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 236. Winny niezachowania wydanych w dr. ust. lub rozp. przepisów, dotyczących: 1. środków ostrożności przeciwko pożarowi w budynku, na statku, tratwie lub w innym pomieszczeniu, albo przy obchodzeniu się z ogniem lub materiałem łatwopalnym poza obrębem budynków; 2. udzielania pomocy przy gaszeniu pożaru; 3. wyrobu, przechowywania, przewożenia, wyładowywania lub sprzedaży materiałów łatwopalnych, oprócz olejów mineralnych; — ulegnie karze:

aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 237. Winny niezachowania przepisów, dotyczących środków ostrożności przeciwko pożarowi w składzie lub miejscu wyładowywania materiałów łatwopalnych, na statku lub w wagonie, naładowanych takimi materiałami, albo w miejscu znajdowania się takiego statku lub wagonu, ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4,000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Art. 238. Winny: 1. palenia tytoniu w miejscu, gdzie palenie jest zabronione przez ustawę lub rozporządzenie; 2. palenia tytoniu, które zagraża pożarem lub wybuchem, wbrew wywieszonemu ostrzeżeniu o zakazie palenia tytoniu; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 400.

Jeżeli palenie tytoniu w miejscu, gdzie jest ono zabronione przez ustawę lub rozp. zagrażało pożarem lub wybuchem, winny ulegnie karze:

grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Art. 239. Kto, będąc obowiązany z mocy ustawy lub rozporządzenia do zawiadomienia policji o pożarze, nie wykona tego obowiązku w czasie właściwym, ulegnie karze:

grzywny do mp. 400 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Brzmienie art. 235—237 i 239 w projektach komisji red. i min. spr. nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z brzmieniem przyjętym, a art. 238 brzmiał w sposób następujący:

212. Winny palenia tytoniu w miejscu, gdzie jest to zabronione ustawą lub prawem postanowieniem władzy, ulega karze: grzywny w sumie do jednego rubla. Jeżeli to palenie zagrażało pożarem lub wybuchem, winny ulega karze: grzywny w sumie do 25 rubli.

1. Artykuły 235—238 odpowiadają art. 88—98 ust. o karach: niektóre z nich mają jednak obecnie formę bardziej ogólną. Treść powyższych artykułów kodeksu została też utworzoną z treści art. 1076—1077 kod. o karach wyd. z r. 1885, mających charakter przepisów powołujących się.

2. Ponieważ wyrażenie „pomieszczenie“ użyte w art. 236 obejmuje wszystkie budynki i miejsca, których dotyczą przepisy o środkach ostrożności, a więc obejmuje też, wspomniane w artykule obok pomieszczeń, statki i tratwy, dlatego komisja doradczą ministerjum sprawiedliwości zastąpiła powyższe wyrażenie słowami: „inne pomieszczenia“ (pr. 121).

3. Wydział oddzielny uzupełnił art. 138 oddzielnym ustępem, dotyczącym palenia tytoniu w miejscach, gdzie zagraża ono wybuchem lub pożarem, wtedy nawet, gdy nie jest ono tam zabronione. Karalność takiego czynu najzupełniej uzasadnia to niebezpieczeństwo, jakie zagraża lasom i zbożu wskutek palenia w pewnych okolicznościach tytoniu, szczególnie wtedy, gdy właściciel zboża lub lasu o tem niebezpieczeństwie uprzedzał (wydz. oddz. 146, 147).

CZĘŚĆ XI.

Pogwałcenie przepisów, zabezpieczających dobrobyt publiczny.

Art. 240. Artykuł ten uchylono (art. 4 Przep. przech. z 7.VIII.1917 r.).

Art. 241. Winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów dotyczących zapewnienia ludności wiejskiej pomocy przy wyżywieniu się lub zasiewie pól, ulegnie karze: aresztu do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

214 (191). Winny niezachowania, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy, przepisów, dotyczących niedopuszczenia lub usunięcia głodu wśród ludności, ulegnie karze: aresztu lub grzywny w sumie do 500 rubli. Tej samej karze ulega osoba, mająca, na podstawie rozporządzenia rządu lub urzędu samorządowego, obowiązek nadzoru nad wykonaniem powyższych przepisów, winna niewykonania swych obowiązków (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1, 2, 3 — Uwagi powyższe odnoszą się do uchylonego art. 240.

4. W projekcie komisji redakcyjnej art. 241 określał odpowiedzialność osób prywatnych lub urzędowych, z winy których nie zostały zastosowane środki zabezpieczenia aprowizacji ludności, bądź w całości, bądź tylko częściowo. Ponieważ takie wykroczenia, z punktu widzenia swej wagi, w oddzielnych wypadkach nie są jednakowe (bądź ze względu na swe skutki, bądź ze względu na stronę subiektywną dokonanego czynu), komisja w art. 241 jako karę przyjęła obok aresztu też i grzywnę.

5. Specjalna komisja doradczą, biorąc pod uwagę, że art. 241 stanowi sankcję karną przepisów ustawy z 12 czerwca 1900 roku, zrehabilitowała artykuł ten odpowiednio do art. 1 powyższej ustawy, a mianowicie: „winny niezachowania, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy, przepisów dotyczących zabezpieczenia ludności wiejskiej, w wypadkach nieurodzaju lub w innych warunkach, szkodliwych dla gospodarstwa wiejskiego, wyżywienia i zasiewu pól“; druga część została odrzuconą, jako odnosząca się do wykroczeń służbowych (kom. sp. 271, 272).

6. Wydział oddzielny departamentów usunął z tekstu słowa: „w wypadkach nieurodzaju lub w innych warunkach, szkodliwych dla gospodarstwa wiejskiego“, uważając je za zbędne, gdyż w odpowiednich przepisach jest ustalone w jakich wypadkach ludność wiejska otrzymuje pomoc powyższą (wydz. oddz. 148).

7. Wydział oddzielny zmniejszył karę za przestępstwo, przewidziane w tym artykule, uważając, że jest ona za surową dla ludności wiejskiej, która jedynie może wykroczyć przeciw wspomnianym przepisom (wydz. oddz. 148).

Art. 242. Handlujący lub przemysłowiec, winni nadmiernego podniesienia cen na artykuły żywności lub na inne

przedmioty potrzeby koniecznej w porozumieniu z innymi handlującymi temiż przedmiotami lub przemysłowcami, ulegnie karze:

więzienia.

Jeżeli winny skorzystał w tym celu z wywołanego przez brak tych przedmiotów wyjątkowego niedostatku ludności, ulegnie karze:

więzienia na czas nie krótszy od mies. 3.

Karze, przepisanej w cz. 1 art. niniejszego, ulegnie handlujący lub przemysłowiec, winny podniesienia nadmiernego cen na artykuły żywności lub inne przedmioty potrzeby koniecznej, jeżeli skorzystał z wyjątkowego niedostatku ludności, wywołanego przez brak tych przedmiotów.

215 (192). Handlujący, winny nadmiernego podniesienia cen na produkty spożywcze pierwszej potrzeby, korzystając w tym celu z wyjątkowego braku tych przedmiotów wywołanego okolicznościami, w jakich się znalazła ludność miejscowa, ulega karze: więzienia. Tej samej karze ulega handlujący, winny takiego nadmiernego podniesienia cen na produkty spożywcze pierwszej potrzeby, chociaż nie w okolicznościach, wskazanych w części pierwszej niniejszego artykułu, lecz wskutek porozumienia się uprzedniego z innymi handlującymi temiż przedmiotami (projekt min. spr., projekt kom. red.).

W projekcie komisji red. artykuł ten zawierał w pierwszej części, jako ustęp drugi, co następuje: „nadmiernego zniżenia cen na produkty spożywcze pierwszej potrzeby, w takich samych okolicznościach, w celu utrudnienia dowozu tych produktów“. W drugiej części ten artykuł projektu wspominał, obok podniesienia cen, o ich obniżeniu.

1. W kwestji przestępności zμών handlowo-przemysłowych redaktorzy kodeksu uznali za celowe wprowadzenie pewnych ograniczeń do dotychczasowych przepisów z r. 1845. Ustawodawcy, przeważnie, byłoby trudno ustalić cechy, odróżniające zmony handlowe dopuszczalne od zμών takich przestępnych. Ustalenie takie, a następnie udowodnienie istnienia tych cech w czasie przewodu sądowego, jest nawet wręcz niemożliwe w stosunku do takich zμών, które nie wywołały podniesienia cen na rynku handlowym. Dlatego zaproponowano utrzymanie przepisów o odpowiedzialności karnej uczestników zμών handlowych co do podniesienia cen na przedmioty spożywcze, tylko w tym wypadku, gdy skutkiem takiego porozumienia rzeczywiście nastąpiło nadmierne podwyższenie lub obniżenie cen powyższych produktów. Z innej strony, uważano za

możliwe rozszerzenie zastosowalności przepisów karnych na niektóre przypadki podnoszenia cen na produkty spożywcze, bez zmony, przez pojedyncze osoby, a mianowicie na te przypadki, gdy ktoś dla celów zysku chce wykorzystać klęskę głodową, która dotknęła miejscową ludność. Prócz tego, że państwo, w podobnych wyjątkowych warunkach, powinno się uważać za uprawnione do żądania od ludzi, korzystających z ciągłego jego współdziałania w sprawach, dotyczących stosunków handlowo-przemysłowych, usunięcia na drugi plan swych korzyści osobistych wobec celów i potrzeb ogółu (w sposób analogiczny do prawa stawiania podobnych żądań przy zawieraniu niektórych innych umów prywatnoprawnych), należy jeszcze zaznaczyć, że za wprowadzeniem do kodeksu powyższych przepisów, przemawiają też liczne względy z dziedziny polityki karnej. Brak w ustawie przepisów karnych, dotyczących podobnych wypadków i bezkarność wskutek tego takich nadużyć władzy gospodarczej na rynkach miejscowych przez sfery handlowe, nie mogłaby znaleźć swego usprawiedliwienia w przekonaniu ludności, w zupełności zależnej, w kwestjach odnoszących się do zaspokojenia swych najniezbędniejszych potrzeb życiowych, od samowoli tych sfer handlowych. Bezkarność taka mogłaby z łatwością obudzić w ludności obawę i przekonanie o bezsilności władzy państwowej, niezdolnej do jej obrony przed uciskiem kupieckim. Wreszcie i dla sfer kupieckich podobna karna odpowiedzialność byłaby pośrednio zabezpieczeniem przed samosądem ludności, zdarzającym się dość często w podobnych wypadkach.

2. Czyn przestępny, wymieniony w art. 242, zawiera trzy cechy charakterystyczne: 1) fakt nadmiernego podniesienia cen na produkty spożywcze pierwszej potrzeby; 2) istnienie związku przyczynowego między działalnością handlujących i zmianą cen na przedmioty spożywcze; 3) brak środków spożywczych wśród ludności miejscowej wywołany jakąś klęską.

3. Ze strony subiektywnej, niezbędnym jest dla zastosowania części pierwszej artykułu, aby winowajca wiedział, że czynami swemi stara się wykorzystać niedostatek ludności, dotkniętej pewną klęską społeczną.

4. Komisja redakcyjna chciała objąć pierwszą częścią art. 242, zgodnie z przepisami z r. 1845, również obniżenie cen na produkty pierwszej potrzeby, mające na celu utrudnienie ich dowozu. Komisja doradca min. sprawiedliwości usunęła powyższy przepis ze względów następujących. Jedną z istotnych cech charakterystycznych opisywanych tutaj przestępstw, jest brak środków spożywczych wśród ludności miejscowej, dotkniętej pewną klęską, która wywołała niedostatek. W takich warunkach każde podwyższenie ceny produktów spożywczych pierwszej potrzeby, wobec tej

szkody, którą powoduje, w myśl zasad sprawiedliwości, powinno być uważane za przestępne. Wręcz odwrotnie przedstawia się kwestja w drugim wypadku. Każde, a w szczególności nadmierne obniżenie cen na powyższe przedmioty, dokonane w warunkach, wskazanych w art. 242, jest tylko korzystne dla miejscowej ludności i nie zawiera w sobie elementów przestępnych. Jeżeli zaś obniżenie cen ma na celu tymczasowe utrudnienie dowozu produktów, to i w tym wypadku, do chwili póki ceny pozostają obniżonemi lub normalnemi, nie można w czynach wymienionych dopatrywać się cech samoistnego przestępstwa. Jeżeli jednak winowajca, korzystając z braku dowozu, ceny podwyższa, to od tej chwili czyn jest objęty pojęciem przestępstwa, wymienionego w art. 242 cz. 1, gdyż stanowi on nadmierne podniesienie cen w warunkach, wskazanych w tym artykule. Dlatego obniżenie cen nie może być uważane za przestępstwo samoistne, jakim jest ich podwyższanie, lecz jest tylko przygotowaniem do tego ostatniego (pr. 123). Komisja doradcza specjalna rady państwa proponowała przywrócenie tego przepisu, który, w jej opinji, miał duże znaczenie w oddalonych lub drobnych miejscowościach oraz w czasie klęsk społecznych, gdy rząd, wskutek zniknięcia konkurencji, będzie natrafiał na znaczne trudności przy staraniach około zapewnienia dowozu produktów na rynki miejscowe (kom. sp. 275, 276). Jednak, wydział oddzielny rady państwa uchylił ten ustęp, uważając, że obniżenie cen na wyżej wskazane przedmioty, dokonane nawet w celu utrudnienia dowozu tychże, nie przedstawia niebezpieczeństwa. W chwilach niedostatku, popyt na przedmioty pierwszej potrzeby przewyższa znacznie ich podaż i ta okoliczność będzie zawsze paraliżowała akcję kupców, zmierzających do utrudnienia dowozu produktów dla swej osobistej korzyści. Samo zaś obniżenie cen, nawet tymczasowe, może tylko przynieść ulgę cierpiącej ludności (wydz. oddz. 149).

5. Specjalna komisja doradcza zwróciła uwagę na ograniczenie, w porównaniu z dotąd obowiązującą ustawą, ingerencji państwa w zakresie życia ekonomicznego, mające na celu względy i interes społeczny. Ograniczenie to polega na wyłączeniu przemysłowców z pośród osób, odpowiedzialnych na podstawie niniejszego artykułu. Ograniczenie to jest o tyle istotnem, że, w wielu wypadkach, inicjatywa nadmiernego podniesienia cen na przedmioty pierwszej potrzeby jest podjęta przez przemysłowca-wytwórcę, w stosunku do którego, kupiec jest tylko narzędziem, które zadaje szkody materialne nabywcom. W takich warunkach, omawiany przez nas przepis karny, może wywołać bezpodstawną akcję karną przeciw ludziom niewinnym, a nie dawać rządowi broni do walki przeciw rzeczywistym winowajcom, nadużywającym chwilowej sytuacji na rynku handlowym i oddającym pewną gałęź wytwórczości lub handlu na pastwę niektórych ludzi. Dla uniemożliwienia podobnego wypadku, przeciw któremu skierowała też swe zamie-

żenia komisja, uznano za niezbędne rozszerzenie przepisów, dotyczących kupców i na przemysłowców (kom. sp. 272, 273).

6. Specjalna komisja doradcza uważała, że przepisy niniejszego artykułu nie powinny się odnosić jedynie do produktów spożywczych pierwszej potrzeby. Bezkarność takich samych czynów względem innych przedmiotów pierwszej potrzeby nie odpowiada interesom ludności, którą kodeks bierze pod swą opiekę. O wiele częściej zdarzają się podobne nadużycia w stosunku do przedmiotów pierwszej potrzeby, niż w stosunku do przedmiotów wymienionych w projekcie artykułu. Nie może ulegać wątpliwości, że nadmierne podwyższenie cen na produkty, służące np. do opału, oświetlenia i t. p., które dostarczać mogą tylko nieliczne centra handlowe, ma niezmiernie, niekiedy pierwszorzędne znaczenie dla ludności jakiegoś okręgu oddalonego, słabo zaludnionego i pozbawionego połączenia kolejowego. Bezkarność czynów podobnych w tej gałęzi handlu byłaby przyczyną licznych kłopotów spożywców i naraziłaby ich na znaczne szkody. Dlatego sprawiedliwszem jest utrzymanie w kodeksie przepisu dotąd obowiązującego, który obejmuje podobne nadużycia nietylko w gałęzi handlu produktami spożywczymi, lecz i w handlu przedmiotami pierwszej potrzeby wogóle. Określenie, czy dany przedmiot należy do tej ostatniej kategorii, jest rzeczą sądu (kom. sp. 273).

7. Komisja specjalna doradcza, w stosunku do porządku i kolejności w jakich powinny być w artykule umieszczone przypadki przezeń przewidziane, zwróciła uwagę na to, że w projekcie na pierwszym miejscu postawiono kwestję podniesienia cen przez pojedynczych handlarzy, wykorzystujących w celu zysku brak pewnych produktów, nawet bez zmywy z innymi handlującymi. Wypadek taki jest wyjątkowy i może dotyczyć tylko drobnych i oddalonych miejscowości, w których całe gałęzie handlu monopolizuje jeden kupiec. Tymczasem zmywa jest możliwą w każdym miejscu i o każdym czasie, a stąd walka z nią jest trudniejszą. Komisja specjalna, biorąc pod uwagę to porównawcze znaczenie zmywy w stosunku do jednoosobowego podniesienia cen, uważała za celowe, pozostawiając bez zmian ogólne warunki odpowiedzialności handlujących i przemysłowców, objąć zmywę częścią pierwszą artykułu, a w drugiej części umieścić wypadki podobnych nadużyć ze strony pojedynczych osób (kom. dor. sp. 274, 275). Wydział oddzielny, uważając za słuszne objęcie przepisami karnymi i zagrożenie karą więzienia handlującym i przemysłowcom, którzy utworzyli powyższą zmywę (art. 242 cz. 1) oraz handlującym i przemysłowcom, którzy pojedynczo nadmiernie podnosili ceny na przedmioty pierwszej potrzeby, korzystając z braku tych przedmiotów, równocześnie uznał za celowe zaostrenie kary (do więzienia od trzech miesięcy) dla uczestników zmywy, winnych nadmiernego

podniesienia cen na powyższe przedmioty, korzystając z wyjątkowego niedostatku ludności (wydz. oddz. 149).

Art. 243. Winny niewykonania przepisanej przez ustawę lub rozp. obowiązku zawiadamiania w czasie właściwym o wypadkach chorób zakaźnych lub epizootji wśród zwierząt domowych, lub o ukazaniu się owadów lub zwierząt, szkodliwych dla roślin w gospodarstwie wiejskiem lub w plantacjach owocowych albo drzewnych, ulegnie karze:

aresztu do miesiąca 1 lub grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Art. 244. Winny niewykonania przepisanej przez ustawę lub rozp. obowiązku zawiadamiania w czasie właściwym o wypadkach chorób zakaźnych wśród roślin w gospodarstwie wiejskiem lub w plantacjach owocowych albo drzewnych, ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Art. 245. Winny niezachowania wyd. w dr. ustawy lub rozp. przepisów, dotyczących środków ostrożności: 1. przeciwko zarazie zwierząt domowych lub roślin w gospodarstwie wiejskiem lub w plantacjach owocowych albo drzewnych; 2. przeciwko rozpowszechnianiu się owadów lub zwierząt, szkodliwych dla roślin w gospodarstwie wiejskiem lub w plantacjach owocowych albo drzewnych; — ulegnie karze:

aresztu do mies. 2 lub grzywny do mp. 8.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

Brzmienie art. 243 w projektach min. spr. i kom. red. nie zawierało różnic istotnych w porównaniu z brzmieniem przyjętem: art. 244 został zredagowany przez specjalną komisję doradczą, a art. 245 brzmiał jak następuje:

217 (194). Winny niezachowania, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy przepisów, dotyczących środków ostrożności: 1) przeciwko zarazie wśród zwierząt domowych; 2) przeciwko rozpowszechnianiu się owadów lub zwierząt szkodliwych dla roślin w gospodarstwie wiejskiem lub w plantacjach owocowych albo drzewnych; 3) przeciwko zarazkom roślin, których korzenie są jadalne — ulega karze: aresztu na okres czasu do miesięcy trzech, lub grzywny w sumie do rubli 300. Tym samym

karom ulega osoba, mająca nadzór nad stosowaniem powyższych środków, na zasadzie polecenia rządowego lub urzędu samorządowego, winna niewykonania powierzonych jej obowiązków.

1. Artykuły 243 i 245 odpowiadają przepisom ustawy z 12 maja 1893 r., która zawiera i powtarza propozycje komisji redakcyjnej, dotyczące odpowiedzialności za czyny powyższe. Kodeks odróżnia: niezawiadomienie o pojawieniu się epizootii lub zarazków roślin albo owadów i zwierząt szkodliwych dla roślin, od zastosowania środków ostrożności, skierowanych przeciw rozpoznaniu się tych zarazków i owadów.

2. Ogólnym warunkiem przestępczości niezawiadomienia jest świadomość winowajcy co do zakaźności danej choroby, lecz jest obojętne, czy choroba ta spowodowała wybuch śmiertelności wśród bydła. Ustawa nie może dawać prawa decydowania o stopniu niebezpieczeństwa, jakim zagraża ujawniona choroba zakaźna, osobom, które są obowiązane zawiadamiać o wypadkach chorób zakaźnych, gdyż często nie posiadają one dostatecznego zasobu wiedzy; tem bardziej ustawa nie może uzależniać odpowiedzialności karnej tych osób za niezawiadomienie, od nastąpienia skutków już wybuchłej zarazy, tj. od śmiertelności bydła.

3. W odróżnieniu od ustawy z r. 1893, artykuł 244 zawiera przepisy, dotyczące niedopuszczania zarazków u roślin, których korzenie są jadalne. Art. 245 obejmuje przypadek, przewidziany w art. 113 ust. o karach, gnania bydła nie poddanego przepisany oględzinom, gdyż mówi on o uchyleniu się od policyjno-lekarskich oględzin stad bydła, który jest jednym z ogólnych środków, zabezpieczających przed śmiertelnością bydła.

4. Art. 245 znajduje zastosowanie przy wszelkich przypadkach niezastosowania środków ostrożności w walce z epizootjami, przyczem, dla przestępności czynu, jest obojętne czy winowajca umyślnie pogwałcił przepisy lub czynu dokonał przez nieostrożność, oraz czy zarazek dotknął jego czy też cudze bydło¹⁾.

5. Specjalna komisja doradcza rady państwa wzięła pod uwagę, że przepisy art. 243 i 244 (216) zbliżają się do przepisów art. 245 (217) i wzajemnie się uzupełniają. Dlatego też uważała ona, że artykułom tym powinien być nadany jednakowy zakres zastoso-

¹⁾ Przepisy obowiązujące na terytorjum Rzeczypospolitej, dotyczące środków ostrożności przeciw zarazkom wśród bydła są zawarte w 1) Rozporządzeniu z d. 14 maja 1920 r. (Dz. U. Nr. 41/1920 poz. 248), odnoszącem się do transportów zwierząt; 2) Rozporządzeniu z dnia 2 czerwca 1920 r. o walce z zarazą płucną u bydła rogatego (Dz. U. Nr. 49/1920 poz. 302); 3) Rozporządzeniu z dnia 27 września 1920 r. w przedmiocie walki z księgosuszem (Dz. U. Nr. 94/1920 poz. 621); 4) Rozporządzeniu z d. 29 września 1920 r., w przedmiocie walki z księgosuszem (Dz. U. Nr. 94/1920 poz. 623); 5) Rozporządzeniu z dnia 26 listopada 1920 r., w przedmiocie nadzoru sanitarno-weterynaryjnego (Dz. U. Nr. 114/1920 r., poz. 756) i innych. (Przyp. tom. dr. L. K.).

wania. Na tej podstawie, do przypadków przestępczego niezawiadomienia, dodano niezawiadomienie o zarazkach roślinnych, które mają większe znaczenie w gospodarstwie wiejskim od wrogów, należących do świata zwierzęcego; a w art. 245, zamieniono wyrażenie „rośliny, których korzenie są jadalne“ na rośliny gospodarczo-rolnicze wogóle (kom. sp. 267, 277).

6. Specjalna komisja doradca przyjęła, w wypadkach przestępczości niezawiadomień o zarazkach wśród roślin, tylko karę grzywny, wobec trudności rozpoznania pojawienia się tych zarazków (kom. sp. 278).

7. Specjalna komisja doradca uchyliła drugą część art. 245 (217), dotyczącą odpowiedzialności osób urzędowych za niewykonanie obowiązku nadzoru nad stosowaniem środków ostrożności przeciw rozpowszechnieniu zarazków wśród bydła lub roślin, gdyż ta część odnosiła się do pogwałcenia obowiązków służbowych, które nie są objęte niniejszym rozdziałem (kom. sp. 274).

Art. 246. Winny łowienia ryb lub innego połowu w czasie niedozwolonym, w miejscach niedozwolonych, sposobami niedozwolonymi lub bez zachowania właściwych przepisów, ulegnie karze:

grzywny do mp. 1.000.

Jeżeli winny uczynił sobie z zabronionego łowienia proceder lub też łowił ryby zapomocą materiałów zatrutych lub wybuchowych, ulegnie karze:

aresztu do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000. — Zabronione narzędzia łowienia ulegną konfiskacie (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 247. Winny polowania: 1. bez właściwego świadectwa myśliwskiego; 2. za cudzem świadectwem myśliwskim; 3. nie na ten rodzaj zwierzyny, na który polowanie w tym czasie jest dozwolone; 4. sposobem zabronionym; — ulegnie karze grzywny: w wypadku, wymienionym w ust. 1 art. niniejszego, do mp. 1.000, a w pozostałych wypadkach — do mp. 4.000. — Zabronione narzędzia polowania ulegną konfiskacie (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 248. Winny niedozwolonego burzenia gniazd ptasich lub wyjmowania z nich jaj lub piskląt, ulegnie karze: grzywny do mp. 600 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 249. Winny nieokazania, w czasie polowania, świadectwa myśliwskiego na żądanie osoby, mającej nadzór nad zachowaniem przepisów polowania, ulegnie karze: grzywny do mp. 200 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 250. Winny zabicia na polowaniu żubra lub łosicy, jelenia lub kozy dzikiej, lub też cielęcia tych gatunków, ulegnie karze:

grzywny: po mp. 20.000 za każdego zabitego żubra; po mp. 2.000 za każdą łosicę lub każdego jelenia i po mp. 1.000 za każdą kozę dziką i za każde cielę łosia, jelenia lub kozy dzikiej (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 251. Winny roznoszenia, rozwożenia, sprzedaży lub kupna na sprzedaż zwierzyny zabitej w czasie zabronionym, ulegnie karze:

grzywny: po mp. 1.000 za każdego znalezione u winnego łosia, jelenia, kozła dzikiego lub kozę dziką i po mp. 40 za każdą znaną u winnego sztukę innej zwierzyny (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 252. Uchylony (art. 4 Przep. przech. z 7.VIII 1917 r.).

Brzmienie artykułów, powyższych w projektach ministerjum sprawiedliwości i komisji redakcyjnej nie zawierało różnic istotnych w porównaniu z brzmieniem przyjętem. W art. 246 (218, 195) nie było jednak wzmianki o konfiskacie narzędzi, służących do łowienia, a art. 247—251 (art. 219—223) zawierały odrębną karę, zastrzeżoną, w razie powtórzenia dokonanych przestępstw. Art. 252 został umieszczony przez specjalną komisję doradczą rady państwa.

1. W części dotyczącej samowolnego użytkowania, które stanowi ostatnią grupę przestępstw przeciwko majątkowi, ustalone są kary za pogwałcenie ustawy w przedmiocie polowania i rybołówstwa, których celem jest obrona interesów majątkowych właścicieli oraz osób, korzystających z wyłącznego prawa użytkowania posiadanych przez siebie majątków. Poza powyższemi przepisami ustawa w przedmiocie polowania i rybołówstwa zawiera cały szereg innych, które, mając na celu ochronę interesów majątkowych z punktu widzenia praw społeczeństwa, różnią się od poprzednich; zakres ich zastosowania jest znacznie szerszy i ograniczają one w imię pożytku i celi państwowych, prawa użytkowania i rozpo-

rzędzenia się własnością prywatną. Pogwałcenie tych przepisów w przedmiocie polowania i rybołówstwa ulega karze najzupełniej niezależnie od tego, czy wykraczają one lub nie przeciw prawom posiadacza majątku, czy też stanowią one tylko niewykonanie postanowień ustawy, mających na celu dobrobyt ogólny. Dlatego też pogwałcenia tych przepisów nie wchodzi do grupy przestępstw przeciw majątkowi skierowanych, która obejmuje tylko czyny szkodliwe dla interesów właścicieli, lecz stanowią one odrębne wykroczenia o charakterze policyjnym i z tej racji umieszczone są w części niniejszej.

2. W myśl powyższych zasad, podmiotem przestępstw omawianych może być zarówno osoba polująca bez pozwolenia prawego właściciela w cudzym majątku, tj. samowolnie korzystająca z cudzych praw majątkowych, jak też i właściciel miejscowości w której poluje, gwałcący ograniczenia ustawowe tego sposobu użytkowania jego własności.

3. Pierwsza część art. 246 jest dosłownym powtórzeniem tekstu art. 57 ust. o karach (względ. wyd. z r. 1902). W drugiej części tego artykułu umieszczono: 1) wypadki zawodowego uprawiania zabronionego łowienia ryb lub innych stworzeń i 2) przypadki trucia ryb lub tępienia ich zapomocą materiałów wybuchowych, które wydzielono z pośród innych zabronionych sposobów łowienia, objętych częścią pierwszą niniejszego artykułu, wobec szczególnie szkodliwych skutków, które one wywołują. Specjalna komisja doradcza uzupełniła artykuł przepisem o konfiskacie zabronionych narzędzi, przy pomocy których łowiono (sp. kom. 278).

4. Art. 247—252 zawierają w sobie przepisy karne ustawy z 3 lutego 1892 roku w przedmiocie polowania (art. 56¹—56⁶), w innym tylko umieszczone porządku. Dla przestępczości niedozwolonej sprzedaży zwierzyny, w przeciwieństwie do art. 56⁴ ust. o karach i zgodnie z wyjaśnieniami dotyczącymi tego artykułu, danymi przez senat rządzący w orzeczeniu z r. 1896 za Nr. 12 w sprawie Pietrowa oraz z dawnym brzmieniem art. 57 ust., niezbędnym jest, aby zwierzyna została upolowana w czasie zabronionym (gdy polowanie na nią jest niedozwolone); przy wyjaśnianiu kwestji źródła artykułu 56⁶ w obecnym brzmieniu, opartem na ustawie z 3 lutego 1892 roku, okazało się, że ani w projektach i wyjaśnieniach do tej ustawy, ani w motywach, dotyczących wydania jej przez radę państwa, nie znajdujemy żadnych wskazań co do przyczyn, które spowodowały zmianę w redakcji przepisu art. 56⁶ w porównaniu z jego brzmieniem w poprzednim art. 57 ust. o karach; dlatego wydaje się, iż niema dostatecznych podstaw do utrzymania w kodeksie powyższego przepisu w tej redakcji, jaką mu nadała obecnie obowiązująca ustawa i słuszniejszym byłoby powrócenie do tego punktu widzenia, na jakim stała ustawa z dn. 3 lutego 1892 roku, która bardziej odpowiada warunkom handlu rosyjskiego

i rzeczywistym potrzebom życia. Nie powinny być przeszkodą przy poprawianiu przepisów ustawy karnej w tym względzie obawy, aby nowy ten przepis nie był sprzeczny artykułowi 178 ustawy w przedmiocie gospodarstwa wiejskiego, tembardziej, że w tej ustawie, obok ogólnego zakazu kupna i sprzedaży zwierzyny po upływie dziesięciu dni od chwili ukończenia okresu, w czasie którego można polować, umieszczono zezwolenie na handel w miastach zwierzyną, upolowaną w czasie zimy (art. 179 ust. w przedm. gosp. wiejsk.) (pr. 124—126).

5. Co się zaś tyczy przepisu art. 567 ust. o karach, który ustala domniemanie prawne, iż fakt znajdowania się poza drogami, w głębi pól lub lasów, z fuzją lub innymi narzędziami, służącymi do polowania, uważany będzie za polowanie, — to przepis ten został umieszczony w postanowieniach, odnoszących się do samowolnego polowania w cudzym majątku.

6. Specjalna komisja doradcza uważała, że przepis, dotyczący kary zaostrożonej w razie powtórnego dokonania niniejszych przestępstw, jest zbyt ciężki wobec przyjęcia w kodeksie ogólnej zasady zwiększonej odpowiedzialności karnej względem recydywistów, która zezwala na zastosowanie, prócz grzywny, kary aresztu na przeciąg czasu do jednego miesiąca (kom. sp. 279)¹⁾.

Art. 254. Uchylono ten artykuł (art. 4 Przep. przech. z 7.VIII 1917 r.).

Art. 255. Właściciel lasu lub osoba, upoważniona przez niego do rozporządzania lasem, winni cięcia lasu rosnącego lub karczowania pni i korzeni w wypadkach, gdy takie cięcia lub karczowanie jest zabronione przez ustawę lub rozp., lub cięcia lasu rosnącego lub też karczowania pni i korzeni z pogwałceniem przepisów, ulegnie karze:

grzywny, równającej się wartości wyciętego lub wykarczowanego lasu (dalszy ciąg zdania nie ma zastosowania).— Prócz tego las wycięty, pnie wykarczowane i korzenie ulegną konfiskacie, lub będzie pobrana ich wartość.

Art. 256. Właściciel lasu lub osoba, upoważniona przez niego do rozporządzania lasem, winni trzebienia gruntu leśnego lub przekształcania go na inny rodzaj użytku, w tych

¹⁾ Terminy ochronne dla zwierzyny na obszarze b. Królestwa Kongresowego i województwa białostockiego zostały ustalone przez rozporządzenie z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. U. Nr. 63/1920 poz. 422) (przyp. tłum. dr. L. K.).

wypadkach, gdy trzebież taka gruntu leśnego lub przekształcenie go na inny rodzaj użytku są zabronione przez ustawę lub rozp., ulegnie karze:

grzywny do mp. 200 za każde sto sążni kwadratowych gruntu leśnego, wytrzebionego lub nielegalnie przekształconego na inny rodzaj użytku. — Grunt leśny, wytrzebiony lub przekształcony na inny rodzaj użytku, mający przestrzeni mniej, niż sto sążni kwadratowych, uważa się za pełne sto sążni kwadratowych. — Kara za wykroczenie, wymienione w art. niniejszym, wymierzona będzie niezależnie od kary, przepisanej w art. 255 za samo cięcie lasu (art. 70 Ust. z dn. 25.II.1921).

Art. 257. Właściciel lasu lub osoba, upoważniona przez niego do rozporządzania lasem, winni: 1. pasienia bydła w lesie lub zbierania ściółki leśnej lub innego użytkowania ubocznego z lasu w tych wypadkach, gdy takie pasienie bydła, zbieranie ściółki lub użytkowanie uboczne z lasu jest zabronione przez ustawę lub rozp.; 2. samowolnego przedłużenia czasowego użytkowania dla celów gospodarki rolnej z gruntu leśnego poza terminem, określonym do takiego użytkowania przez ustawę lub rozp.; — ulegną karze:

za czyny, wymienione w ust. 1 art. niniejszego, — grzywny do mp. 400; za czyn wymieniony w ust. 2 art. niniejszego, — grzywny do mp. 40 za każde sto sążni kwadratowych gruntu leśnego, które były użytkowane poza terminem. — Grunt leśny, który był użytkowany poza terminem, mający przestrzeń mniej niż sto sążni kwadratowych, uważa się za pełne sto sążni kwadratowych (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 258. Karom, przepisanych w art. 255 — 257 i na wyłuszczonej tam zasadach ulegnie winny spełnienia wykroczenia, wymienionego w tych art., bez zgody właściciela lasu lub osoby, upoważnionej przez niego do rozporządzania lasem, lecz z wiedzą o zakazie cięcia lasu, lub karczowania pni albo korzeni, lub trzebieżenia gruntu leśnego, lub przekształcenia go w inny rodzaj użytku, lub użytkowania z lasu. — Drzewo ścięte oraz pnie lub korzenie wykarczowane

nie ulegną konfiskacie, jednak od winnego pobrana będzie ich wartość. — Kara będzie wymierzona niezależnie od kary za samowolne cięcie lasu.

Art. 259, 260. Artykuły te zostały uchylone (art. 4 Przep. przech. z dnia 7.VIII 1917 roku).

227 (204). Właściciel lasu lub zarządzający albo administrator lasu, objętego przepisami o ochronie lasów, winni rąbania lasu rosnącego lub karczowania pni albo korzeni w wypadkach, gdy jest to zabronione przez ustawę lub prawne postanowienie władzy lub z pogwałceniem wydanych w tej mierze przepisów, ulega karze: grzywny w sumie równej wartości tego lasu, określonej na podstawie taksy leśnej urzędu rolnictwa i dóbr państwowych, a w okręgu wojska Dońskiego — wojskowej taksy na las rzędu niższego w powiecie lub okręgu. Prócz tego las wycięty lub wykarczowane pnie lub korzenie ulegają konfiskacie (w projekcie kom. red.: na rzecz skarbu). Grzywny oraz sumy otrzymane ze sprzedaży skonfiskowanego są oddane do dyspozycji urzędu leśnego, a w okręgu wojska Dońskiego stają się własnością skarbu wojskowego (w projekcie kom. red. nie było tej części) (projekt min. spr., projekt kom. red.).

228 (205). Właściciel lasu lub zarządzający albo administrator lasu, objętego przepisami o ochronie lasów, winny trzebieżenia gruntu leśnego w celu przekształcenia go na inny rodzaj użytku, wbrew ustawie lub prawnemu postanowieniu władzy, ulega karze: grzywny w sumie pięciu rubli za każde sto lub mniej sążni kwadratowych wytrzebionego gruntu. Kara za wytrzebieżenie wymierzona jest niezależnie od kary za wycięcie lasu (w projekcie kom. red. lub wykarczowanie pni albo korzeni) (projekt min. spr., projekt kom. red.).

229 (206). Właściciel lasu lub zarządzający albo administrator lasu, objętego przepisami o ochronie lasów, winny niedozwolonego paszenia bydła w lesie oraz, niedozwolonego w ochraniających lasach, zbierania ściółki lub innego ubocznego użytkowania lasu, ulega karze: grzywny do 10 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

230 (207). Dotyczy uchylonego art. 259.

1. Art. 255 — 260 obejmują wszystkie przepisy karne art. 57² — 57⁶ ustawy o karach (według wyd. z r. 1902), odnoszące się do przeróżnych wykroczeń przeciw postanowieniom o użytkowaniu lasów w miejscowościach wymienionych w ustawie z 4 kwietnia 1888 roku o ochronie lasów i późniejszych jej uzupełnieniach. Zgodnie z systemem w miarę możliwości w kodeksie przyjętym ogólnego

określania istoty czynów przestępczych, powyższym przepisom karnym nadano charakter przepisów blankietowych, tembardziej, że zbyt wielka różnorodność postanowień ustawy z r. 1888, normujących użytkowanie lasów i ich produktów, zależnie od kategorii do jakiej dany las należy, wywołuje trudność szeregowego wyliczenia ich w przepisach kodeksu karnego, który, wskutek takiego wyliczenia, byłby zanadto skomplikowany. Poza tem, w razie przyjęcia takiego systemu, każdorazowa zmiana przepisów o ochronie lasów, zmuszałaby do równoczesnej zmiany tekstu odpowiednich postanowień karnych.

2. W projektach kom. red. i min. spr. podmiotem powyższych przestępstw mogli być właściciele lasów, zarządzający lub administratorzy ich; komisja specjalna doradca rady państwa utrzymała w artykułach tylko właścicieli lasów jako mogących być odpowiedzialnymi, a w art. 255, prócz nich, wymieniła jeszcze: 1) tych, którym właściciel nadał prawo rozporządzenia lasem oraz 2) tych, którzy wykraczają bez zezwolenia właściciela lecz z wiedzą, iż sposób użytkowania lasu zastosowany w danym wypadku, jest zabroniony.

3. Specjalna komisja doradca uważała, że niewymienienie, w charakterze podmiotu przestępstwa, dzierżawców lub innych ludzi użytkujących dany las, zmniejszy w sposób niepożądany zakres stosowania powyższych przepisów. Ściganie karne trzebień lasów, dokonanego przez tych ludzi, na podstawie postanowień części odnoszącej się do samowolnego korzystania z cudzego majątku, a więc tylko z oskarżenia prywatnego (art. 543), przyczyniłoby się, bezwątpienia, do stworzenia warunków korzystnych dla bezkarności pogwałceń przepisów o ochronie lasów. Właściciel lasu lub jego administrator, ujawniając w lesie czyny przestępne, przewidziane niniejszym artykułem, z łatwością uchyli się od odpowiedzialności karnej, jeżeli będzie mógł nadać przestępstwu charakter samowolnego wyrębu przez dzierżawcę lub najmobiorecą lasu, którzy, ze swej strony będą zabezpieczeni przed odpowiedzialnością karną przez prywatno-skargowy charakter tych przestępstw. Specjalna komisja doradca nie mogła zamknąć oczu na powyższe ułatwienie obejścia przepisów ustawy, pomimo, iż zdawała sobie sprawę, że przyjęcie przepisu ustanawiającego odpowiedzialność karną dzierżawców lub najmobiorców za przestępstwa, wymienione w omawianym artykule, przeczyłoby zasadzie ogólnej, wymagającej tylko od osób zarządzających lasem znajomości i stosowania przepisów ustawy o ochronie lasów, a nie stawiającej podobnych wymagań względem kontrahentów osób powyższych. Dlatego specjalna komisja doradca, nie chcąc dopuścić do podobnych nadużyć i, biorąc pod uwagę treść opinii rady państwa w przedmiocie zmiany i uzupełnienia przepisów o ochronie lasów, zatwierdzonej w r. 1901 przez cesarza, uważała, że osiągnięcie tego celu jest mo-

żliwe tylko przez przyjęcie postanowienia o wszczynaniu spraw karnych o wyrzebień lasów w drodze publicznego oskarżenia i to nie tylko przeciw właścicielom lasów, ich zarządzającym lub administratorom, lecz również przeciw każdej osobie, której nadał właściciel prawo rozporządzania swoim lasem oraz przeciw ludziom, którzy las wycięli lub wykarczowali, albo żeń w inny, świadomie zabroniony sposób, korzystali, bez zgody właściciela (kom. sp. 281). —

4. Artykuł 225 dotyczy karnej odpowiedzialności nie tylko za wycięcie lasów ochronnych ale też i lasów nieuznanych za ochronne, jeśli tylko wyrąb był dokonany w sposób lub w rozmiarach niezgodnych z planem gospodarstwa leśnego, zatwierdzonym przez komisję ochrony lasów (pr. 127 — 129).

5. W myśl dosłownej swej treści art. 255 dotyczy cięć w tych wszystkich bez wyjątku lasach, do których odnosi się ustawa z 4 kwietnia 1888 roku. Artykuł ten został zrehabilitowany w sposób tak szeroki, iż usuwa wszelkie wątpliwości co do swego zastosowania przy cięciach lasów lennych, pojezuickich lub w majoratach. Dlatego wymienienie tych lasów w kodeksie należało uważać za zbędne (pr. 129—130). ¹⁾

6. Uwaga ta odnosi się do tej części art. 255, która obecnie nie ma zastosowania.

7. W razie niemożności konfiskaty wyciętego lasu lub wykarczowanych pni, pobiera się wartość tych przedmiotów (sp. kom. 281).

8. Artykuł 256 wspomina o trzebień lasu, bez względu na jego cel i o przekształceniu gruntu leśnego na inny rodzaj użytku (sp. kom. 282).

9. Artykuł 257, odnoszący się do zabronionego paszenia bydła w lesie i t. p., obejmuje też, zgodnie z przepisami ustawy z 23 kwietnia 1901 roku (zb. ust. 1077), samowolne przedłużenie tymczasowego użytkowania gruntu leśnego dla celów gospodarki rolnej.

10, 11. Uwagi te dotyczą uchylonego artykułu 259.

Art. 261. Artykuł ten został uchylony (art. 4 Przep. przech. z 7.VIII 1917 roku).

¹⁾ Przepisy dotąd wydane, dotyczące ochrony lasów i obowiązujące na terytorjum Rzeczypospolitej są zawarte w: 1) Postanowieniu z 30 grudnia 1918 roku (Dz. Pr. Nr. 3/1919 poz. 86 i 2) Dekrecie z dn. 16 stycznia 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 8/1919 poz. 117); 3) Rozporządzeniu z dn. 30 kwietnia 1920 r. (Dz. U. Nr. 38/1920 poz. 225); 4) Rozporządzeniu z dn. 21 czerwca 1920 r. (Dz. U. Nr. 54/1920 poz. 331); 5) Rozporządzeniu z d. 19 lipca 1921 r. (Dz. U. 69/1921 poz. 454) (Przyp. tłum. dr. L. K.).

CZĘŚĆ XII.

Pogwałcenie przepisów, zabezpieczających spokój publiczny.

Art. 262. Winny hałasów, krzyku lub innego zachowania się nieprzystojnego w miejscu publicznym lub na zebraniu publicznym, lub choćby poza niemi, ale połączonego z zakłóceniem spokoju lub porządku publicznego, ulegnie karze:

aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2,000.

Jeżeli w warunkach powyższych wszczęto bójkę, walkę na pięści, lub dopuszczono się innych wybryków, winny ulegnie karze:

aresztu na czas do miesiąca 1 lub grzywny do mp. 4,000.

Jeżeli wskutek takiego zachowania się nieprzystojnego lub wybryku przerwano posiedzenie zgromadzenia publicznego, odczyt lub przedstawienie publiczne, albo zakłócono porządek w czasie procesji uroczystej lub pogrzebowej, zabaw ludowych lub teatralnych, albo tym podobnym widowisk, lub też jeżeli w zachowaniu nieprzystojnym albo wybrykach brał udział tłum, który się nie rozszedł na żądanie władzy policyjnej, winny ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000.

Jeżeli wskutek wybryków, spełnionych przez tłum, nastąpiło uszkodzenie ciała ciężkie lub bardzo ciężkie, albo śmierć, to winni wybryków, o ile nie ulegają karze surowszej za spowodowanie powyższych uszkodzeń lub śmierci, ulegną karze:

uczestnik tłumy, kierujący nim, lub pobudzający do wszczęcia wybryków, lub podsycający je, lub ten, kto użył w tych wybrykach broni, — więzienia, inni zaś uczestnicy tłumy — więzienia na czas do mies. 3. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 roku).

231 (296). Winny hałasów, krzyków, bójki, walki na pięści lub innego nieprzystojnego zachowania się, połączonego z zakłóceniem spokoju publicznego lub w miejscu publicznym, na zebraniu samorządowym lub stanowem, ulega karze: aresztu na okres

czasu do dwóch tygodni lub grzywny w sumie do 50 rb. Jeżeli wskutek takiego nieprzystojnego zachowania się przerwano posiedzenie zebrania publicznego lub publiczne przedstawienie teatralne, lub zakłócono porządek w czasie procesji uroczystej lub pogrzebowej, lub też jeżeli w nieprzystojnym zachowaniu się brał udział tłum, który nie rozszedł się na żądanie organu władzy rządowej, przybyłego specjalnie w celu rozpedzenia tłumy, winny ulega karze: aresztu na okres czasu do miesiąca trzech lub grzywny w sumie do rubli 300 (projekt min. spr., projekt komisji redakcyjnej).

1. Artykuł 262 obejmuje przepisy art. 38, 39 i 39¹ ustawy o karach i rozróżnia nieprzystojne zachowanie się w publicznych miejscach i takie zachowanie się w miejscach niepublicznych z chwilą, gdy krzykiem, hałasem lub t. p. zakłócono spokój publiczny. Równocześnie tekst kodeksu wylicza jako przykłady najbardziej jaskrawe czyny samowolne połączone z gwałtem lub zakłócające porządek, spokój i ciszę, do których należą: hałas, krzyki, bójka, walka na pięści, lecz nie wspomina o kłótniach, gdyż, póki im nie towarzyszą czyny hałaśliwe lub nieprzystojne, nie mogą one zakłócać spokoju publicznego.

2. Specjalna komisja doradcza uważała za niesprawiedliwe utrzymanie w kodeksie jednakowej kary za zwykle nieprzystojne zachowanie się np. za krzyki lub hałas w publicznym miejscu oraz za wybryki połączone z gwałtem do których należy np. bójka lub walka na pięści. Te ostatnie czyny bezwątpienia okazują więcej uporę w nieposłuszeństwie, w porównaniu z czynami poprzednio opisanymi i dlatego powinny ulegać karze surowszej (kom. sp. 284).

3. Stosownie do celu niniejszych przepisów, wskazanego w tytule części dwunastej, zachowanie się nieprzystojne, okazane krzykiem, hałasem lub innym nieprzystojnym zachowaniem się w miejscu publicznym lub na jakimkolwiek zebraniu publicznym, powinno ulegać karze w każdym wypadku; poza powyższymi miejscami, czyny te mogą być bezkarne, jeżeli nie zakłócają spokoju i porządku publicznego. Temi samymi warunkami powinna być ograniczona przestępczość wybryków połączonych z gwałtem, o ile oczywiście ten ostatni sam przez się nie stanowi cięższego przestępstwa (kom. sp. 285).

4. Zastosowanie tego artykułu w wypadkach zakłócenia porządku w miejscu publicznym lub na zebraniu samorządowym albo stanowem, wymaga braku u winowajcy chęci okazanie w ten sposób nieposzanowania władzy lub znieważenia danego urzędu rządowego lub samorządowego, gdyż w przeciwnym razie będzie ono ulegało karze wymienionej w art. 154. Pozatem, przypadki zakłócenia porządku zebrania, które polegają na wykroczeniu przeciw żądanom przewodniczącego i które, dotąd obowiązujące przepisy,

przewidują w art. 29^a kod. o karach, są objęte, w kodeksie, oddzielnym artykułem 140.

5. Trzecia część art. 262, która częściowo obejmuje przepisy ostatniej części art. 38 ust. o karach, przewiduje najpoważniejsze przypadki zakłócenia spokoju publicznego, przyczem warunkami o skutkach kwalifikujących są: 1) przerwanie posiedzenia zgromadzenia publicznego, publicznego przedstawienia teatralnego lub zakłócenie porządku w czasie procesji uroczystej lub pogrzebowej oraz 2) branie udziału tłumy ludzi w czynie nieprzystojnym, jeśli tłum nie rozszedł się na żądanie organu władzy. W kwestji stosowania w tym ostatnim wypadku przepisów niniejszych czy też przepisów o zbiorowiskach, szczegółowe wyjaśnienia zostały umieszczone w uwagach do tej części kodeksu, która odnosi się do rozruchów.

6. Projekt kom. red. zawierał ponadto warunek, wymagający, aby organ władzy przybył w celu rozpedzenia tłumy. Komisja doradcza min. spr. uważała ten warunek za zbędny, gdyż dla przestępczości czynu powinno wystarczać, aby tłum nie usłuchał żądania organu władzy, który się znajduje na miejscu (pr. 164).

7. Specjalna komisja doradcza zaliczyła do okoliczności kwalifikujących, zakłócenie porządku w czasie ogólnych zabaw lub przedstawień teatralnych albo innych (kom. sp. 286).

8. W razie nieprzystojnego zachowania się w kościele lub innym domu przeznaczonym dla modlitwy, albo i poza nim lecz w sposób, który przeszkodził odprawianiu nabożeństwa, winowajca ulegnie karze przewidzianej w art. 75.

9. Minister wojny proponował umieszczenie w drugiej części artykułu przypadku zakłócenia, zapomocą nieprzystojnego zachowania się, porządku marszu oddziałów wojska i zwykłych warunków w jakich one kroczą. Komisja doradcza min. spr. odrzuciła tę propozycję, uważając, że, jeśli czyn powyższy nie był dokonany w pewnych okolicznościach obciążających winę, sankcja karna przewidziana w części pierwszej artykułu powinna być dostateczną (pr. 164).

10. Specjalna komisja doradcza uważała za wskazane wymienienie w artykule skutków, jakie mogą wywołać gwałty popełnione w czasie wybryków tłumy, a mianowicie zadanie uczestnikom wybryków uszkodzeń ciała lub nawet śmierci. W myśl przepisów ustawy dotąd w Rosji obowiązującej (art. 28 ust. o karach), wypadki tego rodzaju wyłączane są z zakresu właściwości sądów pokoju i podlegają sądom ogólnym, które względem nich mogą stosować kary o wiele surowsze od przewidzianych w art. 38 ustawy o karach (art. 1465 i 1485 kod. o karach — więzienie na okres czasu do jednego roku i miesięcy czterech). Zgodnie więc z temi przepisami, projekt kodeksu powinien również objąć takie wypadki odrębnymi postanowieniami. Specjalna komisja doradcza, co do

wymiaru kary, uważała za celowe z punktu widzenia praktycznego, zastosowanie, w tych wypadkach, względem wszystkich, którzy w tłumie uczestniczyli, kary więzienia na okres czasu do trzech miesięcy, analogicznie do kary określonej obowiązującym kodeksem o karach (art. 1465, 1485), a względem przywódców lub podżegaczy przyjęcie kary więzienia (kom. sp. 285).

11. W tym wypadku, w myśli tekstu artykułu, zwiększonej odpowiedzialności karnej, ulegają wszyscy uczestnicy wybryków tłumy, nawet ci, którzy bronili poszkodowanych; wszyscy ci uczestnicy ulegają karze, nawet w tym wypadku, gdy sprawca zadania śmierci lub uszkodzenia ciała jest ujawniony.

Art. 263. Winny: 1. rozgłaszania mogącej wywołać niepokój publiczny wieści, świadomie fałszywej, o rozporządzeniu władz państwowych, o klęsce powszechnej lub innym wypadku; 2. wywołania niepokoju publicznego, bez żadnego ku temu powodu, przez uderzenie w dzwon alarmowy lub w inny sposób; ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000.

Jeżeli skutek podobnego rozgłaszania wieści fałszywych lub wywołania niepokoju wynikły rozruchy ludowe, lub przeciwdziałanie władzy, lub zakłócenie porządku w oddziałach wojskowych, winny ulegnie karze:

więzienia. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 roku).

232. Winny: 1) publicznego rozgłoszenia wiadomości, której rozgłoszenie, w myśl przepisów ustawy, wymaga specjalnego pozwolenia, bez otrzymania tego zezwolenia lub z wiedzą o istnieniu zakazu takiego rozgłoszenia, wydanego w sposób przepisany; 2) rozgłaszania wieści świadomie fałszywej o klęsce powszechnej lub innym wypadku, mogącej wywołać niepokój publiczny; 3) wywołania niepokoju publicznego, bez żadnego ku temu powodu, przez uderzenie w dzwon alarmowy lub w inny sposób; ulega karze: aresztu na okres czasu do jednego miesiąca lub grzywny w sumie do 100 rubli. Jeżeli skutek podobnego rozgłaszania wiadomości, rozpowszechniania fałszywej wieści lub wywołania niepokoju, wynikły rozruchy (wzburzenie) ludowe lub zakłócenie porządku w oddziałach wojskowych (w projekcie kom. red. tej części nie było), winny ulega karze: więzienia (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Według ustępu 1-go art. 232 w brzmieniu projektu ministerjum sprawiedliwości mieli ulegać odpowiedzialności z tego artykułu ludzie rozgłaszający coś wbrew przepisowi art. 110 ust. o niedopuszcz. do przest. (wyd. z r. 1876) oraz ludzie, którzy pogwał-

eili przepisy art. 74 i 140 ust. o cenz. Specjalna komisja doradca wzięła jednak pod uwagę, że winowajcami przestępstw, wymienionych w tym ustępie, mogą być bądź osoby będące na służbie państwowej lub samorządowej, których dotyczą w tych wypadkach przepisy o przestępstwach służbowych, bądź przedstawiciele prasy, których wykroczenia przeciw przepisom prasowym są objęte oddzielną częścią. Dlatego specjalna komisja doradca ustęp 1 artykułu niniejszego uchyliła (kom. spr. 286).

2. Ustęp 1 art. 263 dotyczy przestępczych rozgłoszeń wieści, jako czynu skierowanego tylko przeciw spokojowi publicznemu, przyczem artykuł oddzielnie nie wspomina o fałszywym rozgłaszaniu wieści o cudach. W tych wypadkach, gdy rozgłaszano wieści zniesławiające osobę monarchy lub wogóle mające cele polityczne, winowajcy ulegają karze z odpowiednich artykułów specjalnych.

3. Przestępcze rozgłaszanie wieści może być dokonane w sposób różnorodny, a mianowicie: zapomocą wygłoszenia publicznie mowy, zapomocą wystawienia ogłoszeń w miejscach publicznych, t. zn. przeznaczonych do użytku publicznego lub takich, do których z wiedzą winowajcy mają dostęp osoby postronne i t. p.

4. Art. 37 ust. o karach, obok rozgłaszania fałszywych wieści, mówi o przestępczym, bezcelowym wywołaniu ogólnego niepokoju zapomocą uderzenia w dzwon alarmowy lub w inny sposób. Z ustawy o niedopuszcz. do przestępstw wynika, że za wyjątkiem nielicznych wypadków (w czasie pożaru, powodzi, napaści wroga, rozboju i t. p.), wskazanych w ustawie, wywoływanie niepokoju zapomocą uderzenia w dzwon alarmowy jest zabronione i, prócz tego, wymaga każdorazowego zezwolenia głównej miejscowej władzy (art. 124). Wobec tego karze, przewidzianej w art. 37, ulegają, po pierwsze, ci, którzy uderzyli w dzwon alarmowy, kiedykolwiek, bez zezwolenia miejscowej władzy oraz, po drugie, ci, którzy w inny sposób bezcelowo wywołali niepokój publiczny, t. zn. nie mając dostatecznych ku temu powodów.

5. Ponieważ często uderzenie w dzwon alarmowy, wskutek warunków, w jakich zostało dokonane, nie zakłóca niczyjego spokoju i stanowi tylko nierozsądną swawolę, w kodeksie przyjęto, że jest ono przestępstwem tylko w tych wypadkach, gdy został wywołany jakikolwiek niepokój. Pozatem, ponieważ uderzenie w dzwon alarmowy i inne podobne sygnały mogą wywołać tylko przez to niepokój, że świadczą o zbliżaniu się pewnego niebezpieczeństwa publicznego, umieszczono w kodeksie i ten ostatni warunek, aby wywołany niepokój był publiczny.

6. Na wniosek ministra wojny komisja doradca ministerjum sprawiedliwości umieściła jako okoliczność obciążającą winę, obok wzburzenia ludowego, zakłócenie porządku w oddziałach wojskowych (pr. 165), a specjalna komisja doradca dodała, w drugiej

części, przeciwdziałanie władzy, jako jeden ze skutków rozgłaszania fałszywych wieści (kom. sp. 287).

Art. 264. Winny rozgłaszania na giełdzie lub pomiędzy osobami, zajmującymi się operacjami giełdowymi, wieści fałszywej, z wiedzą, iż mogła ona wywrzeć wpływ na zawarcie umów giełdowych, ulegnie karze:

aresztu lub grzywny do mp. 20,000.

Jeżeli rozgłaszano takie wieści fałszywe w celu wywarcia wpływu na zawarcie umów giełdowych, winny ulegnie karze:

więzienia i, oprócz tego, karze pieniężnej do mp. 40,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 roku).

233. Winny rozgłaszania na giełdzie świadomie fałszywej wieści, która mogła wywrzeć wpływ na umowy giełdowe, — ulega karze: aresztu lub grzywny w sumie do 500 rubli. Jeżeli powyższe dokonano w celu wywarcia wpływu na umowy giełdowe, winny ulega karze: więzienia (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuł ten odpowiada art. 1277 kodeksu o karach (wyd. z r. 1885), lecz tem się od niego różni, że art. 1277 odnosił się tylko do osób uczęszczających na giełdę lub do giełdziarzy, t. j., w rozumieniu ustawy, do osób, które mają prawo zawierania umów handlowych i prowadzenia spraw handlowych na giełdzie (ust. handl. wyd. z r. 1893, dod. 1: art. 4 i 5). Redaktorzy kodeksu uważali za bezzasadne ograniczenie zakresu stosowania niniejszego artykułu tylko do osób powyższej kategorii, gdyż fakt, czy winowajca ma prawo uczęszczania na giełdę, w razie ustalenia innych cech przestępstwa, wymienionego w art. 264, nie ma wpływu ani na subiektywną winę przestępcy, ani — z punktu widzenia obiektywnego — na stopień niebezpieczeństwa, jakim zagraża czyn przezeń spełniony.

2. Część drugą art. 264 przewiduje przypadek, gdy rozgłaszający świadomie fałszywe wieści, działał w celu wywarcia wpływu na umowy giełdowe i, w tych wypadkach, nakłada nań kodeks karę surowszą. Dla zastosowania tej części artykułu niezbędnem jest ustalenie tego celu działalności winowajcy.

3. Ministerjum finansów uważało za zbędną drugą część artykułu niniejszego, gdyż rozgłaszanie, przez osoby uczęszczające na giełdę, fałszywych wieści, które mogą wywrzeć wpływ na zawierane umowy giełdowe, bardzo rzadko jest dokonywane w innym celu jak wyżej opisany, t. j. przeważnie ma na celu wpływanie na zawieranie umowy. Komisja doradca min. spr. nie podzielała tego zapatrywania. Według niej fakt, na który ministerjum finansów

zwróciło uwagę, dowodzi jedynie, że część pierwsza omawianego artykułu rzadko znajdzie zastosowanie, ale nie może stanowić zasady do jej uchylecia. Poza tem, wskutek umieszczenia w kodeksie przepisu cz. 1 art. 264 i w związku z treścią ustawy z 8 czerwca 1893 r., stwarza się, do pewnego stopnia, kompletny system przepisów karnych w kwestji rozgłaszania fałszywych wieści na giełdzie; a mianowicie: za rozgłaszanie na giełdzie wieści nieprawdziwych winni, w myśl przepisów wyżej wskazanej ustawy, ulegają karze dyscyplinarnej, wymierzonej przez komitety giełdowe; za rozgłaszanie takich wieści, które mogą wywrzeć wpływ na zawieranie umów giełdowych — winni ulegają karze z cz. 1 art. 264 i, wreszcie, za celowe rozgłaszanie tych wieści — karze z cz. 2 art. 264. Z tych względów komisja części pierwszej art. 264 nie uchyliła (pr. 166).

4. Specjalna komisja doradca uważała, że przestępczość przypadków, wymienionych w tym artykule, nie powinna być ograniczona warunkiem rozgłaszania na giełdzie wieści, gdyż taki sam wpływ szkodliwy na interesy majątkowe może wywrzeć rozgłaszanie tych wieści w sferach giełdowych, a mianowicie wśród ludzi, którzy się zajmują tranzakcjami giełdowymi (kom. sp. 287).

5. Specjalna komisja doradca zwróciła uwagę na przepisy, dotyczące oddziału pieniężnego giełdy petersburskiej (zb. ust. 1901 r. art. 80), wydane przez ministra finansów na podstawie ustawy, opracowanej przez komitet ministrów i zatwierdzonej przez cesarza 27 czerwca 1900 roku. Rada tego oddziału, na podstawie przepisów powyższych, ma prawo nakładania kar za „nieuczciwe wpływanie na notowania kursów“, a mianowicie: ma prawo wyłączenia z liczby rzeczywistych członków oddziału (art. 7) i zabronienia na pewien okres czasu lub na zawsze udziału w zebraniach giełdowych (art. 20)¹⁾. Specjalna komisja doradca uznała, że fakt nałożenia jednej z tych kar, nie wyłącza odpowiedzialności karnej z art. 264, podobnie jak i skazanie za dokonane przestępstwo, przewidziane w tym artykule, nie wyłącza kar dyscyplinarnie nałożonych przez radę oddziału giełdy (sp. kom. 288).

Art. 265. Winny: 1. namawiania obywateli polskich do niedozwolonego przesiedlania się w granicach Polski lub zagranicę; 2. rozgłaszania wśród ludności wieści świadomie fałszywej o korzyściach przesiedlania się do jakiegokolwiek miejscowości w granicach Polski lub zagranicę, w celu pobu-

¹⁾ Na podstawie ustawy z dnia 20 stycznia 1921 r. o organizacji giełd (Dz. U. Nr. 13/1921 poz. 71), rada giełdowa ma prawo (jej komisja dyscyplinarna) wymierzania kar następujących: a) nagany, b) grzywny do 100.000 mp., c) zawieszenia czasowego w prawach członka, d) wykluczenia zupełnego (art. 13 cz. 2) (przyp. tłum. dr. L. K.).

dzenia do opuszczenia stałego miejsca zamieszkania; — ulegnie karze:

więzienia.

Jeżeli wskutek takiego podżegania lub rozgłaszania fałszywej wieści wynikł upadek gospodarstwa jednej lub kilku rodzin, które się przesiedliły, winny ulegnie karze:

więzienia na czas od roku 1 do lat 3 (d. p.).

Jeżeli zaś do przesiedlenia się zagranicę podżegani byli wojskowi, to winny ulegnie karze:

więzienia na czas od roku 1 do lat 6 (d. p.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (234, 299) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z redakcją przyjętą. Nie było w nich jednak ostatniej części tego artykułu i w pierwszym ustępie projektu kom. red. znajdowały się słowa: „zapomocą świadomie fałszywego zawiadomienia o korzyści przesiedlania“.

1. Dla zastosowania ustępu 1 art. 265 niezbędnem jest, aby namawianie odnosiło się do obywateli polskich (w oryg. rosyjskich) i aby namawiano do przesiedlenia, zabronionego przez ustawę. W myśl ustaw obowiązujących w Rosji, takim zabronionem przesiedleniem się jest przesiedlenie, bez uprzedniego zezwolenia ministrów spraw wewnętrznych oraz rolnictwa i dóbr państwowych (art. 706 t. IX) oraz przesiedlenie zagranicę bez każdorazowego zezwolenia władzy wyższej¹⁾.

2. Drugim istotnym warunkiem zastosowania tego artykułu i ustępu, według komisji redakcyjnej, miało być użycie, w charakterze środka do namawiania, rozpowszechnienia świadomie fałszywych wieści o korzyściach przesiedlenia się. Komisja doradca ministerjum sprawiedliwości uchyliła ten warunek na tej podstawie, że, dla przestępczości namowy do przesiedlenia się, niezbędnem jest przede wszystkim, aby samo przesiedlenie było zabronione przez ustawę. Z chwilą, gdy warunek ten jest ustalony, z punktu widzenia prawa karnego, w równym rozmiarze przestępczą jest działalność osoby nakłaniającej do pogwałcenia tego zabronienia w tych wypadkach, gdy winowajca rozgłaszał w tym celu fałszywe wieści oraz w tych, gdy nakłanianie jest oparte na informacjach wiarygodnych i nie zawiera w sobie cech oszukańczych. W obu wypadkach celem działalności winowajcy jest nakłonienie do prze-

¹⁾ W myśl lit. d. art. 2 Rozp. Rady Min. z 22.IV 1920 r. (Dz. U. Nr. 39/1920 poz. 232), Urząd emigracyjny jest uprawniony do wydawania przepisów, mających na celu przeciwdziałanie szkodliwej i nielegalnej propagandzie emigracyjnej. Emigranci muszą posiadać paszporty zagraniczne na wyjazd z kraju art. 1 Rozp. z 27.IV 1920 r. (Dz. U. Nr. 36/1920, poz. 207) (Przyp. tłum. dr. L. K.).

siedlenia się, które, bądź ze względów państwowych, bądź ze względu na interesy samych emigrantów, rząd uważa za niedopuszczalne. Dlatego nakłanianie do przesiedlenia, wobec kierunku działalności winowajcy, nie może być uważane za czyn przestępny, skierowany jedynie przeciw interesom prywatnym. Jeżeli będziemy patrzyli na powyższe namawianie z punktu widzenia państwowego, to, wynikające z tej działalności niebezpieczeństwo, będzie polegało nie tylko na ruinie osób nakłonionych do emigracji, które przekonały się o złudzie obiecanych korzyści, ale też — i to przede wszystkim — na szkodzie zadanej dobrobytowi państwowemu. Prócz powyższych względów, wynikających z samej natury omawianego czynu przestępczego, również względy praktyczne przemawiają za koniecznością rozszerzenia odpowiedzialności za nakłanianie do emigracji; a mianowicie warunek, aby namawiano do przesiedlenia się zapomocą fałszywych wieści, doprowadziłby do bezkarności najniebezpieczniejszej gałęzi działania agentów emigracyjnych, a mianowicie nakłaniania do przesiedlenia się do krain poza oceanem położonych, gdyż w większości wypadków niemożliwym by było sprawdzenie rozgłaszanych przez nich wieści o warunkach życia i pracy w różnych miejscowościach Ameryki lub Australji (pr. 167, 168).

3. Drugi ustęp art. 256 określa karę za rozgłaszanie wśród ludności fałszywych wieści o korzyściach przesiedlenia się do jakiejś miejscowości. Dla zastosowania przepisu tego niezbędnym jest, aby wieści rozgłaszane były fałszywe i, aby winowajca miał zamiar nakłonienia obywateli do opuszczenia ich miejsc zamieszkania.

4. Autorzy kodeksu uważali za niemożliwe utrzymanie przepisów dotąd obowiązującej ustawy (art. 948 i 949 kod. o karach), która nakłada kary na emigrantów za niedozwolone przesiedlenie się, gdyż przestępczym jest nie wyjazd do innej miejscowości, lecz czyny, przy pomocy których przesiedlenie stało się zabronionem (nieposłuszeństwo, nieusłuchanie lub opór władzy i t. p.), które ulegają już karze, w myśl innych przepisów kodeksu. Tak samo kodeks nie zawiera postanowień o odpowiedzialności osób, które samowolnie emigrowały zagranicę (pr. 168).

5. Idąc za przykładem kodeksu o karach, specjalna komisja doradca uzupełniła postanowienia artykułu omawianego, dodając, w charakterze skutku kwalifikującego dokonane przestępstwo, podżeganie wojskowego do ucieczki zagranicę. Przestępstwo takie jest słabszą formą podżegania wojskowych do pogwałcenia obowiązków służby wojskowej, od którego różni się głównie sposobem podżegania, który polega, nie na rozgłaszaniu jakichś przeciwno-państwowych doktryn, lecz na bezpośrednim wykorzystaniu prywatnych interesów pojedynczych osób (kom. sp. str. 289).

Art. 266. Osoba, obowiązana z mocy ustawy lub rozporządzenia zawiadamiać policję o osobach wyprowadzających się z domu lub wprowadzających się doń, winna niewykonania tego obowiązku, ulegnie karze:

grzywny do mp. 20 za każdy dzień opóźnienia, lecz w sumie ogólnej nie wyższej, niż mp. 600.

Jeżeli wykroczenia dopuści się zarządzający hotelem lub innym podobnym zakładem dla przyjezdnych, to winny ulegnie karze:

grzywny, w stolicy — do mp. 200 za każdy dzień opóźnienia, lecz w sumie ogólnej nie wyższej, niż mp. 6,000, a w innych miejscowościach — do mp. 40 za każdy dzień opóźnienia, lecz w sumie ogólnej nie wyższej, niż mp. 1,200.

Zarządzający hotelem lub innym podobnym zakładem dla przyjezdnych, jeżeli uległ karze powyższej więcej niż 8 razy w ciągu roku, może być pozbawiony na zawsze prawa zarządzania takimi zakładami. (art. 70 Ust. z 20. II. 1921 r.).

Art. 267. Winny otwarcia pokoiów umeblowanych bez pozwolenia właściwego tam, gdzie pozwolenie to jest wymagane, oraz utrzymujący je, winny niewywieszenia przepisane go szyldu lub tablicy, ulegnie karze:

grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 20. II. 1921).

Art. 268. Winny niezameldowania lub fałszywego zameldowania gospodarzowi lub rządcy domu o zmianie swego miejsca pobytu w miejscowości, gdzie takie zameldowanie przepisane jest przez ustawę lub rozp., ulegnie karze:

grzywny do mp. 400 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

(Część druga została uchyloną — art. 4 Przep. przech. z dn. 7. VIII. 1917 r.).

Art. 269. Winny zamieszkiwania lub wyjazdu bez przepisane go dowodu lub z dowodem przedawnionym, w tych wypadkach, gdy dowód ten jest przez ustawę wymagany, ulegnie karze:

grzywny do mp. 20 za każdy dzień, lecz w sumie ogólnej nie wyższej, niż mp. 600.

Tej samej karze ulegnie winny trzymania u siebie, jako robotnika lub służącego, osoby, obowiązanej z mocy ustawy do posiadania dowodu na zamieszkiwanie, która dowodu tego nie posiada lub posiada dowód przedawniony (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 270. Winny wyjazdu zagranicę bez właściwego dowodu, prócz zapłacenia podatku za dowód, ulegnie karze: grzywny do mp. 1.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 271. Winny świadomie fałszywego przy otrzymaniu dowodu na zamieszkiwanie, oświadczenia instytucji, która dowód wydaje, iż dowodu na zamieszkiwanie nie posiada, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3.

235 (300). Winny niezameldowania lub fałszywego zameldowania policji o osobie, która opuściła dom lub przybyła doń w celu zamieszkiwania, w miejscowości, w której ustawa lub prawne postanowienie władzy wymaga takiego zawiadomienia, ulega karze: grzywny do 50 kop. za każdy dzień opóźnienia, lecz w sumie ogólnej nie wyższej od 50 rubli. Jeżeli powyższego wykroczenia dopuści się zarządzający hotelem lub innym podobnym zakładem dla przyjezdnych, winny ulega karze: w stolicach, — grzywny do 5 rb. za każdy dzień, lecz w sumie ogólnej nie wyższej od 150 rubli; w innych miejscowościach, — grzywny do 1 rb. za każdy dzień, lecz w sumie ogólnej nie wyższej od 30 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

236 (301). Winny otwarcia pokoi umebrowanych bez właściwego pozwolenia tam, gdzie jest ono wymagane oraz utrzymujący je, winny niewywieszenia przepisane go szyldu lub tablicy, ulega karze: grzywny w sumie do 50 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

237 (302). Winny niezameldowania lub fałszywego zameldowania o zmianie swego miejsca pobytu w miejscowości, gdzie takie zameldowanie przepisane jest przez ustawę lub prawne postanowienie władzy, ulegnie karze: grzywny w sumie do 50 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

238 (303). Osoba, obowiązana z mocy ustawy do posiadania przepisane go dowodu na zamieszkiwanie, winna zamieszkiwania lub wyjazdu bez przepisane go dowodu w tych wypadkach, gdy jest on przez ustawę wymagany lub (zamieszkująca albo wyjeżdżająca) z dowodem przedawnionym, ulega karze: grzywny do 50 kop.

za każdy dzień, lecz w sumie ogólnej nie wyższej od 50 rubli. Tej samej karze ulega winny trzymania u siebie, jako robotnika lub służącego, osoby, obowiązanej z mocy ustawy do posiadania dowodu na zamieszkiwanie, która go nie posiadała lub posiada dowód przedawniony (projekt min. spr., projekt kom. red.).

239. Winny świadomie fałszywego oświadczenia władzy wydającej dowód, iż dowodu nie posiada, przy otrzymaniu dowodu na zamieszkiwanie, ulega karze: aresztu na przeciąg czasu do trzech miesięcy (pr. min. spr.).

240 (304). Osoba, obowiązana do płacenia opłat szpitalnych, zamieszkująca miasta, w których opłaty te są przepisane, winna niepłacenia tych opłat, a w Petersburgu również bez płacenia opłat na biuro adresowe, niezależnie od zasądzenia od niej należnej sumy, ulega karze: grzywny w rozmiarze nie wyższym od potrójnej opłaty szpitalnej lub potrójnej opłaty na biuro adresowe (projekt min. spr., projekt kom. red.).

242 (306). Winny wyjazdu zagranicę bez przepisane go dowodu, ulega karze: grzywny w sumie do rb. 50 (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Kodeks powtarza, omal że bez zmiany, przepisy dawnego rosyjskiego ustawodawstwa. Artykuły 266—268 obejmują wszystkie pogwałcenia przepisów, dotyczących zameldowania policji o przybyciu w celu zamieszkiwania do domu oraz o wyjeździe zeń, pogwałcenia dokonane przez osoby, z mocy ustawy, obowiązane do zawiadomienia o powyższem. Niezależnie od odpowiedzialności, przewidzianej w powyższych artykułach, za pogwałcenie wyżej opisanych przepisów w tych miejscowościach, do których one się odnoszą, w myśl cz. 2 art. 269, pracodawca zawsze odpowiada za trzymanie u siebie bez paszportu robotnika lub służącego. Artykuł 267 dotyczy odpowiedzialności utrzymujących pokoje umebrowane za pogwałcenie przepisów co do ich założenia i utrzymywania (art. 958 kod. o karach). Część 1 art. 269, odpowiadająca art. 61 ust. o karach, nakłada karę za zamieszkiwanie lub wyjazd bez właściwego dowodu lub z dowodem przedawnionym; oczywiście na te tylko osoby i w tych miejscowościach, w których posiadanie dowodu jest obowiązujące. Komisja doradczą ministerjum spraw. umieściła w projekcie art. 271, analogiczny do uzupełnienia do art. 943 kod. (wdlg. wyd. z r. 1902), wydanego na podstawie ustawy z 3 czerwca 1894 w przedmiocie dowodów na zamieszkiwanie. Wreszcie, w art. 270 umieszczono przepis karny, odpowiadający swą treścią artykułowi 62 ust. o karach.

2. Poza tem, projekt min. spr., w art. 240, ustalał odpowiedzialność za zamieszkiwanie bez uiszczenia opłat szpitalnych, zgodnie z przepisami art. 60, 61¹, 61² ust. o karach i, w Petersburgu, bez uiszczenia opłat na biuro adresowe. Oddzielny wydział departamentów zwrócił uwagę na postanowienia kilkakrotne rady pań-

stwa, stwierdzające nierównomierność i niesprawiedliwość opłat na biuro adresowe, wobec zniesienia wszelkich opłat paszportowych na rzecz skarbu, a tem samem konieczność zniesienia również wszelkich innych opłat paszportowych. Z tych względów niejednokrotnie polecano stołecznej radzie miejskiej wynalezienie środków dla uchylenia opłat na biuro adresowe, zbyt uciążliwych dla ludności. Temi motywami kierował się wydział oddzielny, uchylając powyższy przepis karny (wydz. oddz. 154).

3. Podobnie wydział oddzielny uważał, że, przewidziane w części I omawianego artykułu, zamieszkiwanie bez uiszczenia opłat szpitalnych, w miastach, w których opłaty te są przepisane, nie powinno ulegać karze sądowej i względem niezaplacenia ich, należy stosować przepisy, dotyczące nieuiszczenia wszelkich podatków i opłat. Z tych względów została uchylona pierwsza część omawianego artykułu (wydz. oddz. 154).

4. Komisja redakcyjna w art. 266, odnoszącym się do pogwałcenia przepisów co do zapisywania przybywających do domu i wyjeżdżających z domu, utrzymała zasady dotąd obowiązującej ustawy, lecz uchyliła przepis art. 59 ustawy o karach, który karał jedynie pewne kategorie winowajców. Specjalna komisja doradcza, obawiając się, aby taka zmiana nie wywołała wątpliwości w praktyce co do warunków stosowania tego artykułu, uważała za szkodliwe przyjęcie projektu komisji redakcyjnej i powróciła do dawnego tekstu (kom. sp. 290).

5. Pojęcie niewykonania przepisów o zameldowaniu obejmuje również wypadki fałszywych zameldowań policji przez winowajcę.

6. Wyrażenie „hotel“ (art. 266 cz. 2) oznacza zakład, przeznaczony do przyjmowania na mniej lub bardziej długi okres czasu przyjezdnych, w których otrzymują oni nocleg oraz pożywienie. Pod „innym podobnym zakładem“ należy rozumieć również umeblowane pokoje.

7. Pobyt izraelitów w miejscowościach, w których jest on im zabroniony, ulega karze, nie na podstawie niniejszych przepisów, lecz na podstawie (art. 165 ust. o paszp. wyd. w r. 1890) art. 177, odpowiadającego art. 63 ust. o karach.

8. W art. 268 specjalna komisja doradcza dodała objaśnienie przed kim należy się meldować, a mianowicie przed gospodarzem lub rzadcą domu (sp. kom. 291).

9. Na podstawie art. 62 ust. o karach winni wyjazdu zagranicę bez właściwego paszportu ulegają karze grzywny w rozmiarze nie przekraczającym potrójnej opłaty za paszport. W kodeksie, dotąd w Rosji obowiązującym, nie było przepisu, dotyczącego pogwałcenia postanowień co do tymczasowego przekroczenia lub przejścia granicy w miejscowościach położonych w pasie pogranicznym. Oba powyższe wypadki kodeks przewiduje w art.

270. Pojęcie wyjazdu zagranicę obejmuje też przejście pasa pogranicznego bez odpowiedniej przepustki. Przepis karny art. 270 nie dotyczy przedłużenia paszportu, które powoduje dopłatę opłat paszportowych, pobieraną również, niezależnie od grzywny, w wypadkach wyjazdu zagranicę bez dowodu.

10. Specjalna komisja doradcza uważała za niezbędne uzupełnienie art. 270 przepisem, zastrzegającym, że grzywna nie zwalnia od pobrania opłaty za paszport zagraniczny od winowajcy (sp. kom. 291).¹⁾

Art. 272. Winny: 1. ukrycia przed władzą właściwą swego imienia, imienia ojca lub nazwiska; 2. samowolnego przywłaszczenia nienależnego winnemu stanowiska, stanu, rangi, herbu, lub tytułu; 3. publicznego noszenia świadomie nienależącego do winnego orderu lub znaku wyróżnienia; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 12.000.

Tej samej karze ulegnie żyd, winny samowolnej zmiany imienia lub nazwiska, pod którymi zapisany został w księgach stanu cywilnego (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

241 (305). Winny: 1. ukrycia przed organem władzy swego imienia, imienia ojca lub nazwiska; 2. przywłaszczenia nienależnego winnemu stanowiska, stanu, rangi, herbu lub tytułu; 3. publicznego noszenia świadomie nienależącego doń orderu lub znaku wyróżnienia — ulega karze: grzywny w sumie do 300 rubli. Tej samej karze ulega żyd, winny przywłaszczenia nienależnych mu imienia lub nazwiska, albo też winny zmiany imienia lub nazwiska, pod którymi jest zapisany w księgach stanu cywilnego.

1. Artykuł 272 treścią swą odpowiada art. 1416, 1416¹⁾ i 1418 kodeksu o karach, z których pierwszy dotyczył noszenia nienale-

¹⁾ Przepisy dotyczące paszportów i meldunków, obowiązujące na terytorjum Rzeczypospolitej są następujące: ¹⁾ Rozporządzenie z dnia 30 listopada 1918 r. w przedmiocie posiadania dowodu osobistego przez każdego obywatela Rzeczypospolitej; ²⁾ Rozporządzenie, dotyczące meldowania się mieszkańców na terenie b. Kongresówki z 24 lipca 1920 r. (Dz. U. № 63/1920 poz. 424); ³⁾ w przedmiocie paszportów zagranicznych: a) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1919 r. (Monitor Polski z dnia 18 kwietnia 1919 r., № 89a); b) Rozporządzenie Min. Sp. Wewn. z dnia 7 czerwca 1919 r. (Monitor Polski № 123 z dnia 11 kwietnia 1919 r.); c) Rozporządzenie Min. Spr. Wewn. z 27 kwietnia 1920 r. (Dz. U. № 36/1920 r. poz. 207); d) Rozporządzenie R. O. P. z 20 lipca 1920 r. (Dz. U. № 64/1920 poz. 426). — W myśl tych przepisów na całym terytorjum każdy obywatel powinien posiadać dowód osobisty; na te terytorjum b. Kongresówki wszyscy obywateli są zameldować się, a osoby, prowadzące meldunki obowiązane są w ciągu 12 godzin zameldować każdego i w ciągu 48 godzin wymeldować wyjeżdżających (obowiązuje tylko na czas wojny); wyjazd za granicę jest z zwolony tylko za paszportem zagr. lub przepustką. (przyj. Hom. dr. L. K.).

żącego do winowajcy orderu lub znaku wyróżnienia, oraz używania nieprzynależnego stanowiska lub rangi albo nazwiska; drugi — przywłaszczenia przez żydów nienależnych im imion i nazwisk, a trzeci — przywłaszczenia nienależnego tytułu, herbu lub samowolnego dodania do herbu korony, nienależnej rodzinie winowajcy lub jemu samemu, albo innego znaku, na zasadzie właściwych przepisów, nienależącego do danego herbu. Wszystkie trzy artykuły dotyczą bezprawnego przywłaszczenia tytułów, rang, stanowisk, znaków wyróżnień, imion, nazwisk tylko wtedy, jeżeli to przywłaszczenie nie było połączone z przywłaszczeniem cudzych dokumentów, albo podrobieniem lub przerobieniem dokumentów.

2. Art. 272 różni się od art. 1416 i 1418. Przedewszystkiem 1) uznano jako niezbędny warunek przestępczości ukrycie swego imienia, imienia ojca lub nazwiska przed organem władzy, gdyż trudno byłoby znaleźć prawną podstawę odpowiedzialności karnej ukrycia przed kim innym swego nazwiska i używania nazwiska cudzego (o ładniejszym brzmieniu lub bardziej znanego niż nazwisko własne), wobec braku przepisu ustawowego, któryby nakładał bezwzględny obowiązek używania zawsze własnych imion, nazwiska oraz imienia ojca. Odwrotnie, używanie imion lub nazwisk zmyślonych jest rzeczą codzienną w literaturze i sztuce, gdyż autorzy często używają różnych pseudonimów w celu ukrycia swych właściwych nazwisk przed publicznością. Dość częste są również wypadki ukrywania swego imienia lub nazwiska ze względów dyplomatycznych, w celu zachowania incognito.

3. Ustęp drugi artykułu odnosi się do przywłaszczenia nienależnych stanowiska, rangi, stanu lub tytułu. Użyty termin „przywłaszczenie” ma na celu zaznaczenie, że winowajca nosił się z zamiarem stałego używania nienależnego stanowiska, stanu, rangi lub tytułu. Należy uważać za wątpliwą niezbędność ścigania karnego pojedynczych przypadków używania cudzego stanowiska, rangi i t. p. Oddzielny wydział uzupełnił elementy składowe przestępstwa przez zaznaczenie, że przywłaszczenie powinno być samowolne (wyd. oddz. 155).

4. W myśl ustępu 3 omawianego artykułu, noszenie przez osobę nieprzynależnych odznaczeń ulega karze tylko w tych wypadkach, gdy czyn został spełniony publicznie. Nie jest zatem przestępstwem, przewidzianem w ustępie 3, noszenie nienależnych odznaczeń niepubliczne, np. u siebie w domu.

5. W ostatniej części niniejszego artykułu powtórzono bez zmian wyjątkowy przepis art. 1416^t kod. o karach (włdż wyd. z r. 1902) o przestępczości przywłaszczeń nienależnych imion i nazwisk przez żydów.

Art. 273. Winny okazania władzy właściwej, w celu fałszywego ustalenia osobistości, świadomie cudzego lub nie-

właściwie mu wydanego dowodu na zamieszkiwanie, ulegnie karze:

aresztu lub grzywny do mp. 20.000.

Tej samej karze ulegnie winny oddania innej osobie swego lub cudzego dowodu na zamieszkiwanie w celu fałszywego ustalenia osobistości przed władzą właściwą, jeżeli okazanie dowodu na zamieszkiwanie nastąpiło (art. 70 Ust. z 25.II.1921)..

Brzmienie powyższego artykułu w projektach ministerjum spr. i komisji red. nie zawiera istotnych różnic (243, 307).

1. Autorzy kodeksu uważali za niezbędne odróżnianie oddania innej osobie swego lub cudzego autentycznego dowodu na zamieszkiwanie oraz świadome korzystanie z cudzego dowodu, od podrobienia dowodu oraz zamieszkiwania na podstawie podrobionego dowodu. Te ostatnie czyny są objęte częścią kodeksu, odnoszącą się do fałszu, gdyż cechy ich są identyczne z cechami podrobienia dokumentów publicznych wogóle.

2. Art. 273 dotyczy zatem tylko oddania swego lub cudzego dowodu innej osobie w celu zamieszkiwania lub przejazdu za nim, oraz świadomego zamieszkiwania, przejazdu lub przechodzenia z jednego miejsca do drugiego za cudzym lub nienależącym do winowajcy dowodem, który został okazany i nie był podrobiony lub przerobiony.

3. Pozatem art. 273 został uzupełniony przepisem o zamieszkiwaniu za dowodem świadomie niewłaściwie wydanym okaziełowi, co rozstrzyga kwestję odpowiedzialności karnej obywateli polskich (w oryginale rosyjskich), zamieszkujących za dowodem niewłaściwie wydanym przez pewien rząd zagraniczny (pr. 169).

Art. 274. Winny zamieszkiwania bez właściwego dowodu, niemający przytem ani określonego miejsca zamieszkania, ani rzemiosła, ani procederu, ani zajęć określonych, ani środków do życia, za to wałęsanie się ulegnie karze: więzienia.

Jeżeli przytem winny miał przy sobie klucz dobrany, wytrych, narzędzie, przydatne do włamania lub broń, lub też jeżeli znaleziony został w nocy w cudzym zamieszkałym budynku lub innem takimże pomieszczeniu, lub w ogrodzonym podwórzu budynku zamieszkałego, lub w obrębie siedziby za-

mieszkałej, bez wiedzy gospodarza lub zastępującej go osoby, ulegnie karze:

więzienia na czas od roku 1 do lat 6 (d. p.).

Art. 275. Winny wałęsania się, odmawiający ustalenia swej osobistości lub dający fałszywe o niej zeznanie, za to włóczęgostwo, ulegnie karze:

więzienia od roku 1 do lat 3.

(Część druga nie ma zastosowania).

244 (308). Winny zamieszkiwania bez dowodu na zamieszkiwanie, niemający przytem ani określonego miejsca zamieszkania, ani rzemiosła lub procederu lub innego zajęcia określonego, ani środków do życia, za to włóczęgostwo ulega karze: więzienia (projekt min. spr., projekt kom. red.).

245 (309). Winny włóczęgostwa: 1) odmawiający wskazania swych danych osobistych lub dający fałszywe o nich zeznanie; 2) przebywający w nocy w cudzym zamieszkałym budynku lub innym pomieszczeniu, albo na ogrodzonym podwórzu budynku zamieszkałego bez wiedzy gospodarza lub osoby go zastępującej (w projekcie kom. red. był umieszczony trzeci ustęp: „mając przy sobie klucz, wytrych lub broń”) ulega karze: w wypadku wymienionym w ustępie 1-ym — domu poprawy od trzech lat; w wypadku wymienionym w ustępie 2-im — domu poprawy. Winowajca, po odbyciu kary za przestępstwo wskazane w ustępie pierwszym, jeśli jego identyczność nie zostanie ustalona, zostanie wysłany na Syberję, w myśl przepisów ustawy o zesłaniach (ostatniej części w projekcie kom. red. nie było) (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Autorzy kodeksu uważali za niezbędną zarówno zmianę przepisów co do kar za włóczęgostwo, jak też samego pojęcia tego przestępstwa, gdyż fakt, że często przestępca ukrywa się w postaci włóczęgi, nie może być zasadą i podstawą określenia przestępczości włóczęgostwa, tembardziej, że podobnie jak w ustawodawstwie dotąd obowiązującym, kodeks oddzielnie określa kary za ucieczkę z miejsca zesłania.

2. Następnie wychodząc z założenia, że w myśl postanowień ustawy, każdy przebywający w Rosji powinien posiadać odpowiednie dowody, ustalające jego dane osobiste, proponowano uznać za włóczęgę każdego, kto mieszkając bez dowodu na zamieszkiwanie, nie wykaże swych danych osobistych i nie będzie równocześnie posiadał ani określonego miejsca zamieszkania, ani rzemiosła lub procederu lub innych określonych środków do życia lub zajęcia. Art. 274 dotyczy zarówno osób nieposiadających dowodu na zamieszkiwanie, jak również osób zamieszkujących za dowodem cu-

dzym lub sfalszowanym, gdyż nie można tych ostatnich uważać za „dowody na zamieszkiwanie” (pr. 170).

3. Art. 275 obok włóczęgostwa zwykłego, przewidywał również wypadki włóczęgostwa kwalifikowanego. Jednym z warunków, który nadaje włóczędze bardziej niebezpieczny charakter, jest odmowa z jego strony wykazania swych danych osobistych; odmowie takiej równa się też świadome podanie fałszywych danych. Dla zastosowania art. 275, prócz ustalenia wyżej wskazanych cech włóczęgostwa, jest pozatem niezbędnem, aby winowajca odmówił, wbrew żądaniu władzy, wykazania swych danych osobistych lub podał co do swej osoby fałszywe informacje. Winowajca ulega karze na podstawie przepisów o zamieszkiwaniu bez dowodu lub o przeciwdziałaniu władzy albo wymiarowi sprawiedliwości, a nie na podstawie przepisów o włóczęgostwie, jeżeli tylko jedna z cech charakterystycznych tego przestępstwa została ustalona np. w tych przypadkach, gdy winowajca został zatrzymany i nie posiadał dowodu na zamieszkiwanie oraz odmówił podania informacji co do swej osoby lub co do swego poprzedniego miejsca zamieszkania, albo też podał powyższe dane nieprawdziwe, lecz równocześnie posiadał bądź określone miejsce zamieszkania, bądź też określone środki do życia, rzemiosło albo proceder.

4. Komisja redakcyjna przyjęła, jako drugą okoliczność obciążającą winę włóczęgostwa, fakt znajdowania się włóczęgi w nocy w cudzym zamieszkałym budynku, pomieszczeniu lub na ogrodzonym podwórzu zamieszkałego domu, bez wiedzy gospodarza.

5. Trzecią wreszcie taką obciążającą okolicznością w projekcie komisji redakcyjnej było znalezienie przy zatrzymanym włóczędze wytrychów, dobranych kluczy lub broni; komisja doradca ministerjum sprawiedliwości uchyliła tę kwalifikację, uważając, że w tych wypadkach należy uznać za dostateczną karę z art. 274 (pr. 172).

6. Specjalna komisja doradca rady państwa, dzielając pogląd komisji redakcyjnej na istotę włóczęgostwa, uważała jednak za zbędne objęcie tem pojęciem czynów ludzi, opisanych w art. 274, którzy nie ukrywali danych co do swej osoby. Specjalna komisja była zdania, że czyny przestępne tych ludzi odpowiadają pojęciu wałęsania się (sp. kom. dor. 292).

7. Specjalna komisja odróżniła: wałęsanie się zwykle od kwalifikowanego, zaliczając do winowajców tego ostatniego osoby wymienione w ust. 2 art. 245 projektu min. spr. oraz w ust. 3 art. 309 projektu kom. red., to jest wałęsających się, uzbrojonych lub posiadających narzędzia przydatne do włamania, albo znajdujących się bez wiedzy gospodarza lub zastępującej go osoby w zamieszkałym budynku, na ogrodzonym podwórzu zamieszkałego budynku, lub w obrębie siedziby zamieszkałej (sp. kom. 292, wydz. sp. 155).

8. Specjalna komisja doradca objęła pojęciem włóczęgów tylko tych wałęsających się, którzy odmówili wskazania kim są lub podali nieprawdziwe dane co do swej osoby; w razie nieustalenia ich tożsamości do chwili odbycia kary, utrzymała względem nich zesłanie na osiedlenie po odbyciu kary sądowej (kom. sp. 292).

9. Uwaga ta odnosi się do cz. 2 art. 275, nie mającej zastosowania (przyczyny przyjęcia jako kary, zesłania włóczęgów na Syberję).

10. W razie skazania winowajcy, na podstawie cz. 2 art. 274, na karę więzienia, należy stosować przepis art. 27.

Art. 276. Winny żebraniny: 1. z przyzwyczajenia do próżniactwa; 2. zapomocą czynów oszukańczych lub zapewnień świadomie fałszywych o wypadku nieszczęśliwym lub chorobie; 3. w sposób grubjański lub zuchwały; za tę żebraninę ulegnie karze:

więzienia na czas do mies. 3.

Jeżeli winny żebraniny miał przy sobie klucz dobrany, wytrych, narzędzie, przydatne do włamania lub broń, ulegnie karze:

więzienia.

246. Winny żebraniny: 1) z przyzwyczajenia do próżniactwa; 2) za pomocą świadomie fałszywych zapewnień o nieszczęśliwym wypadku lub chorobie; 3) w sposób grubjański lub zuchwały; za tę żebraninę ulega karze: w wypadku, przewidzianym w ustępie pierwszym niniejszego artykułu: więzienia na przeciąg czasu do 1 miesiąca; a w przypadkach, wymienionych w ustępach drugim i trzecim, więzienia na przeciąg czasu do 3 miesięcy. Jeżeli winny żebraniny miał przy sobie wytrych lub broń, wówczas ulega karze: więzienia (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. W ustawodawstwie dotąd w Rosji obowiązującym, art. 139 ust. o niedopuszcz. do przest., określa pojęcie żebraniny jako włóczenie się po miastach, osadach, wsiach, jarmarkach, drogach bardziej uczęszczanych lub traktach handlowych w celu żebrania, tj. prośbienia o jałmużnę. Pojęcie żebraniny w ustawie obowiązującej, jak to wynika choćby z powyższego określenia, zbliża się do pojęcia włóczęgostwa. Różnica między temi pojęciami polega na tem, że główną cechą charakterystyczną żebraniny jest zdobywanie środków do życia kosztem innych ludzi, a główną cechą włóczęgostwa — jest brak środków do życia lub odmowa wykazania swych danych osobistych. Zebranina często przeobraża się we włóczęgostwo i wypadek taki przewidywał art. 202 ust. o paszp. (wyd.

z r. 1857), mówiąc, że „jeżeli nie da się ustalić zajęcia i miejsca zamieszkania zatrzymanego żebraka, należy względem niego stosować przepisy, odnoszące się do włóczęgów“. Dlatego przepisy karne co do żebraniny zostały umieszczone po przepisach o włóczęgostwie.

2. Kodeks, z nieznacznymi zmianami, utrzymał system przyjęty przez ustawę o karach. Jednakże uważano, że na surowszą karę zasługuje ten żebrak, który, prosząc o jałmużnę, kłamliwie zapewnia o nieszczęściu lub chorobie, albo też żebrze w sposób grubjański lub zuchwały. Specjalna komisja doradca umieściła obok tych okoliczności oszukańcze sposoby żebrania, polegające na udawaniu kaleki, bezsilnego lub chorego w celu wywołania wśród publiczności politowania (kom. sp. 293).

3. Co się zaś tyczy wypadków, w których żebrak posługuje się, w celu wzbudzenia politowania, własnymi lub cudzimi nieletniemi dziećmi, to względem nich należy stosować przepisy, dotyczące przestępstw przeciw związkowi rodzinnemu. Przepisy kodeksu, odnoszące się do przestępstw przeciwko wolności osobistej, będą stosowane w wypadkach kradzieży, ukrycia lub zamiany dziecka w celu żebraniny.

4. Znalezienie u żebraka tych narzędzi lub broni, które są wymienione w cz. 2 art. 273, ma znaczenie kwalifikujące przestępstwo powyższe (sp. kom. 294).

Art. 277. Winny chodzenia, bez pozwolenia właściwego, w celu zbierania ofiar na kościół, klasztor lub inną instytucję pobożną, ulegnie karze:

aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2.000.

Jeżeli cel zbierania został zmyślony, winny ulegnie karze:

więzienia na czas do mies. 6.

Zebrane przez winnego ofiary będą skonfiskowane i użyte na rzecz tego kościoła, klasztoru lub instytucji, na które zbierano, a jeżeli cel ofiary był zmyślony, to na rzecz miejscowych instytucji pobożnych (art. 70 Ust. z 25.II.1921).

W projektach min. spr. i kom. red. (247, 311) brzmienie tego artykułu nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą, jednak w projekcie kom. red. pieniądze skonfiskowane zawsze były użyte na rzecz miejscowych instytucji dobroczynnych.

1. Przestępstwo, przewidziane w art. 277, zbliża się do pojęcia oszustwa. Zostało ono umieszczone w odrębnym artykule, gdyż oszustwo wymaga nakłonienia kogoś do zawarcia niekorzystnej dla niego umowy lub do podjęcia niekorzystnego przedsięwzięcia:

oszustwo jest zatem nadużywaniem materialnych przewidywań i obliczeń oszukanego. Wyludzenie sum pieniężnych na zmyślone cele dobroczynne, podobnie jak fałszywe zapewnienia żebraka, nie mogą stanowić oszustwa, gdyż ofiarodawca nie jest w tych wypadkach nakłaniany do zawarcia niekorzystnej dla siebie umowy, lub do podjęcia niekorzystnego przedsięwzięcia, a pobudką działania ofiarodawcy są jego uczucia miłosierdzia lub bogobojności. Z innej strony jest rzeczą najzupełniej możliwą, że czyn przestępny, spełniony przez winowajcę, polega jedynie na formalnym tylko pogwałceniu przepisów ustawy. Dlatego kodeks pozostawia uznaniu sądu wybór jednej z dwóch kar: aresztu lub też grzywny, której rozmiary podwyższono do sumy 50 rubli. W myśl przepisu cz. 2 art. 277, bezprawne pobieranie ofiar na cele zmyślone ulega karze więzienia na przeciąg czasu najwyżej sześciu miesięcy.

Art. 278. Kto bez pozwolenia właściwego zezwoli na odprawianie w należącym do niego budynku lub zajmowanym przezeń lokalu nabożeństwa publicznego żydowskiego, dla którego odprawienia, poza miejscami do tego przeznaczonymi, wymagane jest według ustawy pozwolenie, — ulegnie karze:

grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

W projektach min. spr. i kom. red. (248, 209) brzmienie tego artykułu nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

1. Artykuł ten jest powtórzeniem treści art. 48^a ust. o kar. (wyd. z r. 1902).

Art. 279. Winny udziału w bandzie, która się utworzyła: 1. w celu podrabiania, przerabiania lub zbywania podrobionych lub przerobionych monety, biletów lub papierów, wymienionych w art. 427 i 428, lub dokumentów; 2. w celu uszkodzenia cudzego mienia w wypadkach, wskazanych w art. 564; 3. w celu kradzieży, rozbojów, wymuszeń lub oszustw; 4. w celu nabywania, przyjmowania na przechowanie, ukrywania, zastawiania lub zbywania mienia cudzego, z wiedzą, iż jest ono uzyskane zapomocą przestępstwa; 5. w celu wprowadzania kontrabandy; — jeżeli nie ulega karze cięższej za przestępstwo, spełnione przez bandę, ulegnie karze:

więzienia na czas od roku 1 do lat 6 (d. p.).

Tej samej karze ulegnie ten, kto świadomie dawał schronienie uczestnikowi takiej bandy lub dostarczał środków do spełnienia przestępstw.

249 (312). Winny udziału w bandzie, która się utworzyła: 1) w celu podrabiania monet, biletów lub papierów, wymienionych w art. 380 i 381, lub dokumentów; 2) w celu uszkodzenia cudzego mienia, przewidzianego w art. 490; 3) w celu kradzieży, rozbojów, wymuszeń lub oszustw; 4) w celu prowadzenia kontrabandy (w projekcie kom. red. nie było), jeżeli nie ulega karze cięższej za przestępstwo przez bandę spełnione, ulega karze: domu poprawy na okres czasu do lat trzech. Tej samej karze ulega ten, kto daje świadomie schronienie uczestnikowi bandy (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Banda, będąc objętą pojęciem stowarzyszenia, różni się od niego tem, że jest utworzoną — jak to już powiedziano w wyjaśnieniach do art. 52 — w celu dokonania kilku występków lub wykroczeń, bądź szczegółowo określonych oddzielnie, bądź też określonych tylko w swych ogólnych cechach rodzajowych.

2. Banda, różniąc się od stowarzyszeń, utworzonych na podstawie uprzedniej zmyśli dla dokonania przestępstwa, chociażby tem, że omal zawsze jest zorganizowaną na nieokreślony przeciąg czasu, zbliża się do niego rolą, którą w niej odgrywają uczestnicy, a mianowicie: podżegacze, osoby spełniające przestępstwo oraz pomocnicy.

3. Art. 51 zawiera przepisy co do karalności uczestnictwa; przyjmuje on jako zasadę równą karę względem uczestników oraz osób spełniających przestępstwo i złagodzenia kary, w sposób wskazany w art. 51, pomocnikom których pomoc nie była istotną; tą samą zasadę przyjęto też w stosunku do bandy.

4. Zgodnie z obiektywnym określeniem przez kodeks pojęcia usiłowania, utworzenie bandy można uważać tylko jako przygotowanie środków do dokonania zamierzonych przestępstw i dlatego ulega ono karze jedynie w wypadkach wskazanych w kodeksie.

5. Autorzy kodeksu, w niniejszym artykule, ograniczyli pojęcie przestępczości bandy tylko do tych wypadków dokonywanych przez nią przestępstw, które najczęściej są spełniane w tej, odrębnej postaci stowarzyszenia i dla dokonywania których najczęściej wiązującej organizują bandy.

6. Osoby, które dostarczyły środków, ułatwiających dokonanie przestępstw przez bandę, które dawały schronienie uczestnikom bandy lub świadomie przyjmowały w celu zbytu albo na przechowanie przedmioty uzyskane przez bandę zapomocą przestępstw — będą ulegały karze na podstawie właściwych przepisów, dotyczą-

cych uczestnictwa, a art. 279, mówiąc o tych którzy dają schronienie uczestnikom bandy, odnosi się do tych wypadków, które nie są objęte powyższymi przepisami.

7. W wypadkach skazania na podstawie art. 279, na karę więzienia należy stosować art. 27.

CZEŚĆ XIII.

Pogwałcenie przepisów nadzoru nad moralnością publiczną.

Art. 280. Winny publicznego pogwałcenia przystojności przez wypowiedzenie słów bezwstydných lub czyny bezwstydne, ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000.

Jeżeli czyn bezwstydny polegał na postępowaniu lubieżnym lub wogóle przeciwnem moralności, połączone z zgorzeniem innych osób, to winny, o ile nie ulega karze cięższej za nierzad, ulegnie karze:

więzienia na czas do mies. 6 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

W projektach min. spr. i kom. red. (art. 250, 289) brzmienie pierwszej części artykułu nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą, tylko projekt kom. red. nie wspominał o słowach bezwstydných, a w drugiej części było powiedziane: „połączone z zgorzeniem innych lub innym sposobie zaspokojenia namiętności płciowych“.

1. Artykuł 280 odnosi się do wszystkich czynów niemoralnych, które gwałcą zasady przystojności publicznej zapomocą takiego postępowania publicznego, które obraża pojęcia moralności ogólnej i obejmuje on również postępowanie lubieżne oraz inne sposoby zaspokajania namiętności płciowych, jak np. sodomję, onanizm itp., jeżeli tylko czynów dokonano w okolicznościach, wywołujących zgorzenie innych osób i jeżeli czyny te nie są przewidziane przez przepisy, dotyczące nierzadu.

2. Art. 280 obejmuje również przypadek, przewidziany w art. 1003 kodeksu (wyd. z r. 1885), użycia w mowach, publicznie wygłoszonych, słów lub wyrażeń, które wprost obrażają pojęcia dobrych obyczajów i przystojności publicznej.

3. Kodeks, nakładając kary odmienne, odróżnia zwykle od kwalifikowanego pogwałcenia moralności publicznej, a mianowicie nakłada karę surowszą na publiczne postępowanie lubieżne, połączone z zgorzeniem innych osób.

4. Specjalna komisja doradcza zamieniła słowa: „postępowanie lubieżne lub inny sposób zaspokojenia namiętności płciowych“, na słowa: „postępowanie lubieżne lub wogóle przeciwne moralności, połączone z zgorzeniem innych osób“, zastrzegając, że zmiana ta nie ma na celu rozszerzenia zakresu pojęcia czynu bezwstydnego (kom. sp. 156).

Art. 281. Winny przechowywania w celu sprzedaży, sprzedawania, wystawiania publicznego lub inego rozpowszechniania utworów lub wizerunków świadomie bezwstydných, ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000.

Prócz tego, jeżeli winny jest handlującym lub redaktorem wydawnictwa perjodycznego, sąd mocen będzie pozbawić go prawa handlu lub też prawa być redaktorem na czas od roku 1 do lat 5.

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. jest (251, 290) identyczne z treścią przyjętą; tylko w drugiej części okres najkrótszy pozbawienia praw był określony na czas dwóch lat.

1. Artykuł 281 odnosi się do utworów drukowanych lub rozpowszechnianych w inny mechaniczny sposób t. zn. obejmuje przepisy art. 45 ust. o karach i art. 1001 kodeksu, gdyż uważano, iż są możliwe przypadki, gdy przez dodanie pewnego tekstu do odbitki, odtwarzającej jakieś klasyczne dzieło sztuki, w którym piękność i geniusz artysty górują nad amoralnością samego przedmiotu, odbitka ta nabiera cech wyraźnie gorszących, których, bez tego tekstu, nie posiadałaby. Tak samo dodanie do pamiętników historycznych pewnych ilustracji może im nadać charakter wyraźnie gorszący.

2. Z tych przyczyn karze, wymienionej w art. 281, ulega każda osoba winna rozpowszechniania, sprzedaży lub przechowywania w celu sprzedaży świadomie bezwstydných utworów lub wizerunków. Pojęcia „bezwstydności“ nie można określić a priori. W każdym poszczególnym wypadku sąd, na podstawie okoliczności sprawy, decyduje czy dany utwór lub wizerunek jest bezwstydny, przyczem wystarcza, aby podobne cechy posiadała tylko część inkryminowanego komus utworu lub wizerunku.

3. Niezbędnym warunkiem przestępczości czynu, wskazanego w art. 281 jest: sprzedaż, publiczne wystawienie lub rozpowszechnienie, przyczem wystarcza puszczenie w obieg chociażby jednego tylko egzemplarza utworu lub wizerunku, lub też przechowywanie tych ostatnich w celu sprzedaży. W tym ostatnim

wypadku pewną trudność będzie przedstawiało udowodnienie celu przechowywania. Dowodem tego celu będzie mogło być danie przez winowajcę odpowiedniego ogłoszenia, odnoszącego się do sprzedaży danego utworu lub wizerunku.

Art. 282. Winny okrutnego obchodzenia się z chorym umysłowo, poleconym jego dozorowi lub opiece, o ile czyn jego nie stanowi bardzo ciężkiego lub ciężkiego uszkodzenia ciała, ulegnie karze:

więzienia.

Tej samej karze ulegnie majster, winny okrutnego obchodzenia się z uczniem lub czeladnikiem, będącym u niego na nauce.

Art. 283. Winny przyjęcia osoby, mającej mniej niż 17 lat wieku, w celu skłonienia do żebrania lub innego niemoralnego zajęcia, ulegnie karze:

więzienia.

Brzmienie tych artykułów, które w projektach min. spr. i kom. red. były umieszczone w części, odnoszącej się do przestępstw przeciw związkowi rodzinnemu (375 cz. 2, 361 cz. 2), nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

1. Przyjęcie w celu skłaniania do żebrania lub innego zajęcia niemoralnego, odpowiada poleceniu nieletniemu zajmowania się temi sposobami zarobkowania. Podmiotem przestępstwa może być każda osoba i dla przestępczości czynu wystarcza faktyczne przyjęcie nieletniego w celu wyżej wskazanym, nawet jeśli nie był on jeszcze użyty do zbierania jałmużny.

2. Podobnie bezradnymi jak nieletni, są umysłowo chorzy, którzy też powinni być równą z niemi otaczani opieką ustaw przed okrutnym obchodzeniem się bez względu na ich wiek. Podmiotem tego przestępstwa może być każda osoba, której powierzono faktyczny nadzór lub opiekę nad poszkodowanym, a więc może nim być utrzymujący zakład dla umysłowo chorych lub ktoś z personelu tego zakładu. Te same przepisy powinny się odnosić do majstrów, obchodzących się okrutnie z uczącymi się u nich uczniami lub czeladnikami.

3. Komisja Redakcyjna umieściła powyższe artykuły w części, dotyczącej pogwałcenia przepisów co do związku rodzinnego. Specjalna komisja doradcza uważała, że, w danym wypadku, przestępczość dokonanego czynu nie jest uzależnioną od istnienia związku krwi między winowajcą a poszkodowanym i dlatego ar-

tykuły omawiane powinny być umieszczone w części odnoszącej się do nadzoru nad moralnością publiczną (kom. sp. 365).

Art. 284. Winny ukazania się w miejscu publicznem w stanie oczywiście nietrzeźwym, zagrażającym bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi, ulegnie karze:

aresztu na czas do dni 3 lub grzywny do mp. 400.

W razie powtórzenia takiego wykroczenia, winny ulegnie karze:

aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 285. Winny udziału w kompanji, zebranej w celu publicznego picia napojów wysokowych na ulicach lub placach, w podwórzach lub pod bramami, ulegnie karze:

aresztu na czas do dni 3 lub grzywny do mp. 400.

W razie powtórzenia takiego wykroczenia, winny ulegnie karze aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 286. Winny picia publicznie napojów wysokowych w obrębie miast tam, gdzie to picie jest zabronione przez rozporządzenie władzy, ulegnie karze:

aresztu na czas do dni 3 lub grzywny do mp. 400 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

254 (293). Winny ukazania się w miejscu publicznem w stanie nietrzeźwym aż do nieprzytomności lub w stanie, wskutek nietrzeźwości, nieprzyzwoitym, ulega karze: aresztu na okres czasu do 7 dni lub grzywny w sumie do 25 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuły 284 — 286 zostały zredagowane na podstawie przepisów ustawy z 10 czerwca 1900 r. (zb. ust. 1811), zmieniającej postanowienia co do walki z pijaństwem (kom. sp. 296).

Art. 287. Winny niepotrzebnego dręczenia zwierząt domowych, ulegnie karze:

aresztu na czas do dni 7 lub grzywny do mp. 1.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

255 (294). Winny publicznego, zbytecznego dręczenia domowych zwierząt ulega karze: grzywny w sumie do 25 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. W projekcie komisji redakcyjnej art. 287 dotyczył tylko publicznego dręczenia zwierząt, gdyż okoliczność tą uważano za za główny motyw uznania dręczenia za przestępce.

2. Specjalna komisja doradca uważała jednak, że każde, nawet niepubliczne, dręczenie niepotrzebne zwierząt, z chwila, gdy zostaje ujawnione, należy uważać za pogwałcenie uczuć moralnych ludzi, którzy dowiedzieli się o cierpieniach zadanych zwierzętom, chociażby wskutek ich odgłosów lub jęków; również widok sam ran lub śladów pobicia na ciele zwierząt wywołuje słuszne oburzenie wśród ludzi, którzy je widzą. Dlatego specjalna komisja doradca uznała za przestępce zarówno publiczne, jak też niepubliczne dręczenie zwierząt. Specjalna komisja doradca poza tym uważała, że dręczenie wszelkich zwierząt powinno być w jednakowej mierze karane, z tego względu, że podział zwierząt na domowe oraz dzikie, wobec braku w ustawie odpowiednich przepisów, nie jest oparty na stałych, niezmiennych zasadach, a nawet często wręcz niemożliwy do przeprowadzenia, wobec oswojania dzikich zwierząt (sp. kom. 297).

3. Jednakowoż, oddzielny wydział ograniczył zakres zastosowania omawianego artykułu tylko do dręczenia zwierząt **domowych**, uważając, że, w pewnych miejscowościach, wytopienie zwierząt dzikich jest nie tylko korzystne, lecz nawet niezbędne (oddz. wydz. 156).

Art. 288. Winny urządzenia zabawy ludowej bez pozwolenia, wymaganego przez ustawę lub rozp., lub też w czasie zabronionym, ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie artykułu powyższego w projektach min. spr. i kom. red. nie zawiera (278 u. 8, 243 u. 6) istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

1. W artykule niniejszym użyto ogólnego wyrażenia „zabawy ludowe“, zamiast szczegółowego ich wyliczania wzorem art. 40 Ust. o karach (ludowe gry, zabawy, przedstawienia teatralne). Poza tym w artykule omawiany odnosi się też do urządzania takich zabaw, za pozwoleniem, lecz w zabronionej porze.

2. Specjalna komisja doradca uważała, że przepis tego artykułu ani nie zbliża się do postanowień co do handlu napojami wyskokowemi, gdyż zabawy ludowe mogą się przecież odbywać bez sprzedaży tych napoi ani też, niezawsze, jest objęty pojęciem nadzoru nad handlem i procederami, gdyż urządzenie zabawy,

z punktu widzenia osób, które ją organizują, może nie stanowić przedmiotu procederu lub handlu. Ponieważ, mimo powyższego, ze względów nadzoru nad moralnością publiczną, otrzymanie właściwego pozwolenia jest niezbędne dla zorganizowania zabawy ludowej, więc przepis omawianego artykułu umieszczono w części trzynastej (sp. kom. 310, 311).

Art. 289. Winny urządzenia gry w karty, w kości i t. p., zabronionej przez ustawę lub rozporządzenie, lub też oddania na taką grę swego lokalu, ulegnie karze:

aresztu lub grzywny do mp. 20.000.

Jeżeli winny stworzył dom gry zabronionej, ulegnie karze:

więzienia i, prócz tego, karze pieniężnej do mp. 120.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie powyższego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (256, 293) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą; tylko kara pieniężna nie była w projektach dodaną do kary przewidzianej w części 2.

1. Art. 289 treścią swą obejmuje przepisy art. 46 ust. o kar. oraz art. 990 kodeksu o kar. (wyd. z r. 1885), jednakowoż, sposoby urządzenia gry hazardowej, przewidziane w tym ostatnim artykule, a mianowicie otwarcie domu gry, stanowi, w kodeksie, okoliczność obciążającą winę sprawcy i umieszczone zostało w drugiej części art. 289.

2. W myśl art. 289, karze ulegają tylko osoby, które urządziły grę zabronioną lub na nią zezwoliły; osoby wciągnięte do gry lub biorące w niej udział, już po jej urządzeniu, nie ulegają karze.

CZĘŚĆ XIV.

Pogwałcenie przepisów nadzoru nad wychowaniem młodzieży.

Art. 290. Winny: 1. otwarcia zakładu naukowego bez właściwego pozwolenia; 2. przyjęcie obowiązków nauczyciela lub wychowawcy w zakładzie naukowym lub w domu prywatnym jeżeli wykonywanie tych obowiązków zabronione zostało winnemu przez rozporządzenie właściwej władzy,

o ile nie ulega odpowiedzialności według art. 177; ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000. (Część druga nie ma zastosowania) (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 291. Winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów kształcenia młodzieży żydowskiej lub nadzoru nad jej kształceniem, ulegnie karze:

grzywny do mp. 4,0000.

W razie powtórzenia tego wykroczenia przez melameda lub innego nauczyciela szkół żydowskich publicznych lub prywatnych, winny ulegnie karze:

aresztu. — (Art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

257 (287). Winny: 1. otwarcia zakładu naukowego bez właściwego pozwolenia; 2. przyjęcia obowiązków nauczyciela lub wychowawcy w zakładzie naukowym lub w domu prywatnym, mimo, że ustawa lub prawne postanowienia władzy na to nie zezwalają; ulega karze grzywny w sumie do 100 rb., obracanej na korzyść kapitału zabezpieczającego byt osób, posiadających prawo kształcenia młodzieży w prywatnych domach. (projekt min. spr., projekt kom. red.).

258 (288). Winny niezachowania, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy, przepisów o kształceniu młodzieży żydowskiej lub nadzoru nad jej kształceniem, ulegnie karze: grzywny w sumie do rubli 100. Jeżeli powyższe dokonane zostało niejednokrotnie przez melameda lub innego nauczyciela społecznych lub prywatnych szkół żydowskich (po raz trzeci w projekcie kom. red.), winny ulega karze: aresztu (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Ustęp 1 art. 290 treścią swą obejmuje przepisy art. 1049 i 1059 kodeksu o karach, tylko karę zmniejszono do grzywny w sumie do 100 rubli i opuszczono przepisy co do zamknięcia zakładu naukowego, gdyż następuje ono, w powyższych wypadkach, w drodze administracyjnej; opuszczono też, przepisy co do nadzoru policji nad winowajcami, którzy są obywatelami rosyjskimi oraz co do wydalenia z Rosji winowajców cudzoziemców, gdyż pierwsza z tych kar jest skutkiem kar wymienionych w art. 34, a wydalenie cudzoziemców nie jest samo przez się rezultatem prawnego charakteru tych przestępstw.

2. Z powodu użytego w projekcie ministerjum sprawiedliwości w ust. 1 art. 257¹⁾ wyrażenia: „mimo, że ustawa lub prawne

¹⁾ Powinno być: „ust 2 art. 257“ (przyp. tłum.).

postanowienie władzy na to nie zezwalają“, oddzielny wydział departamentów rady państwa zwrócił uwagę na fakt, że, z mocy przepisów ustawy, w prywatnych domach, nauczaniem mogą się zajmować tylko te osoby, które uzyskały ku temu prawo, zdając egzamin na nauczyciela lub wychowawcę domowego, albo na nauczycielkę lub wychowawczynię (ust. szk. art. 3781). Dlatego każdy, kto uczy dziecko w prywatnym domu, nieposiadając świadectwa, stwierdzającego posiadanie przezeń tego tytułu, może być pociągnięty do karnej odpowiedzialności. Stosowanie takiego przepisu w praktyce, w wielu wypadkach, byłoby wręcz niemożliwe. Należy się liczyć z dzisiejszemi warunkami bytu, które, w wielu prywatnych domach, zmuszają do przyjmowania dla kształcenia dzieci osób, nieposiadających właściwych dyplomów i często zakaz nauczania względem tych osób byłby niesprawiedliwy. Bardzo często matka, nie posiadając odpowiednich środków pieniężnych na opłacenie dyplomowanego nauczyciela, sama kształci swe dzieci. Spełnia ona w ten sposób swój główny i święty obowiązek i niewolno pozbawiać ją opieki nad rozwojem umysłowym dziecka nawet wtedy, gdy nie posiada ona dyplomu, nadającego jej tytuł domowej nauczycielki lub wychowawczyni. Obowiązki kształcenia dzieci dość często spoczywają również na barkach ich ojca, jakiegoś krewnego blizkiego lub osoby obcej. Pozbawić, w tych wypadkach, osoby powyższe prawa kształcenia dzieci oraz żądać od nich posiadania właściwych świadectw, równałoby się pozbawieniu dzieci możności nabycia początkowych wiadomości pisanego i czytania. Poza to należy zaznaczyć częsty wypadek przyjmowania, w charakterze t. zw. korepetytorów, w domach prywatnych, uczni i uczenie wyższych klas średnich zakładów naukowych dla pomocy w nauce dzieciom niezdolnym. Osoby te również nie posiadają kwalifikacji, wymaganych przez ustawę. Pozbawienie ich prawa nauczania zadałoby nietylko im, ale i rodzicom nauczanych dzieci znaczną szkodę materialną. Powyższe uwagi, w równej mierze odnoszą się do osób, które, nieposiadając żadnych dyplomów, zajmują się kształceniem dzieci w wiejskich szkołkach, utworzonych przez włościan własnymi środkami, bez udziału i kontroli jakiegokolwiek urzędu. Pomimo wszelkich wysiłków urzędów ziemskich lub miejskich, potrzeba kształcenia się jaką odczuwają szerokie warstwy ludu, jest jeszcze daleką od całkowitego zadowolenia. Często się zdarza po wsiach, że chłopci dobrowolnie opłacają pewną składkę, przeznaczają jakiś pokój i przyjmują na nauczyciela dla swych dzieci jakiegokolwiek człowieka, umiającego pisać, przeważnie zwolnionego ze służby żołnierza, organistę lub wiejską zakonnicę. Szkoły takie, pomimo braku właściwej organizacji, są w pewnym stopniu korzystne i, do chwili wprowadzenia powszechnego nauczania w szkołach prawidłowo zorganizowanych, nie powinno się tamować tego prądu ku nauce czyta-

nia i pisania, który przejawia się wśród włościan. Odpowiedzialność karna osób, nauczających w szkołach ludowych, może wstrzymać początkowe kształcenie się ludu. Pomimo, że wiceminister oświaty zastrzegł, że przepis art. 290 nie dotyczy osób kształcących bezpłatnie i, że powtarza on tylko postanowienia kodeksu o karach¹⁾, oddzielny wydział uważał, że mogą ulegać odpowiedzialności karnej, przewidzianej w art. 290, tylko dwie kategorie osób pozbawionych prawa kształcenia dzieci, a mianowicie: pozbawionego wyrokiem sądowym albo też rozporządzeniem władzy administracyjnej. Ponieważ pierwsze będą ulegały karze na podstawie ust. 3 art. 177, więc pozostają tylko drugie i do nich tylko odnoszą się przepisy art. 290. Dlatego art. 290 mówi: „jeżeli wykonywanie tych obowiązków zabronione zostało winnemu przez rozporządzenie właściwej władzy“ (oddz. wydz. 157 — 162).

3. Ust. 2 art. 290 odnosi się do tych wypadków, gdy osoba, której w sposób właściwy zabroniono nauczania, mimo to, w dalszym ciągu zajmuje się działalnością pedagogiczną.

4. Winowajca który przywłaszczył sobie tytuł nauczyciela domowego lub wychowawcy, odpowiada również za to przywła-

¹⁾ Wyjaśnienie to w całości brzmi jak następuje: Senator Mieszczaninow wyjaśnił, że art. 290 przedewszystkiem nie odnosi się do osób, które wychowując dzieci w domach prywatnych, zajmują się tylko ich fizycznym wychowaniem. Ustawa nie stawia, żadnych wymagań co do kwalifikacji umysłowych tych osób. Osoby, które zajmują się tylko opieką nad dziećmi, powinni jedynie wykazać swe dobre prowadzenie się i dobre obyczaje. W tym względzie, rodzice lub osoby, które oddają dzieci pod nadzór takich wychowawców, mogą żądać od nich przedłożenia odpowiednich świadectw (ust. szk. 3783). Omawiany artykuł projektu dotyczy tylko osób, które, obok nadzoru, zajmują się kształceniem umysłowym dzieci albo, które zajmują się tylko ich nauczaniem. W tym względzie projekt kodeksu nie wprowadza nic nowego. Artykuł 1051 kodeksu o kar., dotąd obowiązującego, zawiera najzupełniej identyczne przepisy karne. Przepisy te stanowią sankcję żądania ustawy w przedmiocie posiadania przez osoby, które w domach prywatnych kształcą dzieci; świadectwa dającego, tytuł domowego wychowawcy albo nauczyciela lub domowej wychowawczynie albo nauczycielki (ust. szk. art. 3777 i 3781). Ustawa, stawiając to żądanie, równocześnie nadaje pewne przywileje osobom, posiadającym ten tytuł, a między innymi prawo do emerytury (ust. szk. art. 3804—3809). W razie niezachowania przepisów ustawy, osoby, które podjęły się kształcenia dzieci w domach prywatnych, bez właściwych świadectw ulegają odpowiedzialności karnej (ust. szk. art. 3819). Wszystkie te przepisy dotyczą tylko tych osób, które kształcą dzieci za wynagrodzeniem, mającym charakter zawodowego zarobku. Wynika to ze słów ustawy, która mówi o „osobach przyjmowanych do domów prywatnych“. Nigdy dotąd rodzice, krewni lub osoby, które bezpłatnie kształcą dzieci, nie były pociągane do odpowiedzialności z art. 1051 obowiązującego kodeksu o kar. Poza tem ustawa zezwala rodzicom, nie posiadającym odpowiednich środków na przyjmowanie do kształcenia dzieci nauczycieli dyplomowanych, na zastąpienie tychże przez osoby, mające świadectwo, zezwalające na kształcenie początkowe (ust. szk. art. 3776 uw. 1). Podobnie, ustawa nie ogranicza prawa rodziców co do przyjmowania t. zw. korepetytorów z pośród studentów lub wychowanków różnych zakładów naukowych, gdyż zwierzchność tych studentów lub wychowanków może im zezwolić na udzielanie lekcji w domach prywatnych (ust. sz. art. 4776 uw. 2). Dotychczasowy art. 1051 kod. o kar.

szczenie. Z wyjątkiem wyżej wskazanych wypadków, kształcenie przez ludzi, którzy nie posiadają właściwych tytułów zawodowych nie ulega karze.

5. Uwaga do art. 790 t. IX ust. o stanach zezwala żydom na otwieranie, poza istniejącymi rządowymi szkołami żydowskimi, własnych szkół prywatnych lub społecznych, mających na celu kształcenie ich młodzieży w nauce i sztukach oraz zasadach ich wiary. Przepisy, odnoszące się do prywatnego nauczania dzieci żydowskich, zawarte są w opinii rady państwa (Nr. 31104), zatwierdzonej w dn. 5 listopada 1856 r. przez cesarza, która obejmuje również postanowienia karne za pogwałcenie jej przepisów. Przepisy te są umieszczone w art. 1053 kodeksu o karach. Pogwałcenie ich, w systemie przyjętym przez kodeks, ulega karze przewidzianej w art. 291 cz. 1.

6. W myśl przepisów cz. 2 art. 291, surowszej karze ulegają nauczyciele szkół żydowskich, utrzymywanych przez osoby prywatne lub stowarzyszenia, bez względu na ich nazwę (chedery, esziboty, talmudtory), w szczególności nauczyciele religji oraz melamedzi, winni niejednokrotnego pogwałcenia powyższych postanowień.

nie wywoływał tych obaw, które zostały wypowiedziane co do art. 290 projektu kodeksu. Zadaniem art. 290 jest przedewszystkiem niedopuszczenie do udzielania lekcji w domach prywatnych tych osób, które zostały pozbawione praw nauczycieli domowych wskutek wyroku sądowego, opartego na art. 30 projektowanego kodeksu oraz szczególnie tych, które zostały ich pozbawione przez władze administracyjne; pozatem artykuł ten stanowi sankcję karną przepisów co do osób, które posiadają tytuł domowych nauczycieli, ale nie odnosi się do kształcenia dzieci przez ich rodziców, krewnych, korepetytorów lub przez osoby, posiadające świadectwo na prawo nauczania początkowego. Co się zaś tyczy szkół ludowych, w których uczą dzieci czytać i pisać ludzie nie posiadający wymaganych przez ustawę świadectw, to należy przyznać, że pociągnięcie tych osób do odpowiedzialności karnej spowodowałoby zamknięcie tych szkółek. W ten sposób początkowo postępowało ministerjum oświaty. Naskutek ustawy z 25 maja 1874 roku w przedmiocie szkół ludowych, zabroniono otwierania tych szkółek bez zezwolenia inspekcji i szkoły takie, urzędy podwładne ministerjum oświaty miały polecenie zamykania i oddawania ich nauczycieli pod sąd. Ministerjum potem zmieniło swój pogląd i okólnik z 14 lutego 1882 roku b. ministra oświaty, sekretarza stanu barona Nikolai, wyjaśnił, że 1) osoby, po wsiach nauczające czytania i pisanie mogą nie posiadać tytułu nauczyciela oraz 2) że zarówno władze miejscowe policyjne gminne i ogólne, jak też duchowieństwo parafjalne posiada obowiązek nadzoru, aby powyższemu nauczaniem nie zajmowały się osoby podejrzane ze względów politycznych lub obyczajowych oraz obowiązek, w razie stwierdzenia takiego faktu, zawiadomienia o nim powiatowego komendanta policji („isprawnika“), w celu wydania osobie podejrzanej zakazu kształcenia, a jeśli to się okaże koniecznym, w celu zastosowania przez komendanta właściwych środków do wydalenia nauczyciela z danej miejscowości. Wskutek utworzenia przez władze duchowne szkół początkowych, liczba szkółek ludowych, w ostatnich czasach, znacznie się zmniejszyła. Ministerjum w dalszym ciągu kieruje się treścią okólnika z r. 1882 i ogranicza się w stosunku do szkółek ludowych nadzorem, mającym na celu niedopuszczenie, aby osoby podejrzane zajmowały w nich stanowiska nauczycieli. W pozostałym zakresie działalność tych szkół nie jest ograniczoną

7. Komisja doradcza ministerjum sprawiedliwości zwróciła uwagę na to, że art. 288 (w projekcie kom. red.), przewidując niezachowanie przepisów co do kształcenia młodzieży żydowskiej, nie wspomina o pogwałceniu obowiązku nadzoru nad tem kształceniem. Tymczasem, przepisy obowiązujące, zawarte w opinii rady państwa (Nr. 31104), zatwierdzonej w dn. 5 listopada 1856 roku przez cesarza, dotyczą obu tych przedmiotów i wymagają sankcji karnej w pełnym zakresie, podobnej do tej jaką zawiera art. 1053 kod. o kar., który stanowi podstawę na której oparto treść art. 288 projektu kodeksu. Komisja uważała, że brak ten można uzupełnić, umieszczając słowa następujące: „winny niezachowania.... przepisów o kształceniu młodzieży żydowskiej lub nadzoru nad jej kształceniem“ (pr. 163).

CZEŚĆ XV.

Pogwałcenie przepisów nadzoru nad prasą.

Art. 292. Winny urządzenia lub utrzymywania zakładu drukarskiego, chociażby posiadającego jedną tylko maszynę, bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie (w oryginale: „bez przepisane go pozwolenia“ D. z 7.II 1919 r. art. 10 Dz. P. Nr. 14/1919 poz. 146), ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000.

Jeżeli przy urządzeniu lub utrzymywaniu takiego zakładu drukarskiego przedsięwzięto środki do jego ukrycia przed nadzorem przepisany, winny urządzenia lub utrzymywania takiego zakładu ulegnie karze:

więzienia.

Karze, wskazanej w cz. 1 art. niniejszego, ulegnie winny użycia prasy drukarskiej dla własnej potrzeby bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie (art. 10 Dekr. z 7. II. 1919 r. Dz. P. Nr. 14/1919 r. poz. 146, w oryginale: „bez przepisane go pozwolenia“) (art. 70 Ust. z dn. 25. II. 1921 r.).

Brzmienie powyższego artykułu (259, 313) w projektach min. spr. i kom. red. nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

I. UWAGI OGÓLNE.

1. Słowo drukowane, niezależnie od przyjętego przez rząd systemu cenzury, wymaga stosowania całego szeregu środków zaradczych, mających na celu niedopuszczenie do nadużyć prasowych i ułatwienie postępowania sądowego i administracyjnego co do przestępstw prasowych, t. j. dokonywanych zapomocą prasy. Wszystkie te środki stanowią razem ustawodawstwo policyjno-prasowe, które w istocie swej jest jednakie bez względu na przyjęty przez rząd system nadzoru nad prasą. Przepisy te i odpowiadające im postanowienia karne należą do grup następujących: a) do grupy przepisów co do formalności, odnoszących się do otwarcia zakładów drukarskich (art. 158, 163, 166 ust. o cenz. wyd. z r. 1890, art. 292 k. o kar.)¹⁾; b) do grupy przepisów o nadzorze nad robotami dokonywanymi w tych zakładach (ust. o cenz. art. 50, 54, 55, 71, 125, 143, 162, 164, 167, 168, 278, 299 i art. 293, 294 i 299 kod. o kar.)²⁾; c) do grupy przepisów, odnoszących się do urządzenia oraz nadzoru zakładów, wytwarzających i sprzedających przyrządy drukarskie (art. 171 i 172 ust. o cenz., art. 295 kod. o kar.); d) do grupy przepisów, odnoszących się do formalności otwarcia handlu książkami i czytelnymi (art. 175, 176, 177 ust. o cenz., art. 296 i 297 kod. o kar.)³⁾; e) do grupy przepisów, odnoszących się do nadzoru nad wymienionymi pod lit. d zakładami (art. 178—180 ust. o cenz., art. 298 kod. o kar.); f) do grupy przepisów, odnoszących się do założenia wydawnictw periodycznych i do nadzoru nad niemi (art. 73, 75—82, 98, 117, 122, 137—139, 145 ust. o cenz. i art. 304, 305, 306 i 303 kod. o kar.)⁴⁾.

2. Z wyjątkiem pogwałceń przepisów co do nadzoru nad prasą, wszelkie pozostałe przestępstwa spełniane za pośrednictwem prasy (różne formy zniewag, podburzania do czynów gwałcających przepisy ustaw, przestępstwa polityczne) stanowią odpowiednie przestępstwa ogólne i różnią się od nich tylko sposobem dokonania. Dlatego t. zw. „przestępstwa prasowe“ (Pressdelikte, délits de la presse) istotnie różnią się od pogwałceń przepisów co do nadzoru nad prasą. Ostatnie dotyczą przygotowywania, wydawania, rozpowszechniania utworów drukowanych; interesy prawne, któ-

¹⁾ Na terytorjum Rzeczypospolitej obowiązują w tej kwestji przepisy art. 1 cz. 1. 2, 3, 4, 5, 6 Dekretu z 7.II 1919 r. Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 146). — (Przyp. tłum. dr. L. K.).

²⁾ W tym przedmiocie obowiązujące na teryt. Rzeczypospolitej przepisy są zawarte w art. 7, 8 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 146) oraz art. 3 cz. 1, 5 Dekr. z 7.II 1919 (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 186) i Rozp. M. S. Wewn. z 12.II 1919 r. (Monitor Polski Nr. 38/1919) (Przyp. tłum. dr. L. K.).

³⁾ Art. 9 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 146). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

⁴⁾ Art. 3, 5, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 27 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 186). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

rym zagraża szkoda lub niebezpieczeństwo szkody wskutek drukowanego słowa i wyrażonych w niem myśli, tylko pośrednio ulegają ochronie przepisów nadzoru nad prasą. Naodwrot zaś, normy, które są pogwałcone przez „przestępstwa prasowe“ mają za bezpośrednie zadanie ochronę interesów prawnych państwowych, społecznych lub prywatnych, które nie stoją w żadnym związku z samą prasą. „Przestępstwa prasowe“ są przestępstwami, które są objęte ogólnymi ustawami karnymi i których tylko sposobem spełnienia jest słowo drukowane; przestępczość, podobnie jak w mowie ustnej, polega tutaj na treści utworu drukowanego, która posiada szczególną wagę ze względu na łatwość, z jaką nieograniczona ilość ludzi może się zapoznać z tem wszystkim, co w sposób graficzny zostało odtworzone oraz ze względu na sposób działania przestępczego winowajcy, polegającego na opublikowaniu. Środki jednak, przy pomocy których dokonano przestępstwa, w myśl ogólnej zasady, nie mogą stanowić podstawy do klasyfikacji przestępstw i mogą jedynie być okolicznościami obciążającymi lub łagodzącymi winę przestępcy.

II. ZASTOSOWANIE ART. 292.

1. Ponieważ otwarcie zakładu drukarskiego, t. j. typograficznego, litograficznego lub metalograficznego oraz zmiana jego właściciela, w myśl przepisów ustawy o cenzurze (art. 159—164), ¹⁾ wymaga otrzymania właściwego pozwolenia, więc utworzenie takiego zakładu bez zezwolenia lub przed jego otrzymaniem ulega karze, wskazanej w cz. 1 art. 292.

2. Jeżeli, pozatem, zakład był urządzony w takich warunkach, które wyłączały możliwość nadzoru, wówczas jest on uważany za tajny i winowajca ulega karze wskazanej w cz. 2 art. 292.

3. Pod „urządzeniem“ zakładu należy rozumieć nie tylko samo wynajęcie lokalu, lecz też wniesienie doń odpowiednich maszyn.

4. Art. 163 ust. o cenz. wymaga pozwolenia nawet na posiadanie ręcznej maszyny drukarskiej na własne potrzeby; przypadek ten jest objęty ostatnią częścią art. 292.

Art. 293. Zarządzający zakładem drukarskim, winny:

1. zaniechania oświadczenia w trybie przepisany przez ustawę lub rozp., o zmianie liczby lub rozmiaru maszyn dru-

¹⁾ Art. 1 i 6 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 146) wymaga w tych wypadkach tylko złożenia deklaracji i zezwala na otwarcie zakładu, jeżeli w terminie dwutygodniowym, od dnia złożenia deklaracji, nie nastąpiła odpowiedź odmowna. — (Przyp. tłom. dr. L. K.).

karskich lub rotacyjnych; 2. niezachowanie wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów prowadzenia ksiąg sznurowych do zapisywania przeznaczonych do druku robót; 3. (uchylono art. 34 Dekr. z 7. II. 1919, Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 186); 4. puszczenia w obieg z zakładu drukarskiego wydawnictwa perjodycznego lub innego bez zachowania przepisów ustawy w tym przedmiocie; ulegnie karze:

grzywny do mp. 12,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Brzmienie powyższego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (260, 314) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

1. Przepisy co do nadzoru nad wykonywanymi robotami w zakładach typograficznych, litograficznych i metalograficznych są zawarte w art. 125, 134, 143, 162, 164, 167, 168 ust. o cenz. ¹⁾. Główne postanowienia powyższych przepisów są następujące: zarządzający zakładem drukarskim jest obowiązany do: a) zawiadamiania władz właściwych o każdej zmianie liczby lub rozmiaru maszyn rotacyjnych lub drukarskich (art. 162 ust. o cenz.); b) posiadania i utrzymywania w porządku księgi sznurowej (art. 164 ust. o cenz.) ²⁾; c) po wydrukowaniu każdego wydawnictwa, przed puszczeniem go w obieg, dostarczenia za pokwitowaniem przepisanej ilości jego egzemplarzy miejscowemu komitetowi cenzury (art. 142 i 167 ust. o cenz.) ³⁾ oraz niepuszczania w obieg wydrukowanego lub litografowanego utworu, nieperjodycznego, bez uprzedniego ocen-zurowania i przed upływem właściwego terminu od chwili otrzymania pokwitowania (art. 143 ust. o cenz.) ⁴⁾; d) niedrukowania perjodycznych wydawnictw przed otrzymaniem od wydawcy bądź świadectwa, zezwalającego na jego wydanie, bądź pokwitowania

¹⁾ Art. 7 Dekr. z 7.II 1919 r. poz. 146, art. 5 Dekr. z 7.II 1919 poz. 186. Rozp. M. S. W. z 12.II 1919 r. (M. P. Nr. 38/1919 r.), art. 3, 12, 13 Dekr. z 7.II 1919 r. poz. Nr. 186. (Przyp. tłom. dr. L. K.).

²⁾ W myśl art. 7 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 146), każdy zakład drukarski musi posiadać księgę sznurową, poświadczoną przez miejscowego urzędnika do spraw prasowych, do której wpisuje się każde zamówienie, liczbę zamówionych egzemplarzy oraz format druku. (Przyp. tłom. dr. L. K.).

³⁾ W myśl art. 5 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 r. poz. 186), pierwsze egzemplarze każdego druku zarządzający drukarnią winien bezpłatnie dostarczać miejscowemu urzędowi lub urzędnikowi do spraw prasowych w ilości 8 lub 9 (czasopisma) (Rozp. M. S. W. z 11.II 1919 r., Mon. Polski Nr. 38/1919. (Przyp. tłom. dr. L. K.).

⁴⁾ Przepis taki obecnie w Rzeczypospolitej nie istnieje, z wyjątkiem jednym co do wiadomości o ruchach wojsk i środków obrony państwa (art. 6 Dekr. z 7.II 1919 r. Dz. Pr. Nr. 14/1919 r. poz. 186; Rozp. R. O. P. z 19.VIII 1920 r. (Dz. U. Nr. 63/1920 poz. 416); Rozp. z 28.VII 1920 r. (Dz. U. Nr. 66/1920 poz. 446); oba te Rozporządzenia zostały uchylone (Uchwała z 29.X 1920 r. (Dz. U. Nr. 106/1920 poz. 700). (Przyp. tłom. dr. L. K.).

z przyjęcia przez główny urząd prasowy przepisanej kaucji (art. 125 ust. o cenz.)¹⁾; e) oznaczania zarówno nazwiska i miejsca zamieszkania typografa, litografa lub metalografa na każdym egzemplarzu puszczonego w obieg, jak też zezwolenia cenzury, jeżeli utwór podlegał cenzurze prewencyjnej (art. 168 ust. o cenz.)²⁾; f) umieszczania na każdym puszczonego w obieg numerze wydawnictwa perjodycznego: nazwisk wydawców oraz odpowiedzialnego redaktora, nazwę typografii, cenę egzemplarza oraz, jeśli wydawnictwo było prewencyjnie przejrane przez cenzurę, zezwolenie cenzury (art. 194 ust. o cenz.)³⁾. Sankcję karną tych wszystkich przepisów stanowi art. 293 kodeksu, przewidujący jednakową karę od 10 do 300 rubli.

2. We wszystkich tych przypadkach odpowiedzialnym jest tylko zarządzający zakładem drukarskim, który, oczywiście, powinien być przez władzę dozwolony.

Art. 294. Winny puszczenia w obieg z zakładu drukarskiego wydawnictwa: 1. ze świadomie fałszywym zaznaczeniem o pozwoleniu cenzury; 2. ze świadomie fałszywym wskazaniem zakładu w którym wydawnictwo to zostało wydrukowane; 3. ze świadomie fałszywym oznaczeniem nazwiska wydawcy lub redaktora odpowiedzialnego, o ile wydawnictwo perjodyczne puszczone zostało bez pozwolenia właściwego; — ulegnie karze:

więzienia.

Brzmienie powyższego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (261, 315) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

1. Art. 294 obejmuje te przypadki, w których winowajca nie tylko że pogwałcił przepisy artt 134 i 168 ust. o cenz.⁴⁾, za co ulega karze według ust. 4 art. 293, lecz umyślnie je wyminął, dając kłamliwe zaznaczenia co do kwestji, wymienionych w tych artykułach. Artykuł nie wspomina o fałszywym zaznaczeniu ceny

¹⁾ Przepis taki obecnie w Rzeczypospolitej nie istnieje. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

²⁾ W myśl art. 3 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. P. Nr. 14/1919 poz. 186), na każdym druku powinno być wymienione nazwisko i adres właściciela zakładu, w którym druk odbyło lub nazwa firmy (jeżeli jest zarejestrowaną). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

³⁾ W myśl art. 12 i 13 Dekr. z 7.II 1919 r. (Dz. P. Nr. 14/1919 poz. 186), na każdym czasopiśmie winien być podpisany redaktor wzgl. kilku redaktorów i wydawca i na każdym numerze, jeżeli się one znajdują w sprzedaży detalicznej, winna być wskazana cena numeru. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

⁴⁾ Art. 3 i 12 Dekretu z 7.II 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 136). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

sprzedażnej, wobec tego, że, z punktu widzenia nadzoru nad prasą, nie ma ono istotnego znaczenia.

2. Odpowiedzialności wskazanej w art. 294 ulega, zależnie od okoliczności sprawy, albo zarządzający zakładem drukarskim, albo też inne osoby, które bez wiedzy zarządzającego puściły w obieg wydawnictwo.

Art. 295. Osoba, trudniąca się wyrobem lub sprzedażą przyborów drukarskich, winna: 1. niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów prowadzenia ksiąg sznurowych do zapisywania sprzedawanych przyborów drukarskich; 2. sprzedaży prasy drukarskiej lub czeionek osobie, nie mającej, na mocy ustawy, prawa do ich nabycia; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (262, 316) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

1. Tymczasowe przepisy co do prasy z 6 kwietnia 1865 r., które następnie zostały objęte treścią art. 170—174 ust. o cenz., zawierały postanowienia o zakładach, wytwarzających i sprzedających przybory drukarskie. Zakłady te mają obowiązek: posiadania i utrzymywania w porządku ksiąg sznurowych, przepisanych przez ustawę (art. 171 ust. o cenz.) i sprzedawania maszyn drukarskich oraz czeionek tylko osobom, mającym prawo, na podstawie ust. o cenz., do ich nabywania (art. 172). Sankcję karną tych przepisów zawiera art. 295.

Art. 296. Winny otwarcia księgarni lub czytelnicy lub prowadzenia handlu drukami bez spełnienia warunków (w oryginale „bez pozwolenia wymaganego“, art. 10 cz. II Dekr. z 7.II.1919 r. Dz. P. Nr. 14/1919 r. poz. 146), wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie, ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 297. Winny prowadzenia ulicznego lub domokrażnego handlu drukami bez pozwolenia, wymaganego przez ustawę lub rozp., ulegnie karze:

grzywny do mp. 1.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 298. Handlujący wyrobami drukarskimi lub utrzymujący czytelną, winny przechowywania na sprzedaż, sprzedawania lub innego rozpowszechniania: 1. wydawnictwa umieszczonego w wykazie wydawnictw zabronionych, lub o którego zakazie ogłoszono trybem przepisany; 2. wydawnictwa, o którym mu wiadomo, że ulega uprzedniemu ocenowaniu, jeśli pozwolenia cenzury nie uzyskano;— ulegnie karze:

grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie artykułów powyższych w projektach min. spr. i kom. red. (263, 264, 317, 318) nie zawierało różnic istotnych w porównaniu z treścią przyjętą, tylko art. 296 i 297 były objęte jednym artykułem i art. 296 nie wspominał o handlu drukami.

1. Redaktorzy kodeksu uważali samowolne otwarcie księgarni lub czytelnicy¹⁾ za cięższe przestępstwo od prowadzenia bez przepisanej pozwolenia²⁾ handlu ulicznego lub domokrażnego drukami i dlatego też przyjęli różny w obu wypadkach rozmiar grzywny, a spec. kom. dor. rady państwa objęła oba te przypadki dwoma różnymi artykułami.

2. Artykuł 298 stanowi sankcję karną przepisów art. 179 i 180 ust. o cenz. Jest dozwolone wszystkim handlarzom książek i utrzymującym czytelnicy: posiadanie i dawanie do czytania wszystkich książek, nie zabronionych, wydrukowanych w rosyjskim lub cudzoziemskim języku w Rosji oraz książek, wydrukowanych zagranicą w języku rosyjskim lub cudzoziemskim, jeżeli nie są one umieszczone w katalogu książek zabronionych (art. 179 ust. o cenz.); w tych wypadkach, gdy rząd wydaje zakaz co do pewnej książki, dozwolonej przez cenzurę, handlarze książek, za pośrednictwem policji, muszą podpisać zobowiązanie, że jej nie będą ani posiadali, ani sprzedawali i pogwałcenie tego zobowiązania ulega karze przewidzianej w ustawie (art. 180 ust. o cenz.). Policja posiada nadzór nad niedopuszczeniem do obiegu książek zabronionych (art. 109 ust. o niedop. do przest. wyd. z r. 1890). Na podstawie przepisów ustaw co do prasy oraz praktyki urzędu cenzury, przyjęto trzy rodzaje spisów lub katalogów książek zabronionych: po 1e, katalog alfabetyczny wydawnictw w języku rosyjskim, których puszczenie w obieg i przedrukowywanie jest w Rosji zabronione; po

¹⁾ Warunki otwarcia księgarni lub czytelnicy są te same co otwarcia zakładu drukarskiego (art. 3, 4, 6 Dekr. z 7.II 1919 r. poz. 146). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

²⁾ Warunki handlu drukami poza księgarniami określa art. 9 Dekr. z 7.II 1919 r. poz. 146. Zezwolenie władzy administracyjnej jest niezbędne w tym wypadku. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

2-ie, spis książek, których puszczenie w obieg, między publicznością wogóle, zostało zabronione przez zagraniczną cenzurę (ust. 5 art. 202 ust. o cenz.) oraz, po 3-ie, alfabetyczny spis książek, których posiadanie jest niedozwolone w bibliotekach publicznych i społecznych czytelnicy (ust. 3 uw. do art. 175 ust. o cenz.). Ustęp 1 art. 288 dotyczy rozpowszechnienia, we wskazanych przezeń okolicznościach, wydawnictw umieszczonych w jednym z powyższych spisów (pr. 174).¹⁾

2. Ponieważ zakłady księgarskie, handel domokrażny książkami i czytelnicy dają możliwość, samem przeznaczeniem, każdemu, kto tego pragnie, zaznajomienia się z treścią znajdujących się w nich książek, dlatego, nietylko puszczenie w obieg, lecz nawet samo przechowywanie w podobnych zakładach książek niedozwolonych lub wydawnictw, powinno ulegać karze surowszej, niż samowolne otwarcie zakładu dla handlu lub wynajmowania książek.

4. W wypadku przewidzianym w ust. 1 art. 298 winowajca ulega karze, niezależnie od tego czy dokonał przestępstwa umyślnie, czy też wskutek nienowagi; kara z ust. 2 wymaga świadomości winowajcy, że wydawnictwo powinno było podlegać cenzurze prewencyjnej. Użyte w ust. 2 art. 298 wyrażenie: „o którym mu wiadomo“, wskazuje, że oskarżony, który udowodni nieświadomość swą, iż dana książka lub wydawnictwo ulega cenzurze prewencyjnej, nie będzie karany. Kodeks zezwala zatem winowajcy na powoływanie się, w celu swego usprawiedliwienia, na nieznaną mu tych cech książki, wskutek których podlegała ona cenzurze prewencyjnej, t. j. na powoływanie się na swą w tym względzie omyłkę.

Art. 299. Winny: 1. wydrukowania bez właściwego pozwolenia druku, o którym mu wiadomo, że na jego wydrukowanie wymagane jest uprzednie pozwolenie cenzury lub innego urzędu; 2. dopuszczenia dodatku lub zmiany, sprzeciwiających się ogólnym przepisom cenzury, przy odbiciu druku po otrzymaniu przez cenzurę pozwolenia na jego wydanie lub też zamieszczenia w wydawnictwie rysunku, z wiedzą, że nie był rozpatrywany przez cenzurę; 3. wydrukowania utworu, o którym mu wiadomo, że jest zabroniony przez

¹⁾ Uwagi te oczywiście nie mogą mieć obecnie zastosowania, lecz wyjaśniają motywy ustawodawcze, które wpłynęły na treść ust. 1 art. 298. Art. 298 K. K. może znaleźć zastosowanie tylko w stosunku do utworów, zawierających informacje o ruchu wojsk lub o środkach obrony państwowej (art. 6 Dekr. z 7.II 1919 r. Dz. P. Nr. 14/1919 r. poz. 186). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

wyrok sądowy lub wciągnięty do wykazu książek zabronionych; — ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 300. Winny puszczenia w obieg wydawnictwa, o którym mu wiadomo, że jest wstrzymane przez rozporządzenie prawne władzy (w oryginale: „przez cenzurę“; art. 10 cz. III Dekr. z 7.II.1919 poz. 146), ulegnie karze:

więzienia na czas do mies. 6.

Tej samej karze ulegną zarządzający zakładem drukarskim, faktor, zecer lub wogóle osoby, pracujące w takim zakładzie, winne ukrywania wydawnictwa, wstrzymanego przez rozporządzenie prawne władzy (w oryginale: „przez cenzurę“; art. 10 cz. III. Dekr. z 7.II.1919 r. poz. 146).

Brzmienie tych artykułów (265, 266, 319, 320) w projektach min. spr. i kom. red. nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą, tylko w ust. 3 art. 299 projekt kom. red. nie wspominał o utworach, zabronionych wyrokiem sądowym, a projekt min. spr. nie zawierał w tym ustępie słów: „o których mu wiadomo“. W projektach karą był areszt lub grzywna do 500 rubli.

1. Ust. 1 art. 299 dotyczy pogwałcenia zakazu ustawowego drukowania pewnego rodzaju książek lub wydawnictw bez zezwolenia właściwej władzy (art. 6, 8, 39, 73, 82, 297 ust. o cenz. i cz. 2 art. 1024, 1030, 1038 kod. o kar.). Pozwolenie takie należy uzyskać: 1) od urzędów cenzury świeckiej — dla drukowania książek i wydawnictw niezwolnionych od cenzury przewencyjnej (art. 9 ust. o cenz.), 2) od urzędów cenzury duchownej — dla drukowania religijnych utworów lub przekładów (art. 8, 227 i 293 ust. o cenz.), 3) od ministra dworu cesarskiego — dla drukowania utworów i artykułów, oryginalnych lub przetłomaczonych, w których są opisywane osobiste czyny lub słowa cesarza i innych osób rodziny cesarskiej lub też cytowane są mowy do nich zwrócone albo gdy utwory te zawierają opowiadania i uwagi, odnoszące się do powyższych osób; od miejscowych gubernatorów — dla drukowania zwykłych wiadomości o podróżach rodziny cesarskiej (art. 73 ust. o cenz.); 4) od miejscowych władz gubernjalnych — dla drukowania postanowień, sprawozdań z posiedzeń, uwag, mów i treści dyskusji zebrań stanowych i samorządowych ziemskich, szlacheckich i miejskich (art. 82 ust.

o cenz.); 5) od ministerjum finansów — dla drukowania ogłoszeń o sprzedaży biletów zagranicznych loterii (art. 39 ust. o cenz.)¹⁾.

2. Odpowiedzialności ulega każda osoba, winna niedozwolonego wydrukowania, zarówno więc wydawcy gazet i dzienników, jak zarządzający drukarniami i t. p.

3. Wykroczenie, wskazane w ust. 2 art. 299, polega na umieszczeniu w wydanym utworze, już po utrzymaniu zezwolenia cenzury na jego wydrukowanie, jakichkolwiek dodatków do tekstu utworu lub zmiany jego treści, gwałcących ogólne przepisy co do cenzury, lub też na umieszczeniu w utworze rysunku, który, z wiedzą winowajcy, nie był okazany cenzurze. Artykuł ten stanowi sankcję karną następujących postanowień ustawy: art. 50 (typograf winien baczyć, aby wszystko to, co cenzura zakreśliła, było usunięte lub zmienione), 54 (po wydrukowaniu rękopisu typografia powinna przesłać cenzurze dwa egzemplarze wydrukowanego arkusza lub książki wraz z zaświadczeniem dyrektora, zarządzającego lub faktora typografji, że załączony arkusz lub książka zostały wydrukowane najdokładniej według zatwierdzonego przez cenzurę rękopisu lub arkusza wydrukowanego) i 294 (utwory lub przekłady, dozwolone przez komisję duchownej cenzury, powinny być przez typografa wydrukowane bez wszelkich zmian tej treści, która była przejrzana przez cenzurę).

4. Ust. 2 art. 292 odnosi się też do wydrukowania w wydawnictwie perjodycznym, które wychodzi po przejrzaniu przez cenzurę przewencyjną (w myśl ust. 3 art. 8 ust. o cenz. należą tutaj wszelkie wydawnictwa stempli, rysunków i innych wizerunków), artykułu, rysunku lub obwieszczenia, które nie były cenzurze przedłożone lub były przez nią niedozwolone, albo które nie są identyczne z temi, na których wydrukowanie cenzura pozwoliła.

5. Wykroczenie musi być umyślne. Dlatego ust. 2 nie stosuje się np. do osób, które w dobrej wierze przypuszczają, że drukowany rysunek był przedłożony cenzurze, gdy tymczasem zaświadczenie cenzury było przyłożone niewłaściwie, lub gdy ktoś bezprawnie je przyłożył (pr. 175).

6. W projekcie kom. red. ust. 3 art. 299 odnosił się do wydrukowania utworu, umieszczonego w spisie utworów zabronionych. Komisja dor. min. spr. w samym tekście art. umieściła wzmiankę o książkach, zabronionych wyrokiem sądowym (pr. 175).

¹⁾ Uwagi te nie mogą już mieć zastosowania. Dekret z 7.II.1919 r. poz. 186 w artykułach 6 i 7 zabrania drukowania bez zezwolenia: a) wiadomości co do ruchu wojsk i środków obrony państwowej, b) ogłoszeń o sprzedaży losów loteryjnych, promes i pożyczek premjowych oraz c) ogłoszeń co do sprzedaży i sposobu używania lekarstw oraz leczenia chorób. W pierwszym wypadku zezwolenia udzielają władze wojskowe, w drugim — Ministerjum Skarbu, a w trzecim — Ministerjum Zdrowia Publ. (Przytłom. dr. L. K.).

Specjalna komisja doradcza uważała, że każdy wydawca i utrzymujący drukarnię musi niewątpliwie wiedzieć o tem, że pewna książka została umieszczona w spisie utworów zabronionych, natomiast mogą oni nie wiedzieć o wyroku sądowym, który zabrania drukowania pewnego utworu i dlatego, w stosunku do tych utworów, przyjęto jako warunek przestępczości czynu winowajcy, znajomość treści wyroku.

7. Na podstawie przepisów obowiązujących, puszczenia w obieg książki lub wydawnictwa mogą zabronić: rada głównego urzędu prasowego, komisja cenzury (art. 147 ust. o cenz.) i minister spraw wewnętrznych (art. 149 ust. o cenz.). Egzemplarze niepodlegających cenzurze ksiąg oraz numerów wydawnictw periodycznych, które wychodzą niecenzurowane rzadziej niż tygodniowo (art. 150 ust. o cenz.), zabronione w obiegu na skutek rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, są natychmiast konfiskowane i odbierane od drukarzy, wydawców, autorów, tłumaczy lub redaktorów z polecenia urzędów do spraw prasowych. Z tego względu w kodeksie umieszczono art. 300.

8. Projekt kom. red. w art. 300 mówił o wstrzymanych przez cenzurę książkach i wydawnictwach, lecz komisja doradcza min. spr. zatrzymała tylko wyrażenie „wydawnictwo“, gdyż obejmuje ono oba te pojęcia (pr. 176).

9. Winnym puszczenia w obieg egzemplarzy wydawnictwa wstrzymanego może być, prócz utrzymującego drukarnię i jej pracowników, każda inna osoba; zwykle ukrycie przed władzą egzemplarzy wydawnictw, których puszczenie w obieg z drukarni zostało zabronione, powinno ulegać karze jako pogwałcenie przepisów nadzoru nad prasą tylko w stosunku do osób, pracujących w drukarni.

Art. 301. Winny wytwarzania lub przechowywania w celu sprzedaży, lub sprzedawania książek do nabożeństwa, których obieg jest zabroniony przez ustawę lub rozp., ulegnie karze:

grzywny do mp. 12.000.

Książki znalezione ulegną konfiskacie i oddane będą do rozporządzenia miejscowej władzy kościelnej (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Treść tego artykułu w projektach jest identyczną z tekstem przyjętym.

1. Art. 301 odpowiada art. 205 kod. o kar., lecz został umieszczony w części niniejszej, ponieważ przewidziane w nim przestęp-

stwo nie jest pogwałceniem przepisów ochraniających religję, lecz z samej swej istoty pogwałceniem przepisów co do nadzoru nad prasą.

Art. 302. Winny wystawienia publicznego lub wykonania na scenie utworu literackiego lub muzycznego z dołączeniem słów, o których mu wiadomo, że ich wykonanie jest zabronione, lub że nie były rozpatrzone przez cenzurę odpowiednią, ulegnie karze:

aresztu lub grzywny do mp. 20.000.

Tej samej karze ulegnie winny wystawienia publicznego lub wykonania na scenie utworu literackiego lub muzycznego, do którego są dołączone słowa, bez zachowania wskazanych przez cenzurę zmian lub opuszczeń (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

268. Winny publicznego wystawienia lub odegrania na scenie sztuki, której odegranie jest zabronione lub która nie była przejrzaną przez cenzurę, ulega karze: aresztu lub grzywny w sumie do 500 rubli. Tej samej karze ulega winny publicznego wystawienia lub odegrania sztuki bez zachowania zmian lub opuszczeń, wskazanych przez cenzurę (projekt min. spr.).

322. Winny publicznego wystawienia na scenie sztuki, której odegranie jest zabronione, ulega karze: aresztu lub grzywny w sumie do 500 rubli. Tej samej karze ulega winny odegrania sztuki bez zachowania zmian lub opuszczeń, wskazanych przez cenzurę (projekt kom. red.).

1. Artykuł 302 odpowiada art. 1048 kod. o kar. wyd. z r. 1885 i dotyczy dwóch rodzajów pogwałceń przepisów o przedstawieniach dramatycznych, a mianowicie: wystawienia na scenie sztuki niedozwolonej i przedstawienia sztuki bez zachowania zmian i opuszczeń, wskazanych przez cenzora ¹⁾.

2. Sztukami niedozwolonymi są sztuki, których wystawienie jest zabronione i które nie były przedłożone cenzurze (pr. 176).

3. Niezbędnym warunkiem przestępczości czynu, wskazanego w art. 302, jest, aby sztuka była wystawiona lub odegrana publicznie; dlatego omawiany artykuł nie może być stosowany w tych wypadkach, gdy sztuka niedozwolona była wystawiona lub odegrana w kółku rodzinnem (pr. 176, 177).

¹⁾ Dekret z dnia 7 lutego 1919 roku (Dz. Pr. Nr 14/1919 r. poz. 177) uprawnia do wystawienia publicznego tylko tych utworów, które uzyskały zezwolenie urzędu do spraw prasowych (art. 1). Postanowienie powyższe odnosi się do wszelkich utworów z tekstem słownym oraz obrazów świetlnych (Przyp. tłum. dr. L. K.).

4. Odpowiedzialności z cz. 1 i 2 art. 302 ulegają nietylko osoby, które wystawiły sztukę niedozwoloną lub też jej część, ale też aktorzy, t. j. osoby, które ją odegrały (pr. 176, 177).

5. Specjalna komisja doradcza uważała, że jednakowe posiadają znaczenie sztuki, w ogólnem znaczeniu tego słowa, a więc przedstawienia dramatyczne oraz inne przedstawienia utworów literackich lub muzycznych z tekstem słownym, jak np. monologów, wierszy, opowiadań, romansów, pieśni, kupletów i t. p. Dla tego zamiast słowa „sztuka“ umieszczono bardziej ogólne wyrażenie: „utwór literacki lub muzyczny z dołączeniem słów“, które obejmuje wszystkie wyżej jako przykład za cytowane utwory (sp. kom. 300).

Art. 303. Wydawca wydawnictwa perjodycznego winny: 1. (uchylony: art. 34 u. 4 Dekr. z 7.II.1919 r. poz. 186); 2. niezawiadomienia trybem przez ustawę przepisany, o przejściu wydawnictwa perjodycznego do innej osoby; 3. (uchylony: art. 34 u. 4 Dekr. z 7.II.1919 r. poz. 186); 4. wydrukowania w wydawnictwie perjodycznem artykułu, wychodzącego poza obręb zatwierdzonego programu wydawnictwa; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 304. Wydawca wydawnictwa perjodycznego, czasowo zawieszono, winny pogwałcenia zakazu wydawania tego wydawnictwa, lub też rozdawania swym abonentom, zamiast zawieszono, innego wydawnictwa w imieniu tej samej redakcji, ulegnie karze:

grzywny do mp. 20.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 305. Winny: 1. ogłoszenia drukiem, przed posiedzeniem sądu lub przed umorzeniem sprawy, wiadomości zebranych przez dochodzenie lub śledztwo wstępne; 2. niezachowania wydanych w drodze ustawy przepisów drukowania wyroków sądowych i sprawozdań ze spraw sądowych; 3. ogłoszenia drukiem wiadomości, która według ustawy mogła być ogłoszona jedynie za pozwoleniem szczególnem, lub ogłoszenia drukiem wiadomości, z wiedzą, że jej ogłoszenie jest zabronione; — ulegnie karze:

aresztu lub grzywny do mp. 20.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 306. Wydawca wydawnictwa perjodycznego, winny niezamieszczenia w wydawnictwie codziennem w ciągu dni 3 po otrzymaniu, a w wydawnictwie, wychodzącem w odstępach dłuższych, — w numerze najbliższym, mającym wyjść po upływie dni 3 od otrzymania: 1. wyroku lub decyzji sądu, albo też urzędowego ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania tego, co było wydrukowane w tem wydawnictwie; 2. zakomunikowanego przez osobę prywatną zaprzeczenia lub sprostowania tego co było wydrukowane w wydawnictwie perjodycznem, jeśli umieszczenie takiego zaprzeczenia lub sprostowania jest przez ustawę nakazane; — ulegnie karze grzywny:

w wypadku wydawnictwa codziennego — do mp. 1.000, a wychodzącego w odstępach dłuższych — do mp. 4.000 za każdy numer, który wyszedł od dnia upływu terminu obowiązkowego wydrukowania do dnia wydrukowania w wydawnictwie wyroku, decyzji, ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania.

Jeżeli wyrok, decyzja, ostrzeżenie, zaprzeczenie lub sprostowanie nie były wydrukowane w ciągu mies. 3, to, oprócz skazania winnego na grzywny, wydawnictwo ulegnie zamknięciu (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

W brzmieniu tych artykułów (269, 270, 271, 323, 324, 325) w projektach min. spr. i kom. red., prócz różnic nieistotnych, były zmiany następujące: w art. 303 był trzeci ustęp, nakładający karę na tego, kto bez podania się o właściwe zezwolenie, zmienił redaktora odpowiedzialnego; art. 304 był ustępem 6 art. 303 (269, 313) i brzmiał jak następuje: „winny pogwałcenia zakazu wydawania prenumeratorom czasowo zawieszono wydawnictwa perjodycznego lub wydawania im, zamiast niego, innego jakiegokolwiek wydawnictwa w imieniu tej samej redakcji“; ust. 3 art. 305 tworzył ust. 1 art. 232 (297) projektów.

1. Artykuły 303—306 dotyczą pogwałcenia przepisów specjalnie odnoszących się do prasy perjodycznej, w myśl których wydawcy ulegają karze za:... (odnosi się do uchylonego ustępu)...; za zawiadomienie głównego urzędu do spraw prasowych w niewłaściwym czasie o tem, że wydawnictwo przeszło w inne ręce, lub za

zmianę w osobie redaktora odpowiedzialnego wydawnictwa periodycznego bez podania, w sposób przepisany, prośby o zezwolenie na taką zmianę ¹⁾ (art. 122 ust. o cenz.); za... (odnosi się do uchylonego 3-go ustępu)...; za wydrukowanie artykułów, treścią swą przekraczających zakres programu zatwierdzonego dla danego wydawnictwa ²⁾ (ust. 2 art. 118 ust. o cenz.); za wydanie prenumeratom zawieszzonego czasopisma, w imieniu tej samej redakcji, jakiegokolwiek innego wydawnictwa (art. 146 ust. o cenz.); za nieumieszczenie: w dzienniku — w ciągu trzech dni, a w tygodniku lub miesięczniku — w numerze najbliższym (następnym) decyzji sądowej lub ostrzeżenia administracyjnego oraz zaprzeczeń lub sprostowań rządowych, lub zakomunikowanych przez osoby prywatne (art. 138, 139 i 145 ust. o cenz.) ³⁾.

2. (Pierwsze cztery zdania odnoszą się do uchylonego ustępu 1-go art. 303)... Ustęp drugi art. 303 stanowi sankcję karną przepisu art. 122 ust. o cenz. Ustęp 4 odpowiada art. 137 ust. o cenz. Specjalna komisja doradcza dodała do ustępu 4⁴⁾ słowa „określonej liczby“, przypuszczając, że brzmienie projektowanego ustępu, chociaż zgodne z ustawą obowiązującą, mogłoby być interpretowane w ten sposób, że wydawca winien przedłożyć cenzurze wszystkie egzemplarze wydawnictwa, wówczas gdy ustawa wymaga tylko przedstawienia określonej liczby egzemplarzy (sp. kom. 300). Ustęp 5 przewidywał wykroczenie przeciw art. 118 ust. o cenz. Ustęp 6 (sp. kom. dor. utworzyła zeń art. 304) dotyczy pogwałcenia przepisu art. 146 ust. o cenz.

3. Co do ustępu 2 art. 303, który nakłada grzywnę w sumie do 100 rb. na wydawcę wydawnictwa periodycznego, który zamienił redaktora odpowiedzialnego bez otrzymania przepisanej pozwolenia, obecny na posiedzeniu specjalnej komisji doradczej wiceminister spraw wewnętrznych wyjaśnił, że odpowiedzialnego redaktora zatwierdza ministerjum spraw wewnętrznych i dlatego w rzeczywistości samowolna zmiana osoby redaktora jest niemożliwą, gdyż nowy redaktor, przywłaszczając sobie nazwę „odpowiedzialnego“, nie będzie posiadał znaczenia „odpowiedzialnego“

¹⁾ W myśl art. 15 Dekretu z 7. II. 1919 r. poz. 186, pragnący wydawać nowe czasopismo winien złożyć deklarację, która wskazuje: miejscowość, w której czasopismo będzie wychodziło; tytuł, zakres, terminy wychodzenia i cenę wydawnictwa; imiona, nazwiska i miejsca zamieszkania wydawców i redaktorów oraz drukarnię, gdzie się ono drukuje. W myśl art. 18 tegoż dekretu zmiana okoliczności wskazanych w deklaracji, a więc i zmiana wydawcy lub redaktora, powinna być zakomunikowana władzy adm. w ciągu trzech dni (Przyp. tłom. dr. L. K.).

²⁾ W myśl art. 18 Dekr. z 7. II. 1919 r. poz. 186 zmiana taka programu powinna być w ciągu 3 dni zakomunikowana urzędowi administracyjnemu, nie wymaga jednak uprzedniego zezwolenia (przyp. tłom. dr. L. K.).

³⁾ Art. 20, 21, 22, 23 Dekretu z 7. II. 1921 r. poz. Nr. 186. (Przyp. tłom. dr. L. K.).

⁴⁾ W oryginale powinno być: „ustępu 3“ (uchylonego) (przyp. tłom. dr. L. K.).

przedstawiciela wydawnictwa, którego musi zatwierdzić ministerjum. Dlatego jeżeli na puszczonej w obieg numerze czasopisma będzie się znajdował podpis osoby niezatwierdzonej przez ministerjum, to wydawca będzie odpowiedzialny na podstawie ust. 3 art. 290 (sp. kom.) ¹⁾. Wiceminister spr. wewn. uważał, że omawiany przepis powinien być uchylony. Oddzielny wydział, biorąc pod uwagę, że według ust. 3 art. 290 ¹⁾ ulega karze więzienia puszczający w obieg w drukarni czasopismo, zawierające świadomie fałszywe zaznaczenie co do osoby redaktora odpowiedzialnego tylko wtedy, gdy wydawnictwo zostało puszczone bez właściwego pozwolenia, — uważał, że w razie uchylenia powyższego ustępu, wydawca nie będzie ulegał karze za zaznaczenie na czasopiśmie nazwiska niezatwierdzonego przez ministerjum spraw wewnętrznych redaktora odpowiedzialnego, jeżeli to czasopismo będzie puszczone w obieg na podstawie właściwego pozwolenia. Wydział oddzielny uważał za możliwe niepociąganie do odpowiedzialności karnej w tym ostatnim wypadku wydawcy czasopisma, które pozwolono puścić w obieg i uchylił ustęp 3 (wydz. oddz. 164—165).

4. Surowszą odpowiedzialność karną przewiduje art. 305 za niezachowanie przepisów o drukowaniu decyzji sądowych i sprawozdań sądowych. Przepisy te: 1) zabraniają ogłaszania w prasie, przed rozpatrzeniem lub umorzeniem sprawy, okoliczności ujawnionych dochodzeniem lub śledztwem wstępem (art. 81 ust. o cenz.); 2) zabraniają w niektórych wypadkach ogłaszania w prasie sprawozdań z posiedzeń sądowych i decyzji sądowych (art. 75—78 i 80 ust. o cenz., art. 1213¹⁵ i 1056 ust. post. karn.); 3) ograniczają prawo krytyki decyzji (art. 79—80 ust. o cenz.) i 4) nakazują przy roztrząsaniu tych decyzji zachowanie należącego władzy sądowej poszanowania (art. 79 ust. o cenz.) oraz zakazują drukowania nazwisk i nazw urzędów przy roztrząsaniu braków lub nadużyć urzędów sądowych (art. 98 ust. o cenz.) ²⁾.

5. W tym samym artykule umieszczono przepis ust. 1 art. 232 projektu min. spr., dotyczący publicznego ogłoszenia wiadomości, która w myśl ustawy wymaga odrębnego pozwolenia, bez tego pozwolenia lub z wiedzą, że to ogłoszenie jest zabronione (sp. kom. 301). W redakcji ostatecznej zamieniono słowo „publiczne“ na „drukem“ ³⁾.

¹⁾ W oryginale powinno być: „ust. 3 art. 294“ (przyp. tłom. dr. L. K.).

²⁾ Patrz art. 23, 24 Dekr. z 7. II. 1919 r. poz. 186 (przyp. tłom. dr. L. K.).

³⁾ Np. ogłoszenie o sprzedaży losów loteryjnych, promes oraz pożyczek premjowych, ogłoszenie o sprzedaży i sposobach użycia lekarstw lub o leczeniu chorób (art. 7 Dekr. z 7. II. 1919 r. poz. 186), o sprzedaży i wyrobieniu przyrządów leczniczych, wykonywaniu praktyki leczniczej, o zdrojowiskach i t. p. (art. 1 Rozp. Min. Zdrowia Publ. z 2. VIII. 1919 r. (Mon. Polski Nr. 198/1919 r.)). (Przyp. tłom. dr. L. K.).

6. Artykuł 305 odpowiada art. 138, 139 i 145 ust. o cenzurze.

Art. 307. Autor, wydawca, zarządzający zakładem drukarskim lub księgarz, a w wydawnictwach perjodycznych redaktor odpowiedzialny, którzyby przez niedbalstwo zezwolili na puszczenie w obieg takiego druku, którego treść zawiera cechy przestępstwa, o ile nie ulegną odpowiedzialności na zasadzie przepisów uczestnictwa w przestępstwie, ulegną karze:

grzywny do mp. 20.000.

Do odpowiedzialności pociągnięci będą: co do wydawnictw perjodycznych — redaktor odpowiedzialny, a co do innych wydawnictw — autor, wydawca, zarządzający zakładem drukarskim lub księgarz, według następującej kolei: 1. autor, o ile nie udowodni, że dzieło było ogłoszone bez jego wiedzy; 2. wydawca, o ile autor jest niewiadomy, lub przebywa zagranicą, lub miejsce jego zamieszkania jest nieznane; 3. zarządzający zakładem drukarskim, o ile autor i wydawca są niewiadomi lub przebywają zagranicą, lub miejsce ich zamieszkania jest nieznane; 4. księgarz, o ile na wydawnictwie nie wskazano zakładu, w którym je wydrukowano (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym, a pierwsza część była zredagowana w sposób następujący:

272 (326). Jeżeli treść puszczonego w obieg druku zawiera w sobie cechy czynu przestępczego, to winni zezwolenia, przez niedbalstwo, wyjścia w świat takiego wydawnictwa — autor, wydawca, zarządzający drukarnią lub księgarz, a w wydawnictwach perjodycznych, redaktor odpowiedzialny—o ile nie ulegają za powyższe odpowiedzialności na zasadzie przepisów co do uczestnictwa w przestępstwie, ulegną karze: aresztu lub grzywny w sumie do 500 rubli.

1. System odpowiedzialności karnej, przyjęty w stosunku do spraw o przestępstwa zawarte w treści utworów drukowanych, jest oparty na zasadach przepisów co do uczestnictwa w spełnionem przestępstwie, które w tych sprawach zawsze się stosują, z tem zastrzeżeniem, że w tych wypadkach, gdy osoby bezpośrednio biorące udział w wydrukowaniu i rozpowszechnieniu utworu drukowanego, a mianowicie: wydawca, redaktor odpowiedzialny,

zarządzający drukarnią i księgarz, nie są odpowiedzialne za treść utworu na podstawie powyższych przepisów, to w każdym razie będą odpowiedzialne za niedbalstwo w wykonywaniu swego zawodu, którego rezultatem było puszczenie w obieg wydawnictwa o treści przestępczej.

2. Odpowiedzialność ta, oczywiście, nie może znaleźć zastosowania na podstawie właściwych przepisów części ogólnej kodeksu, w wypadkach udowodnienia takich okoliczności, które pozabawiły powyższe osoby możności wstrzymania puszczenia w obieg wydawnictwa.

3. Oddzielny wydział departamentów uważał, że z chwilą, gdy w wypadkach przewidzianych w tym artykule wystarcza dla uzasadnienia odpowiedzialności karnej osób tylko ich niedbalstwo w wykonywaniu przez nie swych obowiązków, którego rezultatem było puszczenie w obieg wydawnictwa o treści przestępczej, — powinno się uważać za dostateczną karę, samą tylko grzywnę (oddz. wydz. 133).

4. Cechą charakterystyczną omawianego artykułu jest ta okoliczność, że winowajca ulega karze za samo tylko niedbalstwo, którego rezultatem było puszczenie w obieg wydawnictwa o przestępczej treści. Oddzielny wydział, wobec tego charakteru omawianego przestępstwa, uważał areszt za karę nadmiernie surową, gdyż w danym wypadku przewiduje się, że wykroczenie zostało dokonane tylko przez niedbalstwo. Z tych względów wydział oddzielny ograniczył karę tylko do grzywny w sumie do pięciuset rubli (oddz. wydz. 165).

Art. 308. Redaktor wydawnictwa perjodycznego, wychodzącego bez cenzury uprzedniej, winny niewykonania żądania ministra spraw wewnętrznych co do wskazania stanowiska, imienia i nazwiska autora artykułu, wydrukowanego w takim wydawnictwie, ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

1. Artykuł ten został umieszczony przez wydział oddzielny rady państwa na podstawie art. 136 ust. o cenz. (wydz. oddz. 163).

Art. 309. W sprawach o przygotowanie lub puszczenie w obieg druków treści przestępnej sąd mocen będzie, niezależnie od zastosowania art. 36, postanowić: 1. zawieszenie wydawnictwa perjodycznego, lub zabronienie go na zawsze; 2. zamieszczenie wyroku sądowego w najbliższym numerze wydawnictwa.

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (273, 327) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą.

1. Art. 309 odpowiada art. 1045, 1046 i 1047 kod. o kar., wyd. z r. 1885, określając te skutki pogwałcenia przepisów co do nadzoru nad prasą, które nie są w całości objęte art. 36.

2. Wydział oddzielny, w celu dostosowania ust. 1 art. 309 do art. 36, uważał, że ustęp ten powinien tak być zredagowany, aby z niego wynikało, iż sąd, niezależnie od zastosowania art. 36, ma prawo, w stosunku do spraw o wydrukowanie lub puszczenie w obieg druku o treści przestępczej, postanawiać: zawieszenie czasopisma lub zabronienie go na zawsze i t. p. (wydz. oddz. 166).

CZEŚĆ XVI.

Pogwałcenie przepisów nadzoru nad procederami i handlem.

Art. 310. Kto urządzi lub przystąpi do urzędnictwa przedsiębiorstwa fabrycznego, fabryki, apteki lub innego zakładu przemysłowego lub handlowego, bez właściwego pozwolenia, ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000.

Jeżeli zaś przedsiębiorstwo fabryczne, fabryka, apteka lub inny zakład przemysłowy lub handlowy został urządzony lub jego urządzenie zaczęte zostało, chociażby za zezwoleniem władzy właściwej, lecz: 1. przez osobę, nie mającą prawa prowadzenia zakładu tego rodzaju; 2. w takim miejscu, gdzie urządzenie powyższych zakładów jest zabronione przez ustawę lub rozp.; — winny ulegnie karze:

aresztu lub grzywny do mp. 20.000 (art. 70 Ust. z 25.II. 1921 r.).

274. Winny urzędnictwa lub przystąpienia do urzędnictwa przedsiębiorstwa fabrycznego, fabryki, apteki lub innego przemysłowego lub handlowego zakładu: 1) bez pozwolenia wymaganego przez ustawę; 2) bez posiadania prawa na utrzymywanie takiego zakładu lub po pozbawieniu go tego prawa; 3) w miejscu, gdzie urządzenie takiego zakładu jest zabronione przez ustawę lub prawne postanowienie władzy; ulega karze: w wypadku wskazanym w ustępie pierwszym niniejszego artykułu — grzywny w sumie

do 100 rubli; w wypadkach wskazanych w ustępach drugim i trzecim — grzywny w sumie do pięciuset rubli (projekt min. spr.).

239. Winny urzędnictwa lub przystąpienia do urzędnictwa przedsiębiorstwa fabrycznego, fabryki, apteki lub innego zakładu przemysłowego albo handlowego bez pozwolenia wymaganego przez ustawę, ulega karze: grzywny w sumie do 100 rubli. Jeżeli powyższe dokonano: 1) przez osobę nie posiadającą lub pozbawioną prawa na utrzymywanie takiego zakładu; 2) w miejscu, gdzie utworzenie zakładów tego rodzaju jest przez ustawę lub prawne postanowienie władzy zabronione; winny ulega karze: grzywny w sumie do 500 rubli (projekt kom. red.).

1. Ustawodawstwa zawierają, niezależnie od pewnych ograniczeń z zakresu prawa cywilnego, odnoszących się do prawa pojedynczych osób budowania na ziemi do nich należącej zakładów przemysłowych, które wskutek bądź swego urzędnictwa, bądź warunków swej eksploatacji, są pod tym lub innym względem szkodliwe dla interesów majątkowych właścicieli sąsiednich, niezależnie zatem od tych ograniczeń, ustawodawstwa zawierają cały szereg innych, odnoszących się też do urzędnictwa i eksploatacji powyższych zakładów, ale mających swe źródło w interesie publicznym; zachowanie tych ostatnich jest zabezpieczone odpowiednimi przepisami karnymi.

2. Różnica w postanowieniach ustawodawstw poszczególnych państw w tym przedmiocie przedewszystkiem polega na tem, że w jednym momencie, w którym państwo wkrocza w tę dziedzinę, nadzorując zachowanie przepisów zabezpieczających bezpieczeństwo i dobrobyt przy urządzaniu zakładów przemysłowych, odpowiada chwili powstania przedsiębiorstwa fabrycznego lub ostatecznego urzędnictwa zakładu przemysłowego, w innych zaś — chwili, gdy ujawniają się szkodliwe skutki nieprawidłowego urzędnictwa lub niewłaściwego sposobu eksploatacji danego zakładu, t. j. dopiero po rozpoczęciu wytwórczości w zakładzie.

3. Treść części dyspozycyjnej artykułu 301 jest ściśle związana z postanowieniami ustaw, które odnoszą się do urzędnictwa lub otwarcia zakładów handlowych lub przemysłowych. Wszystkie obecne ustawodawstwa mogą być pod tym względem podzielone na trzy grupy, trzech różnych w tym przedmiocie systemów: 1) **systemu angielskiego**, który daje przedsiębiorcom największą swobodę co do urzędnictwa i otwarcia przedsiębiorstw fabrycznych i fabryk, nie wymagając od nich ani uprzedniego otrzymania pozwolenia, ani nawet zawiadomienia; interwencja władzy sądowej następuje tylko po ujawnieniu skutków nieprawidłowego urzędnictwa zakładów przemysłowych; 2) **systemu niemieckiego** (Austria, Niemcy), wymagającego zakomunikowania przez przedsiębiorcę o urzędnictwie zakładu handlowego lub przemysłowego oraz żąda-

jącego otrzymania uprzedniego zezwolenia tylko co do pewnej gałęzi wytwórczości, której warunki zagrażają znacznem niebezpieczeństwem, lub mogą narazić ludność na szkodę; 3) systemu koncesyjnego, wymagającego od każdego przedsiębiorcy przed urządzeniem zakładu przemysłowego lub handlowego wniesienia odpowiedniej prośby o zezwolenie na to urządzenie do urzędu przez ustawę wskazanego. Obowiązujące dotąd ustawodawstwo rosyjskie przyjęło ten system ostatni (ust. o przem. art. 69, 70 i 74) i wymaga dla urządzenia fabryki lub innego zakładu przemysłowego zażądania pozwolenia właściwej władzy. Pogwałcenie tego zasadniczego przepisu ustawy ulega karze z artt. 310 (sp. kom. dor. 305).

4. Różnice w konstrukcji prawnej przepisów karnych w tym przedmiocie zależą od systemu nadzoru nad zakładami przemysłowymi, który został w danem państwie przyjęty. Wówczas gdy w jednych państwach ulega karze samowolne urządzenie zakładu, niezależnie od nastąpienia szkodliwych rezultatów działalności winowajcy, w innych państwach pogwałcenie przepisów o urządzeniu i eksploatacji zakładów przemysłowych polega na spowodowaniu rozstroju zdrowia lub wywołaniu pewnego niebezpieczeństwa.

5. Na podstawie ustawodawstwa rosyjskiego, którego przepisy o sposobie zarządzania zakładów przemysłowych są zawarte częściowo w ustawie o fabrykach i zakł. przem., a częściowo w ustawie budowl., warunki korzystania z prawa urządzenia zakładu przemysłowego są następujące: 1) Przedsiębiorcą powinna być osoba, należąca do takiego stanu lub piastująca takie stanowisko, które dają jej prawo otrzymania świadectwa kupieckiego (ust. o pod. bezp. art. 251) lub przemysłowego (ust. o pod. bezp. art. 262), niezbędnego do utrzymywania wszelkich zakładów przemysłowych z wyjątkiem tych, które są wskazane w ust. 7 i 8 art. 216, 218, 219, 222 i 257 ust. o pod. bezp. i które są zaliczone do czynności handlowych lub przemysłowych wolnych od uiszczania przepisanych opłat. 2) W niektórych wypadkach, wskazanych w ustawie, na urządzenie zakładu przemysłowego jest wymagane pozwolenie władzy, a mianowicie: na urządzenie rękodzielni, fabryki lub przedsiębiorstwa fabrycznego w miastach gubernjalnych, powiatowych oraz ich okręgach wymagane jest pozwolenie władzy gubernjalnej (art. 69 ust. o przem. wyd. z r. 1893); w tych miejscowościach, w których wprowadzono samorząd miejski, prawo wydawania pozwolenia na urządzenie w osadach miejskich fabryk lub innych zakładów przemysłowych, które należą do rzędu tych, które wskutek swej nieszkodliwości mogą być wszędzie utworzone — należy do zarządów gubernjalnych (ust. o przem. art. 70); w okręgach państwowych zakładów górniczych mogą być urządzone rękodzielnie, fabryki i inne zakłady przemysłowe tylko za zezwoleniem władz górniczych

i z zachowaniem przepisów ustawy o górnictwie (art. 74). Wyżej opisane postanowienia co do sposobu zakładania zakładów przemysłowych bezpośrednio odnoszą się tylko do fabryk i przedsiębiorstw fabrycznych i dlatego umieszczono je w ustawie o zakładach przemysłowych; co zaś się tyczy sposobu zakładania warsztatów rzemieślniczych, prócz ogólnych postanowień ustawy rzemieślniczej co do cechów, nigdzie w ustawach nie ma odpowiednich przepisów i wobec treści art. 289 ust. o przem. (wyd. z r. 1893), w myśl którego utrzymywanie zakładów rzemieślniczych zalicza się do działalności handlowej i przemysłowej, dozwolonej ludziom wszelkich stanów, która jest w myśl przepisów ustawy podatkowej bądź zwolniona od opłat, bądź obowiązana do ich uiszczania — należy przyjąć, że w stosunku do warunków utworzenia i utrzymywania zakładów rzemieślniczych ustawa nie wprowadza żadnych różnic między nimi a zakładami fabrycznymi. 3) Ustawa zawiera pewne ogólne przepisy co do budowy fabryk i innych zakładów przemysłowych w miastach; niezachowanie tych przepisów ulega karze; pozatem ustawa upoważnia urzędy ziemskie lub wyższe administracyjne do wydania, w pewnym zakresie, rozporządzeń w tym przedmiocie ¹⁾.

6. Kodeks nie wprowadza żadnych istotnych zmian co do warunków przestępczości przedsiębiorców za pogwałcenie postanowień o sposobie zakładania i zarządzania zakładów przemysłowych. Większość przepisów karnych w tym przedmiocie objęta jest art. 310, który w pierwszej części odnosi się do zarządzania bez pozwolenia takich zakładów, w tych wypadkach, gdy jest ono wymagane, a w ustępach 1 i 2 części 2 odnosi się do zarządzania zakładem przez osobę, która nie posiada prawa ku temu, lub do urządzenia zakładu w miejscu takim, w którym urządzenie to jest zabronione, niezależnie od faktu otrzymania pozwolenia.

7. Komisja doradcza min. spr. zwróciła uwagę na fakt, że na podstawie art. 239 pr. kom. red. winny urządzenia zakładu przemysłowego lub handlowego bez wymaganego pozwolenia ulega karze grzywny w sumie do 100 rubli. Pozatem część druga wylicza poszczególne wypadki, które ulegają karze surowszej, w taki sposób, że można mniemać, iż te dwa ustępy dotyczą wykroczenia, przewidzianego w cz. 1, dokonanego w okolicznościach obciążających winę sprawcy. Tymczasem nie było zamiarem autorów projektu zmieniać w tak zasadniczy sposób obowiązujących w tej kwestji przepisów karnych, które ją pojmują w sposób wręcz odmien-

¹⁾ Na terytorjum b. zaboru rosyjskiego w dalszym ciągu obowiązują rosyjskie ustawy: przemysłowa, górnicza i o podatku przemysłowym z pewnymi zmianami wprowadzonymi przez Ustawę z 6 lipca 1920 r. (Dz. U. Nr. 66/1920 poz. 437), z 15/VII 1920 r. (Dz. U. Nr. 70 poz. 463) i in. (przyp. tłum. dr. L. K.).

ny. Ustawa, dotąd obowiązująca, uważa urządzenie zakładu przemysłowego w warunkach, wskazanych w obu ustępach cz. 2 art. 239, za przestępstwo samoistne, nie wymagając, aby winowajca pozatem nie posiadał właściwego pozwolenia na utworzenie zakładu. Taki punkt widzenia należy uważać za słuszny, gdyż jest niedopuszczalne, aby np. fakt wydania niewłaściwego pozwolenia na utworzenie zakładu przemysłowego osobie, która nie ma prawa go założyć, albo wydania pozwolenia na utworzenie zakładu w miejscu, gdzie jest ono zabronione, nadawał czynom winowajcy cechę bezkarności. Dlatego komisja doradczą wypadkom wskazanym w drugiej części artykułu nadała charakter przestępstw samoistnych (pr. 142, 143).

8. Specjalna komisja doradczą rady państwa znów wydzieliła ustępy 2 i 3 art. 274, w d l g pr. kom. dor. min. spr., tworząc z nich część drugą artykułu tego i nadając im charakter okoliczności kwalifikujących, tem różnych od projektu kom. red., że dla ich zastosowania jest obojętnem czy winowajca zażądał pozwolenia. Chociaż wypadki otrzymania pozwolenia na urządzenie zakładu przez osobę, która nie ma prawa ich urządzania lub na założenie go w miejscu zabronionem, zdarzają się bardzo rzadko i chociaż w takich wypadkach przedewszystkiem ulega odpowiedzialności ten, kto pozwolił na urządzenie lub przebudowanie zakładu, to jednak nie może to stanowić podstawy bezkarności tej osoby, która założyła przedsiębiorstwo nie mając na to prawa, lub założyła je w niewłaściwym miejscu. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rozporządzeniem władzy administracyjnej nie można uchylić ustawy i nie można zapewnić bezkarności osób, które ją pogwałciły. Fakt otrzymania takiego nieprawidłowego pozwolenia na założenie przedsiębiorstwa, nawet jeżeli ono zostało wydane przez właściwy organ władzy, odpowiada najzupełniej brakowi przepisanego pozwolenia, a więc nie może zapewnić bezkarności winnego założenia, zagrażających niebezpieczeństwem, przedsiębiorstw przemysłowych. Dlatego oba ustępy części drugiej artykułu powyższego odnoszą się do wykroczeń w nich wskazanych niezależnie od faktu, czy winowajca posiadał lub nie pozwolenie na założenie przedsiębiorstwa (sp. kom. dor. 306, 307, 308, 309).

9. Wykroczenie wskazane w części 1-ej art. 310 składa się z dwóch elementów: **negatywnego**, polegającego na niewykonaniu ciężącego na winowajcy obowiązku zgłoszenia się, przed utworzeniem zakładu przemysłowego, o wymagane na to pozwolenie i **aktywnego** — gwałcące ustawy działalności winowajcy, polegającej na utworzeniu lub przystąpieniu do utworzenia zakładu przemysłowego bez właściwego pozwolenia; z chwilą ustalenia istnienia tych dwóch elementów, przestępstwo jest dokonane i ulega karze z części pierwszej art. 310; pozatem jest obojętne, czy wi-

nowajca przed otrzymaniem właściwego pozwolenia zaczął tylko urządzać zakład przemysłowy, czy też doprowadził budowę do takiego stanu, że zakład mógł być już w ruch puszczony, gdyż z wymagania posiadania pozwolenia władzy na utworzenie fabryki lub przedsiębiorstwa fabrycznego wynika, że przed jego otrzymaniem nie może być rozpoczęte zakładanie przedsiębiorstwa. Poza tem kwestja zadecydowania, czy w danym wypadku przystąpiono rzeczywiście do utworzenia fabryki lub przedsiębiorstwa fabrycznego, t. j. czy winowajca utworzył jakąś niezbędną jego część, całkowicie podlega rozstrzygnięciu przez sąd na podstawie okoliczności sprawy, gdyż jest zależną od oceny stanu faktycznego danego wypadku.

10. Wyrażenia „utworzenie fabryki lub przedsiębiorstwa fabrycznego“ nie należy rozumieć jako wystawienie nowej budowli lub jako nowe urządzenie, albo też jako nowe techniczne udogodnienia dla wszczęcia eksploatacji: wystarcza przystosowanie już istniejącego budynku do wytwórczości fabrycznej.

11. Art. 310 odnosi się zatem też do częściowej przeróbki już istniejącego zakładu przemysłowego, jeżeli została ona przedsięwzięta bez wymaganego pozwolenia władzy.

12. Ustęp pierwszy części drugiej art. 310 przewiduje wypadek, gdy winowajca, w myśl ustawy, nie posiada prawa lub został przez sąd pozbawiony prawa utrzymywania zakładu przemysłowego; specjalna komisja doradczą rady państwa uchyliła wzmiankę o osobach pozbawionych powyższego prawa, gdyż są one objęte pojęciem osób prawa tego nie posiadających (sp. kom. 309). Ustęp ten zatem dotyczy zarówno osób, które zgodnie z uwagą do art. 216 ust. o pod. bezp. nie posiadają prawa na otrzymanie świadectwa kupieckiego lub przemysłowego, jak również tych osób, które posiadały to prawo, lecz wyrokiem sądowym zostały go pozbawione. Ustęp ten jednak nie odnosi się do tych wypadków samowolnego utworzenia zakładu przemysłowego, gdy został on otwarty dla eksploatacji przed otrzymaniem wymaganego na nią świadectwa kupieckiego lub przemysłowego, lub jeżeli czynu tego dokonano na podstawie cudzego świadectwa lub biletu, lub świadectwa na prowadzenie innego handlu lub przemysłu, albo wreszcie chociaż na podstawie właściwego świadectwa, ale bez biletu wymaganego dla pewnych zakładów handlowych i przemysłowych, lub na podstawie fałszywego świadectwa lub biletu, — gdyż we wszystkich tych wypadkach (z wyjątkiem ostatniego, ulegającego karze jako fałsz) winowajca ulega tylko karze pieniężnej w drodze postępowania administracyjnego (rozmiar kary określa art. 334, 336—338, 347 ust. o pod. bezp.), jeżeli tylko należy on do rzędu osób, mających prawo uzyskania świadectwa kupieckiego; w przeci-

wnym wypadku, jeżeli prawa tego nie posiada, ulega on karze sądowej niezależnie od kar administracyjnych.

13. Podobnie ustęp ten nie stosuje się do tych wypadków, gdy osoba, nie mająca prawa utrzymywania zakładu przemysłowego, w celu otrzymania pozwolenia na jego utworzenie używa środków, które same przez się są czynami przestępnymi, ulegającymi karze na podstawie innych artykułów kodeksu.

14. Wykroczenie, przewidziane w drugim ustępie drugiej części art. 310, polega na pogwałceniu zakazu zakładania w pewnych miejscach podobnych przedsiębiorstw, lub na zakładaniu ich bez zachowania przepisów, zabezpieczających zdrowie i bezpieczeństwo osobiste. Ustęp ten obejmuje też wypadki, gdy zakład, znajdujący się na zabronionym przez ustawę miejscu, był utworzony przez winowajcę na podstawie zezwolenia właściwej władzy i nawet zgodnie ze wskazówkami tego pozwolenia. Istnienie takiego, samą swą istotą nieprawidłowego pozwolenia na utworzenie zakładu, nawet jeśli zostało ono wydane przez właściwy organ władzy, równa się brakowi jakiegokolwiek pozwolenia, a zatem nie uchyla ono odpowiedzialności osób winnych utworzenia zakładów przemysłowych, zagrażających szkoda.

15. Jest rzeczą oczywistą, że osoba, która utworzyła zakład przemysłowy wbrew przepisom ustawy, ulega karze nawet, jeśli przed wszczęciem postępowania karnego własność tego zakładu przeszła w inne ręce; podobnie też ten nowonabywca będzie mógł ulegać karze za wykroczenie dokonane przez zbywcę, jeśli zostanie ustalonym, że przystąpił on do eksploatacji zakładu z wiedzą o nieprawidłowości jego utworzenia. Wynika to z samego charakteru omawianego wykroczenia, będącego przestępstwem trwałym i nieulegającego zatem karnemu przedawnieniu. Podobnie nie wygasa obowiązek właściciela usunięcia lub poprawienia tego, co zostało zbudowane niewłaściwie, gdyż obowiązek ten nie znika skutkiem przedawnienia.

16. Specjalna komisja doradcza, co do sankcji karnej drugiej części art. 310, uważała za korzystne podwyższenie kary do aresztu, wobec szczególnie uporczywej chęci niezachowywania przepisów ustawy w tym względzie. Przyjęcie tej sankcji pozwoliłoby też sądowi na zamianę grzywny na areszt w tych wypadkach, gdy grzywna, nawet w najwyższym rozmiarze, jest za słabą i nieodkrywą karą dla winowajcy, rozporządzającego znacznymi środkami materialnymi (sp. kom. 309).

17. Przy skazaniu z cz. 2 art. 310 stosuje się ust. 2 cz. 2 art. 37.

Art. 311. Właściciel przedsiębiorstwa fabrycznego, fabryki, zakładu rzemieślniczego lub handlowego, lub też ich

zarządzający, winny niezastosowania w takim zakładzie przepisanych przez ustawę lub rozporządzenie urządzeń, zapobiegających zatruciu powietrza, wody lub gruntu, ulegnie karze:

aresztu do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (187, 169) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą, tylko nie było w nim wskazań co do zatrucia gruntu.

1. Dla zastosowania art. 311 niezbędnym jest, aby zakład przemysłowy był już otwarty, ale jest zbytecznym, aby szkodliwe skutki, które wynikają z braku odpowiednich urządzeń technicznych, już się ujawniły; wystarcza, aby w chwili otwarcia zakładu brak tych urządzeń był zauważony we właściwym czasie i aby władza o nim się dowiedziała. Niezbędnym, w danym wypadku, rezultatem skazania winowajcy, jest tymczasowe zamknięcie zakładu przemysłowego, aż do chwili zaprowadzenia właściwych technicznych urządzeń.

2. Przy skazaniu z art. 311 stosuje się ust. 2 cz. 2 art. 37.

Art. 312. Winny urządzenia rzeźni bez zachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów, albo nieporządnego utrzymywania rzeźni, ulegnie karze: grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 313. Winny niezachowania w miejscowościach, gdzie urządzone są rzeźnie, przepisów, nakazujących bicie bydła jedynie w rzeźniach, ulegnie karze: aresztu do dni 7 lub grzywny do mp. 1.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tych artykułów w projektach min. spr. i kom. red. nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą (275, 276, 240, 241).

1. Przepisy dotyczące urządzenia rzeźni, wobec zakazu bicia bydła gdziekolwiek, są niezbędne przede wszystkim z punktu widzenia ochrony zdrowotności publicznej. Skupiając ubój bydła w niewielu punktach, przepisy te ułatwiają nadzór nad tym zajęciem i ułatwiają zastosowanie we właściwym czasie odpowiednich środków w celu niedopuszczenia do handlu zepsutymi produktami mięsnymi i uchronienia przed innymi skutkami szkodliwymi dla

zdrowia (zatrucie powietrza, wody do picia i t. p.); pozatem przepisy te chronią od okrutnych i szkodliwie na gatunek mięsa oddziałujących sposobów bicia bydła, regulują sam przemysł uboju, dając możność zużytkowywania resztek zwierzęcych, które przy rozdrobnieniu przemysłu uboju bezużytecznie przepadają. Wobec takiej wagi powyższych przepisów, wypadki ich pogwałcenia są objęte dwoma artykułami kodeksu.

2. Art. 312 odpowiada treścią swą art. 110 ust. o kar., z tą jedną, nieznaczną różnicą, że zamiast słów „pozostawienie około rzeźni nieuprzątniętych nieczystości“, użyto słowa bardziej ogólnikowe: „nieporządne utrzymywanie rzeźni“, które mają obejmować również i inne wypadki pogwałcenia wymagań przepisów ustawy lub rozporządzeń co do czystości zachowywanej w rzeźniach; ponieważ urządzenie rzeźni jest przez ustawę¹⁾ zaliczone (ust. o miast. art. 108 ust. 8) do rzędu kwestji związanych z dobrobytem miasta, co do których rady miejskie są upoważnione do wydawania obowiązujących obywateli miejskich postanowień, powziętych po porozumieniu się z policją, więc w tekście artykułu umieszczono wzmiankę o pogwałceniu przepisów co do urządzenia rzeźni, wydanych w drodze administracyjnej; wypadki urządzenia rzeźni bez właściwego pozwolenia ulegają karze z art. 310.

3. Art. 313 jest analogiczny do art. 114 ust. o kar.

4. Przy skazaniu z art. 312 stosuje się ust. 2 cz. 2 art. 37.

Art. 314. Sprzedający winny pogwałcenia zakazu trzymania w zakładzie handlu detalicznego napojami wysokowymi, w miejscowościach w ustawie wskazanych, jakiegokolwiek produktów spożywczych, prócz tych, które są przez ustawę dozwolone, ulegnie karze:

grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 315. Winny: 1. otwarcia zakładu prywatnego handlu napojami wysokowymi lub zakładu restauracyjnego w czasie, dla tych zakładów niedozwolonym; 2. dopuszczenia w tych zakładach do zabaw lub gier niedozwolonych lub postępów nieprzystojnych; 3. niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów wpuszczania do tych zakładów wojskowych lub wydawania im napojów wysokowych;

¹⁾ Ust. 12 art. 3 zasadniczej ustawy sanitarnej z dn. 19 lipca 1919 r. (Dz. P. Nr. 63 poz. 371) zalicza do obowiązków ciał samorządowych zakładanie i utrzymywanie rzeźni. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

4. trzymania w zakładzie prywatnym handlu napojami wysokowymi lub w zakładzie restauracyjnym, sprzedającym napoje wysokowe, w charakterze służącego, osoby, nie mającej wieku, przepisanego przez ustawę lub rozp., albo zezwolenia na to, aby napoje wysokowe w tych zakładach pił nieletni, nie mający lat 14, lub osoba oczywiście pijana;

5. niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów utrzymywania zakładów prywatnych handlu napojami wysokowymi i prowadzenia w nich handlu;

6. udzielania, w charakterze procederu, swego mieszkania lub innego lokalu do picia napojów wysokowych, nabytych w innym miejscu;

7. sprzedaży w zakładach restauracyjnych produktów lub napojów, lub wynajmowania pokoi, według cen wyższych, niż przepisane; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 316. Winny handlu napojami wysokowymi: 1. w takim miejscu, gdzie handel ten jest zabroniony; 2. bez posiadania prawa handlu napojami wysokowymi wogóle lub w danej miejscowości w szczególności; 3. w zakładzie, na którego otwarcie nie otrzymano właściwego pozwolenia lub którego urządzenie wewnętrzne nie odpowiada wymaganiom ustawy; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 12.000.

Prócz tego winny pozbawiony zostanie pozwolenia na sprzedaż napojów wysokowych (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 317. Utrzymujący zakład prywatny sprzedaży napojów wysokowych lub prowadzący w nim handel, winny: 1. sprzedawania napojów wysokowych pod zastaw rzeczy, na rachunek przyszłych zbiorów lub wogóle na kredyt; 2. zamiany napojów wysokowych na zboże lub inne produkty rolne; 3. płacenia napojami wysokowymi zamiast pieniędzy na pokrycie zobowiązań lub za pracę dokonaną; — ulegnie karze:

aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000.

Prócz tego winny pozbawiony będzie pozwolenia na handel napojami wysokowymi. Zobowiązania, zaciągnięte

wzamian za napoje, będą uznane za nieważne, a rzeczy wzięte w zastaw lub na zamianę, będą odebrane od winnego i oddane bez odszkodowania właścicielom lub nieodłącznym członkom ich rodzin. Przepisy ust. 1 części 1, oraz cz. 3 art. niniejszego nie rozciągają się na zobowiązania przedsiębiorstw fabrycznych i składów hurtowych, wynikłe ze sprzedaży napojów wysokokowych (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie powyższych artykułów w projektach min. spr. i kom. red. (277—280, 242—245) nie zawierało różnic istotnych w porównaniu z treścią przyjętą, tylko art. 277 (242) w ustępie 2 wspominał jeszcze o rozważaniu piwa, a art. 278 (243) w ust. 8 o urządzeniu zabaw ludowych, co zostało umieszczone w innych częściach kodeksu. W projekcie kom. red. nie było ust. 7 art. 315.

1. Autorzy kodeksu przy decydowaniu kwestji, które z pośród dotąd obowiązujących przepisów karnych ustawy o opłatach od napoi alkoholowych, winny być w nim umieszczone, wzięli jako wytyczne: 1) zasady ogłoszone w dzienniku rady państwa Nr. 22 z dn. 20 marca 1893 r. oraz 2) zasady zawarte w projekcie b. głównego zarządcy oddziału prac kodyfikacyjnych, mającego na celu odgraniczenie tych pogwałceń przepisów ustawy o opłatach od trunków, które zagrażają szkodą skarbowi państwa, od pozostałych pogwałceń przepisów tej ustawy. W myśl tych zasad, art. 314—317 odnoszą się do wykroczeń o charakterze policyjnym przeciw przepisom ustawy o opłatach od trunków, a nie do wykroczeń o charakterze fiskalnym¹⁾.

2. W szczególności art. 314 zawiera w sobie postanowienie art. 51¹² (w wyd. z r. 1902), zatrzymując ten sam co w nim rozmiar kary pieniężnej (50 rb.). Ustępy 1 i 2 artykułu następnego odpowiadają art. 41 i 51⁹ ust. o kar., chociaż, umieszczony w pierwszym z tych artykułów spis zakładów, które nie sprzedają napoi wysokokowych („traktjernie, garkuchnie i inne zakłady tego rodzaju“) zamieniono ogólnem wyrażeniem „zakładu restauracyjnego“; w następnych ustępach 3—7 tego artykułu wyliczono wykroczenia przeciw przepisom ust. o opl. od trun., umieszczono w art. 51¹³,

¹⁾ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1920 r. (Dz. U. Nr. 37/1920, poz. 210) zawiera przepisy obowiązujące na teryt. Rzeczyposp., dotyczące warunków sprzedaży napojów alkoholowych. W myśl tych przepisów (art. 7 lit. i) nie wolno sprzedawać tych napojów w niedzielę i święta, od godz. 3 dnia przedświątecznego, do godz. 10 rano dnia poświęconego; nie wolno tych napojów sprzedawać nieletnim do lat 18 (art. 7 lit. a); nie wolno sprzedawać trunków w miejscach oddalonych o mniej niż 50 metrów od fabryk lub o mniej niż 100 metrów od kościołów, szkół, więzień, dworców i t. p. (art. 6); nie wolno sprzedawać alkoholu pod zastaw przedmiotów lub na kredyt (art. 7 lit. c). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

51¹⁴, 51¹⁰, 40, 45¹ ust. o karach. Wszystkie te postanowienia ustawy dotąd obowiązującej zostały powtórzone w kodeksie z nielicznymi i nieznacznymi zmianami; tak np. komisja doradca min. spr., na wniosek min. finansów, umieściła ustęp 7 art. 315, odpowiadający art. 51¹⁴ ust. o kar., dotyczący sprzedaży w zakładach restauracyjnych produktów lub napojów oraz wynajmowania pokoiów według cen wyższych niż przepisane (ust. z 9 stycznia 1895 r. ust. 5), ustalając jako karę za to wykroczenie grzywnę w sumie do 100 rb. Ustęp 4 rozszerzono, obejmując nim też zakłady restauracyjne. Kara za wszystkie powyższe wykroczenia pozostała w tym samym rozmiarze (100 rb.) co w ustawie dotąd obowiązującej. Art. 316 odnosi się do pogwałceń przepisów co do handlu napojami wysokokowemi, karanych przez ustawę obowiązującą (art. 51⁵ i 51⁶ ust. o kar.) wyższą grzywną (w sumie do 300 rubli). Wreszcie art. 317 odnosi się do wykroczeń przeciw przepisom o handlu napojami wysokokowemi, które zbliżają się do pojęcia lichwy i innych przestępstw, mających na celu zysk; wykroczenia te były objęte art. 51⁷ ust. o kar. W art. 317 umieszczono przepis, analogiczny do przepisu art. 57⁸; przepis ten umieszczono z tego względu, że, na podstawie postanowień części ogólnej kodeksu, skazanie winowajcy z art. 317 niezawsze zezwalałoby na orzeczenie zwrotu, bez odszkodowania, właścicielom lub też członkom ich rodzin, rzeczy oddanych w zastaw lub na zamianę oraz niezawsze zezwalałoby na uznanie za nieważne zaciągniętych zobowiązań, mających na celu uzyskanie na kredyt napoi wysokokowych.

3. Specjalna komisja doradca w art. 315, wobec przepisów ustawy o państwowej sprzedaży wódki, zamieniła słowa „zakłady dla handlu detalicznego“, na bardziej ogólne — „dla handlu“, które będzie mogło się stosować do tych wszystkich handlujących napojami wysokokowemi, których dotyczą przepisy powyższej ustawy (sp. kom. 311).

4. W projekcie komisji redakcyjnej, warunek handlowania napojami wysokokowemi na podstawie patentu, umieszczony w art. 316, odnosił się tylko do ustępu 1-go tego artykułu; komisja doradca min. spr. objęła nim wszystkie wykroczenia w tym artykule wskazane, uważając, że mogą być one spełnione tylko przez osoby patent posiadające (pr. 144).

5. Specjalna komisja doradca uważała, że art. 316 ma być stosowany zarówno w okręgu państwowej sprzedaży alkoholu, jak też i poza tym okręgiem. Artykuł ten będzie się zatem stosował nie tylko do restauracji, które na podstawie patentu sprzedają państwową gorzałkę na kieliszki, lub na karafki; do winiarni, sprzedających wino i piwo oraz do piwiarni, ale też do różnych zakładów restauracyjnych, sprzedających państwową gorzałkę w naczyniach zakorkowanych, bez patentu, na podstawie specjalnego

pozwolenia, wydawanego przez właściwe urzędy akcyzy, na sprzedaż spirytusu, gorzalki i wyrobów wódeczanych. Wobec tego komisja dodała do osób, które mogą odpowiadać karnie na podstawie omawianego artykułu, a mianowicie do handlujących napojami wysokokowemi na podstawie patentu, osoby, które handlem tym się trudnią na podstawie specjalnego pozwolenia (sp. kom. 311). Oddzielny wydział rady państwa, wobec tego, że pozwolenia te wydaje się nie tylko na sprzedaż spirytusu i wódki ale też piwa, porteru, miodu, wina i wogóle napoi wysokokowych, użyte przez komisję wyrażenie, zastąpił pojęciem ogólniejszem: „pozwolenia na sprzedaż napojów wysokokowych“ (wydz. oddz. 167).

6. Artykuł 316 w rzeczywistości stanowi powtórzenie art. 310, ale odnosząc się jedynie do handlu napojami wysokokowemi, jako ustawa specjalna, wyklucza zastosowanie art. 310 do wykroczeń przez siebie przewidzianych (sp. kom. 312).

7. Artykuł 317 nie dotyczy właścicieli składów sprzedaży hurtowej i właścicieli gorzelni, którzy często sprzedają na kredyt i pod zastaw znaczne ilości spirytusu i wódki swoim nabywcom (sp. kom. 312).

8. Artykuł 317 nie dotyczy sprzedawców w państwowych sklepach sprzedaży wódek, którzy za pogwałcenie przepisów co do handlu alkoholami ulegają karze na podstawie postanowień, odnoszących się do osób będących na służbie państwowej (sp. kom. 312). Dlatego oddz. wydział dep. dodał wzmiankę że artykuł ten dotyczy tylko sprzedaży w „prywatnych zakładach“ (oddz. wydz. 168).

9. Oddzielny wydział, ze względu na to, że omal wszędzie została wprowadzona państwowa sprzedaż alkoholi, uważał za prawidłowe, aby, powtarzające się w omawianych artykułach oraz innych kodeksu, słowa „patent lub specjalne pozwolenie“ na sprzedaż alkoholi zamienić na: „pozwolenie na sprzedaż napojów wysokokowych“, z tem zastrzeżeniem, że obejmują one pojęcie i patentu i specjalnego pozwolenia na sprzedaż alkoholi (oddz. wydz. 167).

10. Przy skazaniu z art. 316 u. 3 stosuje się u. 2 cz. 2 art. 37.

Art. 318. Winny otwarcia bez zachowania właściwych przepisów lub bez właściwego pozwolenia: 1. spółki lub towarzystwa handlowego lub przemysłowego; 2. instytucji kredytowej prywatnej lub publicznej, zakładu bankierskiego lub kantoru wymiany; 3. kantoru komisowego lub informacyjnego do spraw prywatnych; 4. lombardu; — ulegnie karze:

aresztu lub grzywny do mp. 20.000.

Tej samej karze ulegnie winny wykonywania w imieniu spółki lub towarzystwa, które otrzymało pozwolenie właści-

we, takich operacji, których wykonywanie nie jest spółce lub towarzystwu dozwolone, lub winny wykonywania operacji, chociażby nawet dozwolonych, lecz niezgodnie z pozwoleniem otrzymanem (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

281 (246). Winny otwarcia bez zachowania właściwych przepisów lub bez właściwego pozwolenia: 1) towarzystwa handlowego, **towarzystwa akcyjnego** (nie było w projekcie kom. red.) lub innego towarzystwa pełnego, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub udziałowej (akcyjnej w pr. kom. red.); 2) prywatnej lub publicznej instytucji kredytowej, **zakładu bankierskiego lub kantoru wymiany** (nie było w pr. kom. red.); 3) kantoru pośredniczącego w sprawach prywatnych; 4) lombardu: ulega karze: aresztu lub grzywny do pięciuset rubli (pr. min. spr., pr. kom. red.).

1. Zgodnie z rosyjskiem ustawodawstwem handlowem, art. 318 określa karę za otwarcie wszelkiego rodzaju towarzystw i spółek bez właściwego pozwolenia lub z pogwałceniem odpowiednich przepisów, lecz, w odróżnieniu od art. 1197 kod. o kar. (wyd. z r. 1885), obok spółek handlowych, wymienia też prywatne i publiczne instytucje kredytowe oraz niektóre przedsiębiorstwa handlowe, których otwarcie też wymaga pozwolenia władzy. Projekt komisji redakcyjnej wspominał o spółce pełnej, spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i o spółce udziałowej; komisja doradca min. spr. zamieniła, na wniosek min. finansów, słowo „akcyjna“ na „udziałowa“ i dodała wzmiankę o towarzystwach akcyjnych, które nie są objęte tym ostatnim pojęciem (pr. 146); specjalna komisja doradca użyła ogólnego wyrażenia dla wszystkich tych spółek, a mianowicie: „spółka lub towarzystwo handlowe lub przemysłowe“. Nie ulega wątpliwości, że ten ostatni sposób zredagowania brzmienia artykułu, wskazuje, iż odnosi się on do wszelkich handlowych i przemysłowych spółek, których otwarcie wymaga zachowania pewnych przepisów, a więc nietylko do tych form spółek, które rozróżnia ustawa (T. X cz. 1 art. 2128) zależnie od odpowiedzialności cywilnej ich członków, to jest co do spółek: pełnych, z ograniczoną odpowiedzialnością, udziałowych spółek i akcyjnych, lecz też do wszelkich innych form spółek, niezależnie od rodzaju ich działalności handlowej lub przemysłowej, gdyż, w myśl art. 1 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, pod pojęciem przedsiębiorstw handlowych należy rozumieć też zakłady ubezpieczeniowe i kredytowe, a pod pojęciem zakładów przemysłowych — zakłady fabryczne, górnicze i przewozowe. Wymienienie, obok towarzystw handlowych, towarzystw przemysłowych jest niezbędne, gdyż, po pierwsze, zarówno pierwsze, jak i drugie mogą być utworzone tylko w sposób przez ustawę przepisany, a więc

otwarcie ich bez zachowania tych przepisów musi być karane jednakowo i, po drugie, sam tytuł części niniejszej wskazuje, że dotyczy ona nadzoru nad **procederami** i handlem (sp. kom. 313). Wydział oddzielny departamentu rady państwa zwrócił uwagę na to, że zastosowanie ustępu 1 art. 318 jest zależne od przepisów, zawartych w ustawie, co do sposobu utworzenia spółek handlowych i przemysłowych. Nie mogą być odpowiedzialni, na podstawie omawianego artykułu ci, którzy utworzyli takie spółki przemysłowe, od których ustawa nie wymaga jakiegokolwiek zezwolenia na ich otwarcie. Do takich należą (w Rosji) „artele“, jeśli są czynne bez posiadania statutów spisanych. Według projektu ustawy, już przedyskutowanego przez radę państwa, odnoszącego się do spółek pracowników i „arteli“, dla utworzenia takich „arteli“, które nie posiadają spisanych statutów i są utworzone do wykonania pewnej tylko roboty lub dla pewnego procederu, żadne zezwolenie nie jest potrzebne. Samo się przez się rozumie, że omawiany artykuł nie odnosi się do twórców takiej „arteli“. Zgodnie z temi zasadami, które zostały wyrażone w dzienniku komisji doradczej, omawiany artykuł odnosi się tylko do tych spółek przemysłowych i handlowych, których otwarcie wymaga zachowania przepisów zawartych we właściwej ustawie (sp. kom. 169).¹⁾

2. Na podstawie przepisów ustawy kredytowej o sposobie utworzenia prywatnych i społecznych zakładów kredytowych (banków akcyjnych, towarzystw wzajemnego kredytu, banków rolnych, miejskich zakładów kredytowych, prywatnych lombardów, towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, ziemskich zakładów kredytowych i miejskich banków społecznych), jest wymaganem, dla otwarcia tych wszystkich zakładów, uprzednie zezwolenie i zatwierdzenie przez właściwą władzę (ministra finansów lub ministra finansów po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych) projektu statutu, przedłożonego przez założycieli. Otwarcie zakładu kredytowego bez zachowania przepisów ustawy, dotyczących tego otwarcia, będzie ulegało karze przewidzianej w ust. 2 art. 318. Rozporządzeniem ministerjum finansów zostały też zali-

¹⁾ Na zasadzie art. 1 Dekretu z 24 grudnia 1918 r. (Dz. P. Nr. 1/1919 poz. 78) statuty spółek akcyjnych muszą być zatwierdzone przez Ministerja Przemysłu i Handlu lub Skarbu; na zasadzie art. 1 Dekretu z 31 stycznia 1919 r. (Dz. P. Nr. 3/1919 poz. 88) stowarzyszenia i związki przewidziane w przepisach z 4/17 marca 1906 r. winny być zarejestrowane przez Min. Spr. Wewn. (na podstawie art. 1 Rozp. M. S. Wewn. rejestrację tą przekazano wojewodom, jeżeli mają one swą siedzibę poza Warszawą (Dz. U. Nr. 19/1920 poz. 100); na podstawie art. 1 Rozp. M. S. Wewn. (Dz. U. Nr. 12/1920 poz. 101) stowarzyszenia spożywcze zatwierdza wojewoda; na zasadzie art. 2 Ust. z 29 października 1920 r. (Dz. U. Nr. 111/1920 poz. 733) statuty spółdzielni muszą być zarejestrowane. (Przyp. tłum.)

ezone do wyżej wymienionych zakładów domy bankierskie i kantory wymiany (pr. 146).¹⁾

3. Następny, trzeci ustęp tego artykułu odnosi się do utworzenia domów komisowych i biur informacyjnych w sprawach prywatnych bez zachowania tych przepisów, które dotyczą ich otwarcia (ust. handl. art. 53 uw. i dod.), wymagających uprzedniego zezwolenia ministra spraw wewnętrznych. Specjalna komisja doradcza zamieniła wyrażenie „pośredniczący“ na szersze pojęcie, obejmujące wszelkie takie zakłady: „komisowy lub informacyjny“ (sp. kom. 314).

4. Wreszcie, ustęp czwarty omawianego artykułu stanowi sankcję karną art. 1 przepisów o otwarciu i utrzymywaniu lombardów (dod. do art. 277 ust. o niedop. do przest. wyd. z r. 1890), w myśl którego osoba, pragnąca zawodowo trudnić się pożyczkami pod zastaw, obowiązana jest otrzymać na to pozwolenie: w Petersburgu — naczelnika miasta, w Moskwie i Warszawie — oberpolie-majstra, a w pozostałych miastach — właściwego gubernatora lub naczelnika miasta.

5. Część druga art. 318 nie dotyczy czynności asekuracyjnych, które są objęte oddzielnym artykułem (322) (sp. kom. 314, 315).

6. W razie skazania z art. 318 będzie miał zastosowanie ust. 2 cz. 2 art. 37.

Art. 319. Utrzymujący lombard lub pracujący w nim winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów o utrzymaniu lombardów, ulegnie karze: grzywny do mp. 12.000.

Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa utrzymywania lombardu na czas od roku 1 do lat 5, a w razie powtórzenia tego wykroczenia — na zawsze (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

W projektach min. spr. i kom. red. (282, 247), zamiast „pracujący“, było użyte słowo „subjekt“, a pozbawienie prawa było bezterminowe.

1. Art. 319 odnosi się do wszelkich, wskazanych w art. 47²⁾ ust. o kar. i 992³⁾ i 992⁴⁾ kod. wyd. z 1885 r.) pogwałceń przepisów

¹⁾ W myśl art. 1 Ustawy z 23 marca 1920 r. (Dz. U. Nr. 30/1920 poz. 175) na otwieranie i prowadzenie domów bankowych i kantorów wymiany (prócz tych, które się rządzą statutami, zatwierdzonymi przez władzę, wymagana jest koncesja wydana przez Ministra Skarbu (Przyp. tłum. dr. L. K.).

o utrzymywaniu lombardów, lecz ma charakter postanowienia blankietowego, gdyż same przepisy są umieszczone w ustawach cywilnych, w art. 1663 uw. 1, dod. i w ustawie o niedop. do przest. art. 250—258.

Art. 320. Winny: 1. niedozwolonego dokonania wypłaty kuponem, oddzielnym od papierów procentowych państwowych lub prywatnych, którego termin płatności jeszcze nie nastąpił; 2. niedozwolonego zawarcia umowy, mającej za przedmiot kupony, których termin płatności jeszcze nie nastąpił; 3. wydania kuponu od papieru procentowego, znajdującego się w zastawie lub też na przechowywaniu, którego termin płatności jeszcze nie nastąpił, o ile takie wydanie jest przez ustawę zabronione; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 321. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, lub nimi zarządzający, lub też pracujący w nich, winny: 1. niedozwolonego kupna lub sprzedaży papieru procentowego państwowego lub prywatnego, nie posiadającego wszystkich doń należących kuponów, których termin płatności jeszcze nie nastąpił; 2. wydania pożyczki niedozwolonej na zastaw papieru, wymienionego w ust. 1 art. niniejszego, lub otwarcia rachunku bieżącego, zabezpieczonego takim papierem; 3. dokonania jakiegokolwiek umowy, której przedmiotem jest papier, wymieniony w ust. 1 art. niniejszego; — ulegnie karze:

grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 322. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, lub nimi zarządzający, albo też pracujący w nich, winny dokonania umowy, zabronionej przez ustawę lub rozp., ulegnie karze:

grzywny do 80.000 mp.

W razie powtórzenia takiego wykroczenia, winny ulegnie karze:

więzienia na czas do mies. 6 i, oprócz tego, karze pieniężnej do mp. 120.000.

Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić winnego prawa utrzymywania zakładu bankierskiego lub kantoru wymiany, lub zarządzania nimi na czas od roku 1 do lat 5, a w razie powtórzenia takiego wykroczenia — na zawsze (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 323. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, lub nimi zarządzający, albo też pracujący w nich, winny dokonywania operacji, o których nie zawiadomił właściwej władzy, ulegnie karze:

grzywny do mp. 8.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

283 (248). Winny: 1) **niedozwolonego** (w pr. kom. red. nie było) dokonania wypłaty kuponem, oddzielnym od papierów procentowych państwowych lub prywatnych, którego termin płatności jeszcze nie nastąpił; 2) **niedozwolonego** (w pr. kom. red. nie było) zawarcia umowy, mającej za przedmiot kupony, których termin płatności jeszcze nie nastąpił; 3) wydania, w wypadkach, gdy ustawa tego zabrania, kuponu od papieru procentowego, znajdującego się pod zastawem lub też na przechowaniu, którego termin płatności jeszcze nie nastąpił; ulega karze: grzywny w sumie do trzystu rubli (pr. min. spr., pr. kom. red.).

284 (249). Winny zawarcia, przez ustawę zabronionej, umowy co do terminowego kupna lub sprzedaży waluty złotej, traty lub tym podobnych wartościowych papierów, wystawionych w złotej walucie, ulega karze: grzywny w sumie od pięciu do dziesięciu procent od sumy, będącej przedmiotem umowy (pr. min. spr., pr. kom. red.).

285 (250). Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany lub **pracujący w nich** (w pr. kom. red. nie było), winny: 1) **niedozwolonego** (w pr. kom. red. nie było) kupna lub sprzedaży państwowego lub prywatnego papieru procentowego, nie posiadającego wszystkich doń należących kuponów, których termin płatności jeszcze nie nastąpił; 2) **niedozwolonego** (w pr. kom. red. nie było) wydania pożyczki pod zastaw papieru, wskazanego w ustępie pierwszym artykułu niniejszego lub otwarcia rachunku bieżącego, zabezpieczonego takim papierem; 3) **niedozwolonego** (w pr. kom. red. nie było) przyjęcia papieru, wskazanego w ustępie pierwszym tego artykułu, w celu przechowywania lub wogóle zawarcia jakiegokolwiek umowy, której przedmiotem jest taki papier; ulega karze: grzywny w sumie do 300 rubli (pr. min. spr., pr. kom. red.).

286 (251). Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, winny niedozwolonego przechowywania, w należącym doń

zakładzie lub kantorze, kuponu, którego termin płatności jeszcze nie nastąpił, odciętego od państwowego lub prywatnego papieru procentowego lub listów, które go zawierały, ulega karze: grzywny w sumie do 500 rubli. — Jeżeli czynu takiego winowajca dokonał kilkakrotnie, ulega on karze: grzywny w sumie do 1000 rubli. Prócz tego sąd mocen będzie pozbawić na zawsze winowajcę prawa utrzymywania zakładu bankierskiego lub kantoru wymiany (pr. min. spr., pr. kom. red.).

287 (252). Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, winny zawarcia zabronionej przez ustawę lub prawne postanowienie władzy umowy, ulega karze: grzywny w sumie do rb. 2000. Jeżeli wykroczenia tego winowajca dokonał kilkakrotnie, ulega on karze: więzienia na okres czasu do sześciu miesięcy. Prócz tego, sąd mocen będzie pozbawić na zawsze winowajcę prawa utrzymywania zakładu bankierskiego lub kantoru wymiany (pr. min. spr., pr. kom. red.).

288. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, winny dokonania operacji, o których nie zawiadomił właściwego gubernatora lub naczelnika miasta, ulega karze: grzywny w sumie do rubli dwustu (nie było tego artykułu w pr. kom. red.) (pr. min. spr.).

1. Artykuły 320 i 321, zarówno swą treścią, jak i redakcja, odpowiadają artykułom: 1157⁴, 1174⁴, 1174⁵ kod. o kar.; artykuł 322 odpowiada art. 1174⁴, a art. 323 — art. 1174⁶ kod. o kar.

2. W artykułach 320 i 321 umieszczono wzmiankę o warunku, aby umowa była niedozwolona, gdyż, w myśl art. 6 uw. do art. 82 ust. kred. (Zb. ust. t. X, I cz. 2 wyd. z r. 1893), artykuły powyższe nie odnoszą się do umów co do przyjmowania do wypłaty papierów procentowych, jeżeli kupony ich są płatne najdalej w ciągu 6 miesięcy oraz do uiszczania opłat celnych kuponami papierów procentowych, które są płatne najdalej w ciągu 6 miesięcy.

3. Według projektu kom. red., odpowiedzialności z art. 321 ulegali zarządzający zakładów. Ministerjum finansów, w swoich uwagach do projektu kodeksu, zaproponowało przepisem tym objąć wszystkie wogóle osoby, które zawierają powyższe niedozwolone umowy; jednakowoż komisja doradca min. spr. zwróciła uwagę, że ograniczenie zakresu projektowanego artykułu w stosunku do podmiotu wskazanego w nim przestępstwa, jest oparte na postanowieniach ustawy dotąd obowiązującej (art. 1174² i 1174³ kod. o kar.), które w r. 1885 zaproponowało ministerjum finansów (opinia rady państwa zatwierdzona 11 czerwca 1885 r. przez cesarza). Wyżej wspomniane ministerjum, zgodnie z ustępem 4 pierwszego projektu, chciało wtedy zabronić społecznym i pry-

watnym zakładom kredytowym oraz osobom prywatnym, które trudnią się operacjami pożyczkowymi lub kupnem i sprzedażą papierów procentowych — wszelkich operacji co do papierów procentowych o kuponach jeszcze niepłatnych. Zasady tej dalej nie zamierzano rozszerzać. Według projektu ministerjum finansów, nie miała ona dotyczyć osób, które nie należą do wyżej wskazanych kategorii. Tymczasem rada państwa uważała za niekorzystne powiększenie ilości kategorii osób odpowiedzialnych za podobne operacje i wyłączyła osoby prywatne z liczby podmiotów powyższego wykroczenia. Jeżeli w chwili bieżącej zmianę obowiązujących przepisów należy uważać za niezbędną, to powinna ona dotyczyć tych tylko osób, które pracują w zakładach bankierskich lub kantorach wymiany. Osoby te, przez swe zajęcia i stanowisko, są w podobnych warunkach jak utrzymujący powyższe zakłady i dlatego należy uważać za sprawiedliwe rozszerzenie zakresu odpowiedzialności z tego artykułu na osoby, pracujące w kantorach wymiany lub domach bankierskich. Wszelkie dalsze powiększenie ilości kategorii osób, odpowiedzialnych na podstawie art. 321 i 322, doprowadziłoby do zmiany, bez dostatecznie ważkich powodów, istniejącej ustawy i, z istoty swej, nie mogłoby być uważane ani za niezbędne, ani za celowe (pr. 147, 148). Specjalna komisja doradca dodała do utrzymujących takie zakłady, zarządzających nimi (sp. kom. 316).

4. Projekt kom. red. zawierał art. 249, odpowiadający art. 1174⁵ kod. o kar., oparty na ustawie z 8 czerwca 1893 r. w przedmiocie odpowiedzialności za zawieranie zabronionych umów w walucie złotej. Specjalna komisja doradca rady państwa uważała, że zakaz taki mógł mieć pewną wagę wtedy, gdy jednostką monetarną był srebrny rubel, ale z chwilą wprowadzenia rubla opartego na walucie złotej, $\frac{1}{15}$ części imperjała, oraz wypuszczenia w obieg, na tych samych zasadach, banknotów i złota, zgodnie z postanowieniami ustawy monetarnej z 7 czerwca 1899 roku, — zakaz ten utracił wszelkie znaczenie i dlatego komisja artykuł ten uchyliła (sp. kom. 316).

5. Art. 251 projektu kom. red., wzorując się na art. 1174² kod. o kar., mającym swe źródło w ustawie z 11 czerwca 1899 r., dotyczył odpowiedzialności utrzymujących zakłady bankierskie i kantory wymiany za zabronione przechowywanie kuponów jeszcze niepłatnych. Specjalna kom. dor. rady państwa zachowała ten artykuł. Wydział oddzielny rady państwa uważał jednak, że czyn zabroniony w art. 321, z samej swej istoty, nie może być szkodliwy tak długo, póki niepłatne kupony są tylko przechowywane i jeszcze nie są puszczone w obieg. Ustawa widocznie przypuszcza, że sam fakt przechowywania w zakładzie niepłatnych kuponów ma na celu użycie ich jako przedmiotu umów. Lecz pogwałcenie za-

kazu przechowywania kuponów, odejtych od papierów procentowych, w zakładach bankierskich i kantorach wymiany, jest samo przez się wykroczeniem o charakterze formalnym i nie odpowiada tej surowej karze, jakiej ulegałoby w myśl przepisów projektu kodeksu. Zwraca na siebie uwagę przede wszystkim ten przepis, który pozwala sądowi pozbawić winowajcę na okres 5 lat lub, w razie powtórzenia przestępstwa, na zawsze, prawa utrzymywania zakładu. Nie należy zapominać, że takie tymczasowe lub stałe zamknięcia zakładu odbija się w sposób szkodliwy nie tylko na utrzymującym go, ale też i na jego klientach, t. j. niekiedy na bardzo poważnej liczbie osób. Wreszcie, nie można uważać omawianego czynu za objaw złej woli, gdyż ujawniłaby się ona dopiero w chwili, gdy utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany dokonał wypłaty lub zawarł inną umowę co do niepłatnych kuponów, puszczając je w ten sposób w obieg. — Dlatego, wydział oddzielny uważał, że nie ma dostatecznych podstaw dla uznania za przestępstwo przechowywanie niepłatnych kuponów w zakładach bankierskich i kantorach wymiany i postanowił artykuł ten uchylić. Gdyby zaś utrzymujący taki zakład użył powyższe kupony do wypłat lub jakiegokolwiek wogóle umowy, wówczas będzie ulegał karze z art. 322, odnoszącego się do zawierania, zabronionych zakładom bankowym i kantorom wymiany, umów (wydz. oddz. 170—172).

3. Przepis art. 322 należy rozumieć w tym duchu, że utrzymujący lub zarządzający zakładami bankierskimi lub kantorami wymiany ulegają karze, nie tylko za zawarcie zabronionej umowy, ale też za zawarcie umowy dozwolonej, lecz bez zachowania przepisów co do tych umów; wtedy umowa taka też staje się zabronioną (sp. kom. 317).

7. Komisja doradcza min. spr. umieściła art. 323 jako sankcję przepisów ustawy co do operacji dokonywanych we wskazanych w nim zakładach, idąc za wzorem art. 1174 kod. o kar. (pr. 149).

Art. 324. Winny: 1. otwarcia subskrypcji na wszelkiego rodzaju papiery wartościowe w imieniu spółki lub towarzystwa handlowego lub przemysłowego, którego otwarcie nie jest dozwolone; 2. puszczenia w obieg wszelkiego rodzaju papierów wartościowych w imieniu instytucji publicznej lub spółki albo towarzystwa handlowego lub przemysłowego bez właściwego pozwolenia na puszczenie takich papierów, lub wartości innej, niż ta, na jaką pozwolenie wydano, lub w liczbie większej, niż to było dozwolone, lecz bez przekroczenia

ogólnej sumy papierów, których puszczenie w obieg było dozwolone; — ulegnie karze:

więzienia na czas do mies. 6.

Art. 325. Winny dokonania operacji ubezpieczeniowych w imieniu towarzystwa ubezpieczeń, nie mającego pozwolenia odpowiedniego, lub też w imieniu towarzystwa, które otrzymało takie pozwolenie, lecz niezgodnie z pozwoleniem otrzymanem, ulegnie karze:

więzienia na czas do mies. 6.

289 (253). Winny: 1) otwarcia subskrypcji na udziały lub akcje, lub wypuszczenia udziałów, akcji, obligacji lub **listów zastawnych** (w pr. kom. red. nie było) w imieniu towarzystwa akcyjnego lub innego towarzystwa **pełnego lub z ograniczoną odpowiedzialnością** (w pr. kom. red. nie było), albo udziałowego, które nie otrzymało pozwolenia rządowego; 2) wypuszczenia udziałów, akcji, obligacji lub **listów zastawnych** (w pr. kom. red. nie było), dozwolonego przez rząd, towarzystwa akcyjnego lub innego towarzystwa **pełnego lub z ograniczoną odpowiedzialnością** (w pr. kom. red. nie było) lub udziałowego, bez właściwego pozwolenia na to wypuszczenie lub wartości innej niż dozwolona, **albo też w ilości większej niż określona statutem** (w pr. kom. red. nie było); ulega karze: więzienia na okres czasu do sześciu miesięcy. Tej samej karze ulega winny dokonania operacji ubezpieczeniowych w imieniu towarzystwa ubezpieczeń, nie posiadającego rządowego pozwolenia, albo chociaż w imieniu dozwolonego towarzystwa, lecz niezgodnie z otrzymanem pozwoleniem. W projekcie kom. red. był jeszcze ustęp 3, z którego utworzono art. 329 (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Art. 324 odnosi się do tych trzech pogwałceń przepisów ustawy o spółkach akcyjnych i udziałowych, które są najważniejsze ze względu na skutki swe, stanowiące jedną z form spekulacji dokonywanych przez spółki, a mianowicie do: a) otwarcia subskrypcji na udziały lub akcje lub ich wypuszczenie albo subskrypcji na obligacje oraz listy zastawne takiego towarzystwa akcyjnego, pełnego, z ograniczoną odpowiedzialnością lub udziałowego, które nie otrzymało pozwolenia na swe utworzenie. W myśl przepisu ust. 1 art. 2166 T. X cz. 1 ust. cyw., ogłoszenie subskrypcji na akcje lub obligacje jakiegos towarzystwa może nastąpić dopiero po otrzymaniu przez towarzystwo pozwolenia rządu i po ogłoszeniu statutu spółki. Pogwałcenie tego przepisu ulega karze z ust. 1 art. 324; b) do wypuszczenia powyższych zobowiązań, chociaż po otrzymaniu pozwolenia na założenie towarzystwa, ale bez otrzy-

mania pozwolenia na samo wypuszczenie udziałów, akcji, lub obligacji i c) co do wypuszczenia udziałów, akcji, obligacji lub listów zastawnych o innej — większej lub mniejszej — wartości od tej, która została dozwolona lub w ilości innej niż wskazana w statucie (pr. 148).

2. Projekt komisji w omawianym artykule wyliczał rodzaje wartościowych papierów, których subskrypcja i wypuszczenie wymagają pozwolenia rządu. Specjalna komisja doradca rady państwa uważała, że, w celu uniknięcia wypuszczeń i braków w tem wyliczeniu, należy je zastąpić ogólnem wyrażeniem, które objęłoby wszelkie rodzaje papierów wartościowych, a więc zarówno procentowe papiery, jak też i dywidendowe. Wyrażeniem takim, w opinii przedstawiciela ministerjum finansów, mogłoby być: „wszelkiego rodzaju papiery wartościowe“. Zamiast wyliczania oddzielnych rodzajów spółek, powiedziano w artykule: „spółki lub towarzystwa handlowe lub przemysłowe“ (sp. kom. 317).

3. Wydział oddzielny uważał, że użyte w art. 324 słowa: „które nie otrzymały właściwego pozwolenia“, mogą wywołać mniemanie, że w danym wypadku chodzi o pozwolenie na wypuszczenie akcji przez spółkę dozwoloną, t. j. o przypadek wskazany w ustępie 2; dlatego słowa te zamieniono na: „w imieniu spółki lub towarzystwa... którego otwarcie nie jest dozwolone“ (oddz. wydz. 172).

4. Specjalna komisja doradca zwróciła uwagę na to, że ustęp 2 odniesie się też do wypuszczenia wartościowych papierów w imieniu instytucji samorządowych miejskich, ziemskich lub wszelkich innych społecznych, z wyjątkiem państwowych, jeśli posiadają one prawo wypuszczania obligacji sposobem przepisany (sp. kom. 318).

5. Specjalna komisja doradca zamieniła też w tym ustępie słowa: „lub większej ilości listów niż określona statutem“ na „i ich liczbie“, aby jaśniej wyrazić, że ustęp 2 omawianego artykułu odnosi się tylko do pogwałcenia treści otrzymanego pozwolenia przez wypuszczenie papierów wartościowych w innej liczbie i wartości każdego poszczególnego papieru, ale bez przekroczenia lub zmiany ogólnej sumy, na jaką dozwolona była subskrypcja. Co się zaś tyczy zmiany właśnie ogólnej sumy dozwolonej subskrypcji, to specjalna komisja doradca uważała, że przestępstwo to przekracza granice formalnych pogwałceń przepisów co do handlu i przemysłu i ze względu na znaczne korzyści, jakie może przynieść winowajcy i na ruinę jaką może spowodować, stanowi jeden z rodzajów nadużycia zaufania (sp. kom. 318).

6. Wydział oddzielny uważał, że w ustępie 2 art. 324 należy wyraźniej zaznaczyć, że odnosi się on do wypuszczenia papierów wartościowych bez właściwego na to wypuszczenie pozwolenia oraz do wypuszczenia ich w ilości lub pojedynczej wartości innej niż wskazane w pozwoleniu, lecz w obu ostatnich przypadkach, bez przekroczenia sumy ogólnej, która była wskazana w udzielonem na to wypuszczenie pozwoleniu (wydz. oddz. 172).

7. Do wyżej opisanych niedozwolonych operacji spółek i towarzystw zbliżają się nadużycia specjalne towarzystw asekuracyjnych, które dzielą się na dwie grupy: a) dokonywanie operacji ubezpieczeniowych w imieniu towarzystw, które nie otrzymały pozwolenia oraz b) w imieniu towarzystw, mających pozwolenie, ale bez zachowania warunków w niem wskazanych (pr. 149).

8. Specjalna komisja doradca uważała, że czyn wskazany w drugiej części art. 289 (projektu min. spr.) jest odrębnym przypadkiem przestępstwa z art. 281 i że podobne dokonywanie, niedozwolonych operacji asekuracyjnych stanowi występek nowy, niezależny od wskazanego w części pierwszej. Dlatego przypadek objęty drugą częścią komisja doradca wydzieliła i utworzyła zeń artykuł odrębny (sp. kom. dor. 318, 319).

Art. 326. Założyciel spółki lub towarzystwa handlowego lub przemysłowego, winny: 1. nieprowadzenia przepisanych przez ustawę ksiąg sznurowych do zapisywania akcji lub udziałów i sum, za nie wpływających; 2. niezłożenia takich ksiąg do rewizji na żądanie instytucji właściwej, która księgi powyższe wydała; — ulegnie karze: grzywny do mk. 20.000 (art. 70 ust. z 25.II. 1921 r.).

Artykuł ten w projekcie min. spr. nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym (290), tylko w pierwszej części była wzmianka o założycielach spółki akcyjnej lub towarzystwa pełnego albo z ograniczoną odpowiedzialnością albo też udziałowego.

1. Artykuł ten został umieszczony przez komisję doradczą min. spr. wobec treści art. 2166 t. X cz. 1, który wymienia obowiązki założycieli spółek i towarzystw w chwili ich powstawania (pr. 150, sp. kom. 319). —

Art. 327. Winny umieszczenia w deklaracjach podawanych do komisji repartycyjnych podatku procederowego.

świadomie fałszywych wiadomości o obrotach i dochodach przedsiębiorstw handlowych lub przemysłowych w celu zmniejszenia tego podatku lub zwolnienia od niego, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 328. Winni umieszczenia w sprawozdaniach i bilansach przedsiębiorstw, obowiązanych do składania sprawozdań publicznych, lub zrównanych z niemi, albo w zawiadomieniach dodatkowych lub wyjaśnieniach tych sprawozdań, wiadomości świadomie fałszywych w celu zmniejszenia podatku procederowego lub zwolnienia od niego, członkowie zarządu, ajenci odpowiedzialni towarzystw cudzoziemskich, buchalterzy i wogóle osoby, które podpisały lub potwierdziły fałszywe: sprawozdanie, bilans, zawiadomienie dodatkowe lub wyjaśnienie, ulegną karze: więzienia na czas do mies. 6 i, prócz tego, karze pieniężnej do mp. 40,000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 329. Winny puszczenia w obieg, w jakiegokolwiek formie, znaków pieniężnych na okaziciela ulegnie karze: więzienia.

291. Winny puszczenia w obieg znaków pieniężnych na okaziciela, w jakiegokolwiek formie ulega karze: więzienia (projekt min. spr., projekt kom. red. 253 u. 3). —

1. Puszczenie w obieg znaków pieniężnych na okaziciela zostało umieszczone w oddzielnym artykule, wobec uwagi zwróconej przez min. finansów, iż wypuszczenie papierów wartościowych bez właściwego pozwolenia stanowi przywłaszczenie prawa, którego rząd danemu zakładowi nie nadał, a które, w pewnych warunkach może być nadane, a puszczenie w obieg znaków pieniężnych jest zamachem na regalię państwową; osobom i zakładom prywatnym prawo na puszczenie ich w obieg w żadnym wypadku nie może być nadane (pr. 148, 149).

2. Specjalna komisja doradcza uzupełniła ten artykuł, nakazując winowajcy niezwłocznie zamienić znaki na pieniądze, zgodnie z art. 1150^t kod. o kar. (sp. kom. 319); wydział oddzielny uchylił to uzupełnienie, gdyż posiada ono charakter cywilnego odszkodowania.

Art. 330. Zarządzający lub kierownicy sprawami utworzonych za pozwoleniem rządu: instytucji kredytowej, towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, spółki udziałowej lub towarzystwa akcyjnego, winny dokonania operacji, niedozwolonych powyższym instytucjom, towarzystwom i spółkom, ulegnie karze: grzywny do mp. 80,000. — W razie powtórzenia tego wykroczenia, winny ulegnie karze: więzienia na czas do mies. 6 i, prócz tego karze pieniężnej do mp. 120,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 331. Winny: 1. niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów o puszczeniu w obieg jakiegokolwiek papierów wartościowych; 2. przygotowania blankietów do jakiegokolwiek papierów wartościowych nie trybem przepisany; — ulegnie karze: grzywny do mp. 20,000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

292. Winny: 1) niezachowania wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy przepisów o puszczeniu w obieg udziałów, akcji, biletów nadawczych lub obligacji, albo dokonania zabronionych zakładom kredytowym operacji; 2) przygotowania sposobem innym niż przepisany blankietów dla udziałów, akcji, obligacji lub wszelkiego rodzaju papierów wartościowych imiennych lub na okaziciela — ulega karze: grzywny w sumie do pięciuset rubli (projekt min. spr.).

254. Winny: 1) niezachowania wydanych przepisów co do puszczenia w obieg udziałów, akcji, listów nadawczych lub obligacji; 2) przygotowania sposobem innym niż przepisany blankietów dla udziałów, akcji, obligacji lub zobowiązań kredytowych imiennych lub na okaziciela — ulega karze: grzywny w sumie do pięciuset rubli (projekt kom. red.).

1. Ustęp 1 art. 331 odnosił się do pogwałceń przepisów, zawartych w statutach zakładów kredytowych, które dotyczą puszczenia w obieg różnych papierów procentowych oraz dokonywania operacji kredytowych dozwolonych tym zakładom. Ustęp ten powinien obejmować wszystkie formalne wykroczenia przeciw tym przepisom ustawy lub prawnego rozporządzenia władzy (ministra finansów), które określają warunki i sposoby puszczenia w obieg różnych papierów kredytowych, umorzenia wypuszczonych zobowiązań, przyjmowania wkładów, wydawania pożyczek i innych operacji, dozwolonych różnym zakładom kredytowym przez ustawę kredytową.

2. Komisja doradca min. spr. umieściła w ustępie 1 wy- padki dokonania operacji niedozwolonych zakładom kredytowym; specjalna komisja doradca wykroczenie to wydzieliła, obejmując je oddzielnym: 330 artykułem, uważając, że nie posiada ono tego charakteru formalnego co inne przestępstwa przewidziane w art. 331. Równocześnie specjalna komisja uważała, że wykroczenie powyższe może być również dokonane przez pracujących w zakładach wzajemnych ubezpieczeń oraz wogóle w każdej spółce akcyjnej i, wobec tego, zmieniła samą treść artykułu (sp. kom. 320).

3. Wydział oddzielny zamienił w art. 330 słowo: „zabronionych“ na „niedozwolonych“, aby objąć niem wszystkie operacje, których statut zakładu kredytowego lub spółki bezpośrednio im nie zezwala (wydz. oddz. 173).

Art. 332. Winny urzędnika loterii publicznej bez pozwolenia właściwego lub bez zachowania przepisów, w tym przedmiocie wydanych, ulegnie karze: grzywny do mp. 12,000. — (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 333. Winny: 1. sprzedaży lub innego rozpowszechniania biletów loterii cudzoziemskich, których puszczenie w obieg jest zabronione; 2. niedozwolonej przez ustawę sprzedaży promes na loterię lub na pożyczki premjowe; — ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20,000, — (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

293. Winny urzędnika loterii publicznej bez właściwego pozwolenia, ulega karze: grzywny w sumie do trzystu rubli (projekt min. spr.).

294. Winny: 1) sprzedaży lub rozdawania biletów loterii cudzoziemskich, których puszczenie w obieg jest zabronione; 2) niedozwolonej przez ustawę sprzedaży promes na loterię lub na pożyczki premjowe — ulega karze: aresztu lub grzywny w sumie do rubli pięciuset (projekt min. spr.). W projekcie kom. red. oba artykuły były połączone w art. 255.

1. Artykuły 332 i 333 zabraniają spełniania czynów wskazanych w art. 47 ust. o kar.; pozatem co do loterii zagranicznych, na wniosek min. finans. dodano wzmiankę o rozdawaniu biletów, której nie było w projekcie kom. red. i zaostrzono karę wobec częstego powtarzania się tego przestępstwa w gubernjach Królestwa Polskiego (pr. 151).

2. Specjalna komisja doradca rady państwa uchyliła z tekstu artykułu wzmiankę o tem, że loteria winna być „publiczną“,

gdyż ustawa o loteryjach wymaga zezwolenia dla każdej loterii, nawet dla urządzanej prywatnie (sp. kom. 321); jednakowoż wydział oddzielny departamentów znów umieścił słowo „publiczną“, uważając, że prywatne loterie nie są tak rozpowszechniane i nie mogą wzbogacać swych założycieli i dlatego nie ma dostatecznych podstaw, aby karać tych, którzy je bez pozwolenia urządzają (wydz. oddz. 173).

3. Art. 332 wymienia, obok urzędnika loterii bez pozwolenia, urządzenie jej w sposób, gwałcący odnoszące się do niej przepisy (ust. o niedop. do przest. 270—276) (sp. kom. 326).

4. Komisja doradca min. spr., na wniosek min. finans., dodała w ust. 1 art. 333 wzmiankę o rozdawaniu biletów, gdyż bezpłatne ich rozpowszechnianie może być sposobem ukrycia sprzedaży, która w rzeczywistości mogła mieć miejsce (pr. 251). Specjalna komisja doradca zamieniła słowo „rozdawanie“ na bardziej ogólne: „rozpowszechnianie“ (sp. kom. 321).

Art. 334. Winny używania nienależnej godności majstra cechowego ulegnie karze: grzywny do mp. 2,000. (Część pozostała artykułu nie ma zastosowania) (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 335. Niemający według ustawy prawa prowadzenia handlu lub procederu wogóle, lub prowadzenia wszędzie, albo w danej tylko miejscowości handlu lub procederu rodzaju określonego, winny prowadzenia takiego handlu lub procederu, ulegnie karze: grzywny do mp. 20,000. Jeżeli zaś winny, w celu otrzymania pozwolenia na prowadzenie handlu lub procederu, złoży deklarację fałszywą, że nie należy do liczby osób, którym ustawa zabrania prowadzenia handlu lub procederu, lub ukryje przyczyny, przeszkadzające w myśl ustawy wydaniu takiego pozwolenia, ulegnie karze: aresztu. (ostatnia część uchylona — art. 4 Przep. przech. z 7 sierpnia 1917 roku) (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Brzmienie tych artykułów w projektach min. spr. i kom. red. (295, 296 i 256, 257) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą, tylko projekt min. spr. nie zawierał ostatniej części (uchylonej) art. 335.

1. Pierwszy z powyższych artykułów zagraża karą za bezprawne korzystanie z praw i przywilei ustroju cechowego... ¹⁾

¹⁾ Punkty oznaczają wypuszczone z oryginału uwagi, odnoszące się do części artykułu, która obecnie nie ma zastosowania i która odnosiła się do ustroju rzemieślniczego, a nie cechowego. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

przez osobę, która, w myśl przepisów ustawy, nie może być zaliczona do stanu cechowego (ust. przem. art. 368, 387, 388 i nast.)... lub która, będąc zaliczoną do cechu... następnie została z niego wydalona (art. 386). Wszystkie oddzielne wypadki bezprawnego korzystania z praw cechowych..., a mianowicie: przywłaszczenie sobie przez osobę, która nie uczyła się u majstra... tytułu majstra pewnego rzemiosła, którego cech istnieje w danym mieście; posiadanie przez taką osobę czeladników i uczni (...); wywieszanie znaku cechowego pewnego rzemiosła, lub wogóle zajmowanie się pewnym rzemiosłem bez posiadania na to prawa na podstawie przepisów ustawy lub statutów rzemieślniczych — wszystkie te poszczególne wypadki są objęte pojęciem bezprawnego korzystania z praw majstra cechowego... przez osobę, nie zapisaną do właściwego cechu... i są przewidziane w art. 334, którego sankcja karna: grzywna, jest taka sama jak w ustawie dotąd obowiązującej.

2. Przepisem analogicznym do wyżej wymienionego jest postanowienie art. 335, odnoszącego się do bezprawnego uprawiania handlu lub procederu przez osobę, która na to, w myśl ustawy, prawa nie posiada. Podmiotem tego przestępstwa są: 1) osoby wogóle niemające prawa uprawiania handlu lub procederu. Należą do nich: a) osoby, które wskutek stanowiska lub stanu, do którego należą nie mogą trudnić się handlem; b) osoby, które posiadając to prawo, wyroki sądowym zostały go pozbawione. 2) Osoby, których prawo trudnienia się handlem lub procederem zostało ograniczone przez specjalne przepisy ustawy, bądź przez zezwolenie na zajmowanie się niem tylko w pewnych miejscowościach, bądź przez zakaz zajmowania się pewnymi gałęziami handlu lub procederów, jeżeli pogwałcili one takie przepisy, uprawiając pewien handel lub proceder. Należą do nich: a) żydzi, którzy podlegają specjalnym przepisom w sprawach trudnienia się handlem lub procederami poza granicami swego osiedlenia (art. 12, 13, 157, 158 i 161 ust. paszp. wyd. z r. 1890) oraz zesłańcy, którzy mogą, na podstawie pozwolenia generał-gubernatora, trudnić się handlem i procederem w granicach miejsca zesłania lub w granicach pewnych gubernji albo okręgów Syberji (ust. o zesł. w d. wyd. z r. 1902, art. 381 uw. 1 i art. 503)¹⁾; jednakże osoby wyznań niechrześcijańskich, którym jest zabronione wyrabianie obrazków świętych, krzyży i innych podobnych przedmiotów, czczonych przez chrześcijan, oraz którym zabroniony jest handel takimi przedmiotami (art. 100 ust. o nied. do przest. wyd. z r. 1890), będą ulegały karze na podstawie oddzielnego artykułu, podobnie jak w ustawie dotąd obowiązującej. 3) Osoby, które samowolnie wykonują pewne czynności handlowe, wymagające specjalnego pozwo-

¹⁾ Uwagi powyższe nie mają już zastosowania. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

lenia (orz. kas. dep. karn. sen. rząd. w spr. Tolstoja, 1889 Nr. 8). Artykuł omawiany nie stosuje się do osób, które mając, w myśl ustawy, prawo trudnienia się wszędzie wszelkim handlem lub procederami i nie będąc przez sąd go pozbawione, zajmują się, nie posiadając właściwego biletu lub świadectwa, takim handlem lub procederem, który, w myśl przepisów ustawy, wymaga podobnego biletu lub świadectwa, ponieważ kara, której osoby tę wówczas ulegają na podstawie art. 334 ust. o pod. bezp. — grzywna (do wysokości potrójnej ceny przepisanej biletu lub świadectwa) — jest nakładana wtedy w drodze postępowania administracyjnego (ust. o pod. bezp. art. 347 i ust. post. karn. dod. do art. 1124 oddz. IV, u. 1), a nie przez sąd. Pozatem art. 335 nie odnosi się do tych wszystkich czynności handlowych lub przemysłowych, które, na podstawie przepisów ustawy, są dostępne dla każdego człowieka (ust. o pod. bezp. art. 216).

3. Winowajcami mogą być zarówno osoby, którym ustawa nie nadaje prawa zajmowania się handlem lub procederami, jak też osoby, które przez sąd zostały tego prawa pozbawione.

4. Kara zostaje zaostrożona w tych wypadkach, gdy osoba, nie mająca prawa trudnienia się handlem lub procederami, stara się co do swych praw wprowadzić w błąd władzę, od której zależnym jest otrzymanie wymaganego pozwolenia, zapomocą umieszczenia nieprawdziwych informacji w deklaracji, którą składa, wnosząc swą prośbę o pozwolenie. Ustęp ten art. 335 dotyczy zatem przypadków, wskazanych w art. 992¹⁾ i w uzupełnieniu do art. 1169 kod o kar. (w d. wyd. 1902 r.).

5 i 6. Uwagi te odnoszą się do uchylonej cz. 3 art. 335 (przyp. tłum.).

Art. 336. Winny wyrobu, sprzedaży lub wogóle rozpowszechnienia obrazów lub innych wizerunków świętych w postaci gorszącej, o ile nie ulega karze za przestępstwo, wymienione w art. 73 lub 74 ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20,000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

297 (258). Osoba wyznania niechrześcijańskiego, winna wyrobu obrazów świętych, krzyży lub innych przedmiotów, czczonych przez chrześcijan, jak również handlu takimi przedmiotami, ulega karze: grzywny w sumie do 50 rubli. Przedmioty u osób tych znalezione ulegają konfiskacie i oddawane są do dyspozycji miejscowych władz duchownych (projekt min. spr., projekt kom. red.).

298 (259). Winny wyrobu, sprzedaży lub innego rozpowszechniania obrazków lub innych wizerunków świętych w postaci gor-

szącej, jeżeli nie ulega karze za znieważenie świętości lub bluźnierstwo, ulegnie karze: aresztu lub grzywny w sumie do 500 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Projekt kom. red. zawierał artykuł, analogiczny do art. 48^a ust. o kar., odnoszący się do odpowiedzialności niechrześcijan za wyrób i sprzedaż obrazów świętych, krzyży i t. d. Wydział oddzielny departamentów rady państwa uważał, że artykuł ten jest zbędny wobec ogólnego przepisu art. 335 co do przestępczości trudnienia się pewną gałęzią handlu przez osoby, którym ustawa nań nie zezwala. Poza tem wyrób obrazów świętych i krzyży przez osoby wyznań niechrześcijańskich, z chwilą, gdy nie ma on celów antyreligijnych lub gorszących, nie może być szkodliwym dla wierzących. Zakaz taki wywołałby tylko uniemożliwienie zajmowania się takimi wyrobami przez osoby utalentowane i posiadające wykształcenie artystyczne, lecz wyznające religje niechrześcijańskie. Natomiast wyrób wizerunków świętych w postaci gorszącej przez niechrześcijan ulega karze wskazanej w art. 336, która odnosi się do wszelkiego wyrobu, sprzedaży i rozpowszechniania obrazów i wizerunków świętych w postaci gorszącej, bez względu na wyznanie winowajcy (wydz. oddz. 174).

2. Wzorem do art. 336 była część 2 art. 183 kod. wyd. z r. 1885, odnosząca się do wyrobu, sprzedaży lub rozpowszechniania w jakikolwiek inny sposób rysowanych, grawerowanych, rytých lub odlewanych obrazów i innych wizerunków świętych oraz przedmiotów, odnoszących się do religji i obrzędów religijnych, w postaci gorszącej, w tych wypadkach, gdy czynu dokonano nie w złym celu lub nie z nienawiści do wiary chrześcijańskiej lub do kościoła katolickiego (w or. prawosławnego), lecz wskutek braku zrozumienia lub nieświadomości. Przepis ten umieszczono w niniejszej części, mniemając, że w tych wypadkach, gdy w omawianym czynie nie ma cech znieważenia świętości lub bluźnierstwa, winowajca powinien ulegać karze za sam fakt wyrobu wizerunków świętych w postaci gorszącej, jako za wykroczenie o charakterze policyjnym, które nie ma nic wspólnego z przestępstwami religijnymi.

3. Komisja doradca min. spr. uzupełniła art. 259 projektu kom. red. (336) wzmianką o sprzedaży lub innem rozpowszechnianiu podobnych przedmiotów. Natomiast proponowane przez synod umieszczenie w ustawie przepisu co do konfiskaty tych przedmiotów zostało odrzucone jako zbędne, gdyż jest on zawarty w art. 36 (sp. kom. 153).

337, 338 i 339 (artykuły te zostały uchylone — art. 4 przep. przech. z 7 sierpnia 1917 roku).

Art. 340. Winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów sprzedaży sztucznego oleju skalnego, ulegnie karze: grzywny do mp. 2,000. — Sztuczny olej skalny ulegnie konfiskacie. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

1. Artykuł ten jest oparty na przepisach ustawy z 14 grudnia 1900 r. (zb. ust. 1901 r. 148).

Art. 341. Handlujący, winny przyjęcia zboża, mąki, kaszy, słodu, śróty, otrąb lub wogóle zboża wymłóconego lub śróutowanego, lub nasienia oleistego, siewnego lub innego — nie na wagę, lecz w inny sposób, w tych miejscowościach, gdzie ustawa lub rozporządzenie nakazuje przyjmowanie tych przedmiotów na wagę, ulegnie karze: grzywny do mp. 4,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

1. Artykuł ten jest oparty na przepisach ustawy z dn. 12 lut. 1901 r. (zb. ust. 627).

Art. 342. Handlujący, winny niezachowania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów co do sprzedaży lnu lub konopi, ulegnie karze: grzywny do mp. 4,000. — Jeżeli handlujący jest winien przygotowywania lub przechowywania w celu sprzedaży, lub sprzedawania lnu lub konopi, zawierających domieszkę paździerzy lub innych materiałów obcych, albo w stanie zmoczonym w celu sztucznego powiększenia wagi włókna, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

1. Artykuł ten jest oparty na przepisach ustawy z dn. 12 kwietnia 1899 r. (zb. ust. 759) i 8 kwietnia 1902 r. (zb. ust. 468).

Art. 343. Winny niezachowania przepisów co do handlu kartami do gry, ulegnie karze: grzywny do mp. 12,000. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 344. Winny wyrobu kart do gry na sprzedaż, lub przerabiania, przemywania lub czyszczenia w tymże celu kart używanych, albo przechowywania na sprzedaż lub sprzedawania kart nieprawnie wyrobionych, przerobionych,

przemitych lub oczyszczonych, ulegnie karze: więzienia na czas do mies. 6. — Prócz tego winny zapłaci: za każdy tuzin talji takich kart po mp. 600. — Tej samej karze ulegnie winny wyrobu banderoli, nakładanych na karty do gry, nie stanowiących znaków wartościowych, albo użycia takich banderoli, albo nałożenia na karty prawdziwych banderoli, już użytych. — Jeżeli z wyrobu kart lub banderoli lub z ich sprzedaży winny uczynił sobie proceder, ulegnie karze: więzienia. — Narzędzia wyrobu, oraz karty i banderole, nieprawnie wykonane, ulegną konfiskacie (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

302 (263). Winny pogwałcenia przepisów co do handlu kartami do gry ulega karze: grzywny w sumie do 300 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

303. Winny wyrobu w celu sprzedaży kart do gry, lub przechowywania w celu sprzedaży, lub sprzedaży świadomie nieprawnie wyrobionych kart, ulega karze: aresztu. Prócz tego winny ulega karze pieniężnej w sumie po 15 rubli za każdy tuzin talji nieprawnie wyrobionych kart na korzyść instytucji im. cesarskiej Marji. Jeżeli winny wyrabiał lub użył takie sporządzone banderole nakładane na karty do gry, lecz nie stanowiące znaków wartościowych, ulega on karze: więzienia na okres czasu do 6 miesięcy. Jeżeli wyrób kart lub banderoli albo ich sprzedaż były procederem winnego, ulega on karze: więzienia. Znalezione narzędzia wyrobu, również jak nieprawnie wyrobione karty lub banderole, ulegają konfiskacie na rzecz skarbu (projekt min. spr.).

264. Winny wyrobu w celu sprzedaży kart do gry ulega karze: grzywny w sumie po 15 rubli za każdy tuzin talji wyrobionych kart. Jeżeli winny wyrabiał lub używał wyrobione banderole dla kart do gry, ulega on karze: więzienia na okres czasu do 6 miesięcy. Znalezione narzędzia wyrobu oraz wyrobione przez winną kartę lub banderole ulegają konfiskacie na rzecz skarbu (projekt kom. red.).

1. Artykuł 343 obejmuje wszelkie pogwałcenia przepisów co do handlu kartami do gry. Redakcja jego wskazuje, że odnosi się on nie tylko do niedozwolonego handlu kartami, wskazanego w artykułach kodeksu dotąd obowiązującego, lecz też i do innych pogwałceń przepisów ¹⁾ o sposobie sprzedaży kart do gry, zatwierdzonych przez cesarza 30 grudnia 1867 roku (zb. zup. 15349) oraz

¹⁾ Ustawy z dn. 6 lipca 1920 r. (Dz. U. Nr. 101/1920 poz. 666) oraz Rozp. Min. Skarbu z dn. 31 października 1920 r. (Dz. U. Nr. 104/1920 poz. 690). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

przepisów o wyrobie i sprzedaży kart do gry, zatw. przez ces. w dn. 5 kwietnia 1876 r. (55757). Do takich innych pogwałceń należą też przypadki handlu kartami do gry przez oddawanie ich do gry powtórnie, bez naklejenia przepisanej marki, lub przez sprzedaż kart użytych po cenie niższej członkom lub gościom obecnym na zebraniu.

2. Artykuł następny: 344, dotyczy wyrobu w celu sprzedaży kart do gry; dla jego zastosowania jest obojętnym, czy wyrabiano karty w fabryce do tego celu przeznaczonej, czy też sposobem ręcznym, bez specjalnych narzędzi. Art. 344 odnosi się zatem zarówno do urządzenia fabryki kart, jak też do tych przypadków, gdy karty wyrabiano nie we fabryce. Narówni z wyrobem karane jest przechowywanie i sprzedaż kart (pr. 156).

3. W stosunku do podrabiania banderoli do kart należy odróżnić dwa rodzaje banderoli. Jedne z nich nakłada się na okładkę kart, które jeszcze nie były użyte i są one jakby znakiem fabrycznym, którego podrobienie ulega karze z art. 356; świadczą one, że karty zostały wyrobione w fabryce domu wychowawczego zakładów im. ces. Marji. Dlatego w wyjaśnieniu (t. III str. 291) do cz. 2 art. 344 zaznaczono, że występki w niej przewidziany polega na podrobieniu znaków, nakładanych na podstawie pozwolenia rządu (art. 272). Ponieważ zaś kara, wskazana w cz. 2 art. 344 (więzienie do 6 miesięcy), odpowiada karze z art. 356, więc nie ma dostatecznych podstaw do podwyższenia tej kary. Poza to istnieje jeszcze drugi rodzaj banderoli, przeznaczonych do oklejania talji kart już użytych i podanych do gry powtórnie, które wskutek tego podlegają opłacie na korzyść instytucji im. ces. Marji. Banderole takie, będąc stwierdzeniem uiszczenia przepisanych opłat i służąc zatem tylko celom fiskalnym, niczem się nie różnią od znaków wartościowych, wskazanych w art. 434, a więc podrobienie ich powinno ulegać karze z art. 434, a nie z art. 344. Należy zaznaczyć, że sposób, w jaki został zredagowany art. 434, nie wymaga, aby w nim specjalnie było wymienione podrabianie powyższych banderoli; dla usunięcia zaś wątpliwości co do zakresu zastosowania art. 344 wystarczy dodać w nim wzmiankę, wyłączającą z zastosowania tego art. 344 podrabianie banderoli, które mają charakter znaków wartościowych (pr. 156, 157). ¹⁾

4. W razie zawodowego dokonywania powyższych czynów, niebezpieczeństwo szkody, jaką one zagrażają instytucjom im. ces.

¹⁾ W myśli art. 3 Ustawy z 6 lipca 1920 r. banderole i stemple nakładane na karty do gry na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austriackiego mają znaczenie dowodu uiszczenia opłaty, a więc — w rozumieniu art. 344 — znaku wartościowego i nie są zatem objęte tym artykułem. Art. 343 i 344 kod. karn. straciły moc obowiązującą (art. 21 Ustawy z 6/VII 1920 r.) (Przyp. tłum. dr. L. K.).

Marji, znacznie się powiększa, gdyż wyrób tych kart przybiera znacznie szersze rozmiary, które mogą odbić się na wysokości dochodów powyższej instytucji, otrzymywanych z eksploatacji przy usługującego jej monopolu wyrobu kart do gry. Skutki czynów opisywanych, dokonanych w charakterze procederu, wywołują konieczność uzupełnienia tego artykułu przepisem, któryby zawo- dowy wyrób i sprzedaż kart i banderoli karał surowiej, a mianowicie: karą więzienia (pr. 157).

5. Specjalna komisja doradczą rady państwa pragnęła, aby ściągnięta za przestępstwa z art. 343 grzywna była przeznaczana na rzecz instytucji ces. Marji, lecz oddzielny wydział uchylił tę propozycję, gdyż nie istniała ona w kodeksie dotąd obowiązującym (sp. kom. 176, 177).

6. W wypadkach skazania z art. 344 cz. 3 na karę więzienia, stosuje się przepis art. 27.

Art. 345. Artykuł ten został uchylony (art. 4 Przep. przech. z 7 sierpnia 1917 roku).

Art. 346. Winny wwozu z zagranicy w celu puszczenia w obieg, wyrobu w tym samym celu lub puszczenia w obieg medalu, żetonu, biletu z zaproszeniem, afisza, biletu wizytowego, cennika lub innego przedmiotu, odtwarzającego wygląd znaku pieniężnego, lub znaku, ustalającego pobranie opłat akcyzowych, stemplowych lub pocztowych i mogącego być zbytych za taki właśnie znak, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000. — Przedmioty te ulegną konfiskacie. (art. 70 Ust. z 25. II. 1921).

Artykuł ten był usunięty z projektu przez komisję doradczą min spr., a w projekcie kom. red. brzmiał jak następuje:

265. Winny wyrobu w celu sprzedaży medalu, żetonów lub innego przedmiotu, odtwarzającego wygląd znaku pieniężnego i mogącego być zbytych za taki znak, ulega karze: aresztu.

1. Art. 346 odnosi się do wyrobu przedmiotów, z wyglądu zewnętrznego podobnych do znaków pieniężnych, w tych tylko wypadkach, gdy podrobienie takie ma na celu sprzedaż tych przedmiotów, ale nie jako pieniędzy. Artykuł ten odnosi się zatem do wyrobu i rozpowszechniania medalu, żetonów z odbitką wyglądu monety obiegowej i które mogą dlatego na pierwszy rzut oka być wzięte za prawdziwe pieniądze metalowe; następnie do wydrukowania lub odlitografowania jakichkolwiek ogłoszeń, zaproszeń, reklam na biletach, których strona odwrotna ma wygląd i format

banknotów. We wszystkich tych przypadkach, wobec braku zamiaru u winowajcy zbycia tych przedmiotów, odtwarzających znaki pieniężne, jako pieniędzy, nie może on ulegać karze za podrobienie znaków pieniężnych i dlatego przypadki powyższe zostały objęte oddzielnym artykułem: 346.

2. Dla zastosowania art. 346, prócz braku u winowajcy wyżej wskazanego zamiaru, niezbędnym jest: 1) aby przedmiot był zrobiony w celu zbytu; nie odnosi się omawiany artykuł do wyrobu podobnego przedmiotu jedynie w celu okazania miary swych zdolności odtwarzających; 2) aby przedmiot, odtwarzający wygląd znaku pieniężnego, tak był zewnątrznie doń podobny, aby można go było, przynajmniej przy oglądaniu powierzchownym, wziąć za prawdziwy znak pieniężny; 3) czyn winowajcy nie powinien w sobie zawierać cech oszustwa.

3. Komisja doradczą min. spr. wypowiedziała się co do tego artykułu w słowach następujących: „artykuł 346 pod tym względem zagraża niebezpieczeństwem, że wobec trudności określenia cech wewnętrznej strony tego czynu przestępnego, podrabiacze znaków pieniężnych w formie żetonu będą ulegali tylko nieznacznej karze, wskazanej w tym artykule, a mianowicie karze aresztu. Wobec zaś bardzo nieznacznej ilości wypadków wyrobu powyższych przedmiotów w celu zbytu i bez zamiaru sprzedawania ich jako pieniędzy oraz wobec braku wskazań w praktyce sądowej co do niezbędności takiego przepisu, można niebezpiecznie wątpić, czy art. 346 jest oparty na rzeczywistych potrzebach życia“. Dlatego komisja doradczą artykuł ten uchyliła (pr. 158).

4. Specjalna komisja doradczą rady państwa, biorąc pod uwagę zawiadomienie ministerjum finansów, iż w czasach ostatnich ilość podobnych wypadków znacznie się zwiększyła, przywróciła powyższy artykuł, uzupełniając równocześnie spis wyliczonych w nim przedmiotów (sp. kom. 327).

Art. 347. Grawer winny wyrobu pieczęci lub innego narzędzia, służącego do przyłożenia znaku zaświadczonego w imieniu instytucji rządowej lub społecznej, lub urzędnika, na obstalunek osoby do tego nieupoważnionej, ulegnie karze: aresztu.

304 (266). Grawer winny, z wiedzą o tem, że zamawiająca osoba nie jest do tego upoważnioną, wyrobu pieczęci lub innego narzędzia, przeznaczonego do przyłożenia znaku zaświadczonego w imieniu urzędu rządowego lub samorządowego (w projekcie kom. red. nie było), albo też organu władzy lub urzędnika wykonawczego, ulega karze: aresztu (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuł 347 jest analogiczny do art. 299 kod. o kar. wyd. z r. 1885, lecz zawiera pewne różnice, które zresztą nie są istotne, a mianowicie: 1) opuszczono w tekście słowo „bezpośrednie“ (zamówienie), gdyż istotna cecha omawianego przestępstwa, a mianowicie jego charakter samowolny, jest najwyraźniej określona warunkiem, aby wyrycie pieczęci lub znaku było zrobione bez zamówienia właściwego urzędu lub osoby; jeżeli jednak grawer wykonał pieczęć lub stempel naskutek zamówienia urzędu lub osoby urzędowej, nawet jeśli to zamówienie zostało zrobione wbrew przepisom, wskazanym w uwadze do art. 144 ust. og. o gub., wówczas znika charakter samowolny czynu, a wskutek tego brak też istotnego warunku przestępczości czynu winowajcy, którego nie można karać za to, że osoba, która dała zamówienie pieczęci lub stempla, nie zachowała wymagań ustawy co do formy i sposobu dokonania tego zamówienia; i 2) słowa „urzędu sądowego lub rządowego“ zamieniono na: „urzędu rządowego lub samorządowego“.

2. Przestępczość samowolnego wykonania znaku zaświadczonego nie jest zależną od zamiarów winowajcy. Dla zastosowania art. 347 jest zatem obojętne, czy znak zrobiony wbrew przepisom, zawartym w uwadze do art. 144 t. II nst. og. o gub., t. j. bezpośredniego zamówienia urzędu lub osoby urzędowej, był przeznaczony dla właściwego urzędu lub osoby urzędowej, czy też winowajca zamierzał go odstąpić osobom postronnym, nie wiedząc jednak jaki użytek one z niego zrobią.

3. Przedmiotem wykroczenia musi być jedna z pieczęci rządowych (z herbem państwa i specjalnymi napisami, lub z wizerunkiem herbów gubernjalnych, okręgowych, albo miejskich, lecz bez tytułu cesarskiego), używanych w sądach i urzędach wyższych, średnich lub niższych (dod. 1 do art. 39 ust. zasadn. § 20).

4. Podmiotem omawianego przestępstwa mogą być tak samo prywatni majstrowie i grawerzy (uw. do art. 144 t. III og. ust. gub.; kod. o kar. art. 297), jak majstrowie państwowi, którzy niektóre znaki sami tylko mogą wykonywać (pieczęcie państwowe, znaki probiercze, medale).

5. Komisja doradca min. spr. uważała, że niezachowanie przepisów, dotyczących wyrobu rządowych pieczęci, może nastąpić przy zamawianiu pieczęci urzędów rządowych i samorządowych, co brała pod uwagę w swoim projekcie też kom. red. i dlatego odpowiednio omawiany artykuł został uzupełniony (sp. kom. 158).

6. Pozatem specjalna komisja doradca zwróciła uwagę, że kom. red. w art. 347 umieściła słowa: „wiedząc o tem“, aby nie rozszerzać przestępczości omawianych czynów na te przypadki, gdy

zostały one dokonane przez nieostrożność. Specjalna komisja doradca uważała za stosowne usunąć słowa te z artykułu i zastąpić je słowami: „na obstalunek osoby do tego nieupoważnionej“, aby objąć art. 347 też nieostrożne przyjęcie zamówienia na wspomniane pieczęcie i znaki od osoby, która nie przedstawiła pełnomocnictwa przez ustawę przepisanej (sp. kom. 328).

Art. 348. Przemysłowiec lub handlujący, winny przechowywania na sprzedaż lub sprzedaży: 1. wyrobu złotego lub srebrnego, ulegającego obowiązkowemu opatrzeniu w próbę, bez przepisanej próby, z wyjątkiem przedmiotów, przyjętych do naprawy; 2. książeczek listkowego złota, srebra lub mieszanych bez oznaczenia lub z oznaczeniem fałszywym na nich liczby i wagi listków, albo też książeczek tych metali, nie mających znaków probierni lub plomb; 3. wyrobów szmuklerskich, złotych i srebrnych nitki, również i szychowych, bez wyciśnięcia cechy imiennej na plombach, banderolach lub etykietach, lub bez oznaczenia albo z oznaczeniem fałszywym na nich jakości tych towarów — ulegnie karze: grzywny do wysokości 5-krotnej wartości metalu wyrobów, niezaopatrzonych w próby, znaki, plomby, cechy imienne i oznaczenia, lub mających oznaczenia fałszywe.

Art. 349. Przemysłowiec lub handlujący, winny przechowywania na sprzedaż lub sprzedawania ulegającego obowiązkowemu ostemplowaniu lub od tegoż zwolnionego wyrobu złotego lub srebrnego, któryby w ogólnej masie albo w częściach składowych lub dodatkowych był próby niższej od ustawowej, z wyjątkiem wyrobów, zwolnionych od próby obowiązkowej, oraz przedmiotów, przyjętych do naprawy, — ulegnie karze: aresztu do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000. W razie powtórzenia takiego wykroczenia, winny ulegnie karze: więzienia na czas do mies. 6 i oprócz tego karze pieniężnej do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 350. Przemysłowiec, winny wypuszczenia na sprzedaż sztaby złota lub srebra bez wyciśnięcia na niej swej cechy imiennej, ulegnie karze: grzywny do wysokości potrójnej wartości metalu niecechowanego.

Art. 351. Winny: 1. wyrobu lub przechowywania na sprzedaż fałszywego stempla probierczego; 2. wyciśnięcia fałszywego stempla probierczego na wyrobach złotych lub srebrnych albo sztabie; 3. zmiany stempla, wyciśniętego przez probiernię, na stempel wyższy; 4. wyciśnięcia stempla bez udziału probierni; 5. wlutowania stempla, wyciśniętego przez probiernię na wyrobie lub sztabie, w inny wyrób lub sztabę, — ulegnie karze: więzienia.

Art. 352. Przemysłowiec lub handlujący, winny przechowywania na sprzedaż lub sprzedawania wyrobów złotych lub srebrnych albo sztaby, o ile wiedział, że na nich wyciśnięto stempel fałszywy, lub że wyciśnięty przez probiernię stempel zamieniono na stempel wyższy, albo że wyciśnięty przez probiernię stempel wlutowano w inny wyrób lub sztabę, — ulegnie karze: więzienia na czas do mies. 6.

Art. 353. W wypadkach wymienionych w artykułach 348—352, złoto i srebro w wyrobach lub sztabach, nie posiadających przepisanych stempli, znaków, plomb, cech imiennych lub oznaczeń, lub też takich, które, jak się okazało, są próby niższej od ustawowej, będą skonfiskowane i odesłane przez probiernię do mennicy w celu przerobienia na monetę.

354, 355. Artykuły te zostały uchylone (art. 4 Przep. przech. z 7 sierpnia 1917 roku).

Brzmienie artykułów powyższych w projektach min. spr. i kom. red. (305 — 312, 267 — 274) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą, tylko w art. 348 i 349 projektu min. spr. znajdowała się wzmianka o przechowywaniu w zakładzie przemysłowym; w art. 351 i 352 (308 i 309 pr. min. spr.) nie był przewidziany przypadek wskazany w ustępie 5 art. 351, a art. 350 i 351 (267 ust. 2 i 269) projektu kom. red. brzmiały identycznie z treścią ustawy probierczej z r. 1893. —

1. Art. 348 — 355 obejmują wszystkie ważniejsze wykroczenia przeciwko przepisom ustawy probierczej odnoszącym się do jakości wyrobów ze złota i srebra, znajdujących się w handlu; brzmienie ich jest dostosowane do redakcji powyższej ustawy z r. 1896. Wszystkie, znajdujące się w handlu wyroby ze złota i srebra dzielą się na podlegające i niepodlegające obowiązkowemu cechowa-

niu w urzędach probierczych; jakość pierwszych, z chwilą, gdy znajdują się one w handlu, wyrażona jest próbą, którą nakładać może, w myśl przepisów ustawy, tylko ten urząd probierczy, w którego okręgu znajduje się fabryka lub warsztat, który dany przedmiot wytworzył albo w którego okręgu znajduje się komora celna, która wyroby przywiezione z zagranicy zatrzymała. Co się zaś tyczy wyrobów, niepodlegających obowiązkowemu cechowaniu, to jakość ich też powinna być próby przepisanej, jednakowej dla całości danego przedmiotu i w razie ich przeznaczenia dla handlu powinny one być narówni z wyrobami podlegającymi cechowaniu, opatrzone prywatnym (imiennym) znakiem fabrykanta lub majstra, które je wytworzył (ust. prob. wyd. z r. 1893 art. 518); specjalne sposoby oznaczania próby (zapomocą plomb lub banderoli oraz etykiet lub okładek) określa ustawa względem wyrobów z ciągnionego, płaszczonego, nitkowego i kutego złota lub srebra. Zlewki złota i srebra, znajdujące się w handlu, powinny być opatrzone stemplem mennicy (zlewki czystego złota otrzymywane od skarbu przez przemysłowców, wydobywających złoto, wzamian za złoto dostarczone) lub komory celnej (zlewki przywiezione z zagranicy), albo prywatnym stemplem majstra, który zlewki odlał (zlewki odlewu domowego). Metale szlachetne odlewu domowego, znajdujące się w warsztacie i przeznaczone do własnego użytku majstra lub warsztatu, który je odlał, mogą być nieopatrzone stemplem (art. 490 ust. prob.). Wreszcie odrębne przepisy o wyrobie i cechowaniu tych przedmiotów (wydawane przez ministra finansów w porozumieniu z ministrem dóbr państwowych) obowiązują w guberniach Permskiej, Ufskiej, Orenburskiej oraz wszystkich guberniach i okręgach syberyjskich (ust. prob. art. 510).¹⁾

2. Ustęp 1 art. 348 odnosi się do posiadania w pomieszczeniu handlowym lub sprzedaży wyrobów ze szlachetnych metali, podlegających cechowaniu i nie posiadających przepisanych stempli. Warunki stosowania tego ustępu są następujące: 1) brak stempla na wyrobie, który powinien, z chwilą, gdy się znajduje w handlu, być opatrzony stemplem urzędu probierczego; 2) znajdowanie się takiego wyrobu, nieopatrzonego przepisany stemplem, w handlu lub w handlowym pomieszczeniu. W istocie swej, działanie wskazane w ust. 1 art. 348 powinno polegać na uchylaniu się winowajcy od uiszczenia opłaty probierczej; z chwilą, gdy wyrób, podlegający cechowaniu, jest bez znacznika probierczego i niższej próby niż przepisana, albo w całości swej jest próby niejednakowej, czyn winowajcy ulega, jako poważniejszy, karze wskazanej w art. 349.

¹⁾ Ustawa probiercza rosyjska w dalszym ciągu obowiązuje na obszarze b. zaboru rosyjskiego (art. 18 Rozp. Min. Przem. i Handlu z 9 sierpnia 1920 r. Dz. Ust. 85/1920 poz. 566) ze zmianami wprowadzonymi przez Ustawę z 16 lipca 1920 r. (Dz. U. Nr. 70/1920 poz. 470), przez powyższe Rozp. i Rozp. z 5 sierpnia 1921 r. (Dz. U. Nr. 69/1921 poz. 457). Wolne są (art. 12) od cechowania wyroby wagi do 1 grama (Przyp. tłum. dr. L. K.).

3. Ustępy 2 i 3 art. 348 odnoszą się do pogwałcenia specjalnych przepisów, dotyczących określania jakości wyrobów, wytworzonych we fabryce lub z ciągnionego, płaszczonego, nitkowego złota lub srebra, albo też z listków tych metali w książeczkach (art. 1389 kod. o kar.).

4. Artykuł 348 jest uzupełniony treścią art. 350, który nakłada karę na przemysłowców, wypuszczających w obieg handlowy zlewki zlewu domowego bez przyłożenia na nich swego stempla (imiennego).

5. Według projektu komisji doradczej min. spr. art. 348 odnosił się też do przechowywania w pomieszczeniach przemysłowych, wskazanych w nim przedmiotów. Specjalna komisja doradca uważała, że nie można winić kogoś za przechowywanie wyrobów niecechowanych, chociażby gotowych, w zakładach przemysłowych, gdyż mogą one tylko tymczasowo tam się znajdować i mogą zostać przedstawione do cechowania przed przeznaczeniem ich do handlu. Zato, przechowanie tych wyrobów w pomieszczeniach handlowych powinno ulegać karze, gdyż wskazuje ono, że są one przeznaczone na handel i sprzedaż. W praktyce, jak to wynika z oświadczenia ministerjum finansów oraz z instrukcyj dla urzędów probierczych (art. 136 i 137), majster nie jest pociągany do odpowiedzialności za przechowywanie przedmiotów niecechowanych w zakładach przemysłowych; żąda się tylko od niego podpisania zobowiązania, że znalezione niecechowane wyroby przedstawi on do cechowania. Wobec tego, nie ma potrzeby wydzielenia wyrobów gotowych z pośród ogólnych przepisów; byłoby to wydzielenie tylko wtedy niezbędnem, gdyby uznano za przestępne przechowywanie niecechowanych przedmiotów nawet w zakładach przemysłowych (sp. kom. 328 i 329).

6. Art. 349, 351 i 352 obejmują poważniejsze pogwałcenia przepisów ustawy probierczej, zbliżające się swemi cechami do fałszu oraz oszustwa; a mianowicie wypadki, gdy przyłożona na pewnym wyrobie próba, z wiedzą winowajcy, nie odpowiada jego jakości lub, gdy próba nie została nałożoną przez urząd probierczy, t. zn. gdy jest ona sfalszowaną, albo wreszcie, te wypadki, gdy przyłożona próba została zamienioną. Podmiotami tych przestępstw są zarówno osoby, które na dany wyrób przyłożyły cechę probierczą niezgodną z rzeczywistym gatunkiem wyrobu lub, które ją przyłożyły bez udziału urzędu probierczego, jak też osoby, które pozwoliły na handlowanie takim niewłaściwie cechowanym wyrobem.

7. Specjalna komisja doradca była zdania, że z art. 349 należy usunąć wzmiankę o przechowywaniu w zakładach przemysłowych wyrobów o próbie niższej od przepisanej przez ustawę, gdyż mogą one być jeszcze przedstawione urzędowi probierzemu i zniszczone, jeżeli okaże się, iż są rzeczywiście niższej próby niż wy-

magana. W myśl art. 137 instrukcji dla urzędów probierczych, wyroby te są odbierane od właścicieli i badane, a następnie niszczone, jeśli okazują się próby niższej od ustawowej, a sam metal następnie zostaje złotnikowi zwrócony (sp. kom. 329).

8. Specjalna kom. dor. rady państwa uzupełniła ustęp 1 art. 351 przepisem o przechowywaniu podrobionych cech probierczych w zakładach przemysłowych lub handlowych. Jest obojętnem przy stosowaniu tego ustępu czy cecha została zrobioną przez samego majstra lub handlującego, czy też była nabytą od trzeciej osoby. Samo przechowywanie fałszywej cechy w zakładzie przemysłowym lub handlowym wskazuje na istnienie zamiaru używania jej do bezprawnego cechowania wyrobów, gdyż innego przeznaczenia mieć ona nie może (sp. kom. 330).

9. Pozatem, specjalna komisja doradca dodała do art. 351 przepis o wlotowywaniu cech, gdyż przypadek ten nie może być objęty postanowieniami o cechowaniu bez udziału urzędu probierczego, wobec tego, że przelutowana cecha była w swoim czasie nałożona przez urząd probierczy na inny przedmiot (sp. kom. 330).

10. Wydział oddzielny zastanawiał się nad tem czy w art. 349 należy umieścić przepis, wyłączający jego stosowanie do antyków; uznał on przepis taki za zbędny wobec treści art. 4 ustawy probierczej z 11 marca 1896 roku., który uwalnia antyki od obowiązkowego cechowania (wydz. oddz. 177).

11. Uwaga ta odnosi się do uchylonego art. 355.

12. — 13. — 14. Uwagi te odnoszą się do uchylonego art. 355.

15. W wypadkach skazania z art. 351 i 352 na karę więzienia stosuje się przepis art. 27.

Art. 356. Przemysłowiec lub handlujący, winny: 1. samowolnego wystawienia na towarze wyrobu własnego lub posiadany na sprzedaż, lub na opakowaniu albo naczyniu, zawierającym towary, albo też na ogłoszeniu handlowem, cenniku lub blankiecie znaku towarowego, ściśle odtworzonego lub oczywiście podobnego do takiegoż znaku, znajdującego się w wyłącznym używaniu innego przemysłowca lub handlującego, o czem winny wiedział; 2. przechowywania na sprzedaż lub sprzedawania towaru ze znakiem, wymienionym w ust. poprzednim, samowolnie wystawionym, o czem winny wiedział, lub puszczenia w obieg dla celów handlowych takiego towaru, — ulegnie karze: więzienia na czas do mies. 6. Znaki towarowe, nieprawnie wystawione, będą zdjęte i zniszczone.

Art. 357. Przemysłowiec lub handlujący, winny wystawienia na towarze, na opakowaniu lub naczyniu zawierającym towary, na ogłoszeniu handlowem, cenniku lub blankiecie znaku towarowego z napisem lub wizerunkiem zabronionym, lub przechowywania na sprzedaż albo sprzedawania towaru z takim znakiem, — ulegnie karze: grzywny do mp. 8.000. Znaki towarowe, nieprawnie wystawione, będą zdjęte i zniszczone (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 356 w projekcie min. spr. (313) nie zawierał istotnych różnic redakcyjnych w porównaniu z treścią przyjętą, tylko w ustępie 2 nie było wzmianki o puszczeniu w obieg towaru. W projekcie kom. red. powyższy artykuł brzmiał jak następuje (272):

272. Fabrykant, rzemieślnik lub handlujący, winny: 1) samowolnego wystawienia na wyrobie, wytworzonym lub znajdującym się u niego na sprzedaż, pieczęci, stempla lub innego znaku ściśle odtworzonego lub oczywiście podobnego do takiego samego znaku towarowego, zgłoszonego w sposób przepisany i należącego, z wiedzą winnego, do cudzej firmy fabrycznej, handlowej lub przemysłowej; 2) posiadania w warsztacie lub pomieszczeniu handlowym albo sprzedaży towaru z przyłożonym bezprawnie na nim znakiem, opisanym w ustępie poprzednim; 3) samowolnego nałożenia na zlewki złota lub srebra stempla, należącego do innego majstra lub złotnika; ulega karze: więzienia na okres czasu do sześciu miesięcy.

Artykuł 357 został umieszczony w kodeksie przez komisję doradcą min. spr. i projekt jego nie zawierał różnic istotnych w porównaniu z brzmieniem przyjętym.

1. Artykuły 356 i 357, zostały zredagowane zgodnie z treścią ustawy o znakach towarowych z 27 lutego 1896 r.¹⁾ Przepięstwa wskazane w tych artykułach, z jednej strony, zbliżają się do samowolnego użytkowania cudzej własności, a z drugiej — graniczą z pojęciem oszustwa handlowego. Wspólną cechą z grupą pierwszych przestępstw jest zasadniczy warunek przestępczości obu tych czynów: samowola, która znika z chwilą, gdy znak został przyłożony naskutek pozwolenia lub zgody właściciela jego, ponieważ czyn winowajcy traci wtedy charakter bezprawia; z innej zaś strony, winowajca będzie ulegał karze na podstawie przepisów o oszustwie, w tych wypadkach, gdy użycie cudzych znaków, było zrobione w udowodnionym zamiarze ukrycia gorszego gatunku wyrobów,

¹⁾ Na terytorjum Rzeczypospolitej obowiązuje Dekret o ochronie znaków towarowych z 4 lutego 1919 r. (Ez. P. Nr. 13/1919, poz. 139). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

zapomocą podawania towarów własnych, opatrzonych temi znakami, za wyroby innej firmy.

2. Warunkiem niezbędnym dla stosowania art. 356 jest: czyn powinien polegać na samowolnym przyłożeniu przez winowajcę na wyrobie własnym lub na jego opakowaniu, albo na naczyniu, lub na ogłoszeniu, cenniku, blankiecie — znaków odrębnych firmy cudzej, albo też czyn ten powinien polegać na sprzedaży lub przechowywaniu na sprzedaż towarów, opatrzonych cudzemi znakami towarowymi. Pozatem jest najzupełniej obojętne, czy znaki te są dokładnie i ściśle odtworzone czy też tylko podobne; w ostatnim przypadku, podobieństwo powinno być takie, aby mogło wprowadzić w błąd co do pochodzenia wyrobu. Kwestja stopnia podobieństwa i udatności podrobienia jest kwestją faktów, która podlega w każdym poszczególnym wypadku rozstrzygnięciu przez sąd.

3. Pozatem, niezbędnem jest, aby przyłożone na wyroby znaki, będące przedmiotem, w myśl przepisów ustawy o zakł. przem. i fabr., wyłącznego użytkowania innego fabrykanta lub handlarza, były zgłoszone w sposób wskazany w ustawie o ochronie znaków towarowych.

4. Co się zaś tyczy znaków towarowych zagranicznych, to mogą one być przedmiotem przestępstwa z art. 356, tylko wtedy, jeśli właściciele-fabrykanci są obywatelami państw, które w tym przedmiocie zawarły z Polską (w or. z Rosją) specjalne umowy handlowe i jeśli znaki te zostały zgłoszone w departamencie handlu i rekrodziel¹⁾.

5. Na wniosek min. spraw zagranicznych, specjalna kom. doradcza objęła przepisami art. 356, prócz nakładania cudzych znaków ochronnych na wyroby oraz przechowywania i sprzedaży podobnych wyrobów, również wszelkie puszczenie w obieg przedmiotów z podrobionemi znakami. Uzupełnienie to oparte zostało na umowach międzynarodowych co do ochrony znaków fabrycznych. Wobec tego uzupełnienia, karze z art. 356 będą ulegali komiwojażerzy, którzy przyjmują zamówienia, rozwóżając próbki wyrobów, opatrzone, z wiedzą ich, fałszywemi znakami (sp. kom. 332, 333).

6. Wreszcie, przyłożenie znaków cudzej firmy na wyrabianych lub przechowywanych towarach, powinno być dokonane wbrew woli właściciela tych znaków lub bez jego zezwolenia; dlatego użyto w art. 356 słowo „samowolne“.

7. Warunkiem subiektywnym zastosowania art. 356 jest świadomość winowajcy, że przyłożony na wyrobie znak ochronny

¹⁾ W myśl art. 4 Dekretu z 4.II 1919 r. znak towarowy powinien być zgłoszony do Urzędu Patentowego; w myśl art. 5 tegoż Dekretu znaki zagraniczne ulegają ochronie, jeśli uzyskały ochronę zagranicą i zostały zgłoszone do Urzędu Patentowego. W tym względzie obowiązuje konwencja madrycka z 14.IV 1891 i waszyngtońska z 2.VI 1911 r. (an. 2 do art. 19 traktatu z 28.VI 1919 r.). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

jest własnością cudzą; a więc w stosunku do znaków fabrycznych, świadomość, że znak był zgłoszony w departamencie rękodziel i handlu (Urządzie patentowym) lub, że korzysta on z ustawowej ochrony. Dalszym warunkiem przestępczości czynu jest, przeznaczenie na sprzedaż wyrabianego lub przechowywanego przedmiotu, opatrzonego znakiem cudzej firmy. Art. 356 nie mógłby być zastosowany, gdyby winowajca udowodnił, że wyrób, opatrzone znakiem ochronnym, był przeznaczony np. dla jakiegoś przyjaciela jako podarunek.

8. Art. 357 odnosi się też do przypadków wystawienia na wyrobach, przez przemysłowców lub handlujących, zabronionych¹⁾ znaków, napisów lub wizerunków nawet, jeżeli wskutek tego czynu nie zostały pogwałcone niczyje prawa.

Art. 358. Winny użycia na wyrobie znaku, ustalonego w celu zabezpieczenia prawa używania rysunku lub wzoru, bez uprzedniego zameldowania rysunku lub wzoru trybem przepisany, — ulegnie karze: grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z treścią przyjętą (315, 273)

1. Artykuł ten odtwarza przepis art. 1356 kod. o kar. wyd. z r. 1885.

Art. 359. Winny używania, bez pozwolenia właściwego, w handlu, przy przewozie rzeczy, przy pobieraniu wszelkiego rodzaju wpłat, na szyldach lub ogłoszeniach zakładów handlowych lub przemysłowych — znaku, przynależnego towarzystwu, utworzonego trybem właściwym, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

Art. 360. Winny używania, bez pozwolenia właściwego, wizerunku herbu państwa lub wizerunku, oczywiście podobnego do tego herbu, ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20.000 (art. 70 Ust. z 25. II. 1921 r.).

¹⁾ Art. 3 Dekretu z 4 lutego 1919 roku wylicza znaki zabronione (napisy i rysunki przeciwne prawu, dobremu obyczajom, bezpieczeństwu publicznemu lub znaki wprowadzające w błąd). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

316. Winny używania, bez właściwego pozwolenia, znaku Towarzystwa Czerwonego Krzyża w handlu, przy przewozie jakichkolwiek przedmiotów lub przy pobieraniu jakichkolwiek opłat oraz na szyldach lub ogłoszeniach zakładów handlowych lub przemysłowych, ulega karze: aresztu na okres czasu do trzech miesięcy lub grzywny w sumie do rubli 300 (projekt min spr.).

1. Przepisy projektu o pieczęciach i znakach komisja dor. min. spr. uzupełniła artykułem o nadużywaniu znaku czerwonego krzyża, który, na podstawie § 7 statutu ros. tow. Czerw. Krzyża, zatwierdzonego przez ces. 17 kwietnia 1893 r., jest emblematem powyższego towarzystwa. Bezprawne korzystanie z powyższego znaku może polegać na wystawieniu go na szyldach, etykietach, pieczęciach lub innych oznakach towarów w celu reklamy i korzyści osobistej oraz może też polegać na noszeniu go przez osoby, które właściwego na to pozwolenia od towarzystwa nie otrzymały.

2. Specjalna komisja doradcza zwróciła uwagę, że, poza towarzystwem Czerwonego Krzyża, mającego swój odrębny znak (czerwony krzyż), istnieją pozatem inne towarzystwa, założone w sposób prawny, które również korzystają z pewnych odrębnych znaków, a mianowicie: towarzystwo opieki nad biednymi i choremi dziećmi (niebieski krzyż), wojskowe towarzystwo dobroczynności (biały krzyż), towarzystwo pogotowia ratunkowego wodnego i inne. Uważając, że nadużywanie znaków tych towarzystw jest również możliwe, jak nadużywanie znaku Czerwonego Krzyża, specjalna komisja doradcza nadała treści artykułu charakter bardziej ogólny, tak, że przedmiotem przestępstw z tego artykułu mogą być znaki wszelkich towarzystw, które otrzymały prawo posiadania ich (sp. kom. 333).

3. Specjalna komisja doradcza zwróciła uwagę, że projekt kodeksu nie zawiera wcale przepisu, odnoszącego się do używania, bez właściwego pozwolenia¹⁾, wizerunków herbu państwa na szyldach, ogłoszeniach, cennikach lub innych papierach, aczkolwiek w handlu i przemyśle wizerunek taki posiada bez porównania większe znaczenie od znaku jakiegoś towarzystwa; mianowicie prawo używania i odtwarzania herbu państwa stanowi najwyższą na wystawach (wszechrosyjskich) nagrodę, dawaną najlepszym firmom wraz z tytułem dostawcy nadwornego. Pozatem w przemyśle i handlu bardzo jest rozpowszechnione używanie znaków, które przypominają herb państwa. Wobec przestępczości takich czynów, dodano do kodeksu przepis art. 360 (sp. kom. 333, 334).

Art. 361. Winny niezawiadomienia właściwej władzy o przejściu należącego doń statku handlowego polskiego,

¹⁾ W myśl art. 2 Ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. (Dz. U. Nr. 69/1919 poz. 416), pozwolenia może udzielić Minister Spraw Wewnętrznych. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

zaopatrzonego w patent na wywieszenie flagi handlowej polskiej, w posiadanie osoby, niemającej podług ustawy, prawa używania takiej flagi, ulegnie karze: aresztu lub grzywny do mp. 20.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 362. Winny umożliwienia osobie, niemającej prawa wywieszania flagi handlowej polskiej, korzystania z jego nazwiska dla otrzymania patentu lub dla używania patentu, wydanego na prawo żegluga pod flagą handlową polską, ulegnie karze: więzienia. — Tej samej karze ulegnie cudzoziemiec, który zawarł z obywatelem polskim umowę, przeciwną prawu, w celu zdobycia dla siebie patentu na żegluga pod flagą handlową polską, nie mając na to prawa, jak również kapitan statku cudzoziemskiego, winny żeglowania bezprawnego pod flagą handlową polską.

337 (216). Winny: umożliwienia osobie, niemającej prawa wywieszania flagi handlowej rosyjskiej, korzystania z jego nazwiska w celu otrzymania patentu na prawo żegluga pod flagą handlową rosyjską; 2) niezawiadomienia właściwej władzy o przejściu należącego doń handlowego statku rosyjskiego, posiadającego patent na wywieszenie flagi rosyjskiej (w projekcie kom. red. nie było), w posiadanie osoby, nie mającej, podług ustawy, prawa korzystania z rosyjskiej flagi: ulegnie karze: aresztu lub grzywny w sumie do pięciuset rubli. Tej samej karze ulega cudzoziemiec, który zawarł z obywatelem rosyjskim przeciwną prawu umowę w celu zdobycia dla siebie patentu na żegluga pod rosyjską flagą, nie mając na to prawa, jak również zarządzający statkiem cudzoziemskim, winny bezprawnego żeglowania pod rosyjską flagą handlową (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuł 362, analogiczny do art. 1218 kod. o karach, odnosi się do pogwałcenia tej podstawowej zasady co do żeglowania pod polską (w or. rosyjską) flagą, która głosi, że prawo wywieszania flagi handlowej należy wyłącznie do obywateli polskich (w or. rosyjskich), z nielicznymi wyjątkami na korzyść cudzoziemców, przewidzianymi w art. 138 i 184 ust. handl.¹⁾ (wyd. z r. 1893). Przepięstwo polega na umożliwieniu bezprawnego korzystania z opieki polskiej (w or. rosyjskiej) flagi osobie, której ustawa prawa tego nie nadaje.

¹⁾ Przepisy obowiązujące w Rzeczypospolitej w tej kwestji są zawarte w Ustawie z 28 maja 1920 r. (Dz. U. Nr. 47/1920 poz. 285). Artykuł 1 określa warunki jakim musi odpowiadać polski statek handlowy, a ust. 1 art. 6-tej Ustawy nakłada na statki te obowiązek używania polskiej handlowej bandery morskiej. (Przyp. Hom. dr. L. K.).

2. W kwestji odpowiedzialności winowajcy fakt czy sprzedaż statku była fikcyjną, nie posiada decydującego znaczenia gdyż przestępstwo jest dokonane w chwili, gdy winowajca dał możność cudzoziemcowi żeglowania pod flagą polską (w or. rosyjską) i elementy składowe oraz cechy przestępstwa dokonanego nie ulegają zmianie zależnie od sposobu, w jaki winowajca osiągnął zamierzony cel. Zbędnym też jest wymaganie, aby winowajca sam nie brał udziału w nabyciu statku.

3. Podobnie motywy korzyści osobistej, wymagane przez ustawę detąd obowiązującą nie są już obecnie niezbędnym warunkiem przestępczości czynu winowajcy. Natomiast charakterystycznym elementem przestępstwa jest ten cel, dla którego winowajca na swoje imię nabywa statek morski (umożliwienie osobie, nieposiadającej ku temu prawa, otrzymania patentu na prawo żeglowania pod flagą polską (w or. rosyjską), niezależnie od wszelkich innych motywów, którymi on się kierował.

4. Ustawa handlowa (art. 149) wskazuje inny jeszcze sposób umożliwienia cudzoziemcowi korzystania z opieki rosyjskiej flagi, a mianowicie: niezwrócenie właściwemu urzędowi celnemu patentu na prawo żegluga pod flagą państwową, w tych wypadkach, gdy statek rosyjski, posiadający taki patent, przechodzi w posiadanie osoby, która nie ma prawa posiadania go; wypadek taki jest objęty przez przepisy art. 361.

5. Istotnym warunkiem przestępczości niezawiadomienia, jest posiadanie przez statek patentu na prawo wywieszania polskiej flagi (w or. ros.), na co wprost wskazuje tekst art. 361 (pr. 133).

6. Karze z art. 361 ulegają nie tylko obywatele polscy (w or. ros.), lecz i cudzoziemcy, którzy taką umowę zawarli oraz osoby, które przyjęły na siebie obowiązek zarządzania statkiem cudzoziemskim, t. j. obowiązek kapitana statku, bezprawnie korzystającego z opieki naszej flagi.

7. Oddzielny wydział dep. kom. dor. w sprawach handlowej żegluga morskiej wypowiedział co do art. 337 projektu min. spr. następujące uwagi. Artykuł 337 jest niezupełny, gdyż nie odnosi się do wielu wypadków pogwałcenia przepisów o wywieszaniu flagi państwowej. Artykuł ten odnosi się tylko do dwóch wypadków: a) zawarcia fikcyjnej umowy dla umożliwienia cudzoziemcowi otrzymania prawa do flagi i b) niezawiadomienia urzędu celnego o sprzedaży statku osobie, niemającej prawa używania rosyjskiej flagi; równocześnie artykuł nakłada za oba te czyny karę jednakową. Tymczasem charakter obu tych przestępstw jest całkowicie różny: w pierwszym wypadku mamy do czynienia ze złą wolą, mającą cele oszukawcze, a w drugim — z niezachowaniem przepisanych formalności. Stąd sankcja karna w obu wypadkach powinna być różną. Komisja doradczą proponowała umieścić, zgodnie z ogólnym systemem kodeksu, lżejsze przestępstwo naprzód i zrehabilitować artykuł

w sposób następujący: winny niezawiadomienia właściwej władzy, z równoczesnym przedłożeniem jej patentu (ust. handl. 152), o przejściu posiadania statku handlowego doń należącego w ręce osoby, której ustawa nie daje prawa korzystania z rosyjskiej flagi, ulega karze aresztu lub grzywny do sumy 500 rubli, a winny umożliwienia osobie, nieposiadającej prawa na używanie rosyjskiej flagi, posługiwania się jego nazwiskiem: a) w celu otrzymania patentu lub b) w celu używania istniejącego patentu na prawo żeglowania pod rosyjską flagą handlową — ulegnie karze domu poprawy. Tej samej karze powinien ulegać cudzoziemiec, który, w imieniu osoby podstawionej — obywatela rosyjskiego, zawarł umowę wskazaną w drugiej części tego artykułu, mającą na celu przywłaszczenie sobie patentu na prawo żeglowania pod flagą rosyjską, aczkolwiek prawa na to nie posiadał oraz kapitan statku cudzoziemskiego, winny bezprawnego żeglowania pod rosyjską banderą handlową. Wydział oddzielny uważał za niemożliwe poparcie projektu komisji, ale zgodził się na umieszczenie na pierwszym miejscu przestępstwa, opisanego w drugim ustępie projektu. Pozatem wydział oddzielny uważał za stosowne powiększenie represji karnej za zawarcie przeciwnej prawu umowy, mającej na celu umożliwienie cudzoziemcowi otrzymania patentu na używanie bandery rosyjskiej. Co się zaś tyczy kary domu poprawy, którą komisja proponowała, wydział oddzielny uważał ją za zanadto surową, gdyż ustawa dotąd obowiązująca, w takich samych wypadkach, przyjęła karę więzienia od dwóch miesięcy do jednego roku i czterech miesięcy. Dlatego tymczasowo, aż do pojawienia się rezultatów do jakich nowe przepisy doprowadzą, wydział oddzielny uważał za wystarczające przyjęcie kary więzienia za powyższe przestępstwo. Równocześnie wydział uznał za stosowne umieszczenie przestępstw, wskazanych w ustępach 1 i 2 w dwóch oddzielnych artykułach, wobec tego, że w projekcie przezeń przyjętym różnią się one nie tylko swą istotą, lecz też karą, która im zagraża. Następnie, zgodnie z projektem komisji, wydział postanowił zamienić słowa: „zarządzający cudzoziemskim statkiem,” na „kapitan cudzoziemskiego statku“ (wydz. oddz. 178—183).

8. Komisja doradcza w sprawach handlowej żeglugi morskiej równocześnie proponowała uzupełnienie luki, znajdującej się w projekcie kodeksu wskutek braku sankcji karnej za pogwałcenie przepisu art. 190 ust. handl., zabraniającego utrzymywania na statku załogi, w której przeszło $\frac{1}{4}$ część stanowią cudzoziemcy. Ponieważ ściśle stosowanie przepisu art. 190 ust. handl. jest bardzo ważne dla rosyjskiej żeglugi morskiej handlowej, więc sankcję karną tego przepisu należy, uważać za niezbędną. Komisja proponowała, aby artykuł 362 niedwuznacznie zabraniał przyjmowania cudzoziemców w ilości większej niż przepisana do załogi statku i to zarówno do załogi pokładowej, maszynowej, jak też w charak-

terze posługaczy w kajutach. W myśl tych przesłanek art. 362 powinien być uzupełniony w sposób następujący: posiadacze statków oraz kapitanowie, winni posiadania wśród załogi, t. j. w oddziale pokładowym i maszynowym oraz posługi w kajutach, cudzoziemców w liczbie, przewyższającej $\frac{1}{4}$ część całej załogi, bez ważkich ku temu powodów (art. 190 ust. handl.), ulegają karze: po raz pierwszy: grzywny w sumie do rb. 50 za każdego cudzoziemca, przewyższającego ustaloną normę. Pozatem komisja proponowała umieszczenie w Kodeksie nowego artykułu, któryby nakładał odrębną karę za przyjmowanie cudzoziemców jako mechaników oraz sterników. Co do pierwszej propozycji komisji wydział oddzielny uznał, że jest ona objęta przepisami art. 370, który nakłada karę na kapitana parowca lub okrętu, gwałcącego przepisy o przyjmowaniu pracowników na okręt lub parowiec. Tak samo umieszczenie drugiej propozycji komisji co do mechaników i sterników, wydział uważał za zbędne, gdyż w myśl opinii rady państwa z 6 maja 1902 r., zatwierdzonej przez cesarza (zb. ust. art. 596), sternikami mogą być na okrętach tylko rosyjsey poddani, którzy otrzymali odpowiedni dyplom. Za pogwałcenie tego przepisu posiadacz okrętu ulega karze z art. 370, który nakłada grzywnę na posiadaczy okrętów za przyjęcie, wbrew przepisom ustawy, kogoś na kapitana okrętu. Projekt Kodeksu bezpośrednio wprawdzie nie wspomina o przyjmowaniu do załogi okrętu cudzoziemców na mechaników, ale dla umieszczenia specjalnego w tym przedmiocie artykułu koniecznym byłoby, aby ustawa handlowa zawierała przepis, zakazujący przyjmowania na okręt cudzoziemców jako mechaników. Zresztą wydział oddzielny, wobec tego, że art. 370 mówi ogólnie o „pracujących“ i obejmuje zatem wszystkie osoby, należące do załogi okrętowej, uznał wogóle za zbędne umieszczenie w Kodeksie specjalnego przepisu co do mechaników, gdyż w razie odpowiedniej zmiany ustawy handlowej, posiadacz statku będzie ulegał karze z art. 370 za przyjęcie na okręt cudzoziemca w charakterze mechanika (wydz. oddz. 183, 184).

Art. 363. Przemysłowiec lub handlujący, winny przechowywania na sprzedaż lub używania w handlu lub procederze miar i wag: 1. niedokładnych; 2. których używanie w handlu wogóle lub w danym rodzaju handlu jest zabronione; 3. bez stempla przepisanego; — ulegnie karze aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000. — Tej samej karze ulegnie utrzymujący przedsiębiorstwo fabryczne, fabrykę lub zakład rzemieślniczy, który się zajmuje wyrobem na sprzedaż naczyń szklanych wymierzonych, przeznaczonych do napojów ulegających opłacie akcyzy, lub handlujący ta-

kiemi naczyniami, winny wyrabiania, przechowywania na sprzedaż lub sprzedawania naczyń powyższych miary niewłaściwej (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

317 (274). Utrzymujący przedsiębiorstwo fabryczne, fabrykę lub warsztat rzemieślniczy, trudniący się wyrobem na sprzedaż lub handlujący, trudniący się sprzedażą miar i wag, winny **wyrobu** (nie było w projekcie kom. red.) lub posiadania na sprzedaż lub sprzedaży wag lub miar: 1) niedokładnych; 2) których używanie w handlu jest zabronione; 3) bez stempla przepisanego — ulega karze aresztu na okres czasu do trzech miesięcy, lub grzywny do trzydziestu rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

318 (275). Handlujący, winny posiadania w pomieszczeniu handlowym lub używania w handlu miar lub wag: 1) niedokładnych; 2) których używanie w handlu wogóle, albo w gałęzi handlu, którą on się trudni, jest zabronione; 3) bez stempla przepisanego; jeżeli nie ulega on karze za oszustwo, ulega karze: aresztu na okres czasu do trzech miesięcy, lub grzywny w sumie do 300 rubli. Tej samej karze ulega majster, fabrykant, jubiler lub handlujący, winny użycia przy ważeniu szlachetnych metali wag niecechowanych lub cechowanych, lecz niedokładnych (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. We wszystkich ustawodawstwach istnieją przepisy, nakazujące używanie w handlu miar i wag, wyrabianych według jednokowych wzorów, będących w posiadaniu rządu i opatrzonych stemplem, stwierdzającym ich ścisłość, nakładanym w specjalnych, do tego celu służących, urządach państwowych (w Niemczech Eichämter, we Francji bureaux de vérification), które badają i sprawdzają narzędzia miernicze, t. j. określają ich rozmiary, ciężar, dokładność wag oraz dopuszczalne granice uchybień i t. p. Przepisy te mają na celu ułatwienie stosunków handlowych i zapobieganie oszustwom handlowym. Środkiem do osiągnięcia powyższych celów jest jednakowy system miar i wag. Dlatego ustawodawstwa zabraniają pod groźbą kary używania w handlu miar i wag niesprawdzonych (a więc niecechowanych) oraz używania wogóle innych miar i wag niż wskazane przez ustawę; zasadniczo pogwałcenia tych przepisów ustawy ulegają karze tylko, jeżeli są dokonane przez przemysłowców.

2. Dotąd obowiązująca ustawa, z pośród liczby osób, które wyrabiają narzędzia miernicze i które zajmują się ich sprzedażą, karała tylko posiadaczy hut szklanych oraz sprzedawców naczyń szklanych, przeznaczonych dla napoi, podlegających opłacie akcyzy (pierwszych za wyrób naczyń mierniczych miary niedokładnej i bez nałożenia na nich przepisanego stempla, a drugich za posiadanie naczyń szklanych do napoi o niedokładnej miarze i bez prze-

pisanych znaków) i uważała za bezkarne wszelkie pozostałe wypadki wyrobu lub sprzedaży miar i wag, zabronionych w handlu. Tę lukę dotychczasowego ustawodawstwa uzupełniał w projekcie komisji red. art. 274 (w pr. min. spr. 317), który odnosił się do wszelkich przypadków pogwałcenia przepisów ustawy handlowej co do wyrobu i sprzedaży miar i wag.

3. Specjalna komisja doradca zwróciła uwagę na fakt, że w myśl art. 37 ustawy z 4 czerwca 1899 r. (zb. ust. 1322), świeżo wyrobione miary i wagi są przedstawiane, w celu sprawdzenia i cechowania, przez swych właścicieli bądź bezpośrednio urzędowi mierniczemu, lub też za pośrednictwem poczty lub kolei żelaznych, albo wreszcie w jakikolwiek inny sposób, oraz że równocześnie właściciele ci przedstawiają kwity kasy skarbowej, świadczące o uiszczeniu należnych opłat, wzamian których urząd miar i wag wydaje im swe zaświadczenie. A więc nowa ustawa o miarach i wagach nakłada obowiązek przedstawiania miar i wag na ich właścicieli, bez względu na to czy to są fabrykanci, którzy je wyrabiają, handlarze czy też osoby prywatne. W myśl przepisów tej ustawy ulega karze nie wyrób niewłaściwych wag, lecz użycie ich w handlu lub przechowywanie w pomieszczeniach handlowo-przemysłowych. Dlatego art. 274 projektu kom. red., odnoszący się do właścicieli zakładów, służących do wyrobu i sprzedaży miar i wag, oraz do handlujących temi przedmiotami, już nie odpowiada nowej ustawie o miarach i wagach i dlatego powinien być odrzucony (sp. kom. 334, 335) ¹⁾.

4. Poza tem specjalna komisja doradca zwróciła uwagę na to, że prócz narzędzi mierniczych metalowych i szklanych dla ciał płynnych, przynoszonych do urzędów mierniczych dla sprawdzenia i cechowania (przepisanych przez ustawę z 4 czerwca 1899 roku), istnieją jeszcze szklane naczynia miernicze dla napoi, podlegających akcyzie, które są sprzedawane na miarę. Art. 674 ustawy handlowej (z r. 1893) w stosunku do tych ostatnich naczyń wymagał, aby były one wyrabiane rzetelnie, t. j. zgodnie z miarą ustawową, oraz aby w tym celu właściciele hut szklanych podpisali odpowiednie zobowiązania. Poza tem art. 675 tej ustawy wymagał, aby hutnicy na naczyniach przez siebie wytworzonych, przykładali specjalne stemple, wskazujące miejsce wyrobu tych naczyń. Niezachowanie tych przepisów ustawy oraz używanie przez sprzedawców napoi, podlegających akcyzie, naczyń niecechowanych i prze-

¹⁾ Na terytorjum Rzeczypospolitej obowiązuje Dekret o miarach z 8 lutego 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 15/1919 poz. 211) i wydane na jego podstawie: Rozporządzenie z 7-go kwietnia 1919 r. (Dz. P. Nr. 41/1919 poz. 299), Rozporządzenie z dn. 14 maja 1919 (Dz. Pr. Nr. 57/1919), Statut urzędów miar 7 sierpnia 1919 r. (Dz. U. Nr. 74/1919 poz. 429) i inne. W myśl art. 2 Rozp. poz. 346 właściciele i kierownicy zakładów wyrobu, reperacji i sprzedaży narzędzi mierniczych są obowiązani przedstawiać je do znaczenia. (Przyp. tom. dr. L. K.).

chowowanie takich naczyń w pomieszczeniach handlowych — ulegało karze z art. 1177 i 1178 kod. o kar. Rozdział VII opinii rady państwa z 4.VI.1889 r., zatwierdzonej przez cesarza, uchylił art. 674 ust. handl. i postanowił, że naczynia szklane do napoi, które podlegają akcyzie, powinny być wyrabiane zgodnie z miarami ustawowymi (ust. art. 33). Następnie ustawa z 5 czerwca 1900 r. uchyliła art. 675 (zb. ust. 1849). W ten sposób naczynia miernicze szklane nie są przez ustawę uważane narówni z przyborami mierniczemi i obowiązek wytwarzania ich zgodnie z miarami ustawowymi, całkowicie spoczywa na hutnikach, którzy je wyrabiają. Dlatego, gdyby z Kodeksu usunąć przepis o odpowiedzialności właścicieli hut szklanych za wyrób niedokładnych naczyń szklanych oraz o odpowiedzialności handlujących temi naczyniami, karani byłiby tylko handlarze napojami które podlegają akcyzie i są sprzedawane na miarę; musieliby oni zatem sprawdzać dokładność każdego szklanego naczynia. Z tych względów specjalna komisja doradczą uznała za niezbędne zachowanie przepisu o odpowiedzialności właścicieli hut oraz sprzedających szklane naczynia niedokładne i umieściła ten przepis w części 2 art. 363 (sp. kom. 335, 336).

5. Artykuł 363 odnosi się do pogwałcenia przepisów o używaniu miar i wag w handlu. Podmiotem przestępstw z art. 363 mogą być tylko osoby, należące do pewnych kategorii, a mianowicie osoby trudniące się wyrobem narzędzi mierniczych, lub handlujący i przemysłowcy.

6. Słowo „handlujący“ w art. 363 zostało użyte w szerokim znaczeniu tego słowa, gdyż sam charakter tych czynów przestępnych nie uzasadnia ograniczenia zastosowania tego artykułu tylko do osób, które mają prawo trudnienia się handlem, lecz przeciwnie wskazuje na konieczność rozszerzenia zakresu zastosowania art. 363 również na osoby, trudniące się bezprawnie handlem.

7. Omawiany artykuł nie stosuje się do tych przypadków, w których ustawa nie stawia żądania używania cechowanych i legalnych miar przy wykonywaniu czynności handlowych; nie będzie się on zatem stosował do czynności handlowych co do przedmiotów sprzedawanych na sztuki, lub takich, które mogą być sprzedawane według dowolnych miar (uw. do art. 696 ust. handl.); do tych wypadków, gdy ustawa zezwala na używanie narzędzi mierniczych niecechowanych, jak np. na używanie w aptekach małych wag o belce mniejszej od 6 werszków i odważników do 1 uncji, które mogą być niecechowane (uw. do art. 691 ust. handl.); do narzędzi mierniczych domowego użytku, w szczególności na wsi, które mogą być dowolnego kształtu (art. 696 ust. handl.); pozatem roznosiciele mogą używać wag z r. 1797, zabronionych w sklepach (art. 677 ust. handl.).

8. Ze strony obiektywnej czyn przestępny, wskazany w art. 363, polega na użyciu w handlu lub posiadaniu w handlowym po-

mieszczeniu niedozwolonych przez ustawę, narzędzi mierniczych; karalnym jest tutaj użycie lub posiadanie w pomieszczeniu handlowym takich miar i wag, których używanie w handlu wogóle jest przez ustawę zabronione, lub których używanie jest zabronione tylko w pewnej gałęzi handlu.

9. Pod niedokładnością miar i wag należy rozumieć nie jakąkolwiek niezgodność w porównaniu z wzorami rządowymi (t. j. rozmiar w porównaniu z niemi większy lub mniejszy), lecz tylko taką różnicę w miarze lub wadze, która przewyższa uchybienie dozwolone przez ustawę, a więc nie ulegające karze (art. 707 ust. handl.). Pozatem jest najzupełniej obojętne co wywołało niedokładność miar lub wag, znalezionych u winowajcy, t. j. czy niezgodność ich w porównaniu z ustawowymi jednostkami miary i wagi wynika z niewłaściwego sposobu wyrobu, czy z umyślnego lub przypadkowego zepsucia i t. p.; przytem pod słowem „wagi“ należy rozumieć nie tylko sam przyrząd do ważenia, ale i jego niezbędne przynależne części: odważniki.

10. Spowodowanie szkody materialnej kupującemu nie jest warunkiem zastosowania omawianego artykułu do przypadków używania w handlu niedozwolonych przez ustawę narzędzi mierniczych, gdyż czyn przestępny ma tutaj charakter ściśle formalny. Winowajca zatem będzie ulegał karze nawet wtedy, gdy mu się uda udowodnić, że wiedząc lub przypuszczając, że jego waga jest niedokładna, dodawał za każdym razem nabywcy taką ilość produktu kupowanego, która zupełnie pokrywała niedokładność wagi, lub nawet ją przewyższała na korzyść nabywcy, albo że w jakikolwiek inny sposób udało mu się ważyć prawidłowo na niedokładnej wadze.

11. W myśl art. 363, sam fakt używania w handlu zabronionych miar lub wag, albo posiadanie ich w pomieszczeniu handlowym, jest ścisłym wskaźnikiem nieuczciwej działalności winowajcy i dlatego artykuł nie wymienia jakiegoś odrębnego celu czynu przestępnego.

12. Przepis drugiej części art. 318 (projektu min. spr.) o odpowiedzialności za użycie do ważenia metali szlachetnych wag niecechowanych lub cechowanych, lecz niedokładnych, został przez specjalną komisję doradczą usunięty na tej zasadzie, że użycie niedokładnych wag objęte jest pierwszą częścią artykułu, którego część druga utraciła moc obowiązującą z chwilą wydania, wyżej opisanej, nowej ustawy o miarach i wagach. Wobec obowiązkowego przedstawiania urzędowi mierniczym do cechowania wszystkich wag handlowych i wobec perjodycznego, co trzy lata, sprawdzania miar i wag, używanych w handlu, nie mogą istnieć wagi cechowane niedokładnie, jeżeli nie przyjmie się istnienia stempli podrobionych, nakładanych poza urzędami mierniczemi; taki czyn zresztą ulega karze na zasadzie innych postanowień (sp. kom. 337).

CZĘŚĆ XVII.

Pogwałcenie przepisów najmu osobistego.

Art. 364. Zarządzający przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, procederem lub zakładem rzemieślniczym, lub jego zastępca, winny: 1. samowolnego obniżenia płacy robotnikowi wbrew przepisom, wydanym w drodze ustawy; 2. przymusowej wypłaty robotnikowi nie gotowizną, lecz towarem lub innymi przedmiotami; 3. wypłaty robotnikowi kuponem, chociażby termin jego płatności już nastąpił lub znakiem, mającym wartość warunkową; — ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000. — Jeżeli to wykroczenie spełnione zostało po raz trzeci lub też, chociażby po raz pierwszy, lecz wywołało wśród robotników zaburzenia, które spowodowały przybycie władzy w celu przywrócenia porządku, winny ulegnie karze: aresztu. — Prócz tego, jeżeli winny zarządzał przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, procederem lub zakładem rzemieślniczym, sąd mocoen będzie pozbawić go prawa zarządzania takim przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, procederem lub zakładem na czas od roku 1 do lat 5 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

319 (277). Zarządzający przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, zakładami górniczymi (nie było w projekcie kom. red.) lub warsztatem rzemieślniczym, zarządzający statkiem lub inny przemysłowiec, winny: 1) samowolnego obniżenia płacy robotnikowi wbrew przepisom wskazanym w ustawie; 2) przymusowej wypłaty robotnikowi nie pieniędzmi, lecz towarem lub innymi przedmiotami; 3) wypłaty robotnikowi kuponem, chociażby płatnym, lub znakiem, mającym wartość warunkową — ulega karze: aresztu na okres czasu do trzech miesięcy, lub grzywny w sumie do 300 rubli. Jeżeli powyższy czyn: 1) był dokonany po raz trzeci; 2) wywołał wzbурzenie wśród robotników, które spowodowało przybycie organu władzy w celu przywrócenia porządku — winny ulega karze: aresztu. Prócz tego sąd mocoen będzie, jeżeli winowajca zarządzał przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, zakładem górniczym lub warsztatem rzemieślniczym, pozbawić go prawa zarządzania tem przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, zakładem górniczym (nie było

w projekcie kom. red.) lub warsztatem rzemieślniczym na przeciąg czasu od jednego roku do dwóch lat (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Odpowiedzialni za pogwałcenie art. 364 są nietylko zarządzający fabrykami, przedsiębiorstwami fabrycznymi, ale również kapitanowie statków i inni przemysłowcy, gdyż nie ma dostatecznych podstaw dla przyjęcia jakiejś odrębnej odpowiedzialności lub dla uwolnienia od niej osób, które też się zajmują jakimś procederem i w tym charakterze wchodzą w stosunki umowne z robotnikami. W szczególności konieczność objęcia powyższymi przepisami posiadaczy statków wynika z istnienia specjalnych postanowień ustawy (art. 315—357 ust. o śr. kom.), regulujących wzajemne stosunki pracodawców okrętowych z pracobiorcami.

2. Ust. 1 art. 364 odnosi się do obniżenia płacy każdemu robotnikowi bez względu na to, czy był on najęty na określony, czy też na nieokreślony przeciąg czasu.

3. Dla zastosowania ust. 1 art. 364 najzupełniej wystarcza ustalenie faktu obniżenia płacy zarobkowej wbrew przepisom art. 96 ust. przem.; niezachowanie tych przepisów jest wskaźnikiem samowolnego obniżenia płacy i dlatego winowajca będzie musiał udowodnić, że obniżenie przezeń płacy, wbrew przepisom ustawy, było nie samowolne, lecz oparte na zgodzie ze strony robotnika ¹⁾.

4. Dla zastosowania powyższego ustępu art. 364 jest również obojętne, w jaki sposób płacę zarobkową samowolnie obniżono: czy otwarcie i bezpośrednio, czy też pośrednio (zapomocą przyjęcia nowych zasad jej obliczania, zapomocą zmniejszenia ilości dni roboczych w tygodniu lub ilości godzin pracy na dobę, zapomocą zmiany przepisów co do nauczania robotników ich pracy i t. p.).

5. W myśl ust. 2 art. 364, zarządzający zakładem przemysłowym ulega karze, przewidzianej w tym ustępie, jeśli zmusza robotników do przyjęcia wypłaty płacy nie pieniędzmi obiegowymi, lecz towarami lub innymi przedmiotami, pod tym warunkiem, aby usiłowania jego były uwieńczone pomyślnym skutkiem, tj. aby wskutek zmuszenia, wypłata płacy robotnikom została dokonana nie pieniędzmi, lecz w inny sposób. Na tem polega zasadnicza różnica tego artykułu z treścią art. 1359 Kod. wyd. z r. 1885, według którego wystarczało, aby fabrykant lub przedsiębiorca proponował robotnikom wypłatę płacy nie pieniędzmi, a towarami i t. p. przedmiotami, pod warunkiem, aby ta propozycja miała charakter przy-

¹⁾ Na teryt. b. zaboru rosyjskiego Rzeczypospolitej obowiązują w dalszym ciągu przepisy rosyjskiej ustawy o pracy w przemyśle ze zmianami wprowadzonymi przez Dekret z 3 stycznia 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 5/1919 poz. 90), Ustawę z 18 grudnia 1919 (Dz. U. Nr. 2/1920 poz. 7) i inne. Tabele płac robotniczych muszą być zaświadczone przez Inspektora pracy (u. 4 art. 11 Dekretu z 3.I 1919 r.). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

musowy, bez względu jednak na to, czy wypłata taka rzeczywiście nastąpiła.

6. Przystępność wypłaty przez fabrykanta robotnikom płacy nie pieniędzmi, lecz towarami lub przedmiotami, zależy od użycia przezeń środków przymusowych w celu skłonienia robotników do zgody na ten sposób wypłaty płacy, czyli innymi słowy, zastosowanie ustępu 2 wymaga udowodnienia, że w danym wypadku pogwałconą była swoboda woli, z jaką wyrażono zgodę na zawarcie umowy w przedmiocie sposobu wypłaty płacy i że to pogwałcenie nastąpiło wskutek nadużycia przez fabrykanta swej przewagi w danej chwili; bezwzględny zakaz, pod groźbą kary, dokonywania wypłat robotnikom w sposób wyżej opisany mógłby oczywiście kępować swobodną wolę obu stron, zawierających umowę, gdyż można sobie z łatwością wyobrazić wypadki, w których sposób ten będzie dla robotników korzystniejszy. Dlatego, jeżeli następstwo dobrowolnie zawartej między fabrykantem a robotnikami umowy, wypłata płacy nastąpi przedmiotami, wymienionymi w cz. 2 art. 364, a nie pieniędzmi, fabrykant ten będzie mógł być odpowiedzialny tylko administracyjnie (w myśl ust. 2 art. 52 i ust. 3 art. 154 ust. o przem. przed urzędami gubernjalnymi do spraw fabrycznych¹⁾ w tych miejscowościach, w których one istnieją), a nie sądownie.

7. Motywy bezkarności wypłaty płacy, następstwo dobrowolnie zawartej umowy, nie pieniędzmi, lecz towarami lub przedmiotami, nie mają zastosowania do wypadku objętego ust. 3-im omawianego artykułu, a mianowicie do wypłaty płacy kuponami lub znakami, mającymi wartość warunkową, gdyż ustawa bezwzględnie zabrania zarówno używania kuponów papierów procentowych jako środka płatniczego w handlu, jak również wypuszczania bezimiennych znaków pieniężnych; same takie znaki mają tylko wartość fikcyjną, a nie realną i dlatego dobrowolny charakter zawartej umowy nie może mieć tutaj tego znaczenia co w wypadku poprzednim, tj. fakt zgody między kontrahentami nie może pozbawić tego sposobu wypłaty płacy cech bezprawności (pr. 161).

8. Druga część art. 364 nakłada karę aresztu za dokonanie po raz trzeci wykroczeń, wskazanych w części pierwszej lub za dokonanie ich po raz drugi, albo nawet pierwszy, w tych wypadkach, gdy czyn winowajcy spowodował wzburzenie wśród robotników, które wywołało konieczność interwencji władzy w celu przywrócenia zakłóconego porządku; w tych wypadkach sąd może pozbawić tych winowajców, którzy zarządzali fabryką lub zakładem przemysłowym, prawa zarządzania zakładami na okres czasu od jednego roku do lat 5.

9. Komisja doradcza min. spr. uzupełniła ten artykuł przez rozszerzenie stosowania jego przepisów również na zakłady prze-

¹⁾ Inspektorami pracy (art. 12 Dekretu z 3.I.1919). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

mysłu górniczego (pr. 162). Specjalna komisja doradcza usunęła słowo „górnicy“ i przepisami artykułu objęła wszelkie procedery (sp. kom. 338).

10. Wydział oddzielny zwrócił uwagę, że kapitan parowca lub okrętu odpowiada karnie za samowolne obniżenie płacy załogi na podstawie art. 370, odnoszącego się do wszelkich wykroczeń kapitana przeciw przepisom o sposobie dokonywania wypłat załozce. Według opinii wydziału, omawiany artykuł wogóle nie dotyczy handlowej żeglugi morskiej i wymienieni w nim kapitanowie okrętów mogą być pojęci tylko jako kapitanowie statków, żeglujących po drogach wodnych wewnętrznych. Poza to wydział oddzielny zwrócił uwagę na to, że w myśl ustawy w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego z 8 czerwca 1898 r., posiadacz statku, jako przedsiębiorstwa przewozowego, jest tem samem równocześnie właścicielem lub zarządzającym swym procederem i dlatego zarówno gospodarz statku, jak też zarządzający statkiem, są objęci pojęciem „zarządzającego procederem“. Z tych względów wydział oddzielny usunął z artykułu słowa „zarządzający statkiem“ (wydz. oddz. 185, 186).

11. Specjalna komisja doradcza rady państwa chciała karać sądownie wykroczenia wskazane w art. 364 tylko w tych wypadkach, w których wywołały one takie wzburzenie wśród robotników, które zmusiło do wzywania władzy dla przywrócenia porządku, lub gdy wykroczenie to spełniono po raz trzeci. We wszystkich innych wypadkach, zgodnie z ustawą z 8 czerwca 1893 r. (Kod. o kar. art. 1359² wedł. wyd. z r. 1902 i ust. 2 art. 52 ust. przem.), komisja pragnęła wykroczenia te karać za pośrednictwem urzędów do spraw fabrycznych i górniczych. Wydział oddzielny departamentów zwrócił jednak uwagę na to, że wszędzie tam, gdzie urzędy powyższe nie istnieją, ustawy obowiązujące (Kod. o kar. art. 1359, 1359¹ i 1359² wyd. z r. 1902), oddają sądowi rozpoznanie podobnych wykroczeń. Wydział oddzielny postanowił zatem zrehabilitować art. 364 tak, aby objął on oddzielnie samowolne obniżenie płacy robotnikowi, wypłatę płacy robotnikowi nie pieniędzmi, lecz towarami lub innymi przedmiotami albo kuponami, chociażby płatniami, lub znakami, posiadającymi wartość warunkową i za czyny te przyjął karę aresztu do 3 miesięcy, lub grzywny w sumie do 300 rubli, która miała pomnażać kapitał przeznaczony do niesienia pomocy robotnikom biednym lub kalekom; a oddzielnie w tym samym artykule postanowił ująć przypadki, w których wykroczenia powyższe zostały spełnione po raz trzeci, lub chociażby po raz pierwszy, ale wywołując skutki wyżej opisane. W ten sposób w miejscowościach, w których nie istnieją urzędy fabryczne, sądy będą stosowały powyższe przepisy. Aby zaś zastrzedz prawo rozpoznawania powyższych wykroczeń, dokonanych po raz pierwszy i bez wywołania opisanych

skutków, urzędem fabrycznym należy odpowiednio zmienić przepisy ustawy postępowania karnego przy przysłem dostosowywaniu jej do nowego Kodeksu Karnego (wydz. oddz. 186, 187).

Art. 365. Zarządzający przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, procederem lub zakładem rzemieślniczym, lub jego zastępca, winny niedania możności robotnikom nieletnim uczęszczania do szkoły w wypadkach i w czasie, przez ustawę przepisanych, ulegnie karze: grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 366. Zarządzający przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, procederem lub zakładem rzemieślniczym, lub jego zastępca, winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów pracy nieletnich, wyrostków i kobiet, ochraniających ich zdrowie lub bezpieczeństwo, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000. (Część druga nie ma zastosowania) (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

322 (283, 284). Zarządzający przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, zakładem górniczym (nie było w projekcie kom. red.) lub warsztatem rzemieślniczym, albo jego zastępca, winny: 1) niedania możności nieletnim robotnikom uczęszczania do szkoły w wypadkach i w czasie, przez ustawę przepisanych; 2) niewykonania wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy przepisów o pracy nieletnich i kobiet — ulega karze: w wypadku, wskazanym w ustępie pierwszym niniejszego artykułu — grzywny w sumie do 100 rubli; w wypadku, wskazanym w drugim ustępie — aresztu na przeciąg czasu do jednego miesiąca, lub grzywny w sumie do 100 rubli. Grzywny za przestępstwa, wskazane w niniejszym artykule oraz w art. 319, będą przeznaczone na kapitał niesienia pomocy robotnikom biednym oraz kalekom. Tej ostatniej karze ulega też ojciec lub matka albo osoba ich zastępująca, winna oddania do przedsiębiorstwa fabrycznego, fabryki, zakładu górniczego (nie było w projekcie kom. red.) lub warsztatu rzemieślniczego nieletniego, który nie osiągnął wieku przepisanego (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuły 365 i 366 zostały oparte na przepisach ustaw z 3 i 11 czerwca 1886 roku. Redaktorzy ich kierowali się zasadami następującymi: rada państwa w r. 1886 zastanawiała się nad kwestją, czy nowa ustawa o fabrykach ma obowiązywać tylko w tych miejscowościach, w których będzie możliwym zorganizowanie odpowiednich urzędów nadzorczych, czy też ma obowiązywać na całym tery-

torjum cesarstwa i zwróciła uwagę na dwa rodzaje przepisów nowej ustawy. Jedne odnoszą się do ogólnych warunków najmu robotników do pracy fabrycznej, a mianowicie do sposobu zawarcia, wykonania, wygaśnięcia i rozwiązania umów. Sam charakter tych przepisów, które rozwijają i uzupełniają postanowienia ustaw cywilnych w ich zastosowaniu do najmu pracy fabrycznej, wskazuje, że tylko korzystne może być niezwłoczne wprowadzenie ich na całym terytorjum cesarstwa. Obok jednak tych przepisów o charakterze ogólnocywilnym, projekt nowej ustawy o fabrykach zawiera postanowienia, dotyczące utrzymania dobrego porządku w fabryce. Ponieważ stosowanie tych ostatnich wymaga nadzoru ze strony władzy rządowej oraz wobec niemożności pokładania w tym względzie nadziei, aby policja mogła wykonywać ów nadzór — zarówno z powodu jej niedostatecznej liczby, jak też ilości innych jej obowiązków — należy uważać, że wspomniane przepisy tylko tam powinny być wprowadzone, gdzie będą utworzone specjalne w tym celu urzędy. Rada państwa uważała zatem, że dla rozstrzygnięcia kwestji zastosowania przepisów nowej ustawy o fabrykach, należy rozdzielić przepisy jej na te, które odnoszą się do umownych stosunków między pracodawcami a robotnikami i które mogą być zastosowane w formie ustawy, obowiązującej w całym cesarstwie i uchylającej dotychczasowe przepisy art. 50—60 ust. o przem., fabr. i przeds. wyd. z r. 1879; oraz, z drugiej strony, należy oddzielić te przepisy projektowanej ustawy, które do powyższej grupy nie należą i w formie postanowień uzupełniających do ustawy ogólnej, nadać im moc obowiązującą tylko w tych miejscowościach, w których zakłady fabryczne podlegają specjalnemu nadzorowi. Co się zaś tyczy sposobu postępowania oraz karania za wykroczenia przeciw przepisom ustawy z dn. 3 czerwca 1886 roku, to rada państwa postanowiła również rozdzielić te wykroczenia na dwie grupy, z których jedna będzie podlegała rozpoznaniu przez sądy, a druga będzie należała do właściwości organów władzy administracyjnej. Do pierwszej grupy zaliczono te przestępstwa, które nie mają charakteru wykroczeń ściśle formalnych i które wymagają ustalenia stopnia winy przestępcy, a więc zbadania nie tylko samego faktu przestępczego, ale też subiektywnych okoliczności, w jakich przepisy ustawy pogwałcono, t. j. te, które wymagają spełnienia czynności, stanowiących istotę władzy urzędów sądowych. Do nich należą: 1) samowolne obniżenie płacy zarobkowej przed upływem terminu, na jaki umowa najmu została zawartą i 2) przymuszenie robotników do przyjmowania na półzet płacy przedmiotów spożywczych lub innych przedmiotów ze sklepów fabrycznych. Do wykroczeń drugiej grupy, t. j. takich, które dla swego rozpoznania nie wymagają badania subiektywnych okoliczności dokonania przestępstwa i w których dla skazania winowajcy wystarcza ustalenie samego faktu

pogwałcenia przepisu — zaliczono wypadki przewidziane w art. 153 i 154 ust. o przem., a mianowicie: 1) trzymanie przez zarządzającego fabryką lub przedsiębiorstwem fabrycznym robotnika bez książeczki obrachunkowej; 2) nieprawidłowe prowadzenie tej książeczki; 3) pogwałcenie przepisów: a) co do przyjmowania zarządzających przez właścicieli fabryk i przedsiębiorstw i co do przyjmowania zastępców tych zarządzających; b) co do przechowywania paszportów przez zarządzającego i prowadzenia imiennego wykazu zatrudnionych robotników; c) co do otwarcia sklepów fabrycznych i prowadzenia w nich handlu; d) co do utrzymywania i prowadzenia odpowiednich ksiąg; e) co do ogłoszeń, których wystawienie i opublikowanie jest obowiązkowe; f) co do kar, nakładanych na robotników; 4) ściąganie opłat z robotników w wypadkach, gdy ustawa tego nie przewiduje, lub w rozmiarze niedozwolonym; 5) pobieranie procentów od pieniężnych zobowiązań robotników; 6) wypłata robotnikom płacy nie pieniędzmi, lecz umówionymi znakami, zbożem, towarami lub innymi przedmiotami, z wyjątkiem kuponów (art. 155 ust. o przem.). Poza to jeszcze zaliczono do właściwości fabrycznych urzędów gubernjalnych 7) sprawy (art. 1359^a kod. o kar. wedł. wyd. z r. 1902) o dokonane przez zarządzających fabrykami wykroczenia, jeżeli były one dokonane po raz pierwszy lub drugi i nie wywołały skutków, wskazanych w art. 1359^b kod. o kar.

2. Autorzy kodeksu, zgodnie z powyższymi wnioskami rady państwa, przyjęli w kwestji rozgraniczenia właściwości urzędów administracyjnych i sądowych w sprawach o pogwałcenie przepisów ustawy z 3 czerwca 1886 r., co następuje: 1) zgodnie z ogólnym systemem kodeksu, nie powinny być w nim umieszczone przepisy karne, opisane wyżej po l. 1—3, gdyż zastosowanie tych przepisów jest ograniczone tylko do pewnych miejscowości cesarstwa i kary za ich pogwałcenie wymierzają gubernjalne urzędy fabryczne (oddz. IX dod. do art. 1214 ust. post. karn. wyd. z r. 1902); 2) co się zaś tyczy wykroczeń, wskazanych pod l. 4, 5, 6, to włączenie ich do kompetencji urzędów administracyjnych nie może stanowić przyczyny wyłączenia ich z pośród przepisów kodeksu, gdyż dotyczą one pogwałceń takich przepisów (art. 86—114 ust. o przem.), które obowiązują w całym cesarstwie; mimo to jednak, idąc za wzorem obowiązującej dotąd ustawy, postanowiono nie umieszczać ich w Kodeksie, gdyż przepisy te mają szczególne znaczenie jedynie w okręgach górniczo-przemysłowych, gdzie wykroczenia przeciw nim zdarzają się bardzo często i można nawet powiedzieć, że są one tam zjawiskiem codziennym.

3. Art. 365 odnosi się do pogwałcenia przepisów o nauce szkolnej nieletnich obojga płci, pracujących w zakładach przemysłowych; przepisy te były zatwierdzone 1 czerwca 1882 r. i 12 czerwca 1884 r. przez cesarza (art. 112, 114—116, 118, 119 i 121 ust. o przem. wyd. z r. 1893). Artykuł 366 odnosi się do wykroczeń: a) przeciw

przepisom o pracy nieletnich w przedsiębiorstwach fabrycznych, w fabrykach i w zakładach rękodzielniczych (art. 107—111 ust. o przem. wyd. z r. 1893) oraz b) przeciw przepisom o zakazie pracy nocnej nieletnich do lat 17 i kobiet w zakładach fabrycznych bawełnianych, wełnianych i płóciennych; przepisy te są zawarte w opinii rady państwa, zatwierdzonej 3 czerwca 1885 r. przez cesarza.

4. Wydział oddzielny departamentów uważał za możliwe ograniczenie odpowiedzialności sądowej tylko do przypadków wykroczeń przeciw przepisom, zabezpieczającym zdrowie i bezpieczeństwo nieletnich oraz kobiet, pracujących w fabrykach (wydz. oddz. 188, 189).

5. Podmiotem przestępstw z art. 366 może być zarówno osoba, zarządzająca przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką lub warsztatem rzemieślniczym, jak też zastępcy naznaczeni przez nią, na czas jej nieobecności we fabryce (art. 131 ust. o przem.). Co się zaś tyczy właściciela zakładu przemysłowego, który nim nie zarządza, to, w myśl art. 132 ust. o przem., może on być obowiązany do uiszczenia kary pieniężnej, na którą był skazany jego zarządzający, jeśli ten ostatni w ciągu dwóch tygodni od daty ogłoszenia mu decyzji, kary nań nałożonej nie zapłaci.

6. Ostatnią część art. 322 (projektu min. spr.), specjalna komisja doradcza umieściła w części kodeksu, dotyczącej przestępstw przeciwko związkowi rodzinnemu.

Art. 367. Robotnicy w przedsiębiorstwie fabrycznym, fabryce, przemyśle górniczym, warsztatach kolejowych, portowych i tym podobnych, lub wogóle w takiego rodzaju przedsiębiorstwie, w którym zaprzestanie czynności może odbić się niepomyślnie na interesach ludności miejscowej, winni zaprzestania pracy wskutek wzajemnego porozumienia się, w celu zmuszenia przedsiębiorcy do podwyższenia płacy zarobkowej przed upływem terminu najmu lub do zmiany innych warunków najmu przed upływem jego terminu, za tę zmwę ulegną karze: więzienia na czas do mies. 6. — Jeżeli uczestnik zmwę uszkodził umyślnie mienie przedsiębiorcy lub pracującego u tegoż i nie ulega za to uszkodzenie karze cięższej, ulega karze: więzienia. — Jeżeli uczestnik zmwę przystąpił do pracy na żądanie władzy właściwej lub zarządzającego przedsiębiorstwem, wymienionem w cz. 1 art. niniejszego, zwolniony zostanie od kary za uczestnictwo w zmwę.

Art. 368. Winny podżegania robotników do zmywy, wymienionej w art. 367, chociażby nie był robotnikiem, o ile zmywa nastąpiła, ulegnie karze: więzienia na czas od roku 1 do lat 6 (d. p.). — Jeżeli podżeganie do takiej zmywy spełnione zostało nie przez robotnika i zmywa nie nastąpiła, winny ulegnie karze: więzienia.

Art. 369. Robotnik przemysłu fabrycznego lub górniczego, winny porzucenia samowolnego pracy przed upływem terminu najmu, lub, w wypadku najmu na termin, nieokreślony, bez uprzedzenia pracobiorcy na 2 tygodnie z góry, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 (Część druga nie ma zastosowania).

320 (278). Winny zaprzestania pracy w przedsiębiorstwie fabrycznym, fabryce, przemyśle górniczym (nie było w projekcie kom. red.), wskutek wzajemnego porozumienia się, w celu zmuszenia przedsiębiorcy lub fabrykanta do podwyższenia płacy zarobkowej lub do zmiany innych warunków najmu, przed upływem jego terminu, za taką zmywą ulegną karze: więzienia na okres czasu do 6 miesięcy. Tej samej karze ulega osoba, która podżegała robotników do zmywy, nawet jeśli nie jest robotnikiem, o ile zmywa nastąpiła. Uczestnik zmywy, który umyślnie, w czasie zmywy, uszkodził mienie, należące do przedsiębiorstwa fabrycznego, fabryki lub do pracującego w nich, jeśli czyn przez niego dokonany nie stanowi poważniejszego przestępstwa, ulega karze: więzienia. Uczestnik zmywy, który na pierwsze żądanie władzy, powrócił do pracy, zwalnia się od kary (projekt min. spr., projekt kom. red.).

321. Robotnik w przedsiębiorstwie fabrycznym, fabryce lub przemyśle górniczym, winny samowolnego porzucenia (odmówienia) pracy przed upływem terminu najmu lub, w wypadku najmu na czas nieograniczony, nie uprzedzając na dwa tygodnie z góry gospodarza, ulega karze: aresztu na okres czasu do 1 miesiąca. Tej samej karze ulega robotnik, który się wynajął do pracy w górniczym przemyśle złota lub platyny i nie stawiał się do pracy lub stawiał się później niż w dwa tygodnie po terminie ustalonym przez umowę najmu (części tej w projekcie kom. red. nie było) (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuły powyższe są oparte na przepisach o nadzorze nad zakładami przemysłu fabrycznego i na przepisach o wzajemnych stosunkach robotników i fabrykantów. Odnoszą się one do pogwałcenia, przez robotników w przedsiębiorstwach fabrycznych i fabrykach warunków umów najmu pracy przez nich zawartych

za pomocą odmowy dalszej pracy. Art. 369 odnosi się do jednoosobowego przerwania pracy przez robotnika, a art. 367 obejmuje najważniejsze podobne pogwałcenia, te mianowicie, w których porzuciło pracę kilka osób na podstawie uprzedniej między sobą zgody, t. j. obejmuje te wypadki, w których porzucenie pracy miało charakter zmywy, strajku, mającego na celu zmuszenie przedsiębiorcy lub fabrykanta do podniesienia płacy zarobkowej lub do zmiany innych warunków umowy najmu. Artykuł 368 odnosi się do podżegania do strajków.

2. Warunki niezbędne dla zastosowania art. 367 są następujące: a) rzeczywiste porzucenie pracy w fabryce lub przedsiębiorstwie fabrycznym lub odmowa powrócenia do przerwanej pracy, na skutek zmywy między robotnikami; samo porozumienie się między robotnikami co do porzucenia pracy nie wystarcza dla zastosowania art. 367; b) porzucenie pracy niezbędne musi mieć na celu — jak to treść artykułu wskazuje — zmuszenie pracodawcy do zmiany warunków umowy najmu pracy. Dlatego, jeżeli np., na skutek porozumienia między robotnikami, przerwali oni pracę, ale jedynie w celu kilkodniowego wycoczynku, to nie będzie można zastosować względem nich art. 367.

3. Projekty artykułu wyliczały zakłady, w których podobne zmywy mogą być przestępce, a mianowicie: przedsiębiorstwa fabryczne, fabryki, zakłady przemysłowo-górnice. Specjalna komisja doradcza uzupełniła to wyliczenie art. 367 i 368, uważając, że praca na kolejach żelaznych, w portach lub innych przedsiębiorstwach, może również wywołać strajki i że przerwanie pracy w tych zakładach też jest szkodliwe dla ludności miejscowej (sp. kom. 338).

4. Część trzecia art. 367 zapewnia bezkarność tym uczestnikom strajku, którzy na pierwsze żądanie policji na nowo powrócili do pracy.

5. Nie jest niezbędnym dla zastosowania części trzeciej omawianego artykułu, aby żądanie powrotu do pracy było postawione przez pewien organ władzy, a więc w danym wypadku, przez inspekcję pracy, policję lub żandarmerję, komendanta wojskowego i t. p. Uczestnicy strajku mogą powrócić do pracy naskutek prośby lub żądania osoby, która kieruje robotami fabrycznymi lub zarządza przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką lub procederem i w tych wypadkach również nie będą oni ulegali karze z art. 367. Aby uzupełnić powyższą lukę w treści omawianego artykułu, niezbędnym jest dodanie, że nie ulegają karze ci z uczestników strajku, którzy powrócili do pracy na żądanie zarządzającego przedsiębiorstwem (wydz. oddz. 187, 188).

6. Druga część omawianego artykułu, analogiczna do przepisu art. 1358¹ kod. kar., odnosi się do tych wypadków, w których strajkujący robotnicy uszkadzili mienie, należące do przedsiębior-

stwa lub fabryki, albo do osoby, w nich pracującej, pod tym warunkiem, aby uszkodzenie było niewielkie, t. j., aby samo przez się nie mogło ulegać karze cięższej niż wskazana w omawianym artykule. Wypadek, wskazany w ust. 4 art. 3 opinii rady państwa w dn. 3 czerwca 1886 r., zatwierdzonej przez cesarza, odnoszący się do przymuszenia, przez strajkujących, zapomocą gwałtu lub groźb, innych robotników do porzucenia pracy, został umieszczony, nie w niniejszej części kodeksu, lecz w części, dotyczącej przestępstw przeciw wolności osobistej, gdyż cechami swemi zbliża się on do pojęcia zmuszenia.

7. Wydział oddzielny w odrębnym artykule umieścił przepisy o podżegaczach do strajku, o tych, którzy organizowali strajk lub którzy wzywali robotników do przyłączenia się do strajku, który już wybuchł; wydział kierował się przytem szkodliwością wpływu jaki wywierają na robotników tacy podżegacze, w szczególności, jeżeli sami nie są robotnikami. Z tych też względów wydział przyjął względem nich karę surowszą (sp. kom. 338, wyd. oddz. 188). Ogólne zebranie rady państwa zmieniło projektowany przepis w ten sposób, że, nawet jeśli strajk nie wybuchł, ulegają karze ci, którzy doń podżegali, jeżeli nie należeli oni do robotników danego przedsiębiorstwa (og. zebr. 48, 49).

8. Co się zaś tyczy art. 369 (analogicznego do przepisu artykułu 51^a ust. o kar.), to, zbliżając się do postanowienia artykułu poprzedzającego, gdyż karze w nim wskazanej ulega też samowolne porzucenie pracy przed upływem terminu najmu, różni się on od niego tem, że dla jego zastosowania jest obojętnem z jakiej przyczyny i w jakich celach robotnik porzucił pracę. Karze z art. 369 ulega sam fakt samowolnego pogwałcenia umowy najmu pracy.

Art. 370. Artykuł ten został uchylony (art. 4 Przep. przech. z dnia 7 sierpnia 1917 roku).

Art. 371. Kapitan parowca lub morskiego statku winny: 1) zaopatrzenia ich w niedostateczny zapas żywności lub w żywność, niezdatną na pożywienie; 2) zmniejszenia bez ostatecznej konieczności porcyj, należnych obsłudze parowca lub morskiego statku; 3) wydania produktów w postaci, niezdatnej do użycia na pożywienie, będzie karany: aresztem lub grzywną do mp. 20.000. — Jeśli w przypadkach tych ludzie znajdujący się na parowcu lub morskim statku, podlegną w czasie żeglugi, skutkiem niedostatku lub niezdatności produktów, chorobie, niebezpiecznej dla życia, albo niebezpieczeństwu śmierci głodowej, to winny kapitan parowca lub

morskiego statku będzie karany: zamknięciem w więzieniu (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

340 (219). Kapitan okrętu, winny: 1) zaopatrzenia go w niedostateczny zapas żywności lub w żywność; niezdatną do spożycia; 2) zmniejszenia należnych obsłudze okrętowej porcyj, bez koniecznej ku temu potrzeby; 3) wydania produktów w postaci, niezdatnej do użycia na pożywienie; ulega karze: grzywny w sumie do pięciuset rubli. Jeśli w przypadkach tych (pomimo jakichś nieprzewidzianych zatrzymywań się okrętu, projekt kom. red.) ludzie, znajdujący się na okręcie będą zagrożeni w czasie żeglugi niebezpieczeństwem śmierci głodowej, to winny kapitan ulegnie karze: zamknięcia w więzieniu (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1, 2, 3. Uwagi te odnoszą się do uchylonego art. 370.

4. Część pierwsza art. 371 jest analogiczna do art. 1237 kod. o karach, wyd. z r. 1885, ale zagraża ona karą kapitanowi bez względu na skutki wykroczenia przezeń popełnionego. Ostatnia zaś część tego artykułu odnosi się do wyodrębnionego i surowiej karanego przypadku niedbalstwa kapitana w zaopatrzeniu produktami spożywczymi, statku mu powierzonych, gdy wskutek tego niedbalstwa ludzie, znajdujący się na okręcie byli zagrożeni śmiercią głodową. W kodeksie, wyd. z r. 1885, kapitan ulegał karze za stwierdzony zupełny brak zapasów produktów spożywczych na okręcie tylko w tym przypadku, gdy brak ten zmusił go do zabrania siłą innemu kapitanowi pewnej ilości tych produktów (art. 1230); karze wtedy ulegało nie zabranie zapomocą gwałtu produktów spożywczych, gdyż, aczkolwiek wywołane niedbalstwem winowajcy, jest ono spełniane w stanie koniecznej potrzeby i jest zatem bezkarne, lecz samo pogwałcenie przez kapitana jego wyżej wymienionego obowiązku, które, wskutek swego rezultatu, jest przestępstwem kwalifikowanym. Ten sam pogląd podziela też ros. ustawa handlowa, która wprost wyraża zgodę na zabranie produktów spożywczych z okrętu, który odmówił pomocy załodze, głód cierpiącej; ten przepis ustawy jest umieszczony w części jej zatytułowanej: „o pożyczaniu produktów spożywczych na morzu“ (art. 387).

5. Kapitan okrętu jest najzupełniej zwolniony od odpowiedzialności karnej ze zabranie produktów spożywczych zapomocą gwałtu, jeśli działał w stanie koniecznej potrzeby i jeśli zabrał ze sobą, opuszczając port, odpowiednią ilość zapasów produktów, których brak został wywołany jakimś nieprzewidzianem zdarzeniem w podróży. Co się zaś tyczy zabrania zapomocą gwałtu przez kapitana większej ilości produktów niż potrzebna, to czyn taki powinien być, ze względu na swoje cechy, zaliczony do grupy przestępstw majątkowych.

6. Druga część art. 371 dotyczy wszystkich trzech przypadków, wymienionych w pierwszej jego części, gdyż niebezpieczeństwo śmierci głodowej możliwe jest zarówno w razie braku produktów spożywczych, jak też w razie ich niezdatności do spożycia (pr. 135).

7. Użyte w projekcie kom. red. w tej części artykułu słowa: „pomimo jakichś nieprzewidzianych zatrzymywań się okrętu“, zostały usunięte przez komisję doradczą min. spr. z tego względu, że te zatrzymywania się nie obejmują tych wszystkich czynów kapitana, które go usprawiedliwiają, a wzmiankowanie tych okoliczności usprawiedliwiających należy uważać za zbyt ciężkie wobec tego, że warunki odpowiedzialności są wspólne dla wszystkich czynów przestępnych (pr. 135).

8. Oddzielny wydział, na wniosek rady do spraw handlowej żeglugi morskiej dodał w drugiej części art. 371 wzmiankę, że choroby powinny być wywołane brakiem produktów lub ich niezdatnością do spożycia i pozatem wywołanie choroby przez niezdatność produktów do spożycia powinno być poczytane za winę tylko w tym wypadku, jeśli te choroby zagrażają życiu; wydział odrzucił jednak wniosek rady co do uzupełnienia artykułu przez wzmiankę o zepsutej wodzie do picia, gdyż uważał, że woda jest objęta pojęciem produktów spożywczych (oddz. wydz. 191, 192).

Art. 372. Artykuł ten został uchylony (art. 4 Przep. przech. z dnia 7 sierpnia 1917 roku).

Art. 373. Winny najmu do robót polnych robotnika, o którym było mu wiadomo, że jest zobowiązany na ten sam czas terminową umową najmu względem innego pracobiorcy, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 374. Pracobiorca, winny przymusowej zapłaty robotnikowi wiejskiemu nie pieniędzmi, lecz towarem lub innymi przedmiotami, ulegnie karze: grzywny do mp. 4.000. — O ile zapłata została dokonana kuponem, chociażby termin jego zapłaty już nastąpił, lub znakiem, posiadającym wartość warunkową, winny ulegnie karze: grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 375. Robotnik wiejski, winny okazania przy najmie do robót rolnych kontraktu cudzego za swój lub dania w tym celu swego kontraktu innemu, ulegnie karze aresztu.

Art. 376. Robotnik wiejski, winny: 1. świadomie fałszywego zameldowania właściwej władzy o zagubieniu kontraktu najmu do robót polnych lub o miejscu zawarcia tego kontraktu; 2. samowolnego niestawienia się do robót polnych, które zobowiązał się wykonać w terminie na mocy najmu terminowego podług kontraktu, lub samowolnego porzucenia takiej roboty, o ile nie wykonał prawnego żądania właściwej władzy, ażeby stawił się do pracobiorcy lub powrócił do robót: ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000. — O ile robotnik wiejski, otrzymawszy zadatek od kilku pracobiorców przy najmie za kontraktem do roboty wiejskiej akordowej, której świadomie nie mógł wydołać w czasie umówionym, nie wykonał tej roboty w terminie właściwym, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Artykuły powyższe w projektach min. spr. i kom. red. (323 — 326, 282 — 285) nie zawierały istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym, tylko w ustępie 1 art. 376 nie było wzmianki o fałszywym zameldowaniu „o miejscu zawarcia kontraktu“.

1. Artykuły 373 — 376 są oparte na przepisach ustawy z 12 czerwca 1886 roku. Ustawodawca, wobec wydania ustawy o najmie do robót rolnych, uznał za niezbędne zabezpieczenie, zapomocą przepisów karnych, prawidłowości wzajemnych stosunków między pracodawcami rolnymi, a ich robotnikami, i równocześnie zdawał też sobie sprawę z tej ostrożności, jakiej wymaga przyjęcie pewnych sankcji karnych za pogwałcenie przepisów wyżej wskazanej ustawy. Rada państwa, przyjmując przepisy karne w tym przedmiocie kierowała się myślą o tem, że postanowienia o najmie do robót rolnych, stanowiąc tylko pierwszy krok na drodze do uregulowania wzajemnych stosunków między pracodawcami a robotnikami rolnymi, mogą zatem ulegać częstym i istotnym zmianom oraz uzupełnieniom, wywołanym rezultatami ich praktycznego stosowania. Pozatem, rada państwa brała też pod uwagę fakt, że liczne pogwałcenia powyższych postanowień nie mogą być ściśle określone i ustalenie ich cech składowych przedstawia znaczne trudności, a więc objęcie ich przepisami karnymi wywołałoby różne bezpodstawne skargi, pośrednictwo pokątnych doradców i t. p. Wreszcie niektóre z tych pogwałceń nie wymagają specjalnych przepisów karnych, gdyż są one objęte przepisami ogólnej ustawy karnej.

2. Autorzy kodeksu, opierając się na powyższych motywach rady państwa, które, wobec nie tak dawnego wydania wyżej opisanych przepisów karnych nie straciły na swej aktualności, uwa-

żali za stosowne umieścić w kodeksie po prostu postanowienia ustawy z wyjątkiem tych, które, według systemu w kodeksie przyjętego, powinny stanowić przedmiot odrębnych aktów ustawodawczych. W myśl tych przesłanek, w kodeksie nie umieszczono: 1) tych pogwałceń postanowień co do najmu do robót rolnych, które, w czasie omawiania projektu ich, zostały przez radę państwa wyłączone, ze względów wyżej opisanych, z liczby czynów, które, stanowiąc pogwałcenia postanowień o wzajemnych stosunkach pracodawców i robotników, ulegają specjalnej karze. Do nich należą: a) pogwałcenie przepisów co do aprowizacji i co do miejsc zamieszkania robotników; b) niezastosowanie środków bezpieczeństwa w czasie robót; c) pogwałcenie przepisów co do opieki i pomocy lekarskiej dla robotników; d) pogwałcenie przepisów o pracy nieletnich; e) dokonanie czynów bezwstydných lub gorszących na osobie przyjętego do pracy; f) zniewaga pracodawcy, rodziny jego lub osoby, nadzorującej robotników lub też zniesławienie tych osób; g) ukrycie przez robotnika, wynajmowanego do pracy swej zaraźliwej choroby; h) umyślne lub wywołane niedbalstwem, albo też niewykonaniem swych obowiązków, zepsucie lub zniszczenie przez robotnika, powierzonych mu: bydła, narzędzi, wyrobów, maszyn lub wogóle przyrządów używanych w gospodarstwie rolnem; 2) pozatem w kodeksie nie umieszczono pogwałceń, które powodują odszkodowania w drodze postępowania cywilnego: a) niewypłacenia przez pracodawcę robotnikowi należnej mu płacy za czas umówiony (pracodawca jest obowiązany za każdy dzień opóźnienia dopłacać po jednej kopiejce od każdego niezapłaconego rubla — art. 45 ust. o najmie do rob. pol.); b) zwolnienie bezprawne robotnika przez pracodawcę (pracodawca obowiązany jest zapłacić sumę równą trzechmiesięcznej płacy zarobkowej — art. 59 pow. ust.); c) niezwrócenie robotnikowi przez pracodawcę paszportu lub kontraktu niezwłocznie po wygaśnięciu umowy (pracodawca obowiązany jest zapłacić robotnikowi za każdy dzień opóźnienia sumę równą podwójnej sumie dziennego zarobku robotnika, w rozmiarze równym miejscowym cenom danej gałęzi pracy — art. 67 i 104); d) niezapłacenie przez pracodawcę płacy należnej robotników, w chwili wygaśnięcia umowy (robotnikom zasądza się odszkodowanie nie przewyższające podwójnej sumy długu — art. 68). Pozatem uznano za zbędne umieszczenie w niniejszej części pogwałceń tych przepisów o najmie do robót rolnych, które są już objęte właściwymi rozdziałami kodeksu, a mianowicie: 1) sporządzenia podrobionego kontraktu lub przerobienia kontraktu najmu do robót rolnych, albo świadomego użycia takiego podrobionego kontraktu; 2) umyślnego uszkodzenia skomplikowanych maszyn, należących do pracodawcy.

3. Pozatem, prócz jawnego nieposłuszeństwa pracodawcy i grubiańskiego z nim się obchodzenia (objętego art. 377), wszyst-

kie pozostałe pogwałcenia wskazane w ustawie o najmie do robót rolnych, zatwierdzonej przez cesarza w dn. 12 czerwca 1886 r., są objęte artykułami 373 — 376.

4. W ustępie 1 art. 376 specjalna komisja doradca umieściła wzmiankę o fałszywym zameldowaniu władzy policyjnej o miejscu sporządzenia kontraktu. Wzmianka ta jest opartą na przepisie art. 90 ust. o najmie do robót rolnych (sp. kom. 339).

Art. 377. Służący, czeladnik, terminator lub robotnik rolny, winny umyślnie grubjańskiego obchodzenia się z pracobiorcą lub członkiem jego rodziny, lub oczywiście, połączonego z grubjaństwem, nieposłuszeństwa pracobiorcy lub osobie, której powierzono nadzór nad robotą lub robotnikami, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

W projektach min. spr. i kom. red. (art. 327, 286) artykuł ten nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym.

1. Artykuł ten jest oparty częściowo na przepisach ustawy z r. 1886, a częściowo na przepisie art. 1374 kod. o karach.

CZEŚĆ XVIII.

Pogwałcenie przepisów prowadzenia robót budowlanych, używania dróg komunikacji i środków porozumiewania się

Art. 378. Winny postawienia lub przebudowy gmachu lub budowli bez właściwego pozwolenia, jeżeli ustawa takiego pozwolenia wymaga, ulegnie karze: grzywny do mp. 2.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 379. Winny: 1. zbudowania bez właściwego pozwolenia świątyni lub chrześcijańskiego domu modlitwy, lub ich urządzenia bez pozwolenia w budynku, należącym do winnego, lub pomieszczeniu, zajmowanym przez niego; 2. zbudowania domu modlitwy wyznania niechrześcijańskiego lub wogóle urządzenia pomieszczenia do odprawiania nabożeństwa publicznego tegoż wyznania, bez właściwego pozwolenia, lub w mniejszej, niż przepisana lub dozwolona, odległości

od świątyń chrześcijańskich lub innych budowli; — ulegnie karze: grzywny do mp. 12.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 380. Artykuł ten został uchylony (art. 4 Przep. przech. z 7 sierpnia 1917 roku).

Art. 381. Urządzona bez właściwego pozwolenia świątynia lub dom modlitwy, w wypadkach, wymienionych w art. 379, mogą być zachowane do czasu otrzymania na nie pozwolenia.

Art. 382. Winny niezachowania, przy prowadzeniu robót budowlanych, budowie dróg komunikacji lub środków porozumiewania się, wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów technicznych, dotyczących prowadzenia robót budowlanych, budowy dróg komunikacji lub środków porozumiewania się, ulegnie karze: aresztu na czas do tygodni 2, lub grzywny do mp. 200. Jeżeli nie zachowano przepisów, mających na względzie bezpieczeństwo osobiste, winny ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4,000. Jeżeli winny jest technikiem lub przedsiębiorcą, który podjął się robót budowlanych ogółem, to ulegnie karze: w wypadku wymienionym w cz. 1 art. niniejszego — aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4,000; w wypadku, wymienionym w cz. 2 art. niniejszego — aresztu. Prócz tego sąd mocen będzie zabronić winnemu technikowi lub przedsiębiorcy prowadzenia wyżej wymienionych robót na czas od roku 1 do lat 5, a w razie powtórzenia takiego wykroczenia — na zawsze (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

328 (207). Winny wybudowania lub zewnętrznego przebudowania gmachu lub budowli bez właściwego ku temu pozwolenia, jeżeli wymagane jest ono przez ustawę, ulega karze: grzywny w sumie do pięćdziesięciu rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

329 (208). Winny urządzenia w należącym do niego lub przezeń zajmowanym gmachu lub innym (nie było w projekcie kom. red.) pomieszczeniu lub też zbudowania świątyni albo chrześcijańskiego domu modlitwy, bez właściwego na to pozwolenia, ulega karze: grzywny w sumie do trzystu rubli.

To co urządzono lub zbudowano może być zachowane, lecz tylko na podstawie zezwolenia właściwej władzy duchownej lub świeckiej (projekt min. spr., projekt kom. red.).

330 (209). Winny urządzenia w należących doń lub przezeń zamieszkałych, budynku lub innym (nie było w projekcie kom. red.) pomieszczeniu lub budowy meczetu mahometańskiego lub synagogi, bóżnicy albo żydowskiej szkoły modlitwy, bez właściwego na to pozwolenia, lub w odległości bliższej niż to jest dozwolone od świątyni chrześcijańskiej lub innych budowli (nie było w projekcie kom. red.), ulega karze: aresztu na okres czasu do trzech miesięcy lub grzywny 300 rubli.

331 (210). Artykuł ten jest projektem uchylonego art. 380.

332 (211). Winny niezachowania, przy prowadzeniu robót budowlanych lub przy budowie dróg komunikacyjnych, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy przepisów technicznych lub innych, odnoszących się do budowy lub urządzenia dróg komunikacyjnych, ulega karze: grzywny w sumie do pięćdziesięciu rubli. — Jeżeli niezachowane przepisy, ochraniały bezpieczeństwo osobiste, winowajca, jeżeli nie ulega karze na mocy przepisów o uszkodzeniu majątku, ulegnie karze: grzywny w sumie do stu rubli. — Jeżeli winowajcą jest technik lub przedsiębiorca, ulega on karze: w wypadku wskazanym w części pierwszej niniejszego artykułu, — aresztu na okres czasu do jednego miesiąca; w wypadku, wskazanym w części drugiej; — aresztu (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Artykuły 378 — 382 obejmują wszystkie wypadki pogwałcenia przepisów co do policji budowlanej, które w dotąd obowiązujących ustawach były zawarte w art. 65 i 67 ust. o kar. i art. 1058 — 1075 kodeksu o karach (wyd. z r. 1885). Pozatem art. 378 — 382 odnoszą się do wykonywania robót budowlanych bez właściwego pozwolenia, t. j. do takich zabudowań, przebudowań lub odrestaurowań, których nieprawidłowość polega jedynie na niezachowaniu formalności o charakterze policyjnym, a mianowicie na rozpoczęciu robót budowlanych bez zgłoszenia się o wymagane w tym celu przez ustawę pozwolenie.

2. Pierwszy z powyższych artykułów odnosi się do samowolnego wybudowania lub przebudowania nie tylko gmachów, lecz wogóle wszelkich budowli, t. j. każdej budowy wzniesionej pracą ludzką, jak to szczegółowo wyjaśniono w uwagach do artykułów, dotyczących uszkodzenia mienia.

3. Kara w art. 378 jest grzywna, ponieważ przestępstwo polega tylko na rozpoczęciu robót budowlanych bez wymaganego przez ustawę pozwolenia i nie pogwałca ono innych przepisów techniki budowlanej, które są objęte art. 382. Budowla wystawiona nie zostaje usunięta z powodu spełnienia powyższego przestępstwa.

4. Projekt kom. red. w art. 378 (207) mówił o niedozwolonej zewnętrznej przebudowie gmachu; specjalna komisja doradcza usunęła słowo zewnętrzna, które wskazywało, jakoby wszelkie wewnętrzne przebudowy miały być dozwolone (sp. kom. 343).

5. Projekt kom. red. w art. 379 (208) użył wyrażenia „prywatne pomieszczenie“ dla określenia miejsca urządzenia świątyni lub domu modlitwy. Ponieważ wyrażenie to nie dość ściśle określiło stosunek winowajcy do tego pomieszczenia, w którym urządzono świątynię lub dom modlitwy, więc komisja doradcza min. spr., zgodnie z treścią art. 1066 kod. o kar., zmieniła tekst tego projektu w sposób następujący: „winny urządzenia w należącym do niego lub przezeń zajmowanym gmachu lub innym pomieszczeniu“ (pr. 130, 131).

6. Projekt kom. red. w ust. 2 art. 379 wspominał tylko o wybudowaniu wskazanych w nim gmachów w odległości bliższej niż dozwolona od świątyni chrześcijańskich. Komisja doradcza min. spr. dodała do tego ustępu słowa: „lub innych budowli“, gdyż, w myśl art. 258 ust. budowl.¹⁾, pierwszy ze wskazanych warunków dotyczy tylko izraelskich synagog lub szkół modlitwy, a co do meczetów (art. 265 ust. wym.) ustawa wymaga, aby po wsiach były one budowane na placach, a tam, gdzie placów nie ma w odległości najmniej dwudziestu sążni od wszelkich zabudowań (pr. 131). Projekt kom. red. w ust. 2 art. 379 (209) wspominał tylko o izraelskich i mahometańskich domach modlitwy; specjalna komisja doradcza zamieniła ten przepis na bardziej ogólny: „domy modlitwy wyznań niechrześcijańskich“, gdyż dla wybudowania wszelkich niechrześcijańskich świątyni jest wymagane pozwolenie (sp. kom. 344).

7. 8. Uwagi te odnoszą się do uchylonego art. 380.

9. Artykuł 382 określa karę za pogwałcenie przepisów budowlanych technicznych i innych, zawartych w ustawie lub w zgodnym z ustawą rozporządzeniu władzy, w tych przypadkach, w których przepisy te pogwałcono w czasie budowy lub przebudowy gmachu albo budowli. Czyn przestępny musi polegać na pogwałceniu przepisów budowlanych ustaw lub rozporządzeń władzy; nie stanowi zatem przestępstwa z art. 382 niezachowanie przepisów sztuki budowlanej, które nie są wskazane w ustawie, lecz, które są obowiązujące dla budowniczych, będąc rezultatem doświadczenia, postępów wiedzy i będąc prawidłami powszechnie znanymi.

10. Idąc za wzorem art. 66 ust. o kar., art. 382 rozróżnia z punktu widzenia kary, pogwałcenia przepisów techniki budowla-

¹⁾ Na obszarze b. zaboru rosyjskiego obowiązuje ustawa budowlana rosyjska ze zmianami wskazanymi w art. 1 Dekretu z 7 lutego 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14/1919 poz. 176). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

nej, wydanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa osobistego, od pozostałych przepisów, mających na celu ochronę innych potrzeb społecznych.

11. We wszystkich tych wypadkach, w których przestępstwo zostało dokonane przez osoby, nie posiadające wiedzy technicznej, rozmiar kary przyjęty przez kodeks w art. 382 odpowiada rozmiarowi kary określonej przez art. 66 ust. o kar. Dla zawodowych techników przyjęto karę pozbawienia wolności (areszt), a nie grzywnę. Część 3 art. 382 (212) w brzmieniu projektu kom. red. wspomina o przedsiębiorcach; specjalna komisja doradcza uważała to wyrażenie za zanadto ogólne, gdyż można pod nim rozumieć nawet takich przedsiębiorców, którzy budowaniem nie zajmują się i dostarczają tylko niezbędne do budowy materiały lub części budowli i dlatego zamiast niego użyła słowa: — przedsiębiorców, którzy podjęli się wykonywania robót budowlanych w całości (sp. kom. 345).

12. W razie skazania z cz. 2 art. 380 stosuje się przepis art. 37.

Art. 383. Winny niespełnienia nakazanego przez ustawę lub rozp. obowiązku utrzymywania w porządku studzien, ulegnie karze: grzywny do mp. 400 (art. 70 Ust. z 25.II. 1921 r.).

356 (235). Winny zamulenie rzeki, kanału, źródła lub studni przez wrzucanie przedmiotów, które nie mogą jednak spowodować zepsucia wody lub też winny niewykonania obowiązku, nałożonego przez ustawę lub prawne postanowienie władzy, co do utrzymywania w należywym stanie studni, ulega karze: grzywny w sumie do dziesięciu rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Specjalna komisja doradcza uważała, że, wskazane w tym artykule, zamulanie rzek i źródeł, zbliża się do pojęcia uszkodzenia majątku i dlatego umieściła je w innej części kodeksu, pozostawiając w niniejszej części tylko przepisy co do utrzymania w porządku studzien. (sp. kom. 342)¹⁾.

Art. 384. Kto w okręgu ochrony źródeł wód mineralnych lub leczniczych błot mineralnych bez właściwego pozwolenia lub bez uprzedniego zawiadomienia w terminie przepisany miejscowej władzy górniczej, dokonał takich robót,

¹⁾ Przepisy co do utrzymywania studzien są zawarte w Rozporządzeniu Nacz. Kom. do walki z epid. z d. 25 października 1920 r. (Dz. U. Nr. 102/1920 poz. 677); są one opatrzone odrębną sankcją karną. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

do których wykonania potrzeba powyższego pozwolenia lub zawiadomienia, bądź wznowił roboty wstrzymane, bądź prowadził roboty zabronione przez powyższą władzę, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Tekst artykułu powyższego w projektach min. spr. i kom. red. (196, 173) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z brzmieniem przyjętem.

1. Analogiczny do art. 52^a ust. o karach, art. 384 określa karę za pogwałcenie, zawartych w ustawie lekarskiej (art. 352 — 363), przepisów o ochronie źródeł wód mineralnych. Powyższe przepisy zabraniają, pod grozą kary, zarówno właścicielom wód leczniczych, które ogłoszono, jako posiadające znaczenie ogólne, jak też sąsiednim właścicielom, dokonywania, w granicach okręgu ochronnego źródeł leczniczych, głębokich robót podziemnych oraz robót, mających na celu zwiększenie dopływu wody do źródeł, lub czerpanie i rozdział jej, bez uprzedniego zezwolenia miejscowego urzędu górniczego (art. 357) oraz b) wybudowania nowych budowli, urządzania fabryk i przedsiębiorstw fabrycznych, wyrabiania lasów lub dokonywania zwykłych robót ziemnych (przeprowadzania kanałów, budowania studni, piwnic) bez zawiadomienia o tem, najpóźniej na dwa miesiące przed rozpoczęciem powyższych robót, miejscowego urzędu górniczego, który może zabronić tych robót, jeśli będzie je uważał za szkodliwe dla źródeł (art. 358).

2. Uważano za zbędne wyliczanie w art. 384 tych różnych rodzajów robót, których dokonywania zabrania ustawa z 19 lutego 1885 r. w okolicach, w których znajdują się źródła lecznicze, gdyż wyliczanie takie bezcelowo skomplikowałoby konstrukcję omawianego postanowienia karnego, wobec przyjętej przez ustawę obowiązującej jednakowej kary na winowajców za wszystkie pogwałcenia tych przepisów i wobec prawdopodobieństwa, że te przepisy będą ulegały zmianom i uzupełnieniom.

3. Art. 384 odnosi się również do tych przypadków, w których winowajca wznowił tylko prace wszczęte na podstawie właściwego pozwolenia, ale następnie wstrzymane przez władze administracyjne. Ponieważ art. 358 ust. lek. upoważnia do zabronienia robót projektowanych, lecz jeszcze nie wszczętych, więc specjalna komisja doradcza dodała wzmiankę w artykule o odpowiedzialności za dokonywanie robót zabronionych, umieszczając przepis ten w części kodeksu dotyczącej pogwałceń przepisów budowlanych (sp. kom. 160).

4. W razie skazania z art. 384 stosuje się przepis art. 37.

Art. 385. Winny przeprowadzenia rury do odprowadzania ścieków do rzeki lub kanału, gdzie to jest zabronione przez ustawę lub rozp., albo do rury miejskiej, na ten cel nieprzeznaczonej, ulegnie karze: grzywny do mp. 8.000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

358 (237). Winny przeprowadzenia rury do odprowadzenia ścieków do rzeki lub kanału albo do nieprzeznaczonej na ten cel rury miejskiej, ulega karze: grzywny w sumie do dwustu rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Tekst art. 385, w celu ściślejszego określenia istoty przestępstwa, wskazuje, że stosuje się on do wypadków przeprowadzenia przez winnego rury do odprowadzenia ścieków do takiej rury miejskiej, która do tego celu nie była przeznaczoną; zawarte w ust. o kar., wyliczenie miejsc, od których rury się przeprowadza (od jam do pompy, od fabryk lub ustępów), autorzy kodeksu zastąpili wskazaniem celu dokonanego wykroczenia (dla odprowadzania ścieków).

Art. 386. Winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów, dotyczących: 1. spławu drzewa opałowego i budulcowego; 2. utrzymywania w porządku i używania dróg do holowania statków; 3. rozsuwania mostów dla przejścia statków oraz spuszczenia wód; — ulegnie karze grzywny do mp. 2,000. Tej samej karze ulegnie winny zatrzymania żeglugi lub spowodowania innej przeszkody w żegludze (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 387. Winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów budowy, urządzania i utrzymywania statków; ruchu statków na drogach wodnych; ładowania i wyładowywania statków; utrzymywania przystani i korzystania z nich; korzystania ze znajdujących się w portach wind, magazynów składowych i innych urządzeń i udogodnień, bądź wyznaczonych rewirów terytorjum portowego, ulegnie karze: grzywny do mp. 4,000. Jeżeli pogwałcenie przepisów powyższych groziło bezpieczeństwu osobistemu, winny ulegnie karze: aresztu (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 388. Kto samowolnie zmienił kierunek rzeki spławnej lub bieg jej zatamował lub osłabił przez urządzenie kanału lub w inny sposób, ulegnie karze: grzywny do mp. 12,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie art. 386 i 388 w projektach min. spr. i kom. red. (334, 336, 213, 215) nie zawierało różnic istotnych w porównaniu z tekstem przyjętym, a art. 387 (335, 214) brzmiał jak następuje:

335. Winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub prawnego postanowienia władzy przepisów, odnoszących się do: 1) budowy, urządzania i ładowania statków; 2) ruchu statków po wodnych drogach morskich i rzecznych; 3) dania pomocy statkowi, który ulega rozbiciu; ulega karze: grzywny w sumie do stu rubli. Jeżeli pogwałcenie powyższych przepisów zagrażało bezpieczeństwu osobistemu, winny ulega karze: aresztu (projekt min. spr., projekt kom. red.). W projekcie komisji red. nie było ostatniej części art. 386.

1. Treść powyższych artykułów oparta jest na przepisach zawartych w art. 77, 81 — 83, 85 — 87 ustawy o karach nakł. przez sędz. pok. i w art. 1090 — 1093 kod. o kar. Ponadto, poza wykroczeniami, objętymi ustawami, dotąd obowiązującymi, art. 387 odnosi się też do takich pogwałceń przepisów o żegludze wewnętrznej, które nie były wskazane w art. 77 ustawy o karach. Do takich należą np. pogwałcenia przepisów co do warunków technicznych budowy statków, co do sposobu ich urządzania i ładowania (art. 1 — 7 opinii rady państwa w przedmiocie rozgraniczenia wykroczeń, objętych przepisami art. 77 i 87 ust. o kar., opinii w dniu 20 listopada 1864 r.; zatwierdzonej przez cesarza), co do pogwałcenia przepisów o daniu pomocy, statkowi, któremu zagraża rozbicie i t. p.

2. Według projektu kom. red. artykuły powyższe miały się odnosić też do wypadków, wymienionych w art. 82 i 83 ust. o kar., które zabraniają „wstrzymywania żeglugi statków przez przeciąganie lin z jednego brzegu na drugi, lub w inny sposób“ (art. 82) oraz „wstrzymania żeglugi przy przejeździe statków około promów“; komisja doradca min. spr. uważała jednak, że wypadki te nie będą wprost objęte żadnym z ustępów powyższych artykułów i dlatego uzupełniła ona art. 386 (213) odpowiednim przepisem, ujętym w formę bardziej ogólną, a mianowicie, dodała słowa: „zastrzymania żeglugi lub spowodowania innej przeszkody w żegludze“ (pr. 131, 133).

3. Specjalna komisja doradca rady państwa ust. 3 art. 387 (214), odnoszący się do dania pomocy statkowi, któremu zagraża rozbicie, przeniosła do części kodeksu, dotyczącej pozostawienia w niebezpieczeństwie (sp. kom. 340).

4. Ust. 2 art. 387 (214) w projektach kodeksu wspominał o żegludze po drogach wodnych morskich i rzecznych. Specjalna komisja doradca, biorąc pod uwagę, że artykuł ten powinien się odnosić także do kanałów, zamieniła użyte w nim słowa na słowa: „drogi wodne“ wogóle (sp. kom. 346).

5. Specjalna komisja doradca uzupełniła art. 387 przepisem o pogwałceniu postanowień co do utrzymywania statków i przystani (sp. kom. 346). Wydział oddzielny dep. dostosował tekst tego artykułu do ustawy o zarządzie nadmorskimi portami handlowymi, zatwierdzonej przez cesarza w dn. 12 czerwca 1901 r. (wydz. oddz. 203).

6. Ogólne zebranie zwróciło uwagę na fakt, że, wskazane w art. 388, czyny przestępne mogą być szkodliwe zarówno dla interesów ogólnych, jak też dla interesów tych osób prywatnych, które korzystają z brzegów i koryta rzeki spławnej. Dlatego uznano za celowe zobowiązanie winowajcy do usunięcia, na swój koszt i w okresie czasu wskazanym w wyroku sądowym, wszelkich nieprawidłowo wzniesionych budowli i doprowadzenia brzegów i koryta spławnej rzeki do stanu pierwotnego. Dlatego art. 388 został umieszczony wśród artykułów, wskazanych w art. 37 (og. zebr. 53).

Art. 389, 390. Artykuły te zostały uchylone (art. 4 Przep. prech. z 7 sierpnia 1917 roku).

Art. 391. Pilot lub inny przewodnik portowy lub nadbrzeżny, winny niewykonania obowiązków dotyczących przeprowadzania statków, a również osoba, nie będąca pilotem, winna wzięcia na siebie tego obowiązku bez właściwego pozwolenia lub bez wyraźnej konieczności, ulegnie karze: aresztu na czas do tygodni 2 lub grzywny do mp. 2,000. Jeżeli z winy pilota lub osoby, która wzięła na siebie jego obowiązki, statek prowadzony osiadł na mieliźnie, wpadł na skałę, lub nastąpiło wstrzymanie ruchu statków, winny ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Tekst powyższego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (342, 221) nie zawierał istotnych różnic w porównaniu z brzmieniem przyjętym.

1. Art. 391 zawiera w sobie przepisy karne ustaw dotąd obowiązujących, mianowicie art. 79 i 80 ust. o kar. i 1255 kod. o kar. W porównaniu z treścią tych ostatnich artykułów, komisja redakcyjna wprowadziła do nowego kodeksu zmiany następujące: a) za-

miast użytego w art. 79 ust. o kar. wyrażenia: „niedbałe wykonanie obowiązków“, umieszczono wyrażenie bardziej ogólne: „niewykonanie obowiązków“, które obejmuje zarówno pojęcie niedbałego pełnienia przez pilota obowiązku prowadzenia statku, jak też uchylenie się od wykonania tego obowiązku lub odmowę jego wykonania, b) pozatem zwiększono karę w tych wypadkach, w których, wskutek niedbalstwa lub nieostrożności przewodnika lub pilota, okręt przezeń prowadzony osiadł na mieliźnie, wpadł na skałę lub na brzeg.

2. Wydział oddzielny, zgodnie z propozycją rady do spraw handlowej żeglugi morskiej, usunął z omawianego artykułu słowa: „lub wpadł na brzeg“, uważając je za zbędne i nieodpowiadające terminologii morskiej żeglugi (wydz. oddz. 204).

Art. 392, 393, 394, 395. Artykuły te zostały uchylone (art. 4 Przep. przech. z 7 sierpnia 1917 roku).

Art. 396. Funkcjonariusz kolei żelaznej, dróg komunikacji pocztowej lub wodnej, oraz woźnica, kontroler lub konduktor wozów publicznych, winny grubjańskiego obchodzenia się z podróżnymi, ulegnie karze: aresztu do dni 7 lub grzywny do mp. 1000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (347, 227) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym.

1. Artykuł 396 nie dotyczy osób, będących na służbie państwowej (stosuje się względem nich w tych wypadkach kary służbowe), a odnosi się tylko do osób, które pracują na stacjach lub wogóle na kolejach, na poczcie lub na drogach komunikacji wodnej i do woźniców, kontrolerów lub konduktorów publicznych wozów pocztowych, tramwai i t. p. (pr. 139).

Art. 397. Winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów dla publiczności na kolejach żelaznych, ulegnie karze: grzywny do mp. 2,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 398. Winny: 1. przejazdu, przejścia lub przeciągania czegokolwiek przez tor kolei żelaznej w tym czasie, kiedy to jest zabronione; 2. niezniesienia lub nieusunięcia po udzielonym przez policję lub zarząd kolei żelaznej upomnieniu, zatarasowania toru kolejowego, bądź wogóle urządzeń,

dokonanych z pogwałceniem przepisów ustawy, dotyczących urządzeń i robót w pobliżu toru kolei żelaznej; — ulegnie karze: grzywny do mp. 4,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

351 (231). Winny: 1) przeszkadzania w jeździe lub w chodzeniu po drogach komunikacyjnych, przeznaczonych do użytku publicznego, zapomocą zagrodzenia ich w jakikolwiek sposób; 2) niezachowania, wydanych w drodze ustawy lub prawnego postanowienia władzy przepisów co do zachowania się publiczności na kolejach żelaznych; 3) przejazdu, przejścia lub przeciągania czegokolwiek przez tor kolei żelaznej w czasie, gdy to nie jest zezwolone; 4) niezniszczenia lub nieprzeniesienia, pomimo udzielonego przez policję lub zarząd kolei żelaznej upomnienia, urządzeń, wystawionych z pogwałceniem przepisów postanowionych przez ustawę co do budowli i robót około linii kolei żelaznej; ulega karze: w wypadkach, wymienionych w ustępach pierwszym i drugim niniejszego artykułu, — grzywny w sumie do rubli pięćdziesięciu; w wypadkach, wymienionych w ustępie trzecim i czwartym, — grzywny w sumie do 100 rubli (projekt min. spr., projekt kom. red.).

1. Trzeci ustęp art. 351 projektu min. spr. został umieszczony w art. 407.

2. Artykuły te odnoszą się do pogwałceń przepisów, dotyczących ruchu kolejowego. Art. 397 odnosi się do wykroczeń przeciw przepisom policyjnym co do zachowania się publiczności na kolejach (art. 76² ust. o kar.); w ustępie 1 art. 398 wyodrębniono, jako najczęściej się zdarzający przypadek przejazdu, przejścia lub przeciągania czegось przez tor kolejowy w czasie, gdy to nie jest dozwolone (art. 76 ust. o kar.) i, wreszcie, ust. 2 art. 398, analogiczny do art. 66¹ ust. o kar., odnosi się do wznoszenia budowli i wykonywania robót około linii kolei żelaznych, karząc grzywną w sumie do stu rubli tych, którzy nie wykonają, pomimo upomnienia policji lub zarządu kolei, żądania ustawy, wymagającego zniszczenia lub przeniesienia tego co wbrew jej przepisom zostało wzniesione.

3. W razie skazania z art. 398 stosuje się przepis art. 37.

Art. 399. Funkcjonariusz kolei żelaznej, winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów przewozu pasażerów lub ładunków i nadzoru kolejowo-policyjnego, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 1 lub grzywny do mp. 4,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (353, 232) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym.

1 Artykuł 399 odnosi się do wypadków pogwałcenia przepisów kolejowych przez osobę, pracującą na kolei. W tekście artykułu, zamiast użytych w art. 76³ ust. o kar. słów: „przepisy policyjne“, umieszczono: „przepisy nadzoru kolejowo-policyjnego“, które jaśniej wskazują, że powyższe postanowienie karne powinno być też stosowane w wypadkach niewykonania przez pracowników kolejowych przepisów co do pomocy żandarmerji kolejowej w wykonywaniu przez nią jej obowiązków; przepisy te, w myśl decyzji rady państwa, powziętej w czasie omawiania projektu ogólnej rosyjskiej ustawy kolejowej, mają być opracowane przez ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem komunikacji (patrz dzien. rady pań. z 19 i 26 stycz.; 1, 6, 16 i 23 lut.; 9, 16 i 29 marca; 13 i 20 kwiet. 1885 r.).

Art. 400. Winny przyjęcia na służbę przy eksploatacji kolei żelaznej lub przy ruchu statków bądź okrętów osoby, o której mu było wiadomo, że nie ma do tego prawa, lub polecenia pełnienia obowiązków przy takiej eksploatacji osobie, o której było mu wiadomo, że jest do tego niezdolna, ulegnie karze: aresztu na czas do mies. 3 lub grzywny do mp. 12,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie artykułu powyższego w projektach min. spraw. i kom. red. (354, 233) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym.

1. Art. 400 odnosi się do pogwałcenia przepisów co do przyjęcia na służbę i powierzenia pełnienia obowiązków, dotyczących ruchu kolejowego oraz ruchu okrętowego i parostatkowego. Podmiotem powyższych przestępstw są: 1) osoby, należące do zarządu kolei, od których zależnym jest przyjęcie na służbę lub powierzenie poszczególnych czynności, związanych z ruchem kolei żelaznych; 2) osoby, od których zależy powierzenie pełnienia obowiązków, związanych z ruchem parostatkowym i 3) zarządzający okrętami, jeśli należą do osób, które, w myśl ustawy (art. 217 ust. handl.), mają prawo wybrania kapitana okrętu.

2. W stosunku do osób dwóch pierwszych kategorii, zakres zastosowania omawianego artykułu jest znacznie szerszy, gdyż znacznie większą ilość osób mogą oni przyjmować do służby. Ustawa ogranicza odpowiedzialność karną zarządzających okrętami tylko do wypadków przyjęcia, w charakterze kapitanów, osób, które nie posiadają świadectw pisemnych, wymaganych przez ustawę handlową, lub bez zawarcia z nimi pisemnego kontraktu, w tej formie, jaką ustawa wskazuje, który powinien być zgłoszony do ksiąg maklerskich (art. 193, 218, 220, 221, 223—226 ust. handl.); odpo-

wiedzialność za przyjęcie sternika lub pilota (na pokład okrętu) oraz innych ludzi, wchodzących w skład załogi statku, oraz nadzór nad nimi, spada całkowicie na barki kapitana okrętu (art. 256 ust. handl.). Co się zaś tyczy osób, które mają prawo przyjmowania pracowników ruchu kolejowego, to ustawa wymaga od nich, pod grozą kary, ciągłego nadzoru nad tem, aby maszyniści i ich pomocnicy posiadali odpowiedni zasób wiadomości fachowych oraz dostateczne doświadczenie dla wykonywania swych obowiązków; pozatem ustawa wymaga od nich, aby maszynistów i ich pomocników przyjmowali oni do służby dopiero po stwierdzeniu, iż posiadają oni w rzeczywistości powyższe kwalifikacje oraz, aby nie przyjmowali ludzi niezdolnych lub niepewnych do takich czynności, od których zależy prawidłowość i bezpieczeństwo ruchu (t. XII, cz. 1 wyd. z r. 1886, og. ust. ros. dr. żel. dod. do art. 180). Takie same obowiązki nakłada ustawa na osoby, od których zależy powierzenie czynności, dotyczących ruchu parostatkowego.

3. Specjalna komisja doradca uważała, że wyliczenie przedsięwzięć w tekście projektowanego artykułu nie może być uznane za kompletne, gdyż, wobec współczesnego poziomu rozwoju nauk technicznych, wobec licznych nowych technicznych przedsięwzięć, nie objętych powyższym wyliczeniem, które stały się już życiową codzienną potrzebą, a wciąż jeszcze rozszerzają się, rozwijają i udostępniają, zakres wiedzy technicznej i doświadczenia wymagany od osób, kierujących ruchem tych przedsięwzięć, wciąż się powiększa. Sama wzmianka o takich środkach komunikacyjnych, jak koleje elektryczne, różne rodzaje kolei żelaznych, windy lub takich przyrządach, jak uliczne transformatory prądu elektrycznego, wystarcza, aby zdać sobie sprawę z tych niebezpieczeństw, zagrażających życiu ludzkiemu, które mogą wynikać z nieudolności lub braku doświadczenia osób, kierujących takimi przedsięwzięciami. Potrzeby ogółu wymagają zabezpieczenia przed wszelkimi w tym względzie ewentualnościami. Do właściwych urzędów należy wydanie odpowiednich w tym przedmiocie rozporządzeń, a ustawa karna powinna zapewnić ich wykonywanie przez wprowadzenie odpowiednich sankcji karnych. Dlatego specjalna komisja doradca pragnęła zastąpić wyliczenie przedsięwzięć, zawarte w tym artykule, ogólnem tylko wymienieniem warunków odpowiedzialności karnej z art. 400 (sp. kom. 349).

4. Wydział oddzielny departamentów rady państwa, podzielać opinię komisji co do konieczności ochrony życia ludzkiego przed niebezpieczeństwem, zagrażającym wskutek braku doświadczenia i wiadomości fachowych u ludzi, którzy kierują środkami komunikacyjnymi, równocześnie postanowił ograniczyć zakres zastosowania omawianego artykułu tylko do sfery ruchu kolejowego, parowcowego i okrętowego, gdyż takie ogólne określenie warunków odpowiedzialności, które objęłoby wszystkie środki komu-

nikacyjne i wszystkie roboty, zagrażające niebezpieczeństwem życiu ludzkiemu, dotąd jeszcze nie zostało sformułowane i, według wydziału, sformułowanie tych ogólnych warunków byłoby omal że praktycznie niewykonalne. Z tych względów, wydział oddzielny przywrócił to brzmienie projektowanego artykułu, które było przyjęte przez komisję redakcyjną (wydz. oddz. 205—207).

Art. 401. Winny: 1. niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów, dotyczących urządzenia w miastach ulic, placów, bruków, chodników, rynsztoków lub mostków na rynsztokach poprzecznych; 2. nieporządnego utrzymywania chodników, mostków lub bruków; — ulegnie karze: grzywny do mp. 1,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projekcie kom. dor. min. spr. (art. 333) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym.

1. Komisja redakcyjna uważała, że czyny powyższe, przewidziane w art. 67 ust. o kar., będą objęte ogólnym przepisem art. 212 projektu kom. red. (374). Jednakże, komisja doradca min. spr. uznała za niezbędne wyodrębnienie tych przepisów w oddzielnym artykule i uzupełnienie ich przepisem¹⁾ o odpowiedzialności za utrzymywanie trotuarów, mostków i t. p. w nienależnym porządku, t. j. uzupełnienie ich postanowieniem art. 69 ust. o karach.

Art. 402. Winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów, dotyczących utrzymywania lub oświetlania ulic, ulegnie karze: grzywny do mp. 1,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projekcie min. spr. (352) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym.

1. Artykuł ten, analogiczny do art. 54—55 ust. o kar., został w kodeksie umieszczony przez komisję doradczą min. spr. (pr. 141).²⁾

¹⁾ Do utrzymywania w porządku chodników, rynsztoków i jezdnii odnoszą się §§ 1, 2, 5, 15 Rozporządzenia Naczelnego Nadzw. Kom. do Spraw Walki z Epidemjami z dn. 10.VI 1921 r. (Dz. U. Nr. 55/1921 poz. 346); kara jest surowsza od kary z art. 401 art. 8 Ustawy z dn. 14.VII 1920 r. poz. 388). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

²⁾ W tym przedmiocie wydane zostało Rozp. Nacz. Nadz. Kom. do S. W. z Epid. z dnia 10 czerwca 1921 r. (Dz. U. Nr. 55/1921 r. poz. 346), którego art. 1, 2, 12 dotyczą utrzymywania porządku na ulicach; kara przewidziana w tem Rozporządzeniu (§ 17; art. 8 Ustawy z dnia 14 lipca 1920 r., Dz. U. Nr. 61/1920 r., poz. 388) jest surowszą od kary z art. 402 K. K. (Przyp. tłum. dr. L. K.).

Art. 403. Winny niewykonania wyd. w dr. ust. lub rozp. przepisów, dotyczących jazdy taborów po szosach, bądź innych drogach, lub przepędzania po nich bydła, ulegnie karze: grzywny do mp. 400 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Art. 404. Winny ominięcia rogatek szosowych lub uchylenia się w inny sposób od zapłaty rogatkowego, niezależnie od zapłacenia poboru przepisanego, ulegnie karze: grzywny do wysokości potrójnej w stosunku do należnej lub niedopłaconej sumy poboru.

405. Woźnica prywatny, winny niedozwolonego przewozu końmi powrotnymi powozów przejezdnych lub publicznych na traktach poczt wolnych, ulegnie karze: grzywny w wysokości od zwykłej do potrójnej zapłaty za każdego konia i za całą przestrzeń, którą winny przejechał traktem poczt wolnych (część druga nie ma zastosowania).

Brzmienie powyższych artykułów w projektach min. spr. i kom. red. (344—346, 224—226) nie zawiera istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym, tylko do art. 403 komisja doradca min. spr. dodała przepis art. 71 ust. o kar., dotyczący pędzenia bydła po szosach i innych drogach (pr. 137).

1. Artykuły 403 i 404 są oparte na art. 74 i 75 ust. o kar. — Do art. 403 komisja doradca min. spr. dodała przepis art. 71 ust. o kar. co do pogwałcenia postanowień o pędzeniu bydła po szosach i innych drogach (pr. 137).

2. Artykuł 405 jest analogiczny do art. 99 ust. o kar. Zmienione zostały tylko zasady obliczania rozmiaru grzywny. Autorzy kodeksu oparli je na odległości, którą winowajca przejechał po traktach poczt wolnych, gdyż użyte w art. 99 ust. o kar. słowa: „z ominięciem pocztowych przystanków, na niej utworzonych“, wyłączało możliwość zastosowania tego przepisu do wypadków przewożenia przez prywatnych woźniców własnymi końmi pasażerów aż do pierwszego przystanku pocztowego, z ominięciem tego przystanku i bez oddania pasażera drugiemu woźnicy. Komisja doradca min. spr., dzieląc powyższą opinię, zmieniła tylko rozmiar grzywny, przyjmując go w wielkości różnej, proporcjonalnie do przebytej przez winowajcę przestrzeni (pr. 137—139).

Art. 406. Winny urządzenia poczty w celu przesyłki niedozwolonej, poza urządzeniem pocztowym, listów, pienię-

dzy lub przedmiotów, ulegnie karze: grzywny do mp. 20,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

Brzmienie tego artykułu w projektach min. spr. i kom. red. (348, 228) nie zawierało istotnych różnic w porównaniu z tekstem przyjętym.

1. Istotnym warunkiem przestępczości czynu winowajcy jest przeznaczenie urzędowej przezeń poczty do **niedozwolonej** przesyłki pocztowymi przesyłki listów, pieniędzy lub przedmiotów, z ominięciem urzędów pocztowych. Bezwzględny zakaz przesyłania korespondencji poza urzędami pocztowymi jest z dwóch względów wręcz niemożliwy. Przedewszystkiem nie mógłby się on stosować do przesyłania pieniędzy i przedmiotów przez posłańców lub za pośrednictwem kolei, co jest ogólnie przyjęte i praktykowane nawet przez rządowe instytucje kredytowe. Następnie należy też pamiętać o tem, że niemożliwym byłoby pociąganie do odpowiedzialności karnej osób, które zajmują się przesyłaniem korespondencji z ominięciem urzędów pocztowych, wobec niezorganizowania poczty w danej miejscowości, lub wobec chwilowego niefunkcjonowania poczty. Zakaz więc przesyłania korespondencji nie przez urzędy pocztowe nie może być bezwzględny; nie można karać ludzi, zajmujących się tem przesyłaniem we wszystkich przypadkach i nie można też karać przesyłania wszelkiej korespondencji inaczej niż przez poczty.

2. Artykuł odnosi się nie tylko do utworzenia poczty niedozwolonej, ale też do wszystkich wypadków tajnego przewożenia korespondencji pocztowej, jeżeli tylko winowajcy, ze względu na ich stanowisko służbowe, nie ulegają odpowiedzialności na podstawie przepisów co do przestępstw służbowych.

3. Cechą charakterystyczną przestępstwa z art. 406, według projektu komisji red., było ukrycie utworzonej poczty przed kontrolą i nadzorem państwowych urzędów (T. III, str. 247). Cechę tę wyrażono przez użycie słowa „tajny“. Należy uważać za wątpliwę, czy wzmianka o tym warunku jest niezbędna, aczkolwiek wynika on z samej natury omawianego przestępstwa i występuje w większości wypadków spełnienia tego przestępstwa. Czyn, wskazany w art. 406, staje się przestępnym nie wskutek tego, że poczta taka działa tajnie i w ten sposób omija kontrolę rządową, lecz jedynie naskutek celu, do którego czyn ten dąży, a celem tym jest niedozwolona przesyłka pism, pieniędzy lub rzeczy, z ominięciem urzędu pocztowego. Gdyby pozatem w treści artykułu umieścić warunek **tajności** urzędowania poczty niedozwolonej, wtedy odnosiłoby się mylne wrażenie, że jawne urządzenie takiej niedozwolonej poczty nie stanowi przestępstwa. Na tej podstawie komisja doradczą min. spr. usunęła z tekstu art. 406 słowo „tajny“, uważając, że od istnie-

nia warunku tego nie powinna być uzależnioną przestępczość dokonanego czynu (pr. 140).

Art. 407. Winny przeszkadzania przejazdowi lub przechodzeniu drogami komunikacyjnymi, oddanymi do użytku publicznego, przez ich zatarasowanie, ulegnie karze: grzywny do mp. 2,000 (art. 70 Ust. z 25.II.1921 r.).

1. W brzmieniu projektów obecny art. 407 stanowił ustęp 3 art. 351 (3 ust. art. 231).

2. Wszystkie pogwałcenia przepisów o używaniu dróg komunikacyjnych (prócz kolei), dokonane zapomocą stawiania przeszkód w ich używaniu (nawet jeśli przeszkody nie uniemożliwiają tego używania), są objęte przez przepis art. 407, za wyjątkiem tych wypadków, w których przeszkodzenie przejściu lub przejazdowi drogą stanowi uszkodzenie majątku i jest zatem objęte przepisami innej części kodeksu (ust. o kar. art. 76 i częściowo art. 77, 86) oraz za wyjątkiem wypadków, w których odpowiedzialność karna winowajcy, wobec funkcji które on pełni, ma charakter służbowy i ulega wtedy karze na podstawie specjalnych przepisów ¹⁾.

3. W razie skazania z art. 407 stosuje się przepis art. 37.

CZĘŚĆ XIX.

Przestępstwa przeciwko prawu familijnemu.

Art. 408. Winny wstąpienia w związek małżeński z osobą, o której było mu wiadomo, że ją zmuszono do tego przez gwałt na osobie lub groźbę zabójstwa, albo zadania bardzo ciężkiego lub ciężkiego uszkodzenia ciała tej osobie, do której groźbę zwrócono, lub członkowi jej rodziny, o ile groźba taka mogła wywołać w osobie, do której ją zwrócono, obawę, że będzie wykonana, ulegnie karze: ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do lat 8, lub więzienia na czas od roku 1 do lat 6 (d. p.). Tej samej karze ulegnie winny zmuszenia do wstąpienia w związek małżeński sposobami, wymienionymi

¹⁾ Przepisy, obowiązujące na terytorjum Rzeczypospolitej, co do korzystania utrzymania dróg publicznych są zawarte w Ustawie z 7 października 1921 r. (Dz. U. Nr. 89/1921 r., poz. 656). (Przyp. tłum. dr. L. K.).

w art. niniejszym, obu wstępujących w związek małżeński lub jednego z nich.

360 (348). Zaślubiający (w projekcie kom. red. nie było tego słowa) winny wstąpienia w związek małżeński zapomocą zmuszenia do tego zaślubiającego przez gwałt na osobie w tym celu dokonany, lub groźbę zabójstwa lub zadania uszkodzenia ciała zmuszonemu lub członkowi jego rodziny, ulega karze: ciężkich robót na okres czasu do lat ośmiu, lub domu poprawy. Tej samej karze ulega winny zmuszenia lub udziału w zmuszeniu zaślubiających, lub jednego z nich, do wstąpienia w związek małżeński zapomocą dokonanego w tym celu gwałtu na osobie, lub zapomocą groźby zabójstwa lub zadania uszkodzenia ciała zmuszonemu lub członkowi jego rodziny (projekt min. spr., projekt kom. red.).

361 (349). Osoba duchowna, winna dania ślubu małżeńskiego, do zawarcia którego zaślubiający, lub jeden z nich, z wiedzą jej, był zmuszony dokonany w tym celu gwałtem na osobie lub groźbą zabójstwa, albo zadania uszkodzenia ciała zmuszonemu lub członkowi jego rodziny, jeśli winowajca nie brał udziału w tem zmuszeniu, ulega karze: domu poprawy na okres czasu do trzech lat, lub więzienia. Tej samej karze ulega urzędnik winny świadomego zapisania do ksiąg metrycznych takiego związku małżeńskiego, oraz świadek nowożeńców, winny świadomego poręczającego zaświadczenia takiego związku małżeńskiego, jeżeli nie brali oni udziału w powyższem zmuszeniu. Usiłowanie ulega karze.

I. Uwagi ogólne.

1. Rodzina, będąc niezbędną podstawą współżycia ludzi, powinna być otoczona ochroną państwa pod każdym względem. Ochrona ta jest niezbędną ze względów ogólnospołecznych, wobec których zamachy na rodzinę są zamachami na warunki współżycia. Zadaniem ustawodawstwa jest w tym przedmiocie nie obrona jakiegoś dobra poszczególnego tej lub innej osoby, lecz dobra powszechnego, opartego na pewnych zasadach moralnych, wymagających ochrony państwa, gdyż stanowią one niezbędne podstawy trwałości i nienaruszalności istnienia rodziny i wogóle ustroju rodzinnego. Jednakże związek rodzinny może być przedmiotem przestępczych zamachów tylko w swej formie konkretnej, w sferze pewnej określonej rodziny, a nie w swych zasadach ogólnych; zmienność tych ostatnich nie wywiera wpływu na środowisko pojedynczej rodziny i bądź z punktu widzenia prawnego jest obojętna, bądź też stanowi ona przestępstwo skierowane przeciw spokojowi publicznemu lub moralności publicznej. Z powyższego wynika, że pe-

wien czyn staje się zamachem na związek rodzinny tylko wtedy, gdy jest on skierowany przeciw pewnej danej rodzinie jako takiej, lub też przeciw prawom jej poszczególnych członków, prawom, wynikającym z ich przynależności do rodziny. Jednakże i taki zakres przestępstw, przeciwko rodzinie skierowanych, jest jeszcze za szeroki i ulega dalszym ograniczeniom. Liczne prawa, z których korzystają członkowie rodziny, mając znaczenie w związku rodzinnym bezsporne, równocześnie należą do wszystkich wogóle ludzi, niezależnie od tego czy wchodzą oni w skład pewnego związku rodzinnego; a więc pogwałcenie tych praw jest wprawdzie zabronione, ale zakaz ten nie jest związany z interesami rodziny; jeśli takiemu pogwałceniu towarzyszą okoliczności, wynikające z tych interesów, to stanowią one tylko pewien dodatkowy element, który, z punktu widzenia prawnego, może mieć wpływ na kwalifikację czynu, ale nie zmienia jego charakteru; tak np. ojcobójstwo, oczywiście, należy nie do grupy przestępstw, skierowanych przeciwko związkowi rodzinnemu, lecz do grupy przestępstw, skierowanych wogóle przeciwko życiu ludzkiemu i stanowi ich formę kwalifikowaną. A więc wszelkie prawa, należące do członków związku rodzinnego, które ulegają ochronie jako prawa wogóle wszystkich obywateli, muszą być usunięte z omawianej grupy, nawet jeśli zostały one pogwałcone przez współczłonków związku rodzinnego; do takich praw należą: prawo do życia, do zdrowia, swobody, czci oraz prawa majątkowe.

2. Na czoło przestępstw przeciwko związkowi rodzinnemu wysuwają się czyny skierowane przeciwko związkowi małżeńskiemu, który stanowi niezbędny warunek legalnego małżeństwa i które polegają zatem na zawarciu nieprawidłowego związku. Przestępczość ich zasadza się na pojawieniu się i istnieniu takiego związku małżeńskiego, przeciwnego przepisom obowiązującym w państwie. Winowajca, lekceważąc sobie przepisy zasadnicze i uznane przez państwo za obowiązujące w dziedzinie związków ślubnych, używa ślubu dla zawarcia takiego związku, który nie może korzystać z prawnej ochrony ślubów i jest nieważnym. Przedmioty tych czynów przestępnych mogą być różne. Z jednej strony przedmiotem tym mogą być prywatne prawa poszkodowanego, jeśli tylko posiadają one tak zasadniczy charakter, że państwo musi je wziąć pod ochronę przepisów karnych. Prywatne te prawa polegają na prawie swobodnego zawarcia ślubu przez nowożeńca, pogwałconego przez winowajcę (zapomocą zmuszenia, oszukania i t. p.). Z drugiej zaś strony przedmiotem omawianych przestępstw są pewne zasady religijno-moralne, jak np. zasada monogamji, zakaz zawierania małżeństw między bliskimi krewnymi i t. p., tj. zasady, które stanowią niezbędny warunek współżycia i dlatego są ochraniające przez państwo. Powyższe zasady religijno-moralne są podstawą całego systemu przepisów państwowych o związku małżeń-

skim. Nawet te prywatne prawa, które równocześnie z temi zasadami są ochraniające, ulegają ochronie tylko w tym zakresie, w jakim pogwałcenie ich uchybia powyższym zasadom religijno-moralnym, szczególnie ważnym z punktu widzenia społecznego; tak np. ślubny zawarty wskutek zmuszenia lub oszukania równocześnie gwałcą prawo prywatne nowożeńców oraz ogólną moralną zasadę swobody zawarcia ślubu.

3. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przepisy ślubne muszą zależeć od wyznania nowożeńców. Wynika jednak z tego tylko to, że prawidłowość i ważność ślubów musi być określona na podstawie przynależności nowożeńców do tego lub innego wyznania i postanowienia w tym przedmiocie powinny być zawarte w ustawach cywilnych, niezależnie od tego czy są one objęte ustawami kościelnymi oraz niezależnie od odpowiedzialności, w szczególności osób duchownych, przed właściwymi władzami duchownymi, za danie lub zawarcie ślubu w sposób niezgodny z przepisami, jeśli oczywiście czyny przez te osoby spełnione nie posiadają cech przestępstw ogólnych, gdyż odpowiedzialność karna powinna być jednakowa w stosunku do wszystkich obywateli państwa, a więc powinni oni ulegać wtedy karze na podstawie przepisów ogólnych. Istnienie w tym przedmiocie specjalnych przepisów karnych jest dopuszczalne tylko o tyle, o ile mają one na celu ochronę religii panującej przed zamachami ze strony innych wyznań.

4. Z tych względów autorzy Kodeksu uważali, że nie należy umieszczać w nim przepisów, odnoszących się do tych nieprawidłowości ślubu, względem których wystarcza ta odpowiedzialność, której one ulegają przed władzami duchownymi, lub też kary dyscyplinarne. Do tej grupy należą: 1) związki małżeńskie, zawarte bez zezwolenia zwierzchniej władzy, gdyż na podstawie ustawy z r. 1845, winowajca ulega wtedy tylko karze nagany, tj. karze dyscyplinarnej; 2) zawarcie związku małżeńskiego przez osoby, którym zabroniono, po rozwiązaniu poprzedniego związku, zawierania nowego, gdyż aczkolwiek ustawa cywilna uważa takie nowe związki za nieważne (t. X cz. I ust. cyw. art. 37 ust. 4), to jednak dotychczasowy kodeks karny do nich się nie odnosił; jeżeli jednak przeszkoda do zawarcia nowego ślubu była ukrytą przed drugim nowożeńcem, wówczas winowajca może ulegać karze na podstawie przepisu o oszukaniu przy zawieraniu małżeństwa; 3) śluby tych osób duchownych, które nie mają prawa zawierania związków małżeńskich, gdyż dotąd ulegały one tylko karze dyscyplinarnej jako pogwałcenia (1569 kod.) przepisów kościelnych, a nie jako pogwałcenia ustaw ogólnopństwowych. Jeżeli jednak osoba duchowna pogwałciła równocześnie też osobiste prawa tego, kto z nią zawarł ślub, wtedy będzie mógł być względem niej zastosowany przepis art. 410 (sp. kom. 351—353).

Ślub pod przymusem, wskazany w art. 408.

1. Główne przestępstwo skierowane przeciwko związkowi małżeńskiemu polega na zmuszeniu do ślubu, które gwałci zasadniczą podstawę zawarcia ślubu, a mianowicie swobodną wolę tego zawarcia: consensus facit nuptias. Czyn przestępny polega w danym wypadku na odrębnej formie karalnego przymusu, jako przestępstwa skierowanego przeciwko swobodzie osobistej; powinien on w sobie zawierać jego cechy, ale z pewnymi cechami odrębnymi.

2. Przymusem wogóle nazywamy użycie gwałtu lub groźby karalnej w celu zmuszenia poszkodowanego do wykonania czegoś gwałcącego jego prawo lub obowiązek, albo też w celu zmuszenia do zezwolenia na dokonanie czegoś, gwałcącego jego prawo lub obowiązek, albo wreszcie w celu zmuszenia poszkodowanego do zrzeczenia się urzeczywistnienia swego prawa lub do zrzeczenia się wykonania swego obowiązku. Przymuszenie do zawarcia związku małżeńskiego nie polega na zmuszeniu jakiegokolwiek wogóle osoby, lecz tylko na zmuszeniu nowożeńca i nie do jakiegokolwiek czynu lub bezczynności, lecz do wstąpienia w związek małżeński oraz nie zapomocą jakiegokolwiek gwałtu, a tylko zapomocą gwałtu na osobie, lub zapomocą groźby karalnej. Poza to przymuszenie do wstąpienia w związek małżeński jest przestępne nie względem wszystkich jego uczestników, lecz względem tych tylko, których Kodeks wymienia.

3. Co się tyczy przedmiotu przestępstwa, to omawiany czyn może być skierowany jedynie tylko przeciw osobie wstępującej w związek małżeński, która zaczęła już brać udział w obrzędzie ślubnym, bez względu na to, czy przedmiotem przestępstwa będzie narzeczony lub narzeczona, mąż lub też żona. Przymuszenie innych osób, np. rodziców nowożeńca lub osób ich zastępujących, przymuszenie duchownego lub osoby urzędowej, którzy dają ślub, świadków nowożeńców i in., nie jest objęte art. 408, chyba że jest ono środkiem do zmuszenia nowożeńca do zawarcia związku małżeńskiego; środkiem takim jest też gwałt lub groźba zabójstwa, albo groźba zadania uszkodzenia ciała członkowi rodziny nowożeńca.

4. Obojętnym jest fakt, jaką religię wyznaje nowożeniec, gdyż zmuszenie do zawarcia związku małżeńskiego gwałci podstawową i niezbędną zasadę, na której opiera się każdy związek małżeński, a mianowicie wolną i nieprzymuszoną wolę nowożeńca.

5. Stosunki rodzinne, ze względu na specjalny swój zakres, mogą być pogwałcone tylko przez osoby, które albo same wchodziły w skład rodziny i są jej członkami, albo też przez osoby, które zostały wezwane do dokonania pewnych czynności, stanowiących źródło powstania i niezamąconego istnienia związku rodzinnego; do osób tych należą ci, którzy dają ślub, świadkowie nowożeńców, osoby duchowne lub urzędowe, które prowadzą księgi metryczne. Co

się zaś dotyczy osób, które są obce związkowi rodzinnemu, to w myśl ogólnej zasady nie mogą być one winowajcami przestępstw skierowanych przeciwko związkowi rodzinnemu, lub uczestnikami tych przestępstw i czyny ich mogą ulegać karze tylko, jeśli są objęte innymi przepisami Kodeksu i na podstawie takich innych przepisów. Ta ogólna zasada stosuje się też do przymuszenia do zawarcia związku małżeńskiego i dlatego cz. 1 art. 408 odnosi się tylko do tych wypadków, w których winowajcą jest sam nowożeniec; jest on w tym wypadku specjalnym winowajcą, a więc wraz z nim nie mogą ulegać odpowiedzialności inne osoby za swój udział w dokonaniem przestępstwa: w danym wypadku przepisy Kodeksu co do uczestnictwa nie mogą być stosowane. W redakcji artykułu przyjętej przez komisję redakcyjną wniosek ten wysnuwał się z samej jego treści; komisja doradczą min. spr. uważała za stosowne zamienić słowo winowajca na wyrażenie określające specjalnego winowajcę omawianego przestępstwa, a mianowicie na słowo: zaślubiający, lecz rada państwa powróciła do dawnego brzmienia komisji red. Należy zaznaczyć, że ten, kto zawiera związek małżeński, ulega odpowiedzialności z cz. 1 art. 408 nawet, jeśli on sam, osobiście nie zmuszał, lecz tylko świadomie dla swych cel korzystał z odpowiedniej działalności drugich osób; dlatego część pierwsza artykułu mówi o odpowiedzialności osób, świadomie zawierających związek małżeński z osobą do tego przymuszoną (sp. kom. 357).

6. Jednak zmuszenie do zawarcia związku małżeńskiego może być dokonane przez inne osoby, a nie przez nowożeńca i wypadki takie mogą być na tyle poważne, że wymagać będą oddzielnych w tym przedmiocie przepisów ustawy karnej; na tej podstawie według przepisu cz. 2 art. 408 karze ulega każdy, kto w sposób opisany w tym artykule zmusił nowożeńca do zawarcia związku małżeńskiego. Zatem część druga art. 408 odnosi się do: a) osób, które współdziałały w charakterze głównych sprawców w zmuszeniu dokonaniem przez jednego z nowożeńców; b) do osób, które w charakterze głównych sprawców dokonały przestępstwa z własnej woli, oddzielnie i niezależnie od nowożeńców; możliwe jest, że drugi nowożeniec nie wiedział o zmuszeniu pierwszego, lub że oboje byli zmuszeni do zawarcia związku małżeńskiego, co wprost nawet wskazuje tekst artykułu; c) do osób, które jedynie uczestniczyły w przestępstwie dokonaniem przez nowożeńca (1 cz. art. 408); i wreszcie d) do osób, które uczestniczyły w zmuszeniu do zawarcia związku małżeńskiego, które nie było dokonane przez nowożeńców (cz. 2 art. 408).

7. Do tej części artykułu będą się zatem stosowały ogólne przepisy o uczestnictwie, gdyż winowajcą może być w tych wypadkach każda osoba. Takimi osobami obcymi w stosunku do nowożeńców, które na podstawie specjalnego przepisu cz. 2 art. 408

1792/
3

~~6600~~